

ED. VIDESA  
POCZATKOW  
GEOMETRYI  
Praga 1784



No 106

Stefan Wejzhan

106



EUKLIDESA

POCZĄTKÓW

GEOMETRYI

XIĄG OŚMIORO

TO JEST SZEŚĆ PIERWSZYCH, IEDENASTA  
i DWUNASTA

z DODANEMI PRZYPISAMI i TRYGNOMETRYĄ

DLA POŻYTKU MŁODZI AKADEMICKIEJ TŁU-  
MACZONE I WYDANE

PRZEZ

JÓZEFA CZECHA

FILIZOFII DOKTORA, W AKADEMII KRAKOWSKIEJ PUBLI-  
CZNEGO PRZEDTEM MATEMATYKI POCZĄTKOWEY PROFES-  
SORA : TERAZ DYREKTORA GIMNAZYUM WOŁYNSKIEGO,  
TOWARZYSTWA WARSZAWSKIEGO PRZYJACIÓŁ  
NAUK CZŁONKA.

---

z Figurami na miedzi rżniętymi Tablic 13.

---

W W I L N I E

W DRUKARNI JOZEFA ZAWADZKIEGO  
DRUKARZA AKADEMII WILENSKIEY.

1 8 0 7.

44913



7709

<http://rcin.org.pl>

44913/95

NAYIAŚNIEYSZEMU I NAYPOTEŻNIEYSZEMU

CESARZOWI JMCI

ALEXANDROWI I.

IMPERATOROWI WSZECH ROSSYY

etc. etc. etc.





*NAYIAŚNIEYSZY MIŁOSCIWY PANIE!*

*Geometryą początkową uznaną powszechnie za  
umiejętność potrzebną i pożyteczną, ułożoną od  
Euklidesa szanowanego od tylu wieków za wzór  
porządku i ścisłości; ośmielam się złożyć u Tronu  
WASZEY CESARSKIEY MOSCI iako hołd téy głębokiéy  
czci i wdzięczności, którą przeięty iest każdy Polák  
móy rodak Berłu WASZEY CESARSKIEY MOSCI poddany,*

za utrzymanie, rozszerzenie, i uposażenie naypię-  
knieyszey ustawy narodowey w dziele Instrukcyi pu-  
bliczney. Zamyká ta Xięga szereg niezaprzeczonych  
prawd dla mlodzi kraiwey: na których czele odwa-  
żyłem się położyć Jmie WASZEY CESARSKIEY MOSCI,  
aby mlodé pokolenia rozważaiąc té prawdy,  
nie spuszczały nigdy z uwagi Oycowskiéy WASZEY

*CESARSKIEY MOSCI o ich wychowaniu troskliwości.  
Piérwsze wrażenia młodégo wieku są zawsze trwałe,  
i często obecne: i taką téż bydź powinna pamięć  
zrobionégo przez WASZĘ CESARSKĄ MOSC dla kraju  
dobrodzieystwa. Zamiarém więc moim było, poświę-  
cając WASZEY CESARSKIEY MOSCI to pismo, razem  
z nauką, zaszcześcić w młode umyśły obowiązki dla*

*ukochanego MONARCHY, i ostrzedz czytających, że  
wypelnienie główney powinności mégo powołania,  
jest razém natchnieniem wdzięczności powszechnéy.*

WASZEY CESARSKIEY MOSCI  
PANA MEGO MIŁOSCIWEGO

wierny poddany

*Józef Czech*

Dyrektor Gimnazjum Wołyńskiego.

---

# P R Z E M O W A

---

**D**wa są różne od siebie, ale waleńe pożytki nauk, i dwa zamiary w jch nabywaniu: albo, to są śrzodki wydobywaniá, rozwiianiá, i doskonałeniá władz umysłowych człowieka, u-sposabiaiaće go do porządneńo rozważaniá, myśłeniá, i sądzeniá o rzeczach; albo, to są pomoce przystósowané do potrzeb i wygod społecznosci, którym winniśmy wydoskonalénié sztuk, kunsztów i rzémióśł, i inné rozliczné wynalazki służeńe do pożyte-czného i przyiémneńo życia. Omamiéni chciwością używaniá, bardziéy się zazwy-czáy ubiegámy o przystósowanienié nauk, iak o wydoskonalénié władz naszych: i tén nie-porządek wprowadzaiąc w jstrukcyá młodzi, chybiámy obudwóch celów: bo zanie-

dbując doskonalenie sił przyrodzonych człowieka, nie troskamy się o to, aby był uważnym, trafnym, porządnie i gruntownie myślącym, rozsądnym; pracując zaś iedynie, a niewczesnie nad z bogaceniem iego pamięci wynalazkami obcemi, sposobimy go, że tak powiem, na widza i historyka dzieł cudzych, do których on przyłożyć się nie może, bo nie ma wyrobionéy téy uwagi i tych sił, których té wynalazki są owocem. Tym sposobem robiąc ludzi uczonych, a nieumiejętnych, tamujemy postępki wynalazków; a ćwicząc znowu i z bogacając samę tylko pamięć z zaniedbaniem innych władz umysłowych, tworzymy członki społeczności przybrané w różné wiadomości i talenta, ale bez uwagi, zastanowienia i rozsądku, a zatem bez prawdziwéy zdatności do różnych towarzyskich i rządowych usług.

Jeżeli więc widzimy na naszé nieszczęście często omyloné nadzieie instrukcyi młodégo, skutek to iest nieporządnégo iéy urzędzenia i kierowania, a razem skutek

zaniedbaniá náyistotnieyszéy części téy instrukcyi, iaką iest doskonalénié wszystkich władz przyrodzonych człowieka. Ta omyłka wybáczyć się może osobóm prywatnym nie zawsze mogącym zgłębić rzetelny wpływ nauk, przeznaczenié i potrzeby towarzystwa, a często uniesionym za ozdobiéniém raczém iak doskonaléniém człowieka; ale takowé uchybiénié byłoby nie do darowaniá nauczycielóm publicznym i władzy edukacyjném kierującém dziełém instrukcyi powszechném, którą ogarnąwszy w swym rzetelnym widoku nauki i ich pożytki, nie może dobrá spółeczności i narodu, poświęcić powierzchowném tylko okrasie.

Uwážaiąc nauki Matematyczné, iako náy-skuteczniém pomagaiącém do doskonaléniá władz umysłowych, łatwo się przekonamy, że w nich wszystkiém uczyć należy gruntownie; bo uczyć ié powierzchownie, iestto iedno, co uczyć niepożytecznie. Wszystkie władze umysłu ludzkiego pomagać powinny rozumowi, iako władzy główném i náyważniejszém do rozwinięcia: bo iém dziełém

jest rozsądek, a pewność i trafność w stosowaniu rzeczy i myśli, są drogi nabycia tego szacownego daru duszy. Nauki Matematyczne będąc składem prawd prostych i pewnych, ciągnących się z siebie, i wiążących nawzajem, rozwijają i doskonalą tę władzę nałogiem wnioskowania. Tam ciąglą uwaga przechodzi przez pokolenie prawd snujących się z siebie: prostotę i pewność bydz powinny ich znamieniem, a przekonanie ich skutkiem. Zaszczepiac słabą i powierzchniową tylko w młody umysł naukę; iestto nie oprzec iego myśli na mocny i niewzruszony postawie, i pierwsze działania wydobywających się sił zrobic niepewne; a zatem albo nie śmiałe, albo niebezpieczne. Chybiają więc swęgo zamiaru ci, którzy w początkowym uczeniu Matematyki przestają na objaśnianiu raczej, iak gruntownym dowodzeniu; bo przez to obudzają tylko imainacją, z bogactwami wyobrażeniami pamięć, przepelniają, że tak powiem, zbyt niem staraniem poięć, choć czasem niewłaściwe samych słów, ale nie prą-



cuią nad przekonaniem: a zatem obmyśliwszy wszystkie środki i pomoce, nie używają ich do zamierzonego celu, to jest do wydobycia i zatrudnienia władzy rozumu. Prawda, że młode, choć najszcześniejsze umysły, dla tego, że są przywykłe prawie do samych tylko działań pamięci, trudne są częstokroć i tępe w pierwszym poymowaniu rzeczy dla siebie nowych i oderwanych, iakié zachodzą w Matematyce: wypada więc częstokroć z początku zrećznie i usilnie pracować nad obeznaniem ich uwagi z temi nowemi obrazami, wypadá nawet użyć objaśnień właściwych, byleby na nich nie przestać, ale skoro za odsklepianiem się, że tak powiem, rozumu, promień nowego pojęcia zabłyśnie, i odezwie się pierwszez uczucie związku prawd między sobą: należy wydobyciá się tę siłę zatrudniać i przyzwyczaić do pewnego, mocnego, i właściwego sobie działania, to jest do wywiiania szeregu prawd snuiących się z siebie, co nazywać zwykliśmy rozumowaniem. W tém początkowém zagaieniu robót prze-

konaniá, ledwo nie té samé zachodzą do zachowaniá prawidła, którym podlegá doskonałenié się w kunsztach. Wybór przykładów i st<sub>2</sub> więcéy znaczącym, iak ich liczba. Kilka prawd dobrze zgłębionych więcéy oświećá, niż wielká liczba teoryy niedokładnie wyłożonych. Tu wielé pomódz może rada d'Alemberta, który żalącemu się przed sobą uczniowi na trudność w zrozumieniu niektórych dowodzeń Jeometrycznych, odpowiedziáł: *Postępuy daléy, a oświecisz się.* Jakoż ciągła uwagá prawd Matematycznych, zagłębiając się coráz bardziéy w przedmiot nauki, wyrabiá i doskonali stopniami iego poięć. Prawdy czasém wnioskowé skoro są dobrze wyprowadzoné, i dobrze uporządkowané, odbiiaią mocniejszyé światło na prawdy poprzednié, niż go samé przez się w swoim miejscu tłumaczoné udzielić mogły; co sám często dostrzegálem w ciągu prác moich nauczycielskich, śledząc różné stopnie poiętności uczniów, i zwážaiąc skutki różnych do tego używanych pomocy.

Ale żadna z umiejętności ludzkich nie może do rozwinięcia rozumu tak szczęśliwie i skutecznie pomódz, iak Jeometryá początkowá wziętá w téy prostocie, porządku i ścisłości, iak nám iá ze starożytnych mędrców zebrał i ułożył Euklides. Przedmiot téy nauki, chociaż iest oderwany i ogólny, rozebrany atoli na swoié części i wymiary, stopniami przyzwyczaiá i prowadzi uwagę do iego obięcia i zrozumienia, idąc przedziwnym porządkiem wyobrażeń zmysłowych opartych na wykreśleniu figury od rzeczy náyprostszych do zawilszych. Cóż może bydz prostszego i łatwiejszego do poięcia, iak wyobrażenie linii prostych, ich do siebie pochyłości, punktów, w których się przecinaia; miejsc temi liniami zamkniętych, osobliwie gdy to poięcie wsparté iest fizyczném rzeczy wykreśleniem? Oczy wlepioné w rysunek skazuią prawie uwádze szereg prawd wynikających z piérwszego opisania, z prawd innych prostych i oczywistych do rysunku przystósowanych: a nie dopuszczaiąc nic

do myśli, coby nie było pewnym i wprzód gruntuwnie dowiedzionem, trzymá, że tak powiem, na ciągłéy wodzy uwágę, aby nie wystąpiła nigdy z granic przekonaniá i pewności w całym ciągu nauki. W tym obwodzie zamknięty umysł przechodzi pasmo prawd snujących się z siebie, a porównyując zawsze linie z liniami, pochyłości z pochyłościami, figury z figurami, dostrzégá i odkrywá nové stosunki i prawdy, oswaiá pojęcie z obrazami, wybiiá się do coráz czysciejszego i ogólniejszego swégo przedmiotu ogarniěníá. Mechanizm rysunku prosty z siebie si łatwy, pomaga tylko rozumowi do działaniá, nie zasłaniając mu prawd wprzód pojętych i dowiedzionych: tén mechanizm iestto raczély skazówką, iak zasloną przebieżonych prawd i myśli.

Z téy uwagi łatwo iest ocenić bład i wadę, ledwo nie powszechnie w xiążkach Jeometriyi spotykaną, gdzie z początku zaraz piérwsze twierdzeniá i zagádnieniá Jeometriyi stósują autorowie do wymiarów

praktycznych, chcąc przez to, iak mówią, objaśnić pojęcie i przywiązać ciekawość ucznia. Gdzie idzie o czyste ćwiczenie rozumu, o wdrożenie go w ciągłe i ścisłe wnioskowanie, o trzymanie go nieprzestannie w granicach ścisłości i pewności; tam żadne obce i grube wyobrażenia przerywać uwagi nie powinny. Práciemy z jednéj strony nad wyrobieniem w młodéj głowie wyobrażeń Jeometrycznych, a z drugiéj strony mieszamy i ćmimy té wyobrażenia mechanizmem: staramy się trzymać go ciągle w granicach náyskrupulatnieyszey precyzyi, a wystawiamy mu roboty takiéj precyzyi przyiac nie mogące. Wprawiac młodégo w przystósowanie nauki, którój ieszcze dobrze nie zrozumiał i nie obiał, skazywać mu roboty, których wad i niedokładności nie iest ieszcze w stanie ocenic, nie iest że to zepsuc i skrzywić wydobywaiący się rozum? nie iest że drobném przystósowaniem ścieśnić rosnaocy dopiéro umysł, i znieważać naukę tak rozległą i wielki wpływ wszędzie mają-

cą? Archimedes wielkie swoje wynalazki Mechaniczne z dzieł Jeometrycznych wyrzucił, bo nie chciał przerywać uwagi tam, gdzie idzie o pokazanie i wydoskonalenie samej siły czystego rozumu. Nadto, źle poznał skłonności młodych ludzi, kto rozumie, że ich można do nauki takimi drobnostkami niewczesnie poddawaniem przywiązać. Długą praktyka uczenia przekonała mnie, że, ze wszystkich nauk nąwyjęcej przywiązuie i zapalá młodzieź Jeometryá dobrze wystawioná i szczęśliwie poiętá: dlá czegoż? bo w każdym wieku żądza i chluba celowania władzami umysłu więcey nás zajmuie i cieszy, iak zręczność i sztuka w robotach mechanicznych. Kiedy młody człowiek poczuie w sobie przez Jeometryą, nową dlá siebie siłę rozumu, kiedy tę siłę potrafi szczęśliwie wywiierać i okazać w dowodzeniu czystém, porządném prawd z sobą związkowych; to czucie swéy przenikłości, ta dzielność iego umysłu, bardziey go cieszy, unosi i zapalá, iak drobne przystósowania. Inné nauki,

które mu nie otwierają takiego pola popisu, nie tak go silnie przywiązują. Przekonamy się jeszcze tém mocniej o nieprzyzwoitości tak nieporządnego uczenia Jeometryi, kiedy pomyślimy, że iako w pięknych sztukach i kunsztach, do utworzenia prawdziwego gustu náywalnieyszą rzeczą iest, nabycie prawdziwéy piękności *idealnéy*, któraby służyć mogła za wzór do sądzienia o dziełach w oczy wpadających; tak w doskonaleniu władzy rozumu náy-pierwszą iest rzeczą nabycie prawdziwéy i gruntownéy ścisłości *idealnéy* czyli Jeometrycznéy, do którój odnosząc potém inné prawdy i myśli nasuwaiące się uwadze, potráfimy, że tak powiem, mierzyć i cenić stopień ich pewności. Tén iest prawdziwy zamiar, i ta wielká usługa, którą przynosi rozumowi ludzkiemu czystá Matematika. Wyrabiając w młodym umyśle czucie takowéy ścisłości przez Jeometrią, usuwać powinniśmy z początku wszystkie działania kazić ją mogące, i dopiero po gruntowném całym Nauki wyłożeniu

przystąpić do iéy przystósowania i uży-  
cia.

Náywiększą zaleta Jeometryi początko-  
wéy zależy na tém, że ciągle zatrudnia-  
jąc rozum, tylé tylko używá mechanizmu,  
ilé go istotnie potrzeba poięciu: i ieszcze  
często tén mechanizm wykréslénia, nie wy-  
konywá się i nie poymuie, tylko za pomo-  
cá rozumowania stósuiącego prawdy iuż ogar-  
nioné do prawd lub wypadków szukanych,  
tak dalece, że działanié rozumu nigdy pra-  
wie nie ustaie, nigdy nás na krok nie od-  
stępuje: co iest istotnym warunkiem roz-  
wiiania i doskonalénia władz ludzkich, któ-  
ré ráz wydobyté, nie rosną i nie doskona-  
lą się, tylko ciągłym i nieustanném ćwi-  
czeniém. Zle więc czynią ci nauczyciele i  
Autorowie, którzy wprowadzaią do Jeome-  
tryi znaki Analityczne z Algiebry, i skra-  
cając niby ięzyk, do mechanizmu wykré-  
slénia, przydaią mechanizm rachunkowy:  
folguią przez to pamięci tam, gdzie iéy  
folgować nie należy w rozważaniu prawd  
przez siebie prostych i do zatrzymania ła-



twych: wystawiają té prawdy pojedynczé i odosobnione, kiedy ié umysłowi dla własnego dobra i pożytku nie należy widzié i pamiętać, tylko w związku ciągłym z prawdami innémi: przyzwyczajają uwagę do nowego ięzyka, kiedy wszystkie prawdy, i ich od siebie zawisłość, cały ciąg działań umysłowych nie powinién bydz wykładany tylko ięzykiem pospolitym; bo tu nie idzie w instrukcyi młodého człowieka o rozwiniécié i doskonalénié władzy rozumu dla postépku nauk, ale dla życia społecznego; nie oto, żeby człowiek umiał rozmawiać za pomocą formuł i rachunku, ale za pomocą ięzyka powszechnie używaného. Nic łatwiejszego, iak całą Jeometrią początkową w kilku formułach Algiebraicznych zamknąć i wyłożyć: ale ktoby się w uczeniu młodého człowieka téy nieuwagi dopuścił, więcéyby okazał nierozsądku iak umiejętności; boby z Jeometrii zrobił tylko narzędzié pomagające pamięci i innym naukom, ale nie rozwiające i doskonalące władzę rozumu. Dla tego starożytność bą-

czniejszą na istotné pożytki z nauk, rozsądniejszą w jch wyborze, użyciu i całej sztuce uczenia, więcéy się troszcząc o wydoskonalenie człowieka, iak o zewnętrzne przystósowania nauk, uważała Jeometrią, iako Loikę praktyczną; i podawała ją młodzi w całej ścisłości za wzór i sztukę czystego, porządnego, i gruntownego myślenia. Plato chcąc ubezpieczyć młodź Grecką przeciw zwodniczym siidlóm sofistów, i usposobić ją do porządnego rozumowania, zamykał szkołę swoją dla tych uczniów, którzy się nie uczyli Jeometrii.

Ale pożytki Jeometrii starożytnéy niekończą się na samém wprawianiu umysłu ludzkiego w rozumowanie pewné i porządne; lecz nadto prowadzą do coraz rozleglejszego rzeczy widzenia, toiest, do coraz ogólniejszych myśli i wyobrażeń, które są istotną cechą, i że tak powiem, miarą rozumu: a sposób takowy uczenia iedną z najważniejszych potrzeb i warunków do wydoskonalenia, téy władzy. Kiedy Euklides w piątéy księdze porównywa liniie z sobą

mierząc iedną przez drugą, czyli dochodząc, wielé razy iedna zamyká się w drugiéy, lub ią przewyższá, prowadzi nás przez uwágę linii, do wyobrażeniá czystégo stosunków, do sposobu ich wynáydowaniá i wyrażeniá, czyli do liczb i rachunku; a w reszcie do wyobrażeniá ogólnégo ilości. Jego xięgi Arytmetyczne są szacownym składém własności liczb, i tych początków czystych i ogólnych, z których wypadá cały mechanizm rachunku arytmetycznégo. Té xięgi są dziś wyięté i opuszczone w kursie Jeometryi, iako bardziéy należácé do Arytmetyki i rachunku Analitycznégo ledwo w piérwszym swym zarodzie starożytności znanégo, a dziś stanowiącégo naukę oddzielná i niezmiernie rozleglá. Zatrzymané są wszelako náyważnieyszé xięgi obejmuiácé przystósowanie Arytmetyki do Jeometryi, czyli sposób wymiérzaniá płaszczyzn, powierzchni, i brył wráz z jch stosunkami do siebie. Rozciągniénié téy nauki do linii i kątów zrodziło Trygonometriá. Zagłębiwszy uwágę w tén nowy rodzaj wia-

domości przekonamy się, że tu od wyobrażeń szczególnych linii, postępuje uwaga do wyobrażenia ogólnego stosunków i liczb, a przez rozumowanie za pomocą wykreślenia, wchodzi do rozumowania daleko powszechniejszego i zawilszego przez rachunek: tu się uczymy, iak przez drogę rozumowania wchodzi się na drogę wynajdowania prawd.

Z tych czystych o Jeometryi rzuconych myśli, wypadają następujące do zachowania w jéy uczeniu prawidła.

„Ze w téy nauce náypiérwszy iest za-  
 „miar wydobyć i doskonalenie siły rozu-  
 „mu: trzeba zatem prowadzić ucznia samą  
 „tylko drogą mocnego przekonania, i starać  
 „się o nágruntowniejszą i náporządniey-  
 „szą ścisłość w rozumowaniu, nic nie przy-  
 „puszczając, co nie iest dowiedzioném.

„Ze należy w niczém nie folgować iego  
 „sile rozumu i ciągłému téy władzy dzia-  
 „łaniu; ani z początku drobnymi przystoso-  
 „waniami do wymiarów, iego uwagi prze-  
 „rywać.

„Ze całą pomoc zmysłową zasadzać się i kończyć powinna na wykręśleniu figury, w wykładaniu zaś nauki nie godzi się używać tylko języka pospolitego i właściwych nazwisk rzeczy, a zatém, że znaki symboliczne Algiebry, miejsca tu mieć nie powinny.

„Ze dla wsparcia pojęcia w początkowych definicyach i opisach można czasém użyć objaśnienia, byleby na niém nie przestać tam, gdzie potrzeba dowodzić, i byleby té objaśnienia nie kaziły czystości wyobrażeń Jeometrycznych.

„Ze rozsądnie należy rozróżniać to, co bydz tylko powinno opisané, od tego co bydz powinno dowiedzioné; bo są prawdy niektóre tak proste, tak wzruszające przekonanié, iż chcieć ié dowodzić, iestto ié zaćmić.

„Ze nic nie szkodzi, iż początkowé czasém prawdy, nie są w całej swéy czystości pojęté, bo to pojęcie wyrobi się potém ciągłym innych prawd i rzeczy rozważaniem: i tak próżno byłoby mordować z po-

czątku młody umysł gruntowném pojęciem linii, punktu, lub powierzchni Jeometryczny: poymie on potém, że ieden wymiar jest granicą, to jest zaczęciem lub zakończeniem drugiego, to jest: powierzchnią bryły, linią powierzchni, a punkt linii; i sám sobie wyprácuie włásną uwágą czysté tych rzeczy poięcie,,.

Té ostatnie uwagi, podałyby nám odpowiedź ledwo nie na wszystkie krytyki Euklidesa wyrzucające mu, iakoby on wiele rzeczy opisywał tylko, które potrzeba dowodzić. Jeometryá iego nie przestanie nigdy byđ dziełem klassycznym wszystkich wieków przez swoię przedziwną prostóść, ścisłość i porządek; póki prawdziwy i niewalniejszy zamiár téj nauki dobrze będzie rozumiany. Im daléy postępują nauki Matematyczne, tym się bardziéy utwierdzą i rośnie szacunek tego dzieła. Newton żałował w życiu swoim, że się z Euklidesa Jeometry, nie uczył. Wszelako kiedy na początku i we śródku zesłégo wieku namnożyło się Autorów téj nauki, z któ-

rych jedni fałszowali ją błędnym tłumaczeniem, drudzy kazili wywróceniem porządku, trzeci ómili niepotrzebnymi objaśnieniami, inni znowu skracali literalnym rachunkiem: iedné w Europie szkoły Angielskie zawsze ją podawały i tłumaczyły młodzi w prawdziwéy swéy czystości. To przywiązanie do sposobu starożytnych Jeometrów tak daleko w Anglii było przesadzone, iż Newton głębokie swoje wynalazki analityczne, nie takim, iakim ié odkrył, ale sposobem dawnych Jeometrów na tén rodzaj prawd nadto trudnym i zwickłym starał się dowodzić, ulegając uprzedzeniu swoiégo narodu. Należy to także do pochwał Akademii Krakowskiéy, że kiedy przed ustanowieniem kommissyi edukacyjney wszystkie prawie nauki były zepsute i skazone, Jeometryá Euklidesa zawsze była w całej swéy czystości uczącym się wykładaná.

Zróbmy w tém mieyscu krótką ale potrzebną uwagę nad niesprawiedliwém prawie znieważaniem i okrzyknięciem sposobu syntetycznégo, który, nierozsądna, obłą-

kaná i porywczą opiniá potepiá, iako zły do tłumaczenia nauk: wszakże ten sposób panuje w náypiękniejszych dziełach i wynalázkach starożytnych Jeometrów, wszakże nim Euklides tłumaczy nám swoię naukę powszechnie uznaná za náyskuteczniejszá i za náydzielniejszá do rozwinięcia i wydoskonalenia władzy rozumu. Wielkie są zaiste pożytki i usługi sposobu analitycznego, ale ten w wykładaniu nauk nie zawsze i nie wszędzie ani użyty byđ może, ani użyty byđ powinien. Wázną byłoby rzeczą dla oświeceniá powszechnego, aby dokładné opisanie i użycie tych dwóch sposobów było przedsięwzięte i wyłuszczone. Kondyllak w swoiém Loice niewierném opisaním sposobu analitycznego pomógł do obłąkania opinii: źle zrozumiany i nadto daleko rozciągniony wyráz, posłużył do nadania fálszywéj wartości rzeczóm i do zafundowania uczonego przesádu, któremu przypisać należy wiele wáđ i niedokładności niektórych xiążek elementarnych na szkoły narodowe przyiętych.



Sposób upowszechniania myśli, to jest wy-  
noszenia ich do coraz ogólniejszego i rozle-  
glejszego znaczenia i pojęcia, zaczyna w nas  
Jeometryą, ale ciągle ćwiczy i doskonali ra-  
chunek analityczny. Wypadałoby tu z po-  
rządku wyłożyć prawidła, których się trzy-  
mać należy w pożytecznym uczeniu części  
Matematyki, tén rachunek obejmujących;  
ale té ze staraniem są dokładnie wyłożo-  
né i w swém miejscu przytoczoné w dwóch  
częściach Algiebry przez J a n a S n i a d e -  
c k i é g o w języku narodowym w Krakowie  
roku 1784 wydanych.

Skończmy już na wyłożeniu zwięzłym  
niektórych powszechnych rád i przestróg  
do pożytecznego nauk Matematycznych ucze-  
nia potrzebnych:

„Wybór gruntownych dowodów jest pier-  
wszym i istotnym do zachowania warun-  
kiem w uczeniu nauk Matematycznych. Czę-  
stokroć dowody zdają się bydz pozorne i  
mające raczcy iak gruntowné, gdy nie  
prowadzą prosto i iasno do okazania zało-  
żonego podania; i są w tym przypadku

albo fałszywé, albo nie w swoim miejscu i związku zastosowané. Wielká liczba książek początkowych jest zaróżoná wadami tego rodzaju, i dlá tego więcéy są szkodliwými, niż ułatwiającými sposób uczenia się. Nie może byđz nic wáźniejszego w instrukcyi młodego, iak ubezpieczać go od przypadków błędnego rozumowania i sideł zwo-  
dniczego paralogizmu, a nie może go nic mocniéy wprowadzić w nieufność do skorych wniosków, do ni dokładnych w swoim wyrażeniu twierdzeń, iak kiedy w podaniach nauki prostym językiem wyrażonych, w porządnym i jasnym związku dowiedzionych, poznać ich oczywistość i utwierdzą się w wyborze środków, których, chcąc doskonalić się w nauce, użyć powinnién.

„Z różnych sposobów dowodzenia iednego i tego samego podania, lepiéy jest zawsze wybrać iedén náylepszy, iak ich wiele przebić, a tém nudzić ucznia i czasu wycieńczać. Gdzie idzie o jasné wyłożémé nauki, tak rozlegléy, iak jest nau-

ka Matematyki w każdéy swoiéy części; o dopilnowanie ucznia, aby ją pożytecznie w czasie oznaczonym mógł skończyć; o utrzymanie uwagi iego od początku do końca na związek prawd osnowę całej nauki obejmujących; tam nie ma czasu nauczyciel i nie powinien rozciągać się nad okazywaniem wielorakich sposobów dowodzenia iednego podania.

„W wyborze dowodzeń przekładać należy sposób dowodzenia ogólny nad szczególny, bo tamten prowadzi uczniów do prawdziwego nauki wyobrażenia, i do gruntownego w niéy doskonalenia się. Grubym jest błędem utrzymywać bez wyłączenia, iakoby wykład ogólny bydz zawsze powinien poprzedzany wyłożeniem sposobów szczególnych; iakoby té ostatnie były więcéy elementarnemi niż pierwsze, a zatem skuteczniejsze w porządku uczenia i więcéy oświecające w drodze uczenia się. Sposoby ogólne wystawiania rzeczy, rozszerzając uwagę i poięcie, nie zawsze potrzebuja wyvodu i objaśnienia: staja się łatwemi

do pojęcia uczniów, gdy ich umysły od pierwszych nauki początków ciągle do ogólnego rzeczy poymowania są prowadzone. Jeometrowie wieków náy dawniejszych nie przestaną nigdy byđz náy lepszymi nauczycielami wszystkich swoich następców, a ogólność sposobu ich w wykładaniu nauki, będzie zawsze klasycznym wzorem uczenia się dla wszystkich chcących zgłębiać naukę i rozszerzać pomoc iey doskonalenia.

„Co do sposobu wykładania nauk Matematycznych, należy rozróżniać piszącego od uczącego. Autor nie powinien byđz rozwlekłym w dziele, które pisze, bo czytający, woli raczey własną uwagą zwyciężać małe trudności, na które napadą w książce zwięzle napisanéy, a niżeli też uwagę przeprowadzać przez długi szereg szczegółów przedłużających postępki iego w nauce. Książka, wystawią do niezatarcia oczóm czytelnika wszystkie części podania każdego i iego dowodzenia, lecz głosowé wyrazy ułatwiąc, że tak powiem, uwadze ucznia, obowiązują uczącego do pewnych powtórzeń,

iakich piszący pozwalać sobie nie może. Tę jednak potrzebę powtarzania ograniczać powinnién uczący do zbiorowégó tylko i zwięzłego wykładaniá tego, co iuż wprzóđ w cały rozległości wytłu naczył, i przedsta-  
 wiać często uwádze ucznia, w każdéy teoryi pewné punkta stałe, na których się zasadzą, aby w każdém mieyscu nauki, okazał nie-  
 przzerwany związek iey części. Uczén i na-  
 uczyciel, czytelnik i piszący, winni sobie wzaiémną pomoc. Każdą nauka má swóy ięzyk, każdá má włáściwy sobie sposób i porządek do iey tłumaczeniá potrzebny, ale tu náywiększą usilność uczącego /nie dokaże nie  
 bez włásnégo dołożeniá się ucznia, aby myśli dobrze poięté uszykował w swoiéy uwádze. Tłumaczenie się uczącego iest codziénnym wzorém dla ucznia, z którego on dopiero włásną pracą i ćwiczeniém stworzyć sobie powinnién łatwość iasnégó i porządnégó w na-  
 uce mowiéniá.

„Czyli w uczeniu się nauk Matematycznych uwážać będziemy samo tylko ćwiczenie rozumu i rozwiianié się władz umy-

słowych, czyli téż wpływ ich istotny do różnych nau, a szczególnię fizycznych: zawsze jest użyteczné, owszém konieczné dla młodého zachowanie w pamięci głównych prawd i podañ nauki. Ta zaś pamięć w Matematyce nie powinna przywiązywać się do rzeczy urywkowych, do słów i do mechanicznego rzeczy porządku, iaká jest potrzebna w nauce ięzyków, ale do początków i prawd fundamentalnych, do ich związku i zawisłości od siebie, i taká pamięć nabywá się przez częste ćwiczenie, przez przyzwoité porównywanie i łączenie wiadomości poprzednich z prawdami następnie zrozumianými. Skoro uczeń tak prowadzony będzie w nauce, aby w każdém podaniu poznał drogę w sposobie dowodzenia przedsięwziętą, i uczuł związek prawd poprzednich z prawdą zadanego podania, potráfi mocno zatrzymać w pamięci to, czego się uczy.

„Zapewnienie się nakoniec o rzetelnym postępku ucznia w nauce, jest istotnym i bardzo wáżnym w powołaniu uczącego obowiązkiem. Tému zaś obowiązkowi uczą-

cy zadosyć uczynić może dwoiakiem sposobem: albo drogą doświadczenia ustnego, albo rozstrząsaniem wyrabianey przez ucznia i na piśmie podawaney własney iego pracy. *W doświadczeniu ustnem* powinién uczący z náywiększą przezornością i pilnością postępować, aby wprowadził i ucznia w ściśle i porządne tłumaczenie się, i uczący w każdym miejscu tłumaczenia się uczniá mógł rozeznac, czyli z daru tylko samey pamięci popisnie się; czyli téż z dobrego pojęcia / rozumienia tego, co mówi. Zgoła uczeń w tłumaczeniu się ustnem z nauk Matematycznych tak pilnowanym bydz powinién, co do czystości i dokładności ięzyka, aby rozumiejąc znaczenie každého wyrazu, żadného zbytniego nie używał, ani potrzebného nie opuszczał. *W doświadczeniu z prac piśmiennych* powinién uczący czynić wybór podać zadawać się mających do wyrobiénia, aby té z jstoty swoihey zawierały przystósowania tego, czego uczeń nauczyć się iuż był powinién, i opierały się o glówniejszé fundaménta nauki. Chcąc zaś

usposobić ucznia do łatwego w tym rodzaju popisywania się, należy go wprawiać w porządné każdéj lekcyi powtórzenie, i w zbiorowé na piśmie wykładanie każdéj główniejszéj w kursie nauki wytłumaczonej materyi. Zgoła w pożytecznym wykładzie umiejętności Matematycznych zachować należy uczącemu porządek, że tak powiém, Jenealogiczny w szykowaniu prawd, ścisłą gruntowność w dowodzeniu, w tłumaczeniu się jasność, zwięzłość, i dokładność. Ze strony zaś uczącego się potrzebną jest nieprzerwana baczność i trafność w poymowaniu, częste zatrudnianie umysłu rozważaniem prawd pojętych, i ćwiczenie się ciągle ich powtórzeniem ustnie i na piśmie

---



---

# GEOMETRYI EUKLIDESA.

---

## XIĘGA PIERWSZA.

### *DEFINICYE, OPISANIA.*

1. Punktém lub znakiém iest, co nie ma żadnych części, lub co nie ma żadný wielkości.

2. Linia zaś iest długością bez szerokości.

3. Linii końce, czyli granicé, są punkta.

4. Linia prostá iest, która między swoiemi punktami w równym i iednostaynym kierunku iest położoną.

5. Powierzchniá iest to, co má tylko długość i szerokość.

6. Powierzchni końcami czyli granicami są linie.

7. Powierzchnia płaská iest ta, na której

wziąwszy gdziekolwiek dwa punkta, liniia prosta témiż punktami ograniczoná, cała leży na téy powierzchni.

8. Kąt płaski jest dwóch linii prostych schodzących się, a nie w jednym kierunku położonych, iednéy względém drugiéy nachylénié się.

9. Kąt płaski prostokréslny jest dwóch linii prostych schodzących się, a nie w jednym kierunku położonych, iednéy względém drugiéy nachylénié się.

„Liniie proste schodzące się, i wzajemném „do siebie nachyléniém się czyniącé kąt, zowią ramionami kąta, punkt zaś zeyścia się „liniy prostych wierzchołkiém kąta. Jeżeli „kilka kątów mają swoié wierzchołki przy „jednym punkcie B, każdy z nich oznaczá się „i wymawia trzéma Alfabetu głoskami, z których „położoná przy wierzchołku, wymawia „się w śródku dwóch pozostałych; tak kąt „zawarty liniami prostémi AB, CB, oznaczá „się wymówiéniém głosek ABC, lub CBA; „kąt zawarty liniami prostémi AB, DB, oznaczá się wymówiéniém głosek ABD, lub DBA,

„a kąt zawarty liniami prostymi DB, CB,  
 „oznaczają się wymówieniem głosek DBC, lub  
 „CBD. Jeżeli zaś przy punkcie iedén tylko  
 „kąt znayduie się może bydź oznaczony wy-  
 „mówieniem iednéy głoski, przy tym punkcie,  
 „toiest: przy wierzchołku kąta położonéy ;  
 „tak kąt przy E. Fig. 1 i 2.

10. Jeżeli zaś linia prosta padając na li-  
 nią prostą czyni z nią kąty przyległe równé  
 między sobą ; każdy z kątów równych iest  
 prosty, a padająca linia prosta nazywá się  
 prostopadłą do téy linii, na którą padá.  
 Fig. 3.

11. Kąt roztwarty iest tén, który iest  
 większy od kąta prostého. Fig. 4.

12. Kąt ostry iest tén, który iest mniejszy  
 od kąta prostého. Fig. 5.

13. Krésém czyli granicą iest to, na czém )  
 się rzecz iaká kończy.

14. Figurą iest to, co iest zawarté, iedną )  
 lub kilką granicami.

15. Koło iest figura płaská zawartá linią,  
*okręgiém* zwaną, do którého okręgu wszystkie  
 linie proste z jednégo punktu wewnątrz figury

położonego poprowadzone, są między sobą równé. Fig. 6.

16. Tén zaś punkt nazywá się **śrzedkiem** koła.

17. **Srzednicą** koła iest liniia prostá przez **śrzedek** poprowadzoná, i z obudwóch stroń na okręgu koła zakończoná.

18. **Półkole** iest figura zawartá **śrzednicą**, i częścią okręgu koła, którą **śrzednica** obejmie.

19. **Odcinek** koła iest figura zawartá linią prostą i częścią okręgu koła.

20. Figury prostokréslné są té, które ograniczone są liniami prostémi.

21. Figury tróykątne prostokréslné są té, które są ograniczone trzema liniami prostémi.

22. Figury czworoboczne, lub czworokątne prostokréslné są té, które ograniczone są czterema liniami prostémi.

23. Figury wieloboczne, lub wielokątne prostokréslné są té, które ograniczone są, więcéy niż czterema liniami prostémi.

24. Między figurami prostokréslnými trój-

kątnémi; trójkąt równoboczny iest tén, który má trzy boki równé. Fig. 7.

25. Trójkąt równoramienny iest tén, który má tylko dwa boki równé. Fig. 8.

26. Trójkąt różnoboczny iest tén, który má trzy boki nie równé. Fig. 11.

27. Nadto: między figurami trójkątnémi prostokréslnémi, trójkąt prostokątny iest tén, który ma kąt prosty. Fig. 9.

28. Trójkąt roztwartokątny iest tén, który ma kąt roztwarty. Fig. 10.

29. Trójkąt ostrokątny iest tén, który má trzy kąty ostré. Fig. 11.

30. Między figurami czworobocznými: kwadrat iest figura mającá boki równé i kąty prosté. Fig. 12.

31. Prostokąt iest figura czworoboczná mającá kąty prosté, lecz boki nie równé. Fig. 13.

32. Kwadrat ukośny iest figura czworoboczná, mającá boki równé, lecz nie mającá kątów prostych. Fig. 14.

33. Równoległobok ukośny iest figura

czworoboczna mająca boki przeciwne równe, lecz nie mająca kątów prostych. Fig. 15.

54. Wszystkie inne figury czworoboczne prócz wyżej wymienionych, nazywają się różnobokami.

35. Linie równo - odległe są té linie proste, które na téż saméj płaszczyźnie położone, i z obu stron w odległość nie skończoną przedłużone, z żadnej strony z sobą nie schodzą się. Fig. 16.

#### Z A D A N I A,

1. Z któregokolwiek punktu poprowadzić linią prostą do któregokolwiek punktu.

2. Linią prostą oznaczonej długości, w jej kierunku przedłużyć w którąkolwiek stronę.

3. Z punktu któregokolwiek, iako ze środka, i iakąkolwiek linii prostej długością zakreślić koło.

#### P E W N I K I,

1. Wielkości równe téż saméj wielkości, są równe i między sobą.

2. Jeżeli do równych wielkości, dodane będą wielkości równe, całe wielkości będą równe.

5. Jeżeli od równych wielkości, odjęte będą równe wielkości, pozostałe wielkości będą równe.

4. Jeżeli do nierównych wielkości dodane będą wielkości równe, całe wielkości będą nierówne.

5. Jeżeli od nierównych wielkości odjęte będą wielkości równe, pozostałe wielkości będą nierówne.

6. Wielkości które są podwójnymi téżże saméy wielkości, są między sobą równe.

7. Wielkości które są połowami téżże saméy wielkości są między sobą równe.

8. Wielkości które przystają do siebie wzajemnie, są między sobą równe.

9. Całość, większa jest od swóięy części.

10. Dwie linie proste nie zawierają miejsca.

11. Wszystkie kąty proste są między sobą równe.

12. Jeżeli linia prosta padając na dwie linie proste czyni kąty wewnętrzne, i po téżże saméy stronie położone, mniejsze od dwóch kątów prostych; dwie té linie proste w odle-

głość nieskończoną przedłużoną, zcydą się z téy strony, z któręy kąty są mnieysze od dwóch kątów prostych. *Zobacz przypiski do Podania 29. Xięgi I.*

## PODANIE PIERWSZE.

### Z A G A D N I E N I E.

Na danęy linii prostęy oznaczoney, wykręślić tróykąt równoboczny. Fig. 17.

Niech będzie daná linia prostá oznaczoną AB, potrzeba na linii prostęy AB, wykręślić tróykąt równoboczny.

Ze środka A, długością linii prostęy AB, zakręslmy (III. żąd.) koło BCD; i znowu ze środka B, długością linii prostęy AB, zakręslmy koło ACE; a z punktu C, w którým okręgi tych kół przecinaia się nawzajem, poprowadźmy (II. żąd.) do punktów A, B, linie prosté CA, CB, będzie tróykąt ABC, równoboczny.

Ponieważ punkt A, środkiem iest koła BCD, będzie linia prostá AC, równá linii prostęy AB; (XV. def.) i znowu ponieważ



punkt B, środkiem jest koła CAE, będzie linia prosta BC, równa linii prostey BA; dowiedziona zaś linia prosta CA, bydz równa linii prostey AB; każda więc z dwóch linii prostych CA, CB, jest równą linii prostey AB. Wielkości zaś równe téyże saméy wielkości są równe i między sobą; (I. pew.) linia przeto prosta CA, jest równą linii prostey CB; trzy więc linie proste CA, AB, BC, są między sobą równe, a zatem trójkąt ABC, jest równoboczny i wykréslony na danéy linii prostey oznaczonéy AB. Co było do rozwiązania.

## P O D A N I E II.

## Z A G A D N I E N I E.

Z punktu danégo poprowadzić linią prostą równą linii prostey danéy.) X

Fig. 18.

Niech będzie dany punkt A, i daná linia prosta BC; potrzeba z punktu A, poprowadzić linią prostą równą danéy linii prostey BC.

Poprowadźmy z punktu  $A$ , do punktu  $B$ , linią prostą  $AB$ , (I. żąd.) i na nię wykręślmy trójkąt równoboczny  $DAB$ ; (I. I.) przedłużmy linie proste  $AE$ ,  $BF$ , w kierunku boków  $DA$ ,  $DB$ , (II. żąd.) i ze środka  $B$ , długością linii prostej  $BC$ , zakreślmy koło  $CGH$ , (III. żąd.) i znowu ze środka  $D$ , długością linii prostej  $DG$ , zakreślmy koło  $GKL$ .

Ponieważ punkt  $B$ , środkiem jest koła  $CGH$ , będzie linia prosta  $BC$ , równa linii prostej  $BG$ , (XV. def.) i znowu; ponieważ punkt  $D$ , jest środkiem koła  $GKL$ , będzie linia prosta  $DL$ , równa linii prostej  $DG$ , z których linia prosta  $DA$ , jest równa linii prostej  $DB$ , zaczem i pozostała linia prosta  $AL$ , jest równa pozostałej linii prostej  $BG$ ; (III. pew.) każda więc z dwóch linii prostych  $AL$ ,  $BC$ , jest równa linii prostej  $BG$ , wielkości zaś równe téż same wielkości są równe i między sobą, zatem linia prosta  $AL$ , równa jest linii prostej  $BC$ . Z punktu więc danego  $A$ , poprowadzona jest linia prosta  $AL$ , równa daney linii prostej  $BC$ . Co było do rozwiązania.

## P O D A N I E III.

## Z A G A D N I E N I E.

Maiąc dané dwie liniie prosté nierówné,  
z większý odciąć linią prostą równą  
mnieyszý. Fig. 19.

Niech będą dané dwie liniie prosté nierówné  $AB$ , i  $C$ , z których większą niech będzie linia prostá  $AB$ ; potrzebá z większý  $AB$ , odciąć linią prostą równą mnieyszý  $C$ .

Z punktu  $A$ , wyprowadźmy linią prostą  $AD$ , równą linii prostéy  $C$ , (II. I.) i ze środka  $A$ , długością linii prostéy  $AD$ , zakreślmy koło  $DEF$ , (III. żąd.) ponieważ punkt  $A$ , środkiem iest koła  $DEF$ , będzie linia prostá  $AE$ , równá linii prostéy  $AD$ ; lecz i linia prostá  $C$ , iest równą linii prostéy  $AD$ ; każdá więc z dwóch linii prostych  $AE$ ,  $C$ , będzie równą linii prostéy  $AD$ , dla czego i linia prostá  $AE$ , iest równą linii prostéy  $C$ , (I. pew.)  
Maiąc więc dané dwie liniie prosté nierówné  $AB$ , i  $C$ , z większý odcięta iest linia prostá  $AE$ , równą mnieyszý  $C$ . Co było do rozwiązania.

Jeżeli dwa boki w jednym trójkącie, są równe dwóm bokóm w drugim trójkącie, ieden drugiemu; i jeżeli kąty zawarté między bokami równemi są także równe; będzie i podstawa pierwszego trójkąta, równa podstawie drugiego trójkąta; i té dwa trójkąty będą między sobą równe, i pozostałe kąty zawarté między bokami równemi tych dwóch trójkątów, będą równe między sobą. Fig. 20.

Niech będą dwa trójkąty  $ABC$ ,  $DEF$ , które mają dwa boki  $AB$ ,  $AC$ , równe dwóm bokóm  $DE$ ,  $DF$ , ieden drugiemu, to jest: bok  $AB$ , równy bokowi  $DE$ , bok zaś  $AC$ , równy bokowi  $DF$ ; i kąt  $BAC$ , równy kątowi  $EDF$ ; powiadam że i podstawa  $BC$ , iest równa podstawie  $EF$ , i trójkąt  $ABC$  równy trójkątowi  $DEF$ ; i pozostałe kąty, są równe pozostałym kątóm ieden drugiemu, które są równemi bokami zawarté, to jest kąt  $ABC$ ,

jest równy kątowi DEF, i kąt ACB, jest równy kątowi DFE.

Przyłożywszy trójkąt ABC, do trójkąta DEF, tak: żeby punkt A, padł na punkt D, linia zaś prosta AB, żeby przystała do linii prostéy DE; przystanie i punkt B, do punktu E, jest bowiem linia prosta AB, równa linii prostéy DE; za przystaniem zaś linii prostéy AB, do linii prostéy DE, przystanie i linia prosta AC, do linii prostéy DF, bo kąt BAC, jest równy kątowi DEF, przystanie i punkt C, do punktu F, bo linia prosta AC, jest równa linii prostéy DF. Lecz przystał i punkt B, do punktu E; dla czego podstawa BC, przystanie do podstawy EF. Gdyby albowiem za przystaniem punktu B, do punktu E, i za przystaniem punktu C, do punktu F, podstawa BC, nie przystała do podstawy EF; dwie linie prosté ograniczyłyby miejsce, co bydz nie może (X. pew.). Przystanie więc podstawa BC, do podstawy EF, i będzie iéy równą. Dla czego i cały trójkąt ABC, przystanie do całego trójkąta DEF, i będzie onému równy, i pozostałe kąty,

przystaną do pozostałych kątów, i będą im równe, to jest: kąt  $ABC$ , kątowi  $DEF$ , i kąt  $ACB$ , kątowi  $DFE$ . Jeżeli więc dwa boki w jednym trójkącie, równe są dwóm bokóm w drugim trójkącie, iedén drugiému, i jeżeli kąty zawarté między bokami równými są także równe; będzie i podstawa pierwszego trójkąta równá podstawie drugiego trójkąta; i té dwa trójkąty będą między sobą równe, i pozostałe kąty zawarté między bokami równými tych dwóch trójkątów, będą równe między sobą,

## P O D A N I E V.

### T W I E R D Z E N I E.

**W** trójkątach równoramiennych kąty przy podstawie są między sobą równe, a przedłużwszy boki równe, będą i kąty pod podstawą równe między sobą. Fig. 21.

Niech będzie trójkąt równoramienny  $ABC$ , w którym bok  $AB$ , jest równy bokowi  $AC$ ; przedłużmy liniie proste  $BD$ ,  $CE$ , w kierunku

linii prostych  $AB$ ,  $AC$ , powiadam: że kąt  $ABC$ , jest równy kątowi  $ACB$ , kąt zaś  $CBD$ , jest równy kątowi  $BCE$ .

Weźmy na linii prostej  $BD$ , punkt gdziekolwiek  $F$ , i z większej  $AE$  odetniemy linią prostą  $AG$ , równą mniejszej  $AF$ , (III. I.) i poprowadźmy linie proste  $FC$ ,  $GB$ . Ponieważ linia prosta  $AF$ , jest równa linii prostej  $AG$ , linia zaś prosta  $AB$ , równa linii prostej  $AC$ ; są dwie linie proste  $FA$ ,  $AC$ , równe dwóm liniom prostym  $GA$ ,  $AB$ , i edna drugiej; i zawierają kąt spólny  $FAG$ ; podstawa więc  $FC$ , jest równa podstawie  $GB$ ; (IV. I.) i trójkąt  $AFC$ , równy trójkątowi  $AGB$ , i pozostałe kąty, będą równe pozostałym kątóm, i eden drugiemu, bokami równými zawartym: to jest kąt  $ACF$ , będzie równy kątowi  $ABG$ , kąt zaś  $AFC$ , kątowi  $AGB$ , a ponieważ cała linia prosta  $AF$ , jest równa całej linii prostej  $AG$ , z których linia prosta  $AB$ , jest równa linii prostej  $AC$ , będzie i pozostała linia prosta  $BF$ , równa pozostałej linii prostej  $CG$ , (III. pew.) dowiedliśmy zaś, że linia prosta  $FC$ , równa jest linii

prostéy GB; dwie więc linie prosté BF, FC, są równé dwóm linióm prostym CG, GB, iedną drugiéy, i kąt BFC, iest równy kątowi CGB; podstawa oraz CB, w tych dwóch tróykątach iest spólná, będzie przeto i tróykąt BFC, równy tróykątowi CGB, i pozostałe kąty równé pozostałym kątom równémi bokami zawartym iedén drugiému, kąt zatém FBC, iest równy kątowi GCB, i kąt BCF, równy kątowi CBG. Ponieważ więc cały kąt ABG, równy iest całému kątowi ACF, z których kąt CBG, iest równy kątowi BCF, będzie pozostały kąt ABC, równy pozostałému kątowi ACB, a té są kątami przy podstawie tróykąta ABC, dowiedliśmy zaś: że i kąt FBC, iest równy kątowi GCB, a té znowu równé kąty są kątami pod podstawą tróykąta ABC.

W tróykątach więc równoramiennych i t. d.  
C. B. d. D.

*Wniosek.* Każdy zatém tróykąt równoboczny, iest oraz równokątny.



## P O D A N I E VI.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli w trójkącie dwa kąty są między sobą równé ; będą i boki kątom równym przeciwné między sobą równé. )

Fig. 22.

Niech będzie trójkąt ABC, w którym kąt ABC, jest równy kątowi ACB ; powiadam : że i bok AB, jest równy bokowi AC.

Jeżeli linia prostá AB, nie jest równą linii prostéy AC, iedna z nich jest większą od drugiéy ; niech będzie większą linia prostá AB ; z większéy AB, odetniemy linią prostą DB, równą mniejszéy AC, (III. I.) i poprowadźmy linią prostą DC. Ponieważ linia prostá DB, równá jest linii prostéy AC, i spólną jest linia prostá BC, będą dwie linie prosté DB, BC, równé dwóm linióm prostym AC, CB, iedna drugiéy, i kąt DBC, równy jest kątowi ACB. Podstawa przeto DC, jest równą podstawie AB, i trójkąt DBC, równy (IV. I.) trójkątowi ACB, mniejszy większemu ; co bydz nie może ; nie jest

zatem linia prosta  $AB$ , nie równa linii prostej  $AC$ . Jeżeli zatem w trójkącie dwa kąty etc. etc.  $C. B. d. D.$

*Wniosek.* Każdy zatem trójkąt równokątny, jest oraz równoboczny.

## P O D A N I E VII.

### T W I E R D Z E N I E.

Na téż samy podstawie, i z téż samy iey strony, nie mogą być wykręslone dwa trójkąty takie, iżby boki w tych trójkątach, przy obu dwóch końcach spólny podstawy były między sobą równé. Fig. 25.

Jeżeli bowiem być to może, na téż samy podstawie  $AB$ , i z téż samy iey strony wykręslmy dwa trójkąty  $ACB, ADB$ , które mają i boki  $CA, DA$ , między sobą równé, i równé boki  $CB, DB$ .

Złączmy wierzchołki tych trójkątów linią prostą  $CD$ ; albo więc wierzchołek iednego trójkąta nie padnie wewnątrz drugiego trójkąta, albo wierzchołek iednego trójkąta pa-

dnie wewnątrz trójkąta drugiego. Niech náprzód wierzchołek żadného trójkąta, nie pada wewnątrz trójkąta drugiego. Ponieważ liniia prostá  $AC$ , równá jest linii prostéy  $AD$ , będzie i kąt  $ACD$ , równy kątowi  $ADC$ , jest zaś kąt  $ACD$ , większy od kąta  $BCD$ , zaczém i kąt  $ADC$ , większy jest od kąta  $BCD$ , dla czego kąt  $BDC$ , nie równie większym będzie od kąta  $BCD$ , znowu: ponieważ liniia prostá  $CB$ , jest równá linii prostéy  $DB$ , będzie i kąt  $BDC$ , równy kątowi  $BCD$ , (V. I.). Dowiedliśmy zaś, że kąt  $BDC$ , jest większy od kąta  $BCD$ , tyłby więc kąt  $BDC$ , razém i większym od kąta  $BCD$ , i równym temuż samému kątowi  $BCD$ , co bydz nie może.

Lecz niech wierzchołek iedného trójkąta na przykład  $D$ , pada wewnątrz trójkąta drugiego  $ACB$ ; przedłużmy liniie prosté  $AC$ ,  $AD$ , do punktów  $E$ ,  $F$ , ponieważ liniia prostá  $AC$ , jest równá linii prostéy  $AD$ , będą kąty  $ECD$ ,  $FDC$ , pod podstawą równé między sobą, jest zaś kąt  $ECD$ , większy od kąta  $BCD$ , dla czego kąt  $FDC$ , większy jest od kąta  $BCD$ ,

nie równie więc kąt  $BDC$ , większy jest od kąta  $BCD$ . Znowu: ponieważ linia prosta  $CB$ , równa jest linii prostéy  $DB$ , będzie kąt  $BDC$ , równy kątowi  $BCD$ , (V. I.) dowiedliśmy zaś, że ténże sam kąt  $BDC$ , jest i większy od kąta  $BCD$ , co byż nie może.

Przypadek ostatni, w którymby wierzchołek iedného tróykąta padał na bok iedného z boków tróykąta drugiégo, nie potrzebuie dowodzenia. Wiéc na tézże saméy podstawie, i z tézże saméy iéy strony etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E VIII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwa boki iedného tróykąta są równé dwóm bokóm tróykąta drugiégo, ieden drugiému, i podstawa iedného tróykąta jest równá podstawie drugiégo tróykąta, będą też kąty między bokami równémi zawarté, równé między sobą. Fig. 24.

Niech będą dwa tróykąty  $ABC, DEF$ , ma-

iącé dwa boki  $AB$ ,  $AC$ , równé dwóm bokóm  $DE$ ,  $DF$ , iedén drugiému, toiest bok  $AB$ , równy bokowi  $DE$ , i bok  $AC$ , równy bokowi  $DF$ , i podstawę  $BC$ , równą podstawie  $EF$ . Powiadam, że i kąt  $BAC$ , iest równy kątowi  $EDF$ .

Przyłożywszy trójkąt  $ABC$ , do trójkąta  $DEF$ , tak: żeby punkt  $B$ , przypadł do punktu  $E$ , linia zaś prosta  $BC$ , przystała do linii prostéy  $EF$ , przystanie i punkt  $C$ , do punktu  $F$ ; ponieważ linia prosta  $BC$ , iest równá linii prostéy  $EF$ , za przystaniem więcé linii prostéy  $BC$ , do linii prostéy  $EF$ , przystaną i linie prosté  $BA$ ,  $AC$ , do linii prostych  $ED$ ,  $DF$ ; ieżeli bowiem z przystaniem podstawy  $BC$ , do podstawy  $EF$ , boki  $BA$ ,  $AC$ , nie przystaią do boków  $ED$ ,  $DF$ , łącz odmieniaią położénie, iak pokazuią linie prosté  $EG$ ,  $GF$ ; na téyże saméy podstawie, i z téyże saméy iéy strony będą wvkrésloné trójkąty maiące boki przy obudwóch końcach spólneý podstawy między sobą równé; takie zaś trójkąty nie mogą byđz wykrésloné, (VII. I.) z przystaniem więcé podstawy  $BC$ , do pod-

stawy  $EF$ , nie mogą nie przystać boki  $BA$ ,  $AC$ , do boków  $ED$ ,  $DF$ , a zatem przystaną, dla czego i kąt  $BAC$ , przystanie do kąta  $EDF$ , i będzie onému równy (VIII. p.). Jeżeli więc dwa trójkąty etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E IX.

### Z A G A D N I E N I E.

Dany kąt prostokréslny podzielić na dwie równé części. Fig. 25.

Niech będzie dany kąt prostokréslny  $BAC$ ; potrzeba kąt  $BAC$ , podzielić na dwie równé części.

Wziąwszy na linii prostéy  $AB$ , punkt gdziekolwiek  $D$ , odetniemy z linii prostéy  $AC$ , linią prostą  $AE$ , równą linii prostéy  $AD$ , (III. I.) a poprowadziwszy linią prostą  $DE$ , wykrésłmy na niéy trójkąt (I. I.) równoboczny  $DEF$  i poprowadźmy linią prostą  $AF$ . Powiadam: że kąt  $BAC$ , przecięty iest linią prostą  $AF$ , na dwie równé części.

Ponieważ liniia prostá  $AD$ , iest równą linií prostéy  $AE$ , spólną zaś iest liniia prostá

AF; są dwie linie proste DA, AF, równe dwóm linióm prostym EA, AF, jedna drugiéy; i podstawa DF, jest równá podstawie EF; kąt więc DAF jest równy kątowi EAF; (VIII. I.) dany zatem kąt prostokréslny BAC, jest linią prostą AF, przecięty na dwie równe części C. B. d. R.

## P O D A N I E X.

## Z A G A D N I E N I E.

Daną linią prostą oznaczoną podzielić na dwie równe części. Fig. 26.

Niech będzie daną linią prostą oznaczoną AB; potrzeba linią prostą AB, podzielić na dwie równe części.

Wykrésłmy na linii prostéy AB, (III. I.) trójkąt równoboczny ABC, i przetniemy kąt ACB, (IX. I.) na dwie równe części linią prostą CD, powiadam: że linia prosta AB, przeciętą jest w punkcie D, na dwie równe części.

Ponieważ linia prosta AC, równa jest linii prostéy CB, spólną zaś jest linia prosta CD, są dwie linie proste AC, CD, równe

dwóm linióm prostym  $BC, CD$ , iédna drugiéy i kąt  $ACD$ , iest równy kątowi  $BCD$ ; podstawa więc  $AD$ , iest równá podstawie  $DB$ , (IV. I.) zatém linia prostá oznáczoná  $AB$ , przeciętá iest w punkcie  $D$ , na dwie równé części. C. B. d. R.

## P O D A N I E XI.

### Z A G A D N I E N I E.

Z punktu danégo na danéy linii prostéy wyprowadzić linią prostopadłą do téjże danéy linii prostéy. Fig. 27.

Niech będzie daná linia prostá  $AB$ , i dany na niéy punkt  $C$ ; potrzeba z punktu  $C$ , do linii prostéy  $AB$ , wyprowadzić linią prostopadłą.

Weźmy na linii prostéy  $AC$ , punkt gdziekolwiek  $D$ , i linii prostéy  $CD$ , odetniemy równą linią prostą  $CE$ , (III. I.) na linii prostéy  $DE$ , wykrésłmy trójkąt równoboczny (I. I.)  $DFE$ , i poprowadźmy linią prostą  $FC$ , powiadam: że do danéy linii prostéy  $AB$ ,



z punktu C, na nię danęgo wyprowadzoną jest linia prostopadłą FC.

Ponieważ linia prostą CD, jest równą linii prostéy CE, i spólną jest linia FC, są dwie linie prosté DC, CF, równé dwóm linióm prostym EC, CF, iedna drugiéy, i podstawa DF, jest równą podstawie FE. Kąt więc DCF, jest równy kątowi ECF (VIII.I.), a té kąty są kątami przyległými; kiedy zaś linia prostą padając na linią prostą czyni z nią kąty przyległe równé między sobą (X. d. I.), każdy z kątów równych jest prosty, i linia padająca, jest prostopadłą do téy linii, na którą padá; przeto każdy z kątów DCF, FCE, jest prosty, i linia prostą FC, jest prostopadłą do linii prostéy AB. Do danéy więc linii prostéy AB, z punktu na nię danęgo C, wyprowadzoną jest linia prostopadłą FC. C. B. d. R.

*Wniosek.* Można stąd dowieść że dwie linie prosté, spólnęgo odcinka mieć nie mogą. ) X  
Fig. 28.

Jeżeli bowiem bydz to może, niechay dwie linie prosté ABC, ABD, mają spólny odcinek

AB. Z punktu B, wyprowadźmy prostopadłą BE, do linii prostéy AB; ponieważ linia ABC, jest linią prostą, będzie kąt CBE, równy kątowi EBA; podobnież ponieważ linia ABD, jest linią prostą, będzie kąt DBE, równy kątowi EBA. Jest przeto kąt DBE, równy kątowi CBE, mniejszy większemu co bydz nie może. Dwie więc linie prosté spólnego odcinka mieć nie mogą.

## P O D A N I E XII.

### Z A G A D N I E N I E.

Z punktu daného nad daną linią prostą nie ograniczoną, wyprowadzić do niéy prostopadłą. Fig. 29.

Niech będzie daná linia prostá AB, i nad nią punkt dany C, potrzeba do danéy linii prostéy AB, nie ograniczonéy, z punktu nad nią daného C, wyprowadzić linią prostopadłą.

Wziąwszy z drugiéy strony linii prostéy AB, nie ograniczonéy punkt gdziekolwiek D, ze środka C, długością linii prostéy CD, za-

kręślmy koło (III. żąd.) EGF, którégoby okrąg spotykał linią prostą AB, w punktach F, G, przetniemy linią prostą FG, w punkcie H, (X. I.) na dwie równe części, i poprowadźmy linie proste CF, CH, CG. Powiadam: że do danéj linii prostéj nie ograniczonéj AB, z punktu nie na niéj danégo C, wyprowadzoná iest linia prostopadłą CH.

Ponieważ linia prosta FH, iest równá linii prostéj HG, spółną zaś iest linia prosta HC, są dwie linie proste FH, HC, równe dwóm linióm prostym GH, HC, iedna drugiéj i podstawa CF, iest równá podstawie CG, (def. XV.) kąt przeto CHF, iest równy kątowi CHG, (VIII. I.) a są kątami przyległými. Kiedy zaś linia prosta padaiąc na linią prostą czyni z nią kąty przyległe równe między sobą, każdy z kątów równych iest prosty, i linia padaiącá nazywá się prostopadłą do téj na którą pada. Do danéj przeto linii prostéj nie ograniczonéj AB, z punktu nie na niéj danégo C, wyprowadzoná iest linia prostopadłą CH. C. B. d. R.

## P O D A N I E XIII.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linia prosta padając na drugą linią prostą czyni z nią dwa kąty; té uczyni albo prosté albo równé dwóm kątom prostym. Fig. 3o.

Niech linia prosta  $AB$ , padając na linią prostą  $CD$ , czyni z nią dwa kąty  $CBA, ABD$ , powiadam: że té dwa kąty albo są prosté, albo równé dwóm kątom prostym.

Jeżeli kąt  $CBA$ , iest równy kątowi  $ABD$ , obadwa są prosté (X. def.) jeżeli zaś kąt  $CBA$ , nie iest równy kątowi  $ABD$ , wyprowadźmy z punktu  $B$ , do linii prostéy  $CD$ , linią prostopadką  $BE$ , (XI. I.) z kątów więc  $CBE, EBD$ , każdy iest prosty, a ponieważ kąt  $CBE$ , iest równy dwóm kątom  $CBA, ABE$ , przydawszy kąt spólny  $EBD$ , będą kąty  $CBE, EBD$ , równé trzém kątom  $CBA, ABE, EBD$ , (II. p.) znowu ponieważ kąt  $DBA$ , równy iest dwóm kątom  $DBE, EBA$ , przydawszy spólny kąt  $ABC$ , będą kąty  $DBA, ABC$ , równé trzém kątom  $DBE, EBA, ABC$ , tym zas samym

trzem kątom DBE, EBA, ABC, dowiodły się bydz równe kąty CBE, EBD. a wielkości równe téż samé wielkości są równe między sobą (l. p.) więc i kąty CBE, EED, są równe kątom DBA, ABC. Lecz kąty CBE, EBD, są dwa kąty prosté, zaczém kąty DBA, ABC, są równe dwóm kątom prostym. Jeżeli więc liniia prostá etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XIV.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli przy linii prostéy i przy punkcie na niéy wziętym dwie liniie prosté nie po iednéy stronie położoné czynią kąty przyleglé równe dwóm kątom prostym; té dwie liniie prosté będą w tymże samym kierunku, to jest: nie uczynią tylko iedną, i téż samą linią prostą. Fig. 31.

Niechay przy linii prostéy AB, i przy punkcie na niéy B, dwie liniie prosté BC, BD, nie po iednéy stronie położoné czynią

kąty przyległe  $ABC$ ,  $AED$ , równe dwóm kątom prostym ; powiadam : że linie proste  $BD$ ,  $CB$ , są w tymże samym kierunku, to- jest : że nie czynią tylko iednę i też samę linią prostą.

Jeżeli bowiem linia prosta  $BD$ , nie jest w kierunku linii prostej  $CB$ , niech linia prosta  $BE$ , będzie w kierunku linii prostej  $CB$ . Ponieważ więc linia prosta  $AB$ , padając na linią prostą  $CBE$ , czyni z nią kąty  $ABC$ ,  $ABE$ , té kąty  $ABC$ ,  $ABE$ , są równe dwóm kątom prostym (XIII. I.) są zaś i kąty  $ABC$ ,  $ABD$ , równe dwóm kątom prostym, kąty więc  $CBA$ ,  $ABE$ , będą równe kątom  $CBA$ ,  $ABD$ , odiawszy kąt spólny  $ABC$ , pozostały kąt  $ABE$ , równy jest (III. p.) pozostałému kątowi  $ABD$ , mniejszy większemu, co byż nie może. Przeto linia prosta  $BE$ , nie jest w kierunku linii prostej  $BC$ . Podobnie dowiedzimy : że żadna inná linia prosta, prócz linii prostej  $BD$ , nie jest w kierunku linii prostej  $BC$ . Jest zatem linia prosta  $BC$ , w kierunku linii prostej  $BD$ , to jest : dwie linie proste  $CB$ ,  $BD$ , czynią iednę i też samę linią

prostą CBD. Jeżeli więc przy linii prostéy etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XV.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwie linie prosté przecinaia się, czynią kąty w wierzchołku przeciwległe równé między sobą. Fig. 32.

Niechay dwie linie prosté AB, CD, przecinaia się nawzajem w punkcie E. Powiadam: że kąt AEC, równy iest kątowi DEB: kąt zaś CEB, iest równy kątowi AED.

Ponieważ linia prostá AE, padaiać na linią prostą CD, czyni kąty CEA, AED, będą kąty CEA, AED, równé dwóm kątom prostym i znowu ponieważ linia prostá DE, padaiać na linią prostą AB, czyni kąty AED, DEB; będą kąty AED, DEB, równé dwóm kątom prostym (XIII. I.) z dowodzenia zaś, kąty także CEA, AED, są równé dwóm kątom prostym; kąty zatem CEA, AED, są równé kątom AED, DEB, odiawszy spólny kąt AED; pozostały kąt CEA, iest równy pozostałemu

kątowi  $BED$ , podobnymże sposobem dowiemy, że i kąt  $CEB$ , iest równy kątowi  $AED$ . Jeżeli więc dwie linie proste przecinaią się etc. etc.  $C. B. d. D.$

*Wniosek I.* Wnosi się stąd oczywiście: że dwie linie proste przecinające się, czynią kąty w punkcie przecięcia się, równé czterém kątom prostym.

*Wniosek II.* J dla tego téż wszystkie kąty przy iednym punkcie wykrésloné są równé czterém kątom prostym.

## P O D A N I E X V I.

### T W I E R D Z E N I E.

W każdym trójkącie przedłużywszy bok, kąt zewnętrzny większy iest od każdego z dwóch wewnętrznych sobie przeciwległych. Fig. 53.

Niech będzie trójkąt  $ABC$ , i bok iego ieden  $BC$ , przedłużmy do  $D$ , powiadam: że kąt zewnętrzny  $ACD$ , większy iest od każdego z wewnętrznych sobie przeciwległych, to iest od kątów  $CBA$ ,  $BAC$ .



Przetniemy bok AC, na dwie równé części w punkcie E, (X. I.) a poprowadziwszy linią prostą BE, przedłużmy ją do F, tak: żeby linią prostą EF, była równą linii prostéy BE, poprowadźmy ieszcze linią prostą FC, i linią prostą AC, przedłużmy do G.

Ponieważ linią prostą AE, równą iest linii prostéy EC, i linią prostą BE, iest równą linii prostéy EF, są dwie liniie prosté AE, EB, równé dwóm linióm prostym CE, EF, iedna drugiéy, i kąt AEB, równy iest kątowi CEF, (XV. I.) są bowiem w wierzchołku przeciwleglé; podstawa więc AB, równą iest podstawie CF, i trójkąt AEB, równy trójkątowi CEF, i pozostałe kąty równé są pozostałym kątóm (IV. I.) iedén drugiému, zawartym między bokami równémi; kąt przeto BAE, iest równy kątowi ECF, większy zaś iest kąt ECD, od kąta ECF; więc kąt ACD, większy iest od kąta BAE. Przeciawszy linią prostą BC, na dwie równé części dowiedzimy podobnie; że kąt BCG, to iest: kąt ACD, (XV. I.) większy iest od kąta ABC. W każdym więc trójkącie etc. etc. co było do dowodzenia.

## P O D A N I E XVII.

## T W I E R D Z E N I E.

W każdym trójkącie dwa którekolwiek kąty mniejsze są od dwóch kątów prostych. Fig. 54.

Niech będzie trójkąt  $ABC$ , powiadam : że dwa którekolwiek kąty trójkąta mniejsze są od dwóch kątów prostych.

Przedłużmy bok  $BC$ , do  $D$ ; ponieważ kąt  $ACD$ , jest kątem zewnętrznym trójkąta  $ABC$ , będzie kąt  $ACD$ , większy od wewnętrznego sobie przeciwległego  $ABC$  (XVI. I.), przydawszy spólny kąt  $ACB$ ; są kąty  $ACD$ ,  $ACB$ , większe od kątów  $ABC$ ,  $ACB$ ; lecz kąty  $ACD$ ,  $ACB$ , są równe dwóm kątóm prostym (XIII. I.). Kąty przeto  $ABC$ ,  $BCA$ , mniejsze są od dwóch kątów prostych. Dowiemy podobnie: że i kąty  $BAC$ ,  $ACB$ , iako też  $CAB$ ,  $ABC$ , są mniejsze od dwóch kątów prostych. W każdym więc trójkącie etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XVIII.

## T W I E R D Z E N I E.

W każdym trójkącie, bok większy przeciwległy jest kątowi większemu. Fig. 55.

Niech będzie trójkąt ABC, mający bok AC, większy od boku AB, powiadam: że i kąt ABC, większy jest, od kąta BCA.

Ponieważ bok AC, większy jest od boku AB, na boku AC, odetniemy linią prostą AD, równą linii prostéj AB, i poprowadźmy linią prostą BD, (III. I.) kąt ADB, będąc zewnętrznym trójkąta BDC, większy jest od kąta wewnętrznego i przeciwległego DCB, (XVI. I.) jest zaś kąt ADB, równy kątowi ABD, stąd: że bok AB, jest równy bokowi AD (V. I.); jest przeto i kąt ABD, większy od kąta ACB; dla czego kąt ABC, nie równie będzie większy od kąta ACB. W każdym więc trójkącie etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XIX.

## T W I E R D Z E N I E.

W każdym trójkącie, kąt większy przeciwległy jest bokowi większemu.  
Fig. 36.

Niech będzie trójkąt  $ABC$ , mający kąt  $ABC$ , większy od kąta  $BCA$ , powiadam: że i bok  $AC$ , większy jest od boku  $AB$ .

Jeżeli bowiem bok  $AC$ , nie jest większy od boku  $AB$ , jest bok  $AC$ , albo równy bokowi  $AB$ , albo mniejszy od boku  $AB$ . Nie jest zaś bok  $AC$ , równy bokowi  $AB$ , bo byłby i kąt  $ABC$ , równy kątowi  $ACB$ , (V. I.) lecz nie jest kąt  $ABC$ , równy kątowi  $ACB$ , zaczém bok  $AC$ , nie jest równy bokowi  $AB$ ; ani jest bok  $AC$ , mniejszy od boku  $AB$ , byłby bowiem i kąt  $ABC$ , mniejszy od kąta  $ACB$ , (XVIII. I.) nie jest zaś kąt  $ABC$ , mniejszy od kąta  $ACB$ , przeto i bok  $AC$ , nie jest mniejszy od boku  $AB$ ; a dowiedliśmy, że bok  $AC$ , ani jest równy bokowi  $AB$ , bok zatem  $AC$ , większy jest od boku  $AB$ .

W każdym więc trójkącie kąt większy  
etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XX.

## T W I E R D Z E N I E.

W każdym trójkącie dwa którekolwiek  
boki większe są od boku trzeciego. ) X  
Fig. 37.

Niech będzie trójkąt ABC, powiadam: że  
dwa którekolwiek boki trójkąta ABC, więk-  
sze są od boku trzeciego, to jest: że boki BA,  
AC, większe są od boku BC; że boki AB, BC,  
większe są od boku AC; i że boki BC, CA,  
większe są od boku AB.

Przedłużmy bok BA, do punktu D, tak: żeby  
linia prostą AD, była równą linii prostéy  
CA. (III. I.) i poprowadźmy linią prostą DC.

Ponieważ linia prostą DA, jest równą li-  
nii prostéy AC, będzie i kąt ADC, równy  
kątowni ACD, (V. I.) lecz kąt BCD, większy  
jest od kąta ACD, kąt przeto BCD, większy  
jest od kąta ADC, a ponieważ trójkąt DCB,  
ma kąt BCD, większy od kąta BDC, więk-

kszému zaś kątowni przeciwległy iest bok większy, (XIX. 1.) będzie bok DB, większy od boku BC, lecz bok DB, równy iest bokóm BA, AC, większe więc są boki BA, AC, od boku BC. Podobnież okażemy: że i boki AB, BC, większe są od boku CA, tak iako: że i boki BC, CA, większe są od boku AB. W każdym zatem trójkącie dwa którekolwiek etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXI.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli z końców iednego boku trójkąta poprowadzone będą dwie linie proste wewnątrz trójkąta aż do ich zeyścia się z sobą, té dwie linie proste będą mniejsze, od dwóch pozostałych trójkąta boków, zawierać iednak będą kąt większy od kąta zawartého między pozostalými trójkąta bokami. Fig. 36.

Z końców B, C, iednego boku BC, trójkąta ABC, wyprowadźmy dwie linie proste,

BD, DC, wewnątrz trójkąta ABC, aż do ich zeyścia się w punkcie D; powiadam: że linie proste BD, DC, mnieysze wprawdzie są od dwóch pozostałych trójkąta boków BA, AC, zawierają iédnak kąt BDC, większy od kąta BAC.

Przedłużmy linią prostą BD, do E; ponieważ w każdym trójkącie dwa boki, większe są od boku trzeciého (XX. I.) będą w trójkącie ABE, dwa boki BA, AE, większe od boku trzeciého BE, przydawszy bok spólny EC; będą boki BA, AC, większe od boków BE, EC, i znowu ponieważ w trójkącie CED, dwa boki CE, ED, większe są od boku CD, przydawszy bok spólny DB, będą boki CE, EB, większe od boków CD, DB, lecz dowiedliśmy: że boki BA, AC, większe są od boków BE, EC, nie równie więc boki BA, AC, są większe od linii prostych BD, DC.

Ponieważ znowu w każdym trójkącie kąt zewnętrzny większy jest od kąta wewnętrznego sobie przeciwległego (XVI. I.) będzie trójkąta CDE, kąt zewnętrzny BDC, większy od kąta CED; dla téy saméy przyczyny i trójkąta

ABE, kąt zewnętrzny CEB, większy jest od kąta BAC; lecz kąt BDC, z dowodzenia większy jest od kąta CEB, nie równie więc kąt BDC, większy jest od kąta BAC. Jeżeli więc z końców jednego boku trójkąta etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXII.

### Z A G A D N I E N I E.

Z trzech linii prostych, równych trzem danym liniom prostym, wykreślić trójkąt, potrzeba zaś aby z trzech linii prostych danych, dwie którekolwiek były większe od trzeciéy. (XX. I.)  
Fig. 59.

Niech będą trzy dané linie prosté A, B, C, z których dwie którekolwiek są większe od trzeciéy, to jest: mają linie prosté A, B, byđz większe od linii prostéy C, linie zaś prosté A, C, byđz większe od linii prostéy B; i linie prosté B, C, byđz większe od linii pro-



stéy A; potrzeba z linii prostych równych linióm prostym A, B, C, wykreślić trójkąt.

Poprowadźmy linią prostą DE, zakończoną z jednéy strony w punkcie D, z drugiéy zaś strony ku E, nie ograniczoną; na niéy odetniemy linią prostą DF, równą linii prostéy A, (III. I.) i linią prostą FG, równą linii prostéy B, i linią prostą GH, równą linii prostéy C, ze środka F, długością równą linii prostéy FD, zakreślmy (III. żąd.) koło DKL; i znowu ze środka G, długością równą linii prostéy GH, zakreślmy inné koło KLG, poprowadźmy oraz liniie prosté KF, KG. Powiadam, że z trzech linii prostych równych linióm prostym A, B, C, wykreślony iest trójkąt KFG.

Ponieważ punkt F, środkiem iest koła DKL, będzie linią prostą FD, równą linii FK, (XV. d.) lecz linią prostą FD, iest równą linii prostéy A, więc linią prostą FK, iest równą linii prostéy A; i znowu ponieważ punkt G, środkiem iest koła LKH, będzie linią prostą GH, równą linii prostéy GK, lecz linią prostą GH, iest równą linii pro-

stéy C, zatém i liniia prostá GK, będzie równá linii prostéy C, iest zaś i liniia prostá FG, równá linii prostéy B; trzy więc liniie prosté KF, FG, GK, są równé trzém linióm prostym A, B, C. Z trzech zatém liniy prostych KF, FG, GK, równych trzém danym linióm prostym A, B, C, wykréslony iest trójkąt KFG. Co było do rozwiązańi.

## P O D A N I E XXIII.

### Z A G A D N I E N I E.

Na danéy linii prostéy, i przy punkcie na niéy danym wykréślić kąt prostokréslny, równy kątowi prostokréslnému danému. Fig: 40.

Niech będzie daná liniia prostá AB, dany zaś na niéy punkt A, i dany kąt prostokréslny DCE; potrzeba na danéy linii prostéy AB, i przy punkcie na niéy danym A, wykréślić kąt prostokréslny równy kątowi prostokréslnému danemu DCE.

Weźmy na liniach prostych  $CD$ ,  $CE$ , punkta gdziekolwiek  $D$ ,  $E$ , i poprowadźmy linią prostą  $DE$ ; z trzech zaś linii prostych równych trzém linióm prostym  $CD$ ,  $DE$ ,  $EC$ , wykreślmy trójkąt  $AFG$ , (XXII. I.) tak: żeby linia prosta  $CD$ , była równa linii prostéy  $AF$ , i linia prosta  $CE$ , była równa linii prostéy  $AG$ , i linia prosta  $DE$ , była równa linii prostéy  $FG$ .

Ponieważ więc dwie linie proste  $DC$ ,  $CE$ , są równé dwóm linióm prostym  $FA$ ,  $AG$ , i jedna drugiéy, i podstawa  $DE$ , iest równá podstawie  $FG$ ; będzie kąt  $DCE$ , równy kątowi  $FAG$ , (VIII. I.) Na danéy więc linii prostéy  $AB$ , i przy danym na niéy punkcie  $A$ , danému kątowi prostokréślnému  $DCE$ , wykreślony iest równy kąt prostokréślny  $FAG$ .  
C. B. d. R.

## P O D A N I E XXIV.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwa boki iednego tróykąta, są równé dwóm bokóm drugiego tróykąta, z kątów zaś między bokami równými zawartych iedén większy iest od drugiego; będzie też i podstawa iednego tróykąta, większą od podstawy drugiego tróykąta. Fig: 41.

Niech będą dwa tróykąty ABC, DEF, w których dwa boki AB, AC, są równé dwóm bokóm DE, DF, iedén drugiemu, to iest: że bok AB, równy iest bokowi DE, bok zaś AC, równy bokowi DF; lecz niech kąt BAC, większy będzie od kąta EDF; powiadam, że podstawa BC, większą iest od podstawy EF.

Na linii prostéy DE, mniejszém od linii prostéy DF, wykréślmy przy punkcie D, kąt EDG, równy kątowi BAC, (XXIII. I.) uczynmy linią prostą DG, równą każdém z dwóch linii prostych AC, DF, (II. I.) i poprowadźmy linię prosté EG, GF.

Ponieważ linia prostą  $AB$ , równa jest linii prostéj  $DE$ , i linia prostą  $AC$ , równa linii prostéj  $DG$ , są dwie linie prosté  $BA$ ,  $AC$ , równé dwóm linióm prostym  $ED$ ,  $DG$ , iedna drugiéj; iest i kąt  $BAC$ , równy kątowi  $EDG$ ; podstawa więc  $BC$ , iest równá podstawie  $EG$ , (IV. I.) znowu: ponieważ linia prostą  $DG$ , równa jest linii prostéj  $DF$ , iest kąt  $DFG$ , równy kątowi  $DGF$ ; (V. I.) większy zaś iest kąt  $DGF$ , od kąta  $EGF$ ; będzie więc kąt  $DFG$ , większy od kąta  $EGF$ , nierównie więc kąt  $EFG$ , większy iest od kąta  $EGF$ , i ponieważ w trójkącie  $EFG$ , kąt  $EFG$ , większy iest od kąta  $EGF$ , większému zaś kątowi przeciwległy iest bok większy; (XIX. I.) będzie bok  $EG$ , większy od boku  $EF$ , lecz bok  $EG$ , równy iest bokowi  $BC$ , więc i bok  $BC$ , większy będzie od boku  $EF$ . Jeżeli zatém dwa boki iednego trójkąta etc: etc:  
C. B. d. D.

## P O D A N I E XXV.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwa boki iednego tróykąta, są równe dwóm bokóm drugiego tróykąta, lecz podstawa iednego tróykąta większą jest od podstawy drugiego tróykąta; będzie i z kątów między bokami równými zawartych iedén większy od drugiego. Fig: 42.

Niech będą dwa tróykąty  $ABC$ ,  $DEF$ , w których boki  $AB$ ,  $AC$ , są równe dwóm bokóm  $DE$ ,  $DF$ , iedén drugiemu, to jest że bok  $AB$ , jest równy bokowi  $DE$ , i bok  $AC$ , równy bokowi  $DF$ ; podstawa zaś  $BC$ , niech będzie większą od podstawy  $EF$ , powiadam: że i kąt  $BAC$ , większy jest od kąta  $EDF$ .

Jeżeli bowiem kąt  $BAC$ , nie jest większy od kąta  $EDF$ , albo kąt  $BAC$ , jest równy kątowi  $EDF$ , albo jest mniejszy od kąta  $EDF$ . Nie jest zaś kąt  $BAC$ , równy kątowi  $EDF$ , byłaby albowiem i podstawą  $BC$ , równą podstawie  $EF$ , (IV. I.) a nie jest podstawa  $BC$ , równą podstawie  $EF$ ; nie jest zatem kąt

BAC, równy kątowi EDF, lecz kąt BAC, ani jest mniejszym od kąta EDF, bo i podstawa BC, byłaby mniejszą od podstawy EF, (XXIV. I.) dla czego i kąt BAC, nie jest mniejszym od kąta EDF, a dowi dliemy: że kąt BAC, ani jest równy kątowi EDF; kąt więc BAC, większy będzie od kąta EDF. Jeżeli zatem dwa boki iednego trójkąta etc: etc: C. B. d. D.

## P O D A N I E XXVI.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwa kąty iednego trójkąta są równé dwóm kątom drugiego trójkąta i bok ieden przyległy obudwóm kątom, albo iednému w pierwszym trójkącie równa się bokowi iednému przyległému obudwóm kątom, albo iednému w drugim trójkącie; będą i dwa boki pozostałe równé dwóm bokóm pozostałym, i kąt trzeci w jednym trójkącie będzie równy kątowi trzeciemu w drugim trójkącie. Fig: 43. i 44.

Niech będą dwa trójkąty ABC, DEF,

których w pierwszym  $ABC$ , dwa kąty  $ABC$ ,  $BCA$ , są równe dwóm kątom  $DEF$ ,  $EFD$ , w trójkącie drugim  $DEF$ , ieden drugiemu, toiest: że kąt  $ABC$ , równy iest kątowi  $DEF$ , kąt zaś  $BCA$ , równy kątowi  $EFD$ , i niech bok ieden będzie równy bokowi iednému; a naprzód przyległy kątom równym, toiest: niech bok  $BC$ , będzie równy bokowi  $EF$ ; powiadam: że i pozostałe boki są równe pozostałym bokóm ieden drugiemu, toiest bok  $AB$ , że iest równy bokowi  $DE$ , a bok  $AC$ , równy bokowi  $DF$ , i że kąt trzeci  $BAC$ , iest równy trzeciemu kątowi  $EDF$ .

Jeżeli bowiem linia prostá  $AB$ , iest nie równá linii prostéy  $DE$ , iedna z nich iest większą od drugiéy. Niech będzie większą linia prostá  $AB$ , na którój odetniemy linią prostą  $BG$ , równą linii prostéy  $DE$ , i poprowadźmy linią prostą  $GC$ . Ponieważ linia prostá  $BG$ , iest równą linii prostéy  $DE$ , i linia prostá  $BC$ , iest równá linii prostéy  $EF$ , są dwie linie prosté  $GB, BC$ , równe dwóm linióm prostym  $DE, EF$ , iedna drugiéy; i kąt  $GBC$ , iest równy kątowi  $DEF$ : podstawa przeto  $GC$ , iest



równa podstawie  $DF$ , (IV. I.) i trójkąt  $GBC$ , równy trójkątowi  $DEF$ , i pozostałe kąty, równe pozostałym, między bokami równymi zawartym kątom, iednu drugiemu; więc kąt  $GCB$ , jest równy kątowi  $DFE$ ; lecz kąt  $DFE$ , z założenia jest równy kątowi  $BCA$ ; dla czego i kąt  $BCG$ , równy jest kątowi  $BCA$ , mniejszy większemu, co bydz nie może; nie jest przeto linia prostą  $AB$ , nie równą linii prostey  $DE$ , a zatem linia prostą  $AB$ , jest równą linii prostey  $DE$ , jest zaś i linia prostą  $BC$ , równą linii prostey  $EF$ , dwie więc linie proste  $AB$ ,  $BC$ , są równe dwóm linióm prostym  $DE$ ,  $EF$ , iedna drugiey i kąt  $ABC$ , jest równy kątowi  $DEF$ , zaczem podstawa  $AC$ , jest równa podstawie  $DF$ , i pozostały kąt  $BAC$ , jest równy pozostałemu kątowi  $EDF$ .

Niech znowu boki przyległe, iednemu z kątów równych będą w obudwóch trójkątach równe, toiest: niech bok  $AB$ , będzie równy bokowi  $DE$ , powiadam: że i pozostałe boki są równe pozostałym bokóm toiest: bok  $AC$ , bokowi  $DF$ , i bok  $BC$ , bo-

kowi  $EF$ , i jeszcze kąt pozostały  $BAC$ , jest równy kątowi pozostałemu  $EDF$ .

Jeżeli bowiem linia prostą  $BC$ , jest nie równą linii prostéy  $EF$ , jedna z nich większą jest od drugiéy. Niech będzie większą linia prostą  $BC$ , na której odetniemy linią prostą  $BH$ , równą linii prostéy  $EF$ , i poprowadźmy linią prostą  $AH$ . Ponieważ linia prostą  $BH$ , jest równą linii prostéy  $EF$ , linia zaś prostą  $AB$ , jest równą linii prostéy  $DE$ , są dwie linie prosté  $AB$ ,  $BH$ , równé dwóm linióm prostym  $DE$ ,  $EF$ , jedna drugiéy, i zawierają kąty równé. Podstawa więc  $AH$ , jest równą podstawie  $DF$ , i trójkąt  $ABH$ , jest równy trójkątowi  $DEF$ , i pozostałe kąty będą równé pozostałym między bokami równemi zawartym kątom jedén drugiému. Kąt zatem  $BHA$ , równy jest kątowi  $EFD$ , lecz kąt  $EFD$ , z założeniá jest równy kątowi  $BCA$ ; więc i kąt  $BHA$ , jest równy kątowi  $BCA$ , to jest trójkąta  $AHC$ , kąt zewnętrzny  $BHA$ , jest równy kątowi wewnętrznému i przeciwleglému  $BCA$ , co bydz nie może (XVI. 1.) nie jest przeto bok  $BC$ , nie równy bokowi  $EF$ ,

a zatem iest bok  $BC$ , równy bokowi  $EF$ ; iest zaś i bok  $AB$ , równy bokowi  $DE$ ; dwie więc liniie prosté  $AB$ ,  $BC$ , są równé dwóm linióm prostym  $DE$ ,  $EF$ , iedna drugiéy, i zawieraia kąty równé; zaczém podstawa  $AC$ , iest równá podstawie  $DF$ , i pozostały kąt  $BAC$ , iest równy pozostałému kątowi  $EDF$ . Jeżeli więc dwa kąty iednego tróykąta etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXVII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli na dwie liniie prosté padaiąc liniia prostá czyni kąty naprzemian równé między sobą; té dwie liniie prosté będą równoodległe. Fig. 45.

Niechay liniia prostá  $EF$ , padaiąc na dwie liniie prosté  $AB$ ,  $CD$ , czyni kąty naprzemian  $AEF$ ,  $EFD$ , równé między sobą; powiadam: że liniia prostá  $AB$ , iest równoodległa, względem linii prostéy  $CD$ .

Jeżeli bowiem linie proste  $AB$ ,  $CD$ , nie są równoodległe, przedłużone zniyda się albo ze strony  $BD$ , albo ze strony  $AC$ . Przedłużmy i przypuśćmy, że się zniyda ze strony  $BD$ , w punkcie  $G$ ; przeto trójkąta  $GEF$ , kąt zewnętrzny  $AEF$ , większy jest od wewnętrznego przeciwległego  $EFG$ , (XVI. I.), lecz z założenia jest kąt  $AEF$ , równy kątowi  $EFG$ , co byż nie może, linie zatem proste  $AB$ ,  $CD$ , przedłużone ze strony  $BD$ , nie zeydą się. Podobnie dowiedzimy: że linie proste  $AB$ ,  $CD$ , przedłużone nie zeydą się z strony  $AC$ . Które zaś linie proste z obudwóch stron przedłużone nie schodzą się, té są równoodległe (XXXV. def.) więc linie proste  $AB$ ,  $CD$ , są równoodległe. Jeżeli zatem na dwie linie proste etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E   X X V I I I .

## T W I E R D Z E N I E .

Jeżeli linia prostą padając na dwie linie proste, czyni kąt zewnętrzny, równy kątowi wewnętrznemu przeciwległemu, i po iedney stronie położonemu; lub jeżeli czyni kąty wewnętrzne i po iedney stronie położone, równe dwóm kątom prostym; té dwie linie proste, będą względem siebie równoodległe.  
Fig. 46.

Niechay linia prostą  $EF$ , padając na dwie linie proste  $AB$ ,  $CD$ , czyni kąt zewnętrzny  $EGB$ , równy kątowi wewnętrznemu, przeciwległemu, i po iedney stronie położonemu  $GHD$ ; lub kąty wewnętrzne, po iedney stronie położone  $BGH$ ,  $GHD$ , równe dwóm kątom prostym, powiadam: że linia prostą  $AB$ , iest równoodległą względem linii prostej  $CD$ .

Ponieważ kąt  $EGB$ , równy iest kątowi  $GHD$ , kąt zaś  $EGB$ , równy iest kątowi  $AGH$ , (XV. I.) będzie i kąt  $AGH$ , równy kątowi  $GHD$ ; a są kątami naprzemian; linia więc

prosta  $AB$ , jest równoodległa względem linii prostéy  $CD$ , (XXVII. I.). Znowu ponieważ kąty  $BGH$ ,  $GHD$ , są równé z założenia dwóm kątom prostym; i kąty  $AGH$ ,  $BGH$ , są téż równé dwóm kątom prostym (XIII. I.); będą kąty  $AGH$ ,  $BGH$ , równé kątom  $BGH$ ,  $GHD$ , odiawszy kąt spólny  $BGH$ ; jest pozostały kąt  $AGH$ , równy pozostałému kątowi  $GHD$ , a są kątami naprzemian, więc linia prosta  $AB$ , jest równoodległa, względem linii prostéy  $CD$ . Jeżeli zatém linia prosta etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXIX.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linia prosta pada na dwie linie prosté równoodległe; czyni kąty naprzemian między sobą równé, i kąt zewnętrzny równy kątowi wewnętrznému przeciwległému, po iednéy stronie położonému, i kąty wewnętrzne po iednéy stronie położone równé dwóm kątom prostym. Fig. 46.

Niechay linia prosta  $EF$ , pada na dwie

liniie prosté równoodległé AB, CD; powiadam: że kąty naprzemianu AGH, GHD, będą między sobą równé: że kąt zewnętrzny EGB, będzie równy kątowi wewnętrznému przeciwległému, i po iednéy stronie położonému GHD, i że kąty wewnętrznę po iednéy stronie położoné BGH, GHD, będą równé dwóm kątom prostym.

Jeżeli bowiem kąt AGH, iest nie równy kątowi GHD, iedén z nich iest większy od drugiego; niech kąt AGH, większy będzie od kąta GHD. Ponieważ kąt AGH, większy iest od kąta GHD, przydawszy kąt spółny BGH, będą kąty AGH, BGH, większé od kątów BGH, GHD; lecz kąty AGH, BGH, są równé dwóm kątom prostym (XIII. I.); więc kąty BGH, GHD, są mnieyszé od dwóch kątów prostych. Któré zaś liniie prosté czynią z jnną linią prostą kąty wewnętrznę po iednéy stronie położoné mnieyszé od dwóch kątów prostych, té dwie liniie prosté przedłużoné schodzą się z sobą (XII. pew. zobacz notę); więc liniie prosté AB, CD, przedłużoné zeydą się z sobą, lecz się nie schodzą, są bowiem

z założenia równoodległe; nie jest przeto kąt AGH, nie równy kątowi GHD, jest więc kąt AGH, równy kątowi GHD. Kąt zaś AGH, równy jest kątowi EGB (XV. 1.); więc i kąt EGB, będzie równy kątowi GHD, przydawszy kąt spólny BGH; będą kąty EGB, BGH, równe kątóm BGH, GHD, lecz kąty EGB, BGH, równe są dwóm kątóm prostym zaczém i kąty BGH, GHD, są równe dwóm kątóm prostym. Jeżeli więc linia prostá etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXX.

### T W I E R D Z E N I E.

Linie prosté równoodległe względém téyże saméy linii prostéy; są równoodległe i względém siebie. Fig. 47.

Niech z dwóch linii prostych AB, CD, będzie każdá równoodległą względém linii prostéy EF, powiadam: że i linia prostá AB, jest równoodległą względém linii prostéy CD.

Niechay na té linii prosté padá linia pro-



stą  $GHK$ . Ponieważ na linii prostej równoodległej  $AB, EF$ , padła linia prosta  $GK$ , jest kąt  $AGH$ , równy kątowi  $GHF$ , (XXIX. I.), i znowu ponieważ na linii prostej równoodległej  $EF, CD$ , padła linia prosta  $GK$ , kąt  $GHF$ , jest równy kątowi  $GKD$ , jest zaś z okazania i kąt  $AGK$ , równy kątowi  $GHF$ : więc i kąt  $AGK$ , równy będzie kątowi  $GKD$ , a są kątami naprzemian; linia przeto prosta  $AB$ , jest równoodległą względem linii prostej  $CD$ , (XXVII. I.). Linii więc prostej etc. etc. Co było do dowodzenia.

## P O D A N I E XXXI.

### Z A G A D N I E N I E.

Poprowadzić przez punkt dany linią prostą, względem danej linii prostej równoodległą. Fig. 48.

Niech będzie dany punkt  $A$ , dana zaś linia prosta  $BC$ , potrzeba przez punkt  $A$ , do linii prostej  $BC$ , poprowadzić linią równoodległą.

Weźmy na linii prostej  $BC$ , punkt gdzie-

kolwiek  $D$ , poprowadźmy linią prostą  $AD$ ; a na téżże linii prostéj  $DA$ , i przy punkcie na niéy  $A$ , wykréślmy kąt  $DAE$ , równy kątowi  $ADC$ , (XXIII. 1.) przedłużmy oraz linią prostą  $AE$ , ku  $F$ .

Ponieważ linia prostá  $AD$ , padając na dwie linie prosté  $BC$ ,  $EF$ , czyni kąty naprzemian  $EAD$ ,  $ADC$ , między sobą równé, będzie linia prostá  $EF$ , równoodległą do linii prostéj  $BC$ , (XXVII. 1.). Przez dany więc punkt  $A$ , poprowadzoná jest linia prostá  $EAF$ , równoodległą względém danéj linii prostéj  $BC$ . C. B. d. R.

## P O D A N I E XXXII.

### T W I E R D Z E N I E.

W każdym trójkącie przedłużywszy bok iedén, kąt zewnętrzny jest równy dwóm wewnętrznym sobie przeciwległym; a trzy kąty wewnętrzne trójkąt. są równé dwóm kątom prostym.  
Fig. 49.

Niech będzie trójkąt  $ABC$ , przedłużmy iedén

iego bok  $BC$ , do  $D$ ; powiadam: że kąt zewnętrzny  $ACD$ , jest równy dwóm wewnętrznym sobie przeciwległym  $CAB, ABC$ ; i że trzy kąty wewnętrzne  $ABC, BCA, CAB$ , są równe dwóm kątom prostym.

Przez punkt  $C$ , poprowadźmy do linii prostéy  $AB$ , linią równoodległą (XXXI. I.)  $CE$ , ponieważ linia prostá  $AB$ , jest równoodległą do linii prostéy  $CE$ , a na té dwie linie równoodległe padá linia prostá  $AC$ , są kąty naprzemian  $BAC, ACE$ , równe między sobą (XXIX. I.). J znowu ponieważ linia prostá  $AB$ , równoodległa jest względém linii prostéy  $CE$ , a na té dwie linie równoodległe padá linia prostá  $BD$ , jest kąt zewnętrzny  $ECD$ , równy kątowi wewnętrznému przeciwległému  $ABC$ , z okazania zaś jest kąt  $ACE$ , równy kątowi  $BAC$ ; dla czego cały kąt zewnętrzny  $ACD$ , jest równy dwóm kątom wewnętrzným przeciwległym  $CAB, ABC$ , przydawszy kąt spólny  $ACB$ ; są kąty  $ACD, ACB$ , równe trzém kątóm  $CBA, BAC, ACB$ ; lecz kąty  $ACD, ACB$ , są równe dwóm kątom prostým (XIII. I.) więc i kąty  $CBA, BAC, ACB$ , są równe dwóm

kątom prostym. W każdym więc trójkącie przedłużwszy etc. etc. C. B. d. D.

*Wniosek. I.* Wszystkie kąty wewnętrzne jakiegokolwiek figury prostokréslnéj razem wzięte, wraz z czterema kątami prostemi, czynią dwa razy tylé kątów prostych, ilé jest boków w figurze prostokréslnéj. Fig. 50.

Każdą bowiem figura prostokréslná ABCDE, może być rozdzieloną na tylé trójkątów, ilé figura prostokréslná ma boków przez poprowadzienie linii prostych z punktu F, wewnątrz figury do wszystkich kątów téjże figury. W trójkątach zaś wszystkie kąty podług podania poprzedzającego, równé są dwóm kątóm prostym, tylé razy wziętym, ilé jest trójkątów, to jest: ilé jest boków figury, a wszystkie té kąty są równé kątóm figury wraz z kątami przy punkcie F, spólnym wierzchołku trójkątów, to jest wraz z czterema kątami prostemi (Il. w. XV. I.) więc wszystkie kąty figury, wraz z czterema kątami prostemi, równé są dwóm kątóm prostym tylé razy powtórzonym, ilé jest boków figury prostokréslnéj.

*Wniosek. II.* Wszystkie kąty zewnętrzne jakiegokolwiek figury prostokréslnéj równé są czterém kątom prostym. Fig. 51.

Kąt albowiém wewnętrzny  $ABC$ , wraz z przyległym sobie kątem zewnętrznym  $ABD$ , równy iest dwóm kątom prostym; więc wszystkie kąty wewnętrzne, wraz z kątami zewnętrznymi są równé dwóm kątom prostym tylé razy powtórzonym, ilé iest boków figury, to iest podług wniosku poprzedzającego, są równé wszystkim kątom wewnętrznym figury wraz z czteréma kątami prostymi. Zewnętrzne więc kąty są równé czterém kątom prostym.

## [P O D A N I E XX, XIII.]

### T W I E R D Z E N I E.

Linie proste łączące z jednéj strony końce linii prostych równych i równoodległych, są téż równé i równoodleglé względém siebie. Fig: 52.

Niech będą linie proste  $AB$ ,  $CD$ , równé, i równoodleglé, i niech końce tychże linii z je-

dnéy strony połączone będą liniami prostémi AC, BD, powiadam: że linie prosté AC, BD, będą równé i równoodleglé względém siebie.

Poprowadźmy linią prostą BC, ponieważ linia prostá AB, iest równoodległą względém linii prostéy CD, i na téż linie prosté, padá linia prostá BC, są kąty naprzemian ABC, BCD, równé (XXIX. I.) i ponieważ linia prostá AB, iest równá linii prostéy CD, spółną zaś iest linia prostá CB, są dwie linie prosté AB, BC, równé dwóm linióm prostym DC, CB; i kąt ABC, równy iest kątowi BCD, podstawa więc AC, równá iest podstawie BD, (IV. I.) i trójkąt ABC, równy trójkątowi BCD, i pozostałe kąty będą równé pozostałym między bokami równémi zawartym kątóm, iedén drugiému, kąt zatém ACB, iest równy kątowi CBD, że zaś linia prostá BC, padaiąc na dwie linie prosté AC, BD, czyni kąty naprzemian ACB, CBD, równé między sobą, są té dwie linie prosté AC, BD, równoodleglé (XXVII. I.); i okazały się bydz także równémi. Linie więc prosté łączacé etc: etc: C. B. d. D.

## P O D A N I E XXIV.

## T W I E R D Z E N I E.

W równoległobokach boki i kąty przeciwne są między sobą równe; a przekątna dzieli je na dwie równe części. Fig 52.

Niech będzie równoległobok  $ABCD$ , którego przekątna jest linia prosta  $BC$ , powiadam: że boki i kąty przeciwne równoległoboku  $ABCD$ , są między sobą równe; i przekątna  $BC$ , dzieli tenże równoległobok  $ABCD$ , na dwie równe części.

Ponieważ linia prosta  $AB$ , jest równoodległą względem linii prostej  $CD$ , i pada na téż linii równodległej, linia prosta  $BC$ , są kąty naprzemian  $ABC$ ,  $CBD$ , równe między sobą (XXIX. I.) i znowu; ponieważ linia prosta  $AC$ , jest równoodległą względem linii prostej  $BD$ , a pada na téż linii równoodległej linia prosta  $BC$ , są kąty naprzemian  $ACB$ ,  $CBD$ , równe między sobą, są przeto dwa trójkąty  $ABC$ ,  $CBD$ , które mają dwa kąty  $ABC$ ,  $BCA$ , równe dwóm kątom  $BCD$ ,  $CBD$ , jeden drugiemu, i bok ieden przyległy kątom równym

BC, spólny w obudwóch trójkątach, dla czego i pozostałe boki, będą równe pozostałym bokóm, i pozostały kąt będzie równy pozostałému kątowi (XXVI. I.), bok zatém AB, równy jest bokowi CD, bok zaś AC, równy bokowi BD, i kąt BAC, równy kątowi BDC, a ponieważ kąt ABC, jest równy kątowi BCD, i kąt CBD, równy kątowi ACB, będzie cały kąt ABD, równy całému kątowi ACD; dowiedliśmy zaś że i kąt BAC, równy jest kątowi BDC; w równoległobokach więc boki i kąty przeciwne są między sobą równe. Powiadam: że i przekątna dzieli je na dwie równe części, ponieważ albowiém linia prosta AB, jest równa linii prostéy CD, i spólną jest linia prosta BC; są dwie linie prosté AB, BC, równe dwóm linióm prostym DC, CB, jedna drugiéy; i kąt ABC, jest równy kątowi BCD, trójkąt więc ABC, będzie równy trójkątowi BCD, (IV. I.), a zatém przekątna BC, dzieli równoległobok ACDB, na dwie równe części C. B. d. D.



## P O D A N I E XXXV.

## T W I E R D Z E N I E.

Równoległoboki wystawioné na téyże saméy podstawie i w tychże samych liniach równoodległych zakończone, są między sobą równé.

Niech będą równoległoboki  $ABCD$ ,  $EBCF$ , na téyże saméy podstawie  $BC$ , wystawioné, i w tychże samych liniach równoodległych  $AF$ ,  $BC$ , zakończone, powiadam: że równoległobok  $ABCD$ , równy jest równoległobokowi  $EBCF$ . Fig. 53.

Jeżeli bowiem w równoległobokach  $ABCD$ ,  $EBCF$ , boki  $AD$ ,  $DF$ , przeciwne podstawie  $BC$ , zakończone będą w tymże samym punkcie  $D$ , oczywista jest: że każdy z równoległoboków podwójny będzie trójkąta  $BDC$ , (XXXIV. I.); dla czego téż równoległoboki będą między sobą równé.

Lecz niech w równoległobokach  $ABCD$ ,  $EBCF$ , boki  $AD$ ,  $EF$ , przeciwne podstawie  $BC$ , nie będą w tymże samym punkcie zakończone; ponieważ czworokąt  $ABCD$ , jest

równoległobokiém, iest bok  $AD$ , równy bokowi  $BC$ : dla téj saméj przyczyny i bok  $EF$ , iest równy bokowi  $BC$ , dla czego i bok  $AD$ , równy będzie bokowi  $EF$  (I. p.), a spólną iest linia prosta  $DE$ ; cała więc lub pozostała linia prosta  $AE$ , iest równa całej lub pozostałej linii prostej  $DF$ , (II. III. p.) iest zaś i linia prosta  $AB$ , równa linii prostej  $DC$ ; zatem dwie linie proste  $EA$ ,  $AB$ , są równé dwóm linióm prostym,  $FD$ ,  $DC$ , iedna drugiéj; i kąt  $FDC$ , równy iest kątowi  $EAB$ , zewnętrzny wewnętrzznému (XXIX. I) podstawa przeto  $EB$ , równa iest podstawie  $FC$ , i trójkąt  $EAB$ , równy trójkątowi (IV. I.)  $FDC$ , odiawszy trójkąt  $FDC$ , od różnoboku  $ABCF$ , i z tegoż różnoboku, odiawszy trójkąt  $EAB$ , będzie pozostały równoległobok  $ABCD$ , równy pozostałému równoległobokowi  $EBCF$ , (III. p.). Równoległoboki więc wystawioné na téjże samej podstawie etc: etc: C. B. d. D.

## P O D A N I E XXXVI.

## T W I E R D Z E N I E.

Równoległoboki wystawioné na równych podstawach, i w tychże samych liniach równoodległych zakończoné, są między sobą równé. Fig: 54.

Niech będą równoległoboki ABCD, EFGH, wystawioné na równych podstawach BC, FG, i w tychże samych liniach równoodległych AH, BG, zakończoné; powiadam: że równoległobok ABCD, równy jest równoległobokowi EFGH.

Poprowadźmy linie prosté BE, CH, ponieważ linia prostá BC, jest równá linii prostéy FG, a linia prostá FG, jest równá linii prostéy EH, (XXXIV. I.), będzie i linia prostá BC, równá linii prostéy EH, są oraz té linie prosté i równoodległe, a końce ich połączone są liniami prostémi BE, CH, linie zaś prosté łączące z jednéj strony końce linii prostych i równoodległych, są równé i równoodległe względém siebie (XXXIII. I.)

przeto linie prosté  $EB$ ,  $CH$ , są równé i równoodleglé względém siebie; iest zatém czworokąt  $EBCH$ , równoległobokiém i równym równoległobokowi  $ABCD$ , (XXXV. I.) téż samę bowiém má z nim podstawę  $BC$ , i w tychże samych liniach równoodległych  $BC$ ,  $AD$ , iest zakończony, dlá téy saméy przyczyny i równoległobok  $EFGH$ , iest témuż samému równoległobokowi  $EBCH$ , równy. Więc i równoległobok  $ABCD$ , iest równy równoległobokowi  $EFGH$ . Równoległoboki przeto wystawioné na równych podstawach etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXXVII.

### T W I E R D Z E N I E.

*H* Trójkąty wystawioné na téyże saméy podstawie i w tychże samych liniach równoodległych zakończoné, są między sobą równé. Fig. 55.

Niech będą trójkąty  $ABC$ ,  $DBC$ , wystawioné na téyże saméy podstawie  $BC$ , i w tychże samych liniach równoodległych  $AD$ ,

EC, zakończone, powiadam: że trójkąt ABC, jest równy trójkątowi DBC.

Przedłużmy z obudwóch stron linią prostą AD, ku punktom E, F, a przez punkt B, poprowadźmy linią równoodległą BE, do linii prostéy CA; przez punkt zaś C, linią CF, równoodległą do linii prostéy BD, (XXXI. I.); każdy więc, z dwóch czworokątów EBCA, DBCF, jest równoległobokiém; i równoległobok EBCA, równy jest równoległobokowi DBCF (XXXV. I.); stoją bowiem na téyże saméy podstawie BC, i są w tychże samych liniach równoodległych BC, EF, zakończone, jest zaś trójkąt ABC, połową równoległoboku EBCA, bo przekątną AB, dzieli go na dwie równe części; i trójkąt DBC, jest połową równoległoboku DBCF, (XXXIV. I.) przeciną go bowiem przekątną DC, na dwie równe części, a równych wielkości połowy są między sobą równe (VII. p.); przeto trójkąt ABC, jest równy trójkątowi DBC. Trójkąty więc wystawioné na téyże saméy podstawie etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E    X X X V I I I .

## T W I E R D Z E N I E .

Trójkąty wystawioné na równych podstawach, i w tychże samych liniach równoodległych zakończone, są między sobą równe. Fig. 56.

Niech będą trójkąty  $ABC$ ,  $DEF$ , na równych podstawach,  $BC$ ,  $EF$ , wystawioné, i w tychże samych liniach równoodległych  $BF$ ,  $AD$ , zakończone, powiadam: że trójkąt  $ABC$ , równy jest trójkątowi  $DEF$ .

Przedłużmy linią prostą  $AD$ , z obudwóch stron ku punktóm  $G$ ,  $H$ , przez punkt  $B$ , poprowadźmy linią prostą  $BG$ , równoodległą względem linii prostéy  $CA$ , przez punkt zaś  $F$ , poprowadźmy linią prostą  $FH$ , równoodległą względem linii prostéy  $ED$  (XXXI. I.). Czworokąty  $GBCA$ ,  $DEFH$ , będą równoległobokami; i jest równoległobok  $GBCA$ , równy równoległobokowi  $DEFH$  (XXXVI. I.); stoją bowiem na równych podstawach  $BC$ ,  $EF$ , i są w tychże samych liniach równoodległych  $BF$ ,  $GH$ , zakończone; równoległoboku

zaś  $GBCA$ , połową jest trójkąt  $ABC$ , bo przekątna  $AB$ , dzieli go na dwie równe części; i równoległoboku  $DEFH$ , połową jest trójkąt  $DEF$ , (XXXIV. I.) przekątna bowiem  $DF$ , dzieli go na dwie równe części; a równych wielkości połowy są między sobą równe (VII. p.); więc trójkąt  $ABC$ , równy jest trójkątowi  $DEF$ . Trójkąty zatem na równych podstawach etc. etc. C. B. d. D.

### P O D A N I E XXXIX.

#### T W I E R D Z E N I E.

Trójkąty równe, na téżże saméj podstawie, i z jednéj strony téżże podstawy wystawioné, są w tychże samych liniach równoodległych zakończoné, Fig. 57.

Niech będą równe trójkąty  $ABC$ ,  $DBC$ , wystawioné na téżże saméj podstawie  $BC$ , i z jednéj strony téżże podstawy  $BC$ ; powiadam: że trójkąty  $ABC$ ,  $DBC$ , są w tychże samych liniach równoodległych zakończoné.

Poprowadźmy linią prostą  $AD$ , powiadam: że linią prostą  $AD$ , jest równoodległą względem linii prostej  $BC$ ; jeżeli bowiem linią prostą  $AD$ , nie jest równoodległą względem linii prostej  $BC$ , poprowadźmy przez punkt  $A$ , linią prostą  $AE$ , równoodległą względem linii prostej  $BC$ , (XXXI. I.) i poprowadźmy nadto linią prostą  $EC$ . Trójkąt  $ABC$ , jest równy trójkątowi  $EBC$ , (XXXVII. I.) stoją bowiem na téż samej podstawie  $BC$ , i są w tychże samych liniach równoodległych  $BC$ ,  $AE$ , zakończone; lecz trójkąt  $ABC$ , równy jest trójkątowi  $DBC$ ; więc i trójkąt  $DBC$ , jest równy trójkątowi  $EBC$ , większy mniejszemu, co byź nie może. Nie jest przeto linią prostą  $AE$ , równoodległą względem linii prostej  $BC$ , podobnież dowiemy: że żadną inną linią prostą nie jest równoodległą, prócz linii prostej  $AD$ , jest przeto linią prostą  $AD$ , równoodległą względem linii prostej  $BC$ . Trójkąty więc równe etc. etc. C. B. d. D.



## P O D A N I E XL.

## T W I E R D Z E N I E.

Trójkąty równe wystawione na równych podstawach i z jednéj strony tychże podstaw, są w tychże samych liniach równoodległych zakończone. Fig. 58.

Niech będą równe trójkąty  $ABC$ ,  $DEF$ , wystawione na równych podstawach  $BC$ ,  $EF$ , i z jednéj strony tychże podstaw; powiadam: że trójkąty  $ABC$ ,  $DEF$ , są w tychże samych liniach równoodległych zakończone.

Poprowadźmy linią prostą  $AD$ , powiadam: że linia prosta  $AD$ , jest równoodległą względem linii prostéj  $BF$ . Jeżeli bowiem linia prosta  $AD$ , nie jest równoodległą względem linii prostéj  $BF$ , poprowadźmy przez punkt  $A$ , linią prostą  $AG$ , (XXXI. I.) równoodległą względem linii prostéj  $BF$ , i poprowadźmy jeszcze linią prostą  $GF$ ; trójkąt  $ABC$ , jest równy trójkątowi  $GEF$ , (XXXVIII. I). stoją bowiem na równych podstawach  $BC$ ,  $EF$ , i są w tychże samych liniach równoodległych  $BF$ ,  $AG$ , zakończone; lecz trójkąt  $ABC$ , równy jest

trójkątowi DEF; więc i trójkąt DEF, równy będzie trójkątowi GEF, większy mniejszemu; co byż nie może, nie jest przeto linia prosta AG, równoodległą względem linii prostéy BF; podobnież okażemy że żadna inná linia prosta nie jest równoodległą prócz linii prostéy AD, jest przeto linia prosta AD, równoodległą względem linii prostéy BF. Trójkąty więc równe wystawioné etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X L I.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli równoległobok i trójkąt mają też samą podstawę, i są w tychże samych liniach równoodległych zakończoné; trójkąt jest połową równoległoboku.  
Fig. 59.

Niechay równoległobok ABCD, i trójkąt EBC, mają też samą podstawę BC, i niechay będą w tychże samych liniach równoodległych BC, AE; powiadam: że trójkąt EBC, jest połową równoległoboku ABCD.

Poprowadźmy linią prostą  $AC$ ; trójkąt  $ABC$ , jest równy trójkątowi  $EBC$ , (XXXVII. I.) stoją bowiem na téż samém podstawie  $BC$ , i są w tychże samych liniach równoodległych  $BC$ ,  $AE$ , zakończone; lecz trójkąt  $ABC$ , jest połową równoległoboku  $ABCD$ , (XXXIV. I.) przekątną bowiem  $AC$ , dzieli go na dwie równe części; dla czego i trójkąt  $EBC$ , będzie połową równoległoboku  $ABCD$ . Jeżeli więc równoległobok i trójkąt etc. etc.  $C. B. d. D.$

## P O D A N I E XLII.

### Z A G A D N I E N I E.

Danému trójkątowi wykreślić równy równoległobok, którego by kąt ieden, był równy kątowi danému. Fig: 6o.

Niech będzie dany trójkąt  $ABC$ , dany zaś kąt prostokréslny  $D$ , potrzeba danému trójkątowi  $ABC$ , wykreślić równy równoległobok, którego by kąt był równy kątowi prostokréslnému  $D$ .

Podzielmy bok  $BC$ , (X. I.) w punkcie  $E$ ,

na dwie równé części; poprowadźmy linią prostą  $AE$ , a na linii prostéy  $EC$ , i przy punkcie na niéy  $E$ , wykrésłmy kąt  $CEF$ , równy kątowi  $D$ , (XXIII. I.) przez punkt zaś  $A$ , poprowadźmy linią prostą  $AG$ , równoodległą względém linii prostéy  $EC$ , (XXXI. I.) oraz przez punkt  $C$ , linią prostą  $CG$ , równoodległą względém linii prostéy  $EF$ , czworokąt więc  $FECG$ , jest równoległobokiém. Ponieważ linia prostá  $BE$ , równá jest linii prostéy  $EC$ , będzie i trójkąt  $ABE$ , równy trójkątowi  $AEC$ , stoia bowiem na równych podstawach  $BE$ ,  $EC$ , i są w tychże samych liniach równoodległych  $BC$ ,  $AG$ , zakończone, więc trójkąt  $AEC$ , jest połową trójkąta  $ABC$ , jest zaś trójkąt  $AEC$ , połową i równoległoboku  $FECG$ , maia bowiem téż samę podstawę i są w tych samych liniach równoodległych zakończone, więc równoległobok  $FECG$ , równy jest trójkątowi  $ABC$ , i ma równoległobok  $FECG$ , kąt  $CEF$ , równy kątowi danému  $C$ , danému zatem trójkątowi  $ABC$ , wykrésłony jest równy równoległobok  $FECG$ , z kątem  $CEF$ , równym kątowi danému  $C$ . C. C. B. d. R.

## P O D A N I E XLIII.

## T W I E R D Z E N I E.

W każdym równoległoboku, dopełnieniá równoległoboków okolo przekátnéy położonych, są między sobą równé. Fig. 61.

Niech będzie równoległobok  $ABCD$ , którego przekátná jest linia prosta  $AC$ , a okolo téy przekátnéy  $AC$ , niech będą równoległoboki  $EH$ ,  $FG$ , których dopełnieniá są równoległoboki  $BK$ ,  $KD$ , powiadam: że dopełnienie  $BK$ , jest równé dopełnieniu  $KD$ .

Ponieważ figura  $ABCD$ , jest równoległobokiém, i iego średnicá linia prosta  $AC$ , trójkąt  $ABC$ , jest równy trójkątowi  $ADC$ , znowu, ponieważ figura  $EKHA$ , jest równoległobokiém, którego średnicá linia prosta  $AK$ , trójkąt  $AEK$ , jest równy trójkątowi  $AHK$ , [XXXIV. I.] dla teyże saméy przyczyny i trójkąt  $KGC$ , równy jest trójkątowi  $KFC$ . Ponieważ więc trójkąt  $AEK$ , równy jest trójkątowi  $AHK$ , i trójkąt  $KGC$ , jest równy trójkątowi  $KFC$ ; będzie trójkąt  $AEK$ , wraz z trójkątem  $KGC$ , równy trójkątowi  $AHK$ , wraz

z trójkątem  $KFC$ , jest zaś i cały trójkąt  $ABC$ , równy całému trójkątowi  $ADC$ ; pozostałe więc dopełnienie  $BK$ , jest równé pozostałému dopełnieniu  $KD$ . W każdym zatem równoległoboku etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XLIV.

### Z A G A D N I E N I Ę.

Na danéy linii prostéy wykreślić równy trójkątowi danému równoległobok, którego by kąt ieden był równy kątowi danému. Fig: 62.

Niech będzie daná linia prosta  $AB$ , dany zaś trójkąt  $C$ , i dany kąt prostokréslny  $D$ , potrzeba na danéy linii prostéy  $AB$ , danému trójkątowi  $C$ , wykreślić równy równoległobok, którego by kąt ieden był równy kątowi danému  $D$ .

Wykrésłmy trójkątowi  $C$ , równy równoległobok  $BEFG$ , z kątem  $EBG$ , równym kątowi  $D$ , [XLII. I.] i ustawmy równoległobok  $BEFG$ , tak: iżby bok iego  $BE$ , był w kierunku i przedłużeniu linii prostéy  $BA$ , prze-

dłużmy jeszcze bok  $\overline{FG}$ , do  $H$ , a przez punkt  $A$ , poprowadźmy linią prostą  $AH$ , równoodległą do każdéy z dwóch linii prostych  $BG$ ,  $EF$ , (XXXI. I.) poprowadźmy oraz linią prostą  $HB$ .

Ponieważ na linii równoodległé  $AH$ ,  $\overline{EF}$ , padá liniá prostá  $HF$ , kąty  $AHF$ ,  $HFE$ , są równé dwóm kątom prostym (XXIX. I.), dla czego kąty  $BHF$ ,  $HFE$ , są mniejszé od dwóch kątów prostych, które zaś liniie prosté z jną linią prostą czynią kąty wewnętrzne z jednéy strony mniejszé od dwóch kątów prostych, téż liniie przedłużoné zeydą się (XII. p.) przeto liniie prosté  $HB$ ,  $FE$ , zeydą się, przedłużmy je aż do ich zeyścia się w punkcie  $K$ , i przez punkt  $K$ , poprowadźmy linią prostą  $KL$ , równoodległą do każdéy z dwóch linii prostych  $EA$ ,  $FH$ , przedłużmy oraz liniie prosté  $HA$ ,  $GB$ , do punktów  $L$ ,  $M$ , czworokąt  $H L F K$ , będzie równoległobokiém, którego przekątną iest liniá prostá  $HK$ , około téy przekątnéy  $HK$ , są równoległoboki  $AG$ ,  $ME$ , ich zaś dopełnieniami są równoległoboki  $LB$ ,  $BF$ ; więc równoległobok  $LB$ . iest równy równoległobo-

kowi  $BF$ , (XLIII. I.) lecz równoległobok  $BF$ , równy jest trójkątowi  $C$ ; przeto i równoległobok  $LB$ , równy będzie trójkątowi  $C$ , a ponieważ kąt  $GBE$ , równy jest kątowi  $ABM$ , (XV. I.) i téż sam kąt  $GBE$ , równy jest kątowi  $D$ ; będzie i kąt  $ABM$ , równy kątowi  $D$ . Na danéj więc linii prostéj  $AB$ , danému trójkątowi  $C$ , wykréslony jest równy równoległobok  $LB$ , w kącie  $ABM$ , równym kątowi  $D$ .

## P O D A N I E XLV.

### Z A G A D N I E N I E.

Wykréślić równy danéj figurze prostokréślnéj równoległobok, którégoby kąt iedén był równy kątowi danému.  
Fig. 65.

Niech będzie daná figura prostokréślná  $ABCD$ , dany zaś kąt prostokréślny  $E$ , potrzeba wykréślić równy figurze prostokréślnéj,  $ABCD$ , równoległobok w kącie równym kątowi danému  $E$ .

Poprowadźmy przekątną  $DB$ , i wykréślimy trójkątowi  $ADB$ , równy równoległobok  $FH$ ,



(XLII. I.) w kącie HKF, równym kątowni E, a na linii prostéy GH, wystawmy tróykątowni DBC, równy równoległobok GM, w kącie GHM, równym kątowni E, (XLIV. I.), ponieważ kąt E, iest równy każdemu z kątów FKH, GHM, będzie kąt FKH, równy kątowni GHM; przydawszy kąt spólny KHG, będą kąty FKH, KHG, równe kątóm KHG, GHM, lecz kąty FKH, KHG, są równe dwóm kątóm prostym (XXIX. I.); więc i kąty KHG, GHM, będą równe dwóm kątóm prostym, ponieważ więc przy linii prostéy GH, i przy punkcie na niéy H, dwie liniie prosté KH, HM, nie po téyże saméy stronie położoné, czynią kąty przyległé, równe dwóm kątóm prostym, będą té dwie liniie prosté KH, HM, w tym-że samym kierunku (XIV. I.). A ponieważ na dwie liniie równoodległé KM, FG, padá liniia prostá HG, są kąty naprzemian MHG, HGF, równe; przydawszy spólny HGL; będą kąty MHG, HGL, równe kątóm HGF, HGL, lecz kąty MHG, HGL, są równe dwóm kątóm prostym; dlá czego i kąty HGF, HGL, będą równe dwóm kątóm prostym; dwie za-

tém linii prosté  $FG$ ,  $GL$ , są w tymże samym kierunku; a że linia prostá  $KF$ , iest równoodległą względém linii prostéy  $HG$ , linia zaś prostá  $HG$ , iest równoodległą względém linii  $ML$ , będzie linia prostá  $KF$ , równoodległą względém linii prostéy  $ML$ , (XXX. I.); lecz i linii prosté  $KM$ ,  $FL$ , są równoodległe, czworokąt więc  $KFLM$ , iest równoległobokiém, a ponieważ trójkąt  $ABD$ , równy iest równoległobokowi  $HF$ , trójkąt zaś  $DBC$ , równy iest równoległobokowi  $GM$ ; będzie cała figura prostokréslná  $ABCD$ , równa całému równoległobokowi  $KFLM$ , daný więc figurze prostokréslnéy  $ABCD$ , wykrésłony iest równy równoległobok  $KFLM$ , w kącie  $FKM$ , równym danému kątowi  $E. C. B. d.R.$

*Wniosek.* Z rozwiązanych powyżéy zagadnień pokazuje się oczywiscie, iakby można, na daný linii prostéy wykréslic równy daný figurze prostokréslnéy równoległobok, w kącie równym kątowi danému, a to przez wystawiénié na daný linii prostéy równoległoboku równego piérszému trójkątowi  $ABD$ , i w kącie równym kątowi danému.

## P O D A N I E XLVI.

## Z A G A D N I E N I E.

Na danéy linii prostéy wykreślić kwadrat.

Niech będzie daná liniia prostá AB, potrzeba na linii prostéy AB, wykreślić kwadrat.  
Fig. 64.

Z końca A, linii prostéy AB, wyprowadźmy do téyże linii prostéy AB, (XI. I.) linią prostopadłą AC, na niéy odetniemy linią prostą AD, równą linii prostéy AB (III. I.); przez punkt D, poprowadźmy linią prostą DE, równoodległą względém linii prostéy AB, (XXXI. I.), a przez punkt B, linią prostą BE, równoodległą względém linii prostéy AD. Czworokąt więc ADEB, iest równoodległobokiém; w nim przeto liniia prostá AB, iest równá linii prostéy DE, i liniia prostá AD, iest równá linii prostéy BE; lecz liniia prostá BA, równá iest linii prostéy AD, cztery więc liniie prosté BA, AD, DE, EB, są między sobą równé, i dlá tego równoległobok ADEB, iest równoboczny, iest téz i prostokątny; bo ponieważ na liniie równoodleglé AB, DE,

padá liniia prostá  $AD$ , kąty  $BAD$ ,  $ADE$ , są równé dwóm kątom prostym (XXIX. I.); iest zaś kąt  $BAD$ , prosty, więc i kąt  $ADE$ , będzie prosty, lecz w równoległobokach boki i kąty przeciwné są między sobą równé; każdy więc z kątów przeciwnych  $ABE$ ,  $BED$ , iest prosty, dla czego równoległobok  $ADEB$ , iest prostokątny; okazaliśmy zaś: że równoległobok  $ADEB$ , iest i równoboczny; iest zatem kwadratem, i wykréslonym na danéj linii prostéj  $AB$ . C. B. d. R.

*Wniosek.* Każdy więc równoległobok mając iedén kąt prosty iest prostokątny.

## P O D A N I E XLVII.

### T W I E R D Z E N I E.

W trójkątach prostokątnych, kwadrat wystawiony z boku przeciwného kątowi prostému, równy iest kwadratóm z boków kąt prosty zawieraiących. Fig. 65.

Niech będzie trójkąt prostokątny  $ABC$ , w którym kąt  $BAC$ , iest prosty; powiadám: że kwadrat z linii prostéj  $BC$ , wykréslony, ró-

wny iest kwadratóm wykrésłonym z linii prostych BA, AC.

Wykrésłmy na linii prostéy BC, kwadrat (XLVI. I.) BDEC, równie i na liniach prostych BA, AC, kwadraty GB, HC; przez punkt A, poprowadźmy linią prostą AL, (XXXI. I.) równoodległą do każdéy z dwóch linii prostych BD, CE; poprowadźmy oraz liniie prosté AD, FC.

Ponieważ każdy z kątów BAC, BAG, prosty iest, (XXX. d.) przy linii więc prostéy BA, i przy punkcie na niéy A, dwie liniie prosté AC, AG, z obudwóch stron linii prostéy BA, położoné, czynią kąty przyległé równé dwóm kątóm prostym; przeto té dwie liniie prosté CA, AG, są w tymże samym kierunku (XIV. I.) dla téy saméy przyczyny i liniie prosté AB, AH, są w tymże samym kierunku, a ponieważ kąt DBC, równy iest kątowi FBA, każdy bowiem z nich iest prosty przydawszy kąt spólny ABC, cały kąt DBA, będzie równy całému kątowi FBC, (II. p.) gdy więc dwie liniie prosté AB, DB, są równé dwóm linióm prostym FB, BC, iedna dru-

gięcy, i kąt  $DBA$ , jest równy kątowi  $FBC$ , będzie i podstawa  $AD$ , równa podstawie  $FC$ , i trójkąt  $ABD$ , jest równy trójkątowi  $FBC$ , (IV. I.), lecz trójkąt  $ABD$ , jest połową równoległoboku  $BL$ , (XLI. I.) stoją bowiem na téż samej podstawie  $BD$ , i są w tychże samych liniach równoodległych  $BD$ ,  $AL$ , zakończone; trójkąt zaś  $FBC$ , połową jest kwadratu  $GB$ , bo znowu mają też samą podstawę  $FB$ , i są w tychże samych liniach równoodległych  $FB$ ,  $GC$ , zakończone; a wielkości które są podwójnemi, wielkości równych są między sobą równe (VI. p.); równoległobok więc  $BL$ , równy jest kwadratowi  $GB$ . Podobniez poprowadziwszy linie proste  $AE$ ,  $BK$ , okaże się: że równoległobok  $CL$ , równy jest kwadratowi  $HC$ ; cały przeto kwadrat  $BDEC$ , równy jest dwóm kwadratóm  $GB$ ,  $HC$ , lecz kwadrat  $BDEC$ , wykreślony jest na linii prostej  $BC$ , kwadraty zaś  $GB$ ,  $HC$ , wykreślone są na liniach prostych  $BA$ ,  $AC$ , więc kwadrat  $BE$ , wykreślony na boku  $BC$ , równy jest kwadratóm wykreślonym na bokach  $BA$ ,  $AC$ . W trójkątach zatem prostokréślnych etc. etc.

C. B. d. D.

## P O D A N I E XLVIII.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli kwadrat wykreślony na iednym z boków tróykąta, równy iest kwadratóm wykreślonym na dwóch pozostałych bokach tróykąta ; kąat zawarty między dwóma pozostałými tróykąta bokami, będzie prosty. Fig. 66.

Niechay kwadrat wykreślony na iednym boku  $BC$ , tróykąta  $ABC$ , równy będzie kwadratóm wykreślonym na dwóch pozostałych tróykąta bokach  $BA$ ,  $AC$ , powiadam : że kąat  $BAC$ , iest prosty.

Z punktu  $A$ , do linii prostéy  $AC$ , wyprowadźmy linią prostopadłą  $AD$ , (XI. I.) daymy iéy długość równą linii prostéy  $BA$ , i poprowadźmy linią prostą  $DC$ . Ponieważ linią prostą  $DA$ , równą iest linii prostéy  $BA$ , będzie i kwadrat z linii prostéy  $DA$ , równy kwadratowi z linii prostéy  $AB$  ; przydawszy spólny kwadrat z linii prostéy  $AC$ , będą kwadraty z linii prostych  $DA$ ,  $AC$ , równé kwadratóm z linii prostych  $DA$ ,  $AC$ .

Lecz kwadratóm z linii prostych  $DA$ ,  $AC$ . równy iest kwadrat z linii prostéy  $DC$ , (XLVII. I.) kąt albowiém  $DAC$ , iest prosty ; kwadratóm zaś z linii prostych  $BA$ ,  $AC$ , równy iest z założenia kwadrat z linii prostéy  $BC$ , kwadrat więc z linii prostéy  $DC$ , równy iest kwadratowi z linii prostéy  $BC$ , przeto i bok  $DC$ , równy iest bokowi  $CB$ ; a ponieważ linia prostá  $DA$ , równá iest linii prostéy  $AB$ , spólną zaś iest linia prostá  $AC$ , są dwie linie prosté  $DA$ ,  $AC$ , równé dwóm linióm prostym  $BA$ ,  $AC$ , i podstawa  $DC$ , iest równá podstawie  $BC$ ; kąt zatém  $DAC$ , równy iest kątowi  $BAC$ , (VIII. I) iest zaś kąt  $DAC$ , prosty, więc i kąt  $BAC$ , będzie prosty. Jeżeli więc kwadrat wykréślony etc. etc. Co było do dowodzenia.

KONIEC XIĘGI PIERWSZEY.



---

# GEOMETRYI EUKLIDES A.

---

## XIĘGA DRUGA.

### DEFINICYA PIERWSZA.

Każdy równoległobok prostokątny wyraża się i wykręśla dwiema liniami prostymi, kąty proste obejmującymi.

### DEFINICYA II.

W równoległoboku poprowadziwszy przekątną i przez punkt gdziekolwiek na téżej przekątnej obrany, dwie linie równoodległe do boków równoległoboku; z czterech części równoległobocznych, na które przez takowe wykręślenie podzieli się równoległobok, każdą z dwóch, której przekątną, jest część prze-

kątny całego równoległoboku wziętą z dwiema iey przyległemi zwać będziemy węgielnicą. Tak część równoległoboczna HG, wraz z częściami iey przyległemi AF, FC, jest węgielnicą, którą dla skrócenia oznaczają i wymawia się literami AGK, lub EHC, położonemi przy wierzchołkach kątów przeciwnych w równoległobokach składających węgielnicę (Gnomon). Fig: 67.

## P O D A N I E I.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli z dwóch danych linii prostych podzielimy iedną którąkolwiek na ilękolwiek części (które zwać będziemy odcinkami) równoległobok prostokątny zawarty dwiema liniami prostymi, równać się będzie równoległobokom prostokątnym wykręslonym z linii prostey nie przeciętęy i z odcinków drugięy prostey linii. Fig: 68.

Niech będą dwie linie proste A, BC, i niech linia prosta BC, będzie podzieloną ia-

kokolwiek w punktach  $D$ ,  $E$ , powiadam: że równoległobok prostokątny liniami prostymi  $A$ ,  $BC$ , zamknięty, równa się równoległobokowi prostokątnemu zawartemu liniami prostymi  $A$ ,  $BD$ , i równoległobokowi prostokątnemu zawartemu liniami  $A$ ,  $DE$ , i jeszcze równoległobokowi liniami prostymi  $A$ ,  $CE$ , zawartemu.

Wyprowadźmy bowiem z punktu  $B$ , do  $BC$ , linią prostopadłą  $BF$ , (XI. I.) i na nięj weźmy linią  $BG$ , równą  $A$ , (III. I.) nadto przez punkt  $G$ , poprowadźmy linią  $GH$ , równoległą do  $BC$ , a przez punkta  $D$ ,  $E$ ,  $C$ , niech będą poprowadzone linie  $DK$ ,  $EL$ ,  $CH$ , równoległe do  $BG$ , (XXXI. I.) równoległobok więc prostokątny  $BH$ , jest równy równoległobokóm prostok:  $BK$ ,  $DL$ ,  $EH$ . Jest zaś równoległobok prostokątny  $BH$ , zawarty liniami  $A$ ,  $BC$ , bo się zawiera liniami  $GB$ ,  $BC$ ; a  $BG$ , jest równą linii prostey  $A$ ; i równoległobok prostok:  $BK$ , zawiera się liniami  $A$ ,  $BD$ , bo się zamyka liniami  $GB$ ,  $BD$ , z których  $GB$ , jest równą linii  $A$ ; i równoległobok prostok:  $DL$ , jest zawarty liniami  $A$ ,  $DE$ , bo

DK, to jest BG, (XXXIV. I.) równé jest linii A, i podobnie równoległobok prostokątny EH, zawarty jest liniami A, EC, równoległobok więc prostokątny liniami A, BC, zawarty, jest równy równoległobokowi zawartému liniami A, BD, i zawartému liniami A, DE, i jeszcze zawartému liniami A, EC. Jeżeli więc z dwóch danych linii prostych etc. etc: C. B. d. D.

## P O D A N I E II.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linią prostą podzielimy iakokolwiek, równoległoboki prostokątne zawarté całą linią i iéy oddzielnými odcinkami, będą równé kwadratowi z całej linii.  
Fig: 69.

Niech będzie linia prosta AB, podzieloną iakokolwiek w punkcie C, powiadam: że równoległobok prostokątny zawarty liniami AB, BC, wraz z prostokątnym równoległobokiém liniami;

AB, AC, ograniczonym, jest równy kwadratowi z całej linii AB.

Wystawiwszy bowiem na linii AB, kwadrat ADEB, (XLVI. I.) i przez punkt C, poprowadziwszy linią CF, równoległą do AD, BE, (XXXI. I.) będzie kwadrat AE, równy równoległobokom prostokątnym AF, CE, że kwadrat AE, jest kwadratem z linii AB, równoległobok zaś prostokątny AF, zawarty jest liniami BA, AC, bo go ograniczają linie DA, AC, z których DA, równa się BA, i równoległobok prostokątny CE, zawarty jest liniami AB, BC, jest bowiem BE, równa AB, więc równoległobok prostokątny zawarty liniami AB, AC, wraz z równoległobokiem prostokątnym liniami AB, BC, ograniczonym, jest równy kwadratowi z linii AB. Jeżeli więc linią prostą podzielimy etc: etc: C. B. d. D.

## P O D A N I E III.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linią prostą podzielimy na dwa iakiejkolwiek odcinki, równoległobok prostokątny całą linią i jednym onéyże odcinkiem zawarty, będzie równy równoległobokowi prostokątnému odcinkami linii prostéy zawartému wraz z kwadratem z odcinka wziętego za bok drugi równoległoboku prostokątnego pierwszego. Fig: 70.

Niech będzie linią prostą  $AB$ , podzieloną iakokolwiek w punkcie  $C$ ; powiadam: że równoległobok prostokątny zawarty liniami  $AB$ ,  $BC$ , jest równy równoległobokowi prostokątnému zawartému odcinkami  $AC$ ,  $CB$ , wraz z kwadratem z odcinka  $BC$ .

Wystawiwszy bowiem na linii  $BC$ , kwadrat  $CDEB$ , (LXVI. I.) przedłużmy bok iego  $ED$ , do  $F$ , i przez punkt  $A$ , poprowadźmy linią  $AF$ , równoległą do linii  $CD$ ,  $BE$ , (XXXI. I.) będzie więc  $AE$ , równe  $AD$ , i  $CE$ ; a że  $AE$ , jest równoległobokiém prostokątnym zawartym

liniami  $AB$ ,  $BC$ , jest bowiem ograniczony liniami  $AB$ ,  $BE$ , z których linia  $BE$ , jest równa linii  $BC$ ;  $AD$ , zaś jest równoległobokiem prostokątnym ograniczonym liniami  $AC$ ,  $CB$ , linia bowiem  $CD$ , równa się linii  $CB$ , i  $DB$ , jest kwadratem z  $BC$ . Równoległobok więc prostokątny ograniczony liniami  $AB$ ,  $BC$ , jest równy równoległobokowi prostokątnemu liniami  $AC$ ,  $CB$ , zawartemu, wraz z kwadratem z  $BC$ . Jeżeli więc linią prostą podzielimy etc. etc. Co było do dowodzenia.

## P O D A N I E IV.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linią prostą podzielimy na dwa jakiegokolwiek odcinki, kwadrat z całej linii będzie równy kwadratům z obu dwóch odcinków linii, i dwa razy wziętemu prostokątnemu równoległobokowi zawartemu odcinkami linii.

Fig. 71.

Niech będzie linia prosta  $AB$ , podzielona

iakokolwiek w punkcie  $C$ , powiadam: że kwadrat z linii  $AB$ , jest równy kwadratóm z odcinków  $AC$ ,  $CB$ , wraz z dwa razy wziętym równoległobokiém prostokątnym odcinkami  $AC$ ,  $CB$ , zawartym.

Wystawiwszy bowiem na linii  $AB$ , kwadrat  $ADEB$ , poprowadźmy w nim przekątną  $BD$ , a przez punkt  $C$ , linią  $CGF$ , równoległą do linii  $AD$ ,  $BE$ , iako téż przez punkt  $G$ , linią  $HGK$ , równoległą do linii  $AB$ ,  $DE$ . Ponieważ linia  $CF$ , jest równoległą linii  $AD$ , padá zaś na obie linie  $BD$ , będzie kąt zewnętrzny  $BGC$ , równy wewnętrznemu przeciwległému kątowi  $ADB$ , (XXIX. I.) kąt zaś  $ADB$ , jest równy kątowi  $ABD$ , (V. I.) ponieważ i bok  $BA$ , równy jest bokowi  $AD$ ; zatem kąt  $CGB$ , będzie równy kątowi  $GBC$ , i dla tego bok  $BC$ , będzie równy bokowi  $CG$ , (VI. I.) jest zaś bok  $CB$ , równy bokowi  $GK$ , i bok  $CG$ , równy bokowi  $BK$ , (XXXIV. I.) więc i bok  $GK$ , jest równy bokowi  $KB$ ; czworokąt zatem  $CGKB$ , jest równobocznym, jest nadto i prostokątnym; jest bowiem linia  $CG$ , równoległą linii  $BK$ , a na nie padá trze-



cią liniia  $CB$ , kąty więc  $KBC$ ,  $GCB$ , są równe dwóm kątom prostym, iest zaś kąt  $KBC$ , prostym, więc iest prostym i kąt  $GCB$ , dla czego i kąty tymże przeciwné  $CGK$ ,  $BKG$ , prosté będą. Czworokąt więc  $CGKB$ , iest równoległobokiém prostokątnym, dowiódł się zaś bydz wyżéy i równobocznym, iest zatém kwadratém, a kwadratém z odcinka  $CB$ . Dla téy saméy przyczyny i  $HF$ , iest kwadratém, a kwadratém z  $HG$ , toiest: kwadratém z odcinka  $AC$ .  $HE$ , więc i  $CK$ , są kwadratami z  $AC$ , i  $CB$ , odcinków linii  $AB$ . A ponieważ  $AG$ , równoległobok prostokątny, iest równy równoległobokowi prostokątnému  $GE$ , (XLIII. I.) i równoległobok prostokątny  $AG$ , zawarty iest odcinkami  $AC$ ,  $CB$ , bo  $GC$ , iest równá  $CB$ ; będzie więc i równoległobok prostokątny  $GE$ , równy równoległobokowi prostokątnému zawartému odcinkami  $AC$ ,  $CB$ ; dla czego równoległoboki prostokątne  $AG$ ,  $GE$ , są równé dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému odcinkami  $AC$ ,  $CB$ , zawartému. Są zaś  $HF$ ,  $CK$ , kwadratami z odcinków  $AC$ ,

CB; cztery więc równoległoboki prostokątne HF, CK, AG, GE, są równe kwadratóm z odcinków AC, CB, i dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnemu temiż odcinkami AC, CB, ograniczonému. Lecz HF, CK, AG, GE, składają kwadrat ADEB, który jest kwadratém z AB; kwadrat więc z AB, równy jest kwadratóm z odcinków AC, CB, wraz z dwa razy wziętym prostokątnym równoległobokiém temiż odcinkami AC, CB, zawartym. Jeżeli więc linią prostą podzielimy na dwa iakiékolwiek odcinki, kwadrat z całej linii będzie równy kwadratóm z obudwóch odcinków linii etc. etc. C. B. d. D.

*Wniosek.* W kwadracie więc dwa równoległoboki prostokątne, których przekątnymi są części przekątnéy kwadratu całego, są zawsze kwadratami.

## P O D A N I E V.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linią prostą podzielimy na dwa odcinki równe i na dwa odcinki nierówne; równoległobok prostokątny odcinkami nierównymi zawarty wraz z kwadratem z odcinka między podziałami zawartego, będzie równy kwadratowi z połowy linii. Fig. 72.

Niech będzie linia prosta AB, podzieloną na równe odcinki w punkcie C, i na nierówne odcinki w punkcie D, powiadam: że prostokątny równoległobok odcinkami nierównymi AD, DB, zawarty wraz z kwadratem z odcinka między podziałami zawartego CD, jest równy kwadratowi z CB, to jest z połowy linii AB.

Wystawmy bowiem na BC, kwadrat BCEF, (XLVI. I.) i poprowadźmy w nim przekątną EB; przez punkt zaś D, poprowadźmy linią DHG, równoległą do linii CE, BF, tak iako i przez punkt H, linią KLM, równoległą do linii CB, EF; i nakoniec przez punkt A, li-

nią  $AK$ , równoległą do linii  $CL$ ,  $BM$ , (XXXI. I.); ponieważ równoległobok prostokątny  $CH$ , jest równy równoległobokowi prostokątnemu  $HF$ , (XLIII. I.) przydawszy więc spólnie kwadrat  $DM$ , będzie cały równoległobok prostokątny  $CM$ , równy całému równoległobokowi prostokątnemu  $DF$ , a że równoległobok prostokątny  $CM$ , jest równy równoległobokowi prostokątnemu  $AL$ , (XXXVI. I.) jest bowiem linia  $AC$ , równa linii  $CB$ , więc też równoległobok prostokątny  $AL$ , jest równy równoległobokowi prostokątnemu  $DF$ , przydawszy spólnie równoległobok prostokątny  $CH$ , będzie cały równoległobok prostokątny  $AH$ , równy równoległobokom prostokątnym  $DF$ ,  $CH$ . Ze zaś równoległobok prostokątny  $AH$ , zawarty jest odcinkami nierównymi  $AD$ ,  $DB$ , jest bowiem linia  $DH$ , równa linii  $DB$ , (wnios: IV. II.) i równoległoboki prostokątne  $DF$ ,  $CH$ , składają węgielnicę  $CMG$ ; węgielnica więc  $CMG$ , równa jest równoległobokowi prostokątnemu odcinkami nierównymi  $AD$ ,  $DB$ , zawartému. Przydawszy spólnie kwadrat  $LG$ , który jest kwadratem z  $CD$ ; będzie wę-

gielnica CMG, z kwadratem LG, równa równoległobokowi prostokątnemu odcinkami nierównymi AD, DB, zawartemu wraz z kwadratem z CD. Ze zaś węgielnica CMG, z kwadratem LG, składają cały kwadrat CEFB, który jest kwadratem z CB, więc prostokąt odcinkami nierównymi AD, DB, zawarty wraz z kwadratem z CD, równy jest kwadratowi z CB. Jeżeli więc linią prostą podzielimy etc: etc: C. B. d. D.

## P O D A N I E VI.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linią prostą na dwa równe odcinki podzieloną przedłużymy podług upodobania, równoległobok prostokątny zawarty linią prostą wraz z przedłużeniem wziętą, i samem przedłużeniem, wraz z kwadratem z połowy linii; będzie równy kwadratowi wystawionemu na połowie linii, wraz z przedłużeniem wziętą. Fig: 75.

Niech będzie linia prosta AB, na dwa ró-

wné odcinki podzieloną w punkcie C, i przedłużoną podług upodobania do D; powiadam: że równoległobok prostokątny liniami AD, DB, zawarty wraz z kwadratem z linii CB, jest równy kwadratowi z linii CD.

Wystawmy bowiem na CD, kwadrat CEFD, (XLVI. I.) i poprowadźmy w nim przekątną DE; przez punkt zaś B, poprowadźmy linią BHG, równoległą do linii CE, DF, a przez punkt H, linią KLM, równoległą do linii AD, EF; przez punkt nakoniec A, linią AK, równoległą do linii CL, DM, (XXXI. I.), ponieważ linia AC, jest równa linii CB, będzie i równoległobok prostokątny AL, równy równoległobokowi prostokątnemu CH, (XXXVI. I.); a że równoległobok prostokątny CH, jest równy równoległobokowi prostokątnemu HF, (XLIII. I.) więc i równoległobok prostokątny AL, będzie równy równoległobokowi prostokątnemu HF; przydawszy spólnie równoległobok prostokątny CM, cały równoległobok prostokątny AM, będzie równy węgelnicy CMG. A że równoległobok prostokątny AM, zawarty jest liniami AD, DB, bo linia DM, jest rów-

wną linii DB, (wnios: IV. II.) więc węgielnica CMG, jest równa równoległobokowi prostokątnemu liniami AD, DB, zawartému. Przydawszy spólnie kwadrat LG, który jest kwadratem z CB, będzie równoległobok prostokątny liniami AD, DB, zawarty wraz z kwadratem z CB, równy węgielnicy CMG, wraz z kwadratem LG, węgielnica zaś CMG, i kwadrat LG, składają cały kwadrat CEFD, który jest kwadratem z CD; więc równoległobok prostokątny liniami AD, DB, zawarty wraz z kwadratem z CB, jest równy kwadratowi z CD. Jeżeli więc linią prostą na dwa równe odcinki podzieloną przedłużymy podług upodobania, równoległobok prostokątny zawarty linią prostą etc. etc. C. B. d. D.

## PODANIĘ VII.

## TWIERDZENIE,

Jeżeli linią prostą podzielimy na dwa odcinki nierówne; kwadraty: *piérwszy* z całej linii, *drugi* z jednégo iéy odcinka, będą równé dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému całą linią, i tymże samym odcinkiem zawartému, wraz z kwadratém z odcinka drugiégo. Fig. 74.

Niech będzie linia prosta AB, podzieloną na dwa nie równé odcinki w punkcie C, powiadam: że kwadraty z AB, BC, są równé dwa razy wziętemu prostokątnému równoległobokowi linią AB, i odcinkiem BC, zawartému, wraz z kwadratém z odcinka AC.

Wystawmy bowiem na linii AB, kwadrat ADEB, (XLVI. I.); poprowadźmy w nim przekątną DB, przez punkt zaś C, poprowadźmy linią CGF, równoległą do linii AD, BE, iako téż przez punkt G, linią HGK, równoległą do linii AB, DE (XXXI. I.). Ponieważ równoległobok prostokątny AG, jest równy



równoległobokowi prostokątnému  $GE$ , (XLIII. I.) przydawszy więc spólnie kwadrat  $CK$ , będzie cały równoległobok prostokątny  $AK$ , równy równoległobokowi prostokątnému  $CE$ ; równoległoboki więc prostokątne  $AK$ ,  $CE$ , będą równe dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému  $AK$ . Ze zaś równoległoboki prostokątne  $AK$ ,  $CE$ , składają węgielnicę  $AKF$ , i kwadrat  $CK$ ; zaczém węgielnica  $AKF$ , i kwadrat  $CK$ , są równe dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému  $AK$ . A ponieważ i dwa razy wzięty równoległobok prostokątny linijami  $AB$ ,  $EC$ , zawarty, równa się dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému  $AK$ , bo linia  $BK$ , jest równa linii  $BC$  (wnios. IV. II.); więc węgielnica  $AKF$ , i kwadrat  $CK$ , są równe dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému linijami  $AB$ ,  $BC$ , zawartému. Przydawszy spólnie kwadrat  $HF$ , który jest kwadratem z  $AC$ , będzie węgielnica  $AKF$ , z kwadratami  $CK$ ,  $HF$ , równa dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému linijami  $AB$ ,  $BC$ , zawartému i kwadratowi z  $AC$ . A że węgielnica  $AKF$ , i

kwadraty CK, HF, składają cały kwadrat ADEB, i kwadrat CK, które są kwadratami z AB, BC; kwadraty więc z AB, BC, równe są dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnemu, liniami AB, BC, zawartemu wraz z kwadratem z AC. Jeżeli zatem linią prostą etc. etc. C. B. d. D.

### P O D A N I E VIII.

#### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linią podzielimy na dwa odcinki nierówne; cztery razy wzięty prostokąt całą linią i jednym ięym odcinkiem zawarty wraz z kwadratem z odcinka drugiego, będzie równy kwadratowi wystawionemu na linii złożony z całej linii i z odcinka pierwszego. Fig. 75.

Niech będzie linia prosta AB, podzielona na dwa odcinki nierówne w punkcie C, powiadam: że cztery razy wzięty prostokąt liniami AB, BC, zawarty wraz z kwadratem z AC, jest równy kwadratowi wystawionemu

na linii, złożonéy z całej linii  $AB$ , i z odcinka pierwszego  $BC$ .

Przedłużmy bowiem linią prostą  $AB$ , tak żeby przedłużenie  $BD$ , było równé odcinkowi  $CB$ , i na linii  $AD$ , wystawmy kwadrat  $AEDF$ ; poprowadźmy przekątną  $DE$ , przez punkta  $C$ ,  $B$ , poprowadźmy linie  $CH$ ,  $BL$ , równoległe do linii  $AE$ ,  $DF$ ; przez punkta zaś  $K$ ,  $P$ , linie  $MN$ ,  $XO$ , równoległe do linii  $AD$ ,  $EF$ .

Ponieważ linia  $CB$ , jest równą linii  $BD$ , i linia  $CB$ , jest równą linii  $GK$ , (XXXIV. I.) linia zaś  $BD$ , równą linii  $KN$ , będzie i linia  $GK$ , równą linii  $KN$ . Dla téy saméy przyczyny jest i linia  $PR$ , równą linii  $RO$ . A że linia  $CB$ , jest równą linii  $BD$ , i linia  $GK$ , równą linii  $KN$ , będzie równoległobok prostokątny  $CK$ , równy równoległobokowi prostokątnému  $BN$ , równol: zaś prostokątny  $GR$ , będzie równy równoległobokowi prostokątnému  $RN$ , (XXXVI. I.). Jest zaś równoległobok prostokątny  $CK$ , równy równoległobokowi prostokątnému  $RN$ , (LXIII. I.) są bowiem za przekątną w równoległoboku  $CO$ , więc i równoległobok prostokątny  $BN$ , jest równy równol: prostok:  $GR$ . Cztery za-

tém równol. prostok. BN, CK, GR, RN, są między sobą równe, razem więc wzięte równają się cztery razy wziętemu równol. prostok. CK. Znowu ponieważ linia CB, jest równą linii BD, a linia BD, równą linii BK, (wnios. IV. II.) to jest linii CG; linia zaś CB, równą linii GK, to jest linii GP, będzie i linia CG, równą linii GP. Gdy więc linia CG, jest równą linii GP, linia zaś PR, równą jest linii RO, będzie i równoległobok prostokątny AG, równy równoległobokowi prostokątnemu MP, i równol. prost. PL, równoległobokowi prost. RF. Ze zaś równol. prost. MP, jest równy równol. prost. PL, jako za przekątnią położone w równol. prost. ML; więc i równoległobok prostokątny AG, jest równy równol. prost. RF. Cztery zatem równoległoboki prostokątne AG, MP, PL, RF, są między sobą równe; i dla tego razem wzięte równają się cztery razy wziętemu równoległobokowi prostokątnemu AG. Dowiedliśmy zaś wyżej, że i cztery równ. prostokątne CK, BN, GR, RN, są równe cztery razy wziętemu równ. prost. CK, ośm więc

równoległoboków prost. składającé węgielnicę AOH, są równé cztery razy wziętemu równ. prost. AK. A ponieważ równ. prost. AK, zawarty jest liniami AB, BC, jest bowiem linia BK, równa linii BC; więc cztery razy wzięty prost. równ. liniami AB, BC, zawarty, będzie równy cztery razy wziętemu równ. prost. AK. Dowiedziona zaś wyżej węgielnica AOH, bydz równą cztery razy wziętemu równoległobokowi prost. AK, więc i cztery razy wzięty równol. prost. liniami AB, BC, zawarty, jest równy węgielnicy AOH. Przydawszy spólnie kwadrat HX, który jest kwadratem z AC; będzie cztery razy wzięty równ. prost. liniami AB, BC, zawarty wraz z kwadratem z AC, równy węgielnicy AOH, i kwadratowi HX. Lecz węgielnica AOH, i kwadrat HX, składają cały kwadrat AEFD, który jest kwadratem z AD; cztery razy więc wzięty równ. prost. zawarty liniami AB, BC, wraz z kwadratem z AC, jest równy kwadratowi z linii AD, to jest: kwadratowi wystawionému na linii, złożonéy z linii AB,

i z jéy odcinka BC. Jeżeli więc linią prostą podzielimy etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E IX.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linią prostą podzielimy na dwa odcinki równe, i na dwa odcinki nierówne; kwadraty z odcinków nierównych będą dwa razy większe od kwadratów: z których ieden byłby wystawiony na połowie linii, drugi na linii między podziałami zawartéy Fig: 76.

Niech będzie linią prostą AB, podzieloną na dwa odcinki równe w punkcie C, na dwa zaś odcinki nierówne w punkcie D; powiadam: że kwadraty z AD, DB, są dwa razy większe od kwadratów z AC, CD.

Wyprowadźmy bowiem z punktu C, do linii AB, prostopadłą linią CE, (XI. I.) dawszy icy długość równą linii AC, lub CB, i złączmy punkta E, A, B, liniami EA, EB; nadto przez punkt D, poprowadźmy linią DF, równoległą do linii CE, (XXXI. I.) przez punkt

zaś  $F$ , linią  $FG$ , równoległą do linii  $AB$ , złączmy nakoniec punkta  $A$ ,  $F$ , linią  $AF$ . Ponieważ linia  $AC$ , jest równą linii  $CE$ , będzie i kąt  $EAC$ , równy kątowi  $AEC$ ; i ponieważ kąt  $ACE$ , jest prosty, pozostałe kąty  $AEC$ ,  $EAC$ , będą równe iednému kątowi prostému, (XXXII. I.) a są między sobą równe, każdy więc z nich  $AEC$ ,  $EAC$ , będzie połową kąta prostego. Podobnym sposobem dowodzi się: że jest połową kąta prostego każdy z dwóch kątów  $CEB$ ,  $EBC$ ; cały zatem kąt  $AEB$ , jest kątem prostym. J gdy kąt  $GEF$ , jest połową kąta prostego, prostym zaś jest kąt  $EGF$ , iako równy wewnętrznému przeciwległému (XXIX. I.)  $ECB$ , będzie więc pozostały kąt  $EFG$ , połową kąta prostego; równym więc jest kąt  $GEF$ , kątowi  $EFG$ , dla czego i bok  $EG$ , jest równy bokowi  $GF$ , (VI. I.) ponieważ znowu kąt  $FBD$ , jest połową kąta prostego, kąt zaś  $FDB$ , prostym jest, iako równy kątowi wewnętrznému przeciwległému  $ECB$ , będzie więc pozostały  $BFD$ , połową kąta prostego; kąt zatem  $FBD$ , równy jest kątowi  $BFD$ , dla czego i bok  $DF$ , jest równy bo-

kowi DB. J ponieważ linia AC, iest równá linii CE, będzie kwadrat z linii AC, równy kwadratowi z linii CE. Kwadraty więc z AC, CE, będą dwa razy większe od kwadratu z AC. Kwadratóm zaś z AC, CE, równy iest kwadrat z AE, (XLVII. I.) iest bowiem kąt ACE, prostym, więc kwadrat z AE, będzie dwa razy większy od kwadratu z AC. Ponieważ znowu linia EG, równá iest linii GF, będzie i kwadrat z linii EG, równy kwadratowi z linii GF, kwadraty więc z linii EG, GF, są dwa razy większe od kwadratu z linii GF; kwadratóm zaś z linii EG, GF, równy iest kwadrat z linii EF, więc kwadrat z linii EF, będzie dwa razy większy od kwadratu z linii GF. Jest zaś linia GF, równá linii CD, (XXXIV. I.) kwadrat zatem z linii EF, iest dwa razy większy od kwadratu z linii CD. Lecz i kwadrat z linii AE, iest dwa razy większy od kwadratu z linii AC; kwadraty więc z linii AE, EF, są dwa razy większe od kwadratów z linii AC, CD. Kwadratóm zaś z linii AE, EF, równy iest kwadrat z linii AF, iest bowiem kąt AEF, prostym;



kwadrat zatém z linii AF, iest dwa razy więk-  
 szy od kwadratów z linii AC, CD. Lecz  
 kwadratowi z linii AF, równe są kwadraty  
 z linii AD, DF, kąt bowiem ADF, iest pro-  
 stym, więc kwadraty z linii AD, DF, będą  
 dwa razy większe od kwadratów z linii AC,  
 CD. Jest zaś linia DF, równa linii DB,  
 kwadraty zatém z odcinków nierównych AD,  
 DB, są dwa razy większe od kwadratów z AC,  
 CD, toiest: od kwadratów z połowy linii i  
 z linii między podziałami zawartéy. Jeżeli więc  
 linią prostą podzielimy etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linią prostą na dwa odcinki równe  
 podzieloną przedłużymy podług upo-  
 dobania; kwadraty: *piérwszy* z całej  
 linii, wraz z przedłużeniem wziętęy,  
*drugi* z samego przedłużenia, będą dwa  
 razy większe od kwadratów, z których  
 piérwszy byłby wystawiony na poło-  
 wie linii, drugi na połowie linii wraz  
 z przedłużeniem wziętęy. Fig. 77.

Niech linia prostą AB, podzieloną na dwa

odcinki równe w punkcie C, przedłużoną będzie podług upodobania do D; powiadam: że kwadraty z linii AD, DB, są dwa razy większe od kwadratów z linii AC, CD.

Wyprowadźmy bowiem z punktu C, do linii AB, linią prostopadłą CE, (XI. I.) dawszy iey długość równą linii AC, lub CB, i złączmy punkta E, A, B, liniami AE, EB; nadto przez punkt E, poprowadźmy linią EF, (XXXI. I.) równoległą do linii AB; przez punkt zaś D, linią DF, równoległą do linii CE. A ponieważ na linii równoległej EC, FD, padą trzecią linią EF, kąty więc CEF, EFD, są równe dwóm kątom prostym [XXIX. I.] dla czego kąty BEF, EFD, są mniejsze od dwóch kątów prostych, które zaś dwie linie proste czynią z trzecią kąty wewnętrzne mniejsze od dwóch kątów prostych, té przedłużone schodzą się (XII. p.); linie więc EB, FD, przedłużone zniyda się ze strony BD, przedłużmy ié i niech się zniyda w punkcie G, który punkt G, z punktem A, złączmy linią prostą AG. Ponieważ linia AC, iest równa linii CE, będzie i kąt CEA, równy kątowi

EAC, (V. I.) jest zaś kąt ACE, prostym, więc każdy z dwóch kątów CEA, EAC, jest połową kąta prostego. Podobnym sposobem dowodzi się, że i każdy z kątów CEB, EBC, jest połową kąta prostego; więc cały kąt AEB, jest prostym. A ponieważ kąt EBC, jest połową kąta prostego, będzie połową kąta prostego i kąt DBG, (XV. I.). Lecz i kąt BDG, jest prostym iako równy kątowi DCE, naprzemian; pozostały więc trzeci kąt DGB, jest połową kąta prostego; jest zatem kąt DGB, kątowi DBG, równy, więc i bok BD, jest równy bokowi DG, (VI. I.). Ponieważ znowu kąt EGF, jest połową kąta prostego, a kąt EFG, jest prosty, jest bowiem równy kątowi przeciwnemu ECD (XXXIV. I.), będzie i kąt pozostały FEG, połową kąta prostego, jest więc kąt EGF, równy kątowi FEG, dla czego i bok GF, jest równy bokowi FE. A że linia EC, jest równą linii CA, będzie i kwadrat z linii EC, równy kwadratowi z linii CA, więc kwadraty z linii EC, CA, są dwa razy większe od kwadratu z linii CA. Kwadratóm zaś z linii EC, CA, równy jest

kwadrat z linii EA (XLVII. I.); kwadrat zaś z linii EA, jest dwa razy większy od kwadratu z linii AC. Ponieważ znowu linia GF, jest równa linii EF, będzie i kwadrat z linii GF, równy kwadratowi z linii EF; kwadraty więc z linii GF, FE, są dwa razy większe od kwadratu z linii EF. Lecz kwadrat z linii GF, FE, równy jest kwadrat z linii EG; kwadrat więc z linii EG, jest dwa razy większy od kwadratu z linii EF. Jest zaś linia EF, równa linii CD, kwadrat zaś z linii EG, jest dwa razy większy od kwadratu z linii CD. Dowiedliśmy wyżej; że kwadrat z linii AE, dwa razy jest większy od kwadratu z linii AC, więc kwadraty z linii AE, EG, są dwa razy większe od kwadratów z linii AC, CD. Kwadrat zaś z linii AE, EG, równa się kwadrat z linii AG, zatem kwadrat z linii AG, dwa razy jest większy od kwadratów z linii AC, CD. Lecz kwadratowi z linii AG, równe są kwadraty z linii AD, DG, więc kwadraty z linii AD, DG, są dwa razy większe od kwadratów z linii AC, CD. Ze na koniec linia

DG, jest równą linii DB, kwadraty zaś z linii AD, DB, są dwa razy większe od kwadratów z linii AC, CD. Jeżeli więc linią prostą podzieloną etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X I.

### Z A G A D N I E N I E.

Daną linią prostą podzielić na dwa odcinki tak: iżby równoległobok prostokątny całą linią i jednym iey odcinkiem zawarty, był równy kwadratowi z odcinka drugiego. Fig. 78.

Niech będzie daną linią prostą AB, trzeba też linią AB, podzielić tak: aby równoległobok prostokątny całą linią i jednym iey odcinkiem zawarty, równy był kwadratowi z odcinka drugiego.

Wystawmy na linii AB, kwadrat ABDC, (XLVI. I.) i podzielmy bok jego (X. I.) AC, na dwa odcinki równe w punkcie E, złączmy punkta B, E, linią BE, i przedłużmy bok CA, do F, tak: iżby linią EF, była równą linii EB, (III. I.) na przedłużeniu AF, wystawmy

kwadrat  $FGHA$ , i przedłużmy bok tegoż kwadratu  $GH$ , do  $K$ , powiadam: że linia  $AB$ , zostanie podzieloną w punkcie  $H$ , tak: iż równoległobok prostokątny zawarty całą linią  $AB$ , i jednym iędy odcinkiem  $HB$ , równy będzie kwadratowi z odcinka drugiego  $AH$ .

Jest bowiem linia prosta  $AC$ , podzieloną na dwa odcinki równe w punkcie  $E$ , i przedłużoną do  $F$ ; równoległobok więc prostokątny liniami  $CF$ ,  $AF$ , zawarty, wraz z kwadratem z linii  $AE$ , równy będzie kwadratowi z linii  $EF$  (VI. II.). Lecz linia  $EF$ , jest równą linii  $EB$ ; równoległobok więc prostokątny liniami  $CF$ ,  $AF$ , zawarty, wraz z kwadratem z linii  $AE$ , równy będzie kwadratowi z linii  $EB$ . Kwadratowi zaś z linii  $EB$ , równają się kwadraty z linii  $BA$ ,  $AE$ , (XLVII. I.) jest bowiem kąt  $EAB$ , prostym; zatem równoległobok prostokątny liniami  $CF$ ,  $FA$ , zawarty, wraz z kwadratem z linii  $AE$ , będzie równy kwadratóm z linii  $BA$ ,  $AE$ . Odciągnąwszy spólny kwadrat z linii  $AE$ , zostanie równoległobok prostokątny liniami  $CF$ ,  $FA$ , zawarty, równy kwadratowi z linii  $AB$ .

A że równoległobok prostokątny  $FK$ , iest liniami  $CF, FA$ , zawarty, linia bowiem  $AF$ , równa iest linii  $FG$ ; kwadrat zaś  $AD$ , iest kwadratem z linii  $AB$ , iest więc równoległobok prostokątny  $FK$ , równy kwadratowi  $AD$ . Odciągnąwszy spółny równoległobok prostokątny  $AK$ , będzie pozostały kwadrat  $FH$ , równy pozostałemu równoległobokowi prostokątnemu  $HD$ . Jest zaś równoległobok prostokątny  $HD$ , zawarty liniami  $AB, BH$ , bo linia  $AB$ , iest równa linii  $BD$ ; i kwadrat  $FH$ , iest kwadratem z  $AH$ ; równoległobok więc prostokątny liniami  $AB, BH$ , zawarty, iest równy kwadratowi z linii  $AH$ ; iest przeto daná linia prostá  $AB$ , podzieloná w punkcie  $H$ , tak: iż równoległobok prostokątny całą linią  $AB$ , i iednym iéy odcinkiem  $BH$ , zawarty, iest równy kwadratowi z odcinka drugiego  $AH$ . C. B. d. R.

## P O D A N I E XII.

## T W I E R D Z E N I E.

W trójkątach roztwartokątnych, kwadrat z boku kątowni roztwartému przeciwného, większy iest od kwadratów z ramion kąta roztwartého, o dwa razy wzięty równoległobok prostokątny, zawarty ramieniem kąta roztwartého i przedłużeniem tegoż ramienia zamkniętém między wierzchołkiem kąta roztwartého i punktém, w którym linia prostopadła z końca drugiego ramienia kąta roztwartého spuszczoná na pierwsze ramie, spotyka przedłużenie onegoż. Fig. 79.

Niech będzie trójkąt roztwartokątny  $ABC$ , mający kąt roztwarty  $ACB$ , z punktu  $A$ , spuścmy linią prostopadłą  $AD$ , do ramienia przedłużoného  $BC$  (XII. I). Powiadam: że kwadrat z linii  $AB$ , większy iest od kwadratów z linii  $AC$ ,  $CB$ , o dwa razy wzięty prostokąt liniami  $BC$ ,  $CD$ , zawarty.

Jest bowiem linia prosta  $BD$ , podzieloná



w punkcie C, na dwa iakiékolwiek odcinki; będzie więc kwadrat z linii BD, równy kwadratóm z odcinków BC, CD, i dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému, témiz samémi odcinkami BC, CD, zawartému (IV. II.). Przydawszy spólnie kwadrat z linii AD; będą kwadraty z linii BD, DA, równé kwadratóm z linii BC, CD, DA, i dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému odcinkami BC, CD, zawartému. Lecz kwadratóm z linii BD, DA, równy iest kwadrat z linii BA, [XLVII. I.) iest bowiém kąt ADB, prosty; kwadratóm zaś z linii CD, DA, równy iest kwadrat z linii CA; więc kwadrat z linii BA, równy iest kwadratóm z linii BC, CA, i dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému liniami BC, CD, zawartému, iest zatém kwadrat z linii BA, większy od kwadratów z linii CB, CA, o dwa razy wzięty równoległobok prostokątny liniami BC, CD, zawarty. W roztwartokątnych więc trójkątach kwadrat z boku etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XIII.

## T W I E R D Z E N I E.

W każdym trójkącie, kwadrat z boku przeciwnego kątowemu ostrému, mniejszy jest od kwadratów z ramion tegoż kąta ostrego obejmujących, o dwa razy wzięty równoległobok prostokątny zawarty ramieniem tegoż kąta ostrego i odcinkiem, lub przedłużeniem tegoż ramienia zamkniętym między wierzchołkiem kąta ostrego i punktem, w którym linia prostopadła z końca drugiego ramienia kąta ostrego spuszczonej na pierwsze ramie spotyka toż ramie, lub przedłużenie onego. Fig. 80. 1<sup>o</sup> 2<sup>do</sup> 3<sup>o</sup>.

Niech będzie trójkąt  $ABC$ , mający kąt ostry  $ABC$ , z punktu  $A$ , spuśćmy linią prostopadłą  $AD$ , do ramienia  $BC$ , kąta ostrego  $ABC$  (XII. I.). Powiadam: że kwadrat z linii  $AC$ , mniejszy jest od kwadratów z linii  $CB$ ,  $BA$ , o dwa razy wzięty równoległobok prostokątny z linii  $CB$ ,  $BD$ .

Niech naprzód liniia prostopadła  $AD$ , padá wewnątrz trójkąta  $ABC$ ; ponieważ liniia prostá  $CB$ , podzieloná jest na dwa iakiékolwiek odcinki w punkcie  $D$ , będą kwadraty z linii  $CB, BD$ , równe dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému liniami  $CB, BD$ , zawartému i kwadratowi z linii  $CD$ , (VII, II.). Przydaymy spólnie kwadrat z linii  $AD$ ; będą kwadraty z linii  $CB, BD, DA$ , równe dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému zawartému liniami  $CB, BD$ , i kwadratóm z linii  $AD, DC$ . Lecz kwadratóm z linii  $BD, DA$ , równy jest kwadrat z linii  $BA$ , jest bowiem kąt  $ADB$ , prosty; kwadratóm zaś z linii  $AD, DC$ , równy jest kwadrat z linii  $AC$ , więc kwadraty z linii  $CB, BA$ , równe są kwadratowi z linii  $CA$ , i dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnému liniami  $CB, BD$ , zawartému; sám zatem kwadrat z linii  $AC$ , mniejszy jest od kwadratów z linii  $CB, BA$ , o dwa razy wzięty równoległobok prostokątny liniami  $CB, BD$ , zawarty.

Niech powtóré liniia prostopadła  $AD$ , padá

zewnątrz trójkąta  $ABC$ . Ponieważ kąt  $ADB$ , jest prosty, będzie kąt  $ACB$ , większy od kąta prostego (XVI. I.); kwadrat więc z linii  $AB$ , równy jest kwadratóm z linii  $AC$ ,  $CB$ , i dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnemu, liniami  $BC$ ,  $CD$ , zawartému (XII. II.) przydawszy spólnie kwadrat z linii  $BC$ , będą kwadraty z linii  $AB$ ,  $BC$ , równe kwadratowi z linii  $AC$ , dwa razy wziętemu kwadratowi z linii  $BC$ , i dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnemu liniami  $BC$ ,  $CD$ , zawartému. Ponieważ zaś linia prosta  $BD$ , podzieloną jest na dwa iakiékolwiek odcinki w punkcie  $C$ , jest równoległobok prostokątny, liniami  $DB$ ,  $BC$ , zawarty, równy równoległobokowi prostokątnemu liniami  $BC$ ,  $CD$ , zawartému, wraz z kwadratem z linii  $BC$ , (III. II.) więc dwa razy wzięty równoległobok prostokątny liniami  $DB$ ,  $BC$ , zawarty, będzie równy dwa razy wziętemu równoległobokowi prostokątnemu liniami  $BC$ ,  $CD$ , zawartému, i dwa razy wziętemu kwadratowi z linii  $BC$ . Kwadraty zatem z linii  $AB$ ,  $BC$ , równe są kwadratowi z linii  $AC$ , i dwa razy wziętemu równoległobokowi

prostokątnému liniami  $DB$ ,  $BC$ , zawartému; sám więc kwadrat z linii  $AC$ , mniejszy iest od kwadratów z linii  $AB$ ,  $BC$ , o dwa razy wzięty równoległobok prostokątny liniami  $CB$ ,  $ED$ , zawarty.

Niech nakoniec bok  $AC$ , prostopadłym będzie do boku  $BC$ , będzie więc linia prosta  $BC$ , od linii  $AC$ , przy kącie ostrym  $B$ , zajęta, i oczywista: że kwadraty z linii  $AB$ ,  $BC$ , są równe kwadratowi z linii  $AC$ , i dwa razy wziętemu kwadratowi z linii  $BC$ , (XLVII. I.). W każdym więc trójkącie etc. etc. C. B. d. D.

#### P O D A N I E XIV.

##### Z A G A D N I E N I E.

Figurze dané prostokréslnéy równy kwadrat wykréslic. Fig: 81.

Niech będzie daná figura prostokréslná  $A$ , trzeba wykréslic kwadrat, równy téyże figurze prostokréslnéy  $A$ .

Wykrésłmy równoległobok prostokątny  $BCDE$ , równy figurze prostokréslnéy  $A$ , (XLV. I.). Jeżeli więc linia  $BE$ , iest równá linii  $ED$ , będziemy mieli rozwiązane zagadnie-

nié; będzie bowiem kwadrat  $BD$ , równy figurze prostokréślnéy  $A$ . Jeżeli zaś linia  $BE$ , nie będzie równą linii  $ED$ , przedłużmy którąkolwiek z nich naprzykład linią  $BE$ , do punktu  $F$ , tak: żeby przedłużenie  $EF$ , było równé linii  $ED$ , i podzielmy linią  $BF$ , na dwa odcinki równé w punkcie  $G$ ; z którego punktu  $G$ , iako ze środka długością linii  $GB$ , lub  $GF$ , zakreślmy półkole  $BHF$ , przedłużmy linią  $DE$ , aż do zeyścia się z okręgiem półkole w punkcie  $H$ , i poprowadźmy linią  $GH$ .

Ponieważ linia prosta  $BF$ , podzielona jest na dwa odcinki równé w punkcie  $G$ , na dwa zaś odcinki nierówné w punkcie  $E$ , będzie równoległobok prostokątny odcinkami  $BE$ ,  $EF$ , zawarty wraz z kwadratem z linii  $EG$ , równy kwadratowi z linii  $GF$ , (V. II.). Jest zaś linia  $GF$ , równa linii  $GH$ ; równoległobok więc prostokątny odcinkami  $BE$ ,  $EF$ , zawarty wraz z kwadratem z linii  $EG$ , jest równy kwadratowi z linii  $GH$ ; lecz kwadratowi z linii  $GH$ , równe są kwadraty z linii  $GE$ ,  $EH$ , (XLVII. I.) równoległobok więc prostokątny odcinkami  $BE$ ,  $EF$ , zawarty wraz z kwadratem z linii

EG, równy jest kwadratóm z linii HE, EG. Odciągnąwszy spólnie kwadrat z linii EG, zostanie równoległobok prostokątny odcinkami BE, EF, zawarty, równy kwadratowi z linii EH. Lecz równoległobok prostokątny odcinkami BE, EF, zawarty, jest równoległobok prostokątny BD; odcinek bowiem EF, równy jest linii ED; więc równoległobok prostokątny BD, jest równy kwadratowi z linii EH. Jest zaś równoległobok prostokątny BD, równy figurze prostokréslnéy A; zaczém figura prostokréslná A, będzie równą kwadratowi z linii EH. Wykrésłony więc jest na linii EH, kwadrat figurze danéy prostokréslnéy A, równy. C. B. d. R.

KONIEC XIĘGI DRUGIEY.

---

# GEOMETRYI EUKLIDESA.

---

## XIĘGA TRZECIA.

### DEFINICYE.

1<sup>á</sup> Koła równé są, których średnice lub promienie są równé. „Wyrażenie to nie jest definicyą; iak raczý twierdzeniem, którego prawda jest iasná; ieżeli bowiem koła z równými promieniami będą na sobie tak położoné, aby ich środki przystały, przystaną i samé koła do siebie.

2<sup>gá</sup>. Mówi się: że linia prostá dotyka się koła, gdy będąc styczną z kołem, przedłużoną z obudwóch stron, nie przeciná z żadný strony okręgu koła. Fig. 82.

3<sup>ciá</sup>. Mówi się: że koła dotykają się



wzajemnie, gdy też koła prócz jednego punktu stykanią się ich okręgów, samé się nie przecinaią. Fig. 82.

4<sup>tá</sup>. Mówi się: że linie prosté równoodległe są od środka koła, gdy prostopadłe ze środka koła na nie spuszczone są równé.

5<sup>tá</sup>. Mówi się: że ta linia prostá bar-dziéy jest odległa od środka koła, na którą prostopadła ze środka koła spuszczoneá jest większá. Fig. 83.

6<sup>tá</sup>. Odcinek koła jest figura czyli część koła ograniczoná linią prostą i okręgiem koła. Fig. 84.

7<sup>má</sup>. Kąt zaś odcinka jest który linią prostą i okręgiem koła zawiera się.

8<sup>má</sup>. Jeżeli na okręgu koła wzięty będzie punkt, i od niego poprowadzone będą linie prosté do końców linii prostéy za podstawę odcinkowi służący, kąt między temiż liniami prostémi zawarty, jest kątem w odcinku. Fig. 85.

9<sup>tá</sup>. Kiedy zaś linie prosté kąt zawieraiące zajmują część okręgu, mówi się, że ten kąt wspiera się na okręgu koła. Fig. 85.

10<sup>tá</sup>. Jeżeli kąt má wierzchołek swój

we środku koła; figura czyli część koła zawartą między ramionami tegoż kąta, to jest promieniami koła i łukiem, nazywają się wycinek koła. Fig: 86.

11<sup>ta</sup>. Odcinkami podobnemi kół nazywają się té, które zajmują kąty równe, lub w których kąty są między sobą równe. Fig. 87.

## P O D A N I E I.

### Z A G A D N I E N I E.

~~XL~~ Wynaleśdź środek koła daného. Fig. 88.

Niech będzie dané koło ABC, trzeba wynaleśdź środek koła ABC.

Poprowadźmy w kole daném linią prostą iakąkolwiek AB, i podzielmy ją w punkcie D, na dwie równe części (X. I.), z punktu zaś D, wyprowadźmy do AB, linią prostopadłą DC, (XI. I.), przedłużmy ją do E, i podzielmy CE, na dwie równe części w punkcie F; powiadam: że punkt F, jest środkiem koła ABC.

Przypuśmy bowiem: że punkt F, nie jest

środkiem koła ABC, pozwólmy jeżeli byź może, że punkt G, jest środkiem, i poprowadźmy linie proste GA, GD, GB. Ponieważ linia prosta DA, jest równa linii prostej DB, spólna zaś jest linia prosta GD, będą dwie linie proste AD, DG, równe dwóm linióm prostym BD, DG, jedna drugiej, i podstawa GA, równa jest podstawie GB, są bowiem ze środka G, poprowadzone; kąt więc ADG, jest równy kątowi GDB, (VIII. I.) gdy zaś linia prosta schodząc się z drugą linią prostą, czyni kąty przyległe równe, każdy z nich jest prostym; kąt więc GDB, prosty jest, lecz i kąt FDB, jest prosty, zatem kąt FDB, jest równy kątowi GDB, większy mniejszemu, co byź nie może; dla czego punkt G, nie jest środkiem koła ABC, a podobnież okażemy, że każdy inny punkt prócz punktu F, nie jest środkiem koła, więc punkt F, jest środkiem koła ABC.

C. B. d. R.

*Wniosek.* Wnosi się stąd oczywiście; że jeżeli w kole z dwóch linii prostopadłych do siebie, jedna drugą przecina na dwie równe

części, na przecinałacéy znajduie się śrzodek koła.

## P O D A N I E II.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli na okręgu koła obierzemy dwa gdziekolwiek punkta, linią prostą łączącą téż punkta padnie wewnątrz koła. Fig. 89.

Niech będzie koło ABC, i na okręgu iego niech będą wzięte dwa gdziekolwiek punkta A, B; powiadam: że linią prostą od punktu A, do punktu B, poprowadzoną padą wewnątrz koła.

Przypuśćmy bowiem, że nie padą wewnątrz koła, pozwólmy, jeżeli to bydz może, że padą zewnątrz iak AEB; wynaydźmy śrzodek koła ABC, (I. III.) tén niech będzie punkt D, poprowadźmy promienie AD, DB, i niech linia prostą DE, spotyká się z okręgiem koła w punkcie F. Ponieważ linia prostą DA, iest równą linii prostév DB, będzie i kąt DAE, równy kątowi DBE, (V. I.) i ponieważ tróy-

kąta DAE, iedén bok AE, iest przedłużony, będzie ką́t DEB, większy od ką́ta DAE, (XVI. 1.) zaś ką́t DAE, iest równy ką́towi DBE, więc ką́t DEB, większy iest od ką́ta DBE; lecz większému ką́towi przeciwległy iest bok większy (XIX. I) większą więc iest linia prosta DB, od linii prostéy DE. Jest zaś linia prosta DB, równá linii prostéy DF, więc linia prosta DF, iest większą od linii prostéy DE, mniejszą od większéy, co bydz nie może. Linia więc prosta od punktu A, poprowadzoná do punktu B, nie padnie zewnątrz koła. Podobnie okazémy że nie padnie i na sám okrąg koła, padnie zatém wewnątrz. Jeżeli więc na okręgu koła etc. etc. C. B. d. D.

### P O D A N I E III.

#### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli w kole linia prosta przez órzodek poprowadzoná przeciná linią prostą nie przez órzodek poprowadzoną na dwie równé czésci, będzie piérwszą prostopadłą do drugiéy; i jeżeli piér-

wszá iest prostopadłą do drugiéy, przeciná ją na dwie równé części.  
Fig. 90.

Niech będzie koło  $ABC$ , a w niém liniia prostá przez órzodek poprowadzoná  $CD$ , niech przeciná liniá prostá  $AB$ , nie przez órzodek poprowadzoná na dwie równé części w punkcie  $F$ , powiadam : że będzie do niéy prostopadłą.

Wynaydźmy órzodek koła  $ABC$ , tén niech będzie punkt  $E$ , i poprowadźmy promienie  $EA$ ,  $EB$ . Ponieważ liniia prostá  $AF$ , iest równá linii prostéy  $FB$ , spólná zaś iest liniia prostá  $FE$ , dwie więc liniie prosté  $AF$ ,  $FE$ , są równé dwóm linióm prostym  $BF$ ,  $FE$ , i podstawa  $EA$ , iest równą podstawie  $EB$ ; zatem i kąt  $AFE$ , będzie równy kątowi  $BFE$ , (VIII. I.) gdy zaś liniia prostá schodząc się z drugą liniá prostą czyni kąty przyległe równé, każdy z nich iest prostym (def. X. I.), każdy więc z kątów  $AFE$ ,  $BFE$ , iest prostym, i liniia  $CD$ , iest prostopadłą do linii  $AB$ . Liniia przeto prostá  $CD$ , przez órzodek poprowadzoná, przecinaiąc liniá prostá

AB, nie przez środek poprowadzoną na dwie równe części, będzie do niéy prostopadłą.

Niech znowu linia prostá CD, będzie prostopadłą do linii prostéy AB, powiadam: że ją przetnie na dwie równe części, toiest: będzie linia AF, równá linii prostéy FB.

Uczyniwszy bowiem to samo wykrésłénié, ponieważ promién EA, jest równy promieniowi EB, będzie i kąt EAF, równy kątowi EBF, (V. I.) iest zaś i kąt prosty AFE, równy kątowi prostému BFE, są więc dwa trójkąty EAF, EBF, mającé dwa kąty równe dwóm kątóm, i iedén bok równy iednému bokowi, toiest bok EF, spólny przeciwległy kątóm równym w obudwóch trójkątach, będą zatém miały i pozostałe boki równe pozostałym bokóm, (XXVI. I.) toiest będzie bok AF, równy bokowi FB. Jeżeli więc w kole linia prostá etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E IV.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli w kole dwie linie proste nie przez  
środek koła poprowadzone przecinaia  
się nawzajem, nie przetną się na dwie  
równe części. Fig. 91.

Niech będzie koło ABCD, i niechaj w niem  
dwie linie proste AC, BD, nie przez środek  
koła poprowadzone przecinaia się na-  
wzajem w punkcie E, powiadam: że te linie  
nie przecinaia się na dwie równe części.

Jeżeli bowiem bydz to może, niech się  
przecinaia na dwie równe części tak, żeby  
linia prosta AE, była równa linii prostej  
EC, i linia prosta BE, równa linii prostej ED.  
Jeżeli więc jedna z dwóch danych linii pro-  
stych przechodzi przez środek koła, oczy-  
wista rzecz jest, że taż linia nie może bydz  
na dwie równe części przecięta od drugiey,  
która nie przechodzi przez środek koła.  
Jeżeli zaś żadna z nich przez środek koła  
nie przechodzi, wynaydźmy koła ABCD,  
środek, (I, III.) ten niech będzie w punkcie



F, i poprowadźmy linią prostą FE. Ponieważ więc liniia prosta FE, przez środek koła poprowadzoną linią prostą AC, nie przez środek koła poprowadzoną na dwie równe części przecina, przecinać ją będzie pod kątami prostymi (III. III.); dla czego kąt FEA, jest prosty. J znowu ponieważ liniia prosta FE, linią prostą BD, nie przez środek koła poprowadzoną na dwie równe części, przecinać ją będzie pod kątami prostymi; jest zatem kąt FEB, prosty. Dowiedziono zaś, że i kąt FEA, jest prosty, więc i kąt FEB, będzie równy kątowi FEB, mniejszy większemu, co bydź nie może. Liniie zatem proste AC, BD, nie przecinaia się na dwie równe części. Jeżeli więc w kole etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E V.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwa koła przecinaia się nawzajem, spólnego środka mieć nie mogą. Fig. 92.

Niechay dwa koła ABC, CDG, przecinaia

się nawzajem w punktach B, C. Powiadam: że téż koła spólného śrzodka nie mają.

Jeżeli bowiem bydz może, niech będzie spólny śrzodek w punkcie E; poprowadziwszy linią prostą EC, poprowadźmy drugą w jakimkolwiek położeniu EFG. Ponieważ punkt E, jest śrzodkiem koła ABC, będzie linią prostą CE, równą linii prostéy EF, i znowu ponieważ punkt E, jest śrzodkiem koła CDG, jest linią prostą CE, równą linii prostéy EG, lecz z okazaniá linią prostą CE, jest równą linii prostéy EF, więc linią prostą FE, będzie równą linii prostéy EG, mniejszą większý, co bydz nie może. Punkt zatem E, nie jest śrzodkiem kół ABC, CDG. Jeżeli więc dwa koła etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E VI.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwa koła dotykają się wewnątrz, spólného śrzodka mieć nie będą. Fig. 95.

Niechay dwa koła ABC, CDE, dotykają się

wewnątrz w punkcie C. Powiadam: że téż koła spółnego śródkka nie mają.

Jeżeli bowiem bydz może, niech będzie spółny śródek w punkcie F; poprowadźmy linią prostą FC, i drugą w jakimkolwiek położeniu FEB. Ponieważ więc punkt F, jest śródkiem koła ABC, jest linią prostą CF, równą linii prostéy FB. I znowu ponieważ punkt F, jest śródkiem koła CDE, będzie linią prostą CF, równą linii prostéy FE. Lecz okazano że linią prostą CF, jest równą linii prostéy FB, więc i linią prostą FE, jest równą linii prostéy FB, mnieyszą większéy, co bydz nie może. Punkt zatem F, nie jest śródkiem kół ABC, CDE. Jeżeli więc dwa koła etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E VII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli na śrzednicy koła wzięty będzie punkt którykolwiek prócz śródkka koła, i od tego punktu poprowadzone linie prosté do okręgu, ze wszystkich liniy

náywiększą będzie część śrzednicy, na którój się znáyduie śrzodek koła, a náy-  
mnieyszą pozostała część śrzednicy ;  
z jnnych zaś liniy prostych każdá bliż-  
szą przechodzącą przez śrzodek koła,  
większą będzie od odleglejszój, z tego  
nakoniec punktu dwie tylko równé li-  
niie prosté z obudwóch stron náy-  
mnieyszój linii prostój mogą bydź do  
okręgu poprowadzoné. Fig : 94.

Niech będzie koło  $ABCD$ , śrzednicą zaś  
iego  $AD$ , na którój prócz śrzedka koła weź-  
my którykolwiek punkt  $F$  ; i od tegoż punktu  
 $F$ , poprowadźmy do okręgu  $A, B, C, D$ , liniie  
prosté  $FB, FC, FG$ . Powiadam : że liniia  
prostá  $FA$ , będzie náywiększą, a liniia prostá  
 $FD$ , náy-  
mnieyszą, z pozostałych zaś, będzie  
liniia prostá  $FB$ , większą od linii prostój  $FC$ ,  
i liniia prostá  $FC$ , większą od linii prostój  $FG$ .

Poprowadźmy promienie  $BE, CE, GE$  ;  
ponieważ w każdym tróykacie dwa boki wię-  
ksze są od trzeciého (XX. I.) ; będą boki  $BE,$   
 $EF$ , większe od  $BF$ , iest zaś  $AE$ , równá  $BE$ ,

więc linie  $BE$ ,  $EF$ , są równé linii  $AF$ , większa zatém iest linia prostá  $AF$ , od linii prostéy  $FB$ . I znowu ponieważ  $BE$ , iest równá  $CE$ , spólná zaś  $FE$ ; będą dwie linie  $BE$ ,  $EF$ , równé dwóm linióm  $CE$ ,  $EF$ , lecz kąt  $BEF$ , większy iest od kąta  $CEF$ , podstawa więc  $BF$ , większą iest od podstawy  $FC$ , (XXIV. I.) dla téżże saméy przyczyny i  $CF$ , większą iest od  $FG$ , znowu ponieważ  $GF$ ,  $FE$ , większe są od  $EG$ ;  $EG$ , zaś równá  $ED$ , będą  $GF$ ,  $FE$ , większe iak  $ED$ , odiawszy spólną  $FE$ , będzie pozostała  $GF$ , większą od pozostałéy  $FD$ , náywiększą więc iest linia prostá  $FA$ , a náy mniejszą linia prostá  $FD$ , większą zaś iest linia prostá  $BF$ , od linii prostéy  $FC$ , i linia prostá  $FC$ , większą od linii prostéy  $FG$ .

Powiadam: że i od punktu  $F$ , dwie tylko linie prosté równé, mogą byđz do okręgu  $ABCD$ , z obudwóch stron náy mniejszéy linii  $FD$ , poprowadzone. Wykrésłmy bowiém na linii prostéy  $EF$ , i przy punkcie na niéy  $E$ , kąt  $FEH$ , równy kątowi  $GEF$ , (XXIII. I.) i poprowadźmy linią prostą  $FH$ . Ponieważ li-

niia prostá GE, iest równá linii prostéy EH, spólną zaś iest linia prostá EF, dwie więc linie prosté GE, EF, są równé dwóm linióm prostym HE, EF; i kąt GEF, iest równy kątowi HEF; podstawa więc FG, będzie równą podstawie FH, (IV. I.) powiadam, że od punktu F, nie może bydź żadna inná do okręgu poprowadzoná linia prostá równá linii prostéy FG. Jeżeli bowiem to mogłoby bydź, niechby taką drugą linią prostą, była linia prostá FK, ponieważ linia prostá FK, miałaby bydź równą linii prostéy FG, linii zaś prostéy FG, iest równá linia prostá FH, więc linia prostá FK, byłaby téż równą linii prostéy FH, to iest bliższá przechodzącéy przez środek koła równá odleglejszéz, co bydź nie może. Jeżeli więc na średnicy koła etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E VIII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli z punktu zewnątrz koła obraného, poprowadzone będą do okręgu linie

prosté, z których iedna przechodziłaby przez śrzodek koła, a inné padały gdziekolwiek, z linii prostych padających na część okręgu wklęsłą, náywiększą iest liniia prostá przechodzącá przez śrzodek koła, z jnnych zaś linii prostych, każdá przechodzącéy bliższą przez śrzodek iest większą od odleglejszény. Lecz z linii prostych padających na część okręgu wypukłą, náy mniejszą iest liniia prostá zawartá między punktém zewnątrz koła i śrzednicą, z jnnych zaś linii prostych każdá bliższą náy mniejszény, mniejszą iest od odleglejszény; nakoniec dwie tylko równé liniie prosté z tego punktu po obudwóch stronach náy mniejszény linii prostéy mogą bydź do okręgu poprowadzoné. Fig: 95.

Niech będzie koło ABC, i zewnątrz iego wzięty punkt D; od którego niech do okręgu poprowadzoné będą liniie prosté DA, DE, DF, DC, i niech liniia prostá DA, przechodzi przez

śrządek koła. Powiadam: że z linii prostych padających na okręgu część wklęśłą AEFC, náywiększą iest linia prosta DA, przechodząca przez śrządek; każda zaś bliższa przechodzący przez śrządek, większą iest od odleglejszey, to iest linia prosta DE, większą iest od linii prostey FD, linia zaś prosta DF, większą iest od linii prostey DC; lecz z linii prostych padających na okręgu część wypukłą HLKG, náy mniejszą iest linia prosta DG, między punktem D, i śrzednicą AG, zawartą, a bliższa náy mniejszey zawsze iest mniejszą od odleglejszey, to iest linia prosta DK, mniejszą iest od linii prostey DL, i linia prosta DL, mniejszą iest od linii prostey DH.

Znaydźmy bowiem śrządek koła ABC, tén niech będzie w punkcie M, i poprowadźmy linie proste ME, MF, MC, MK, ML, MH. Ponieważ linia prosta AM, iest równą linii prostey ME, przydawszy spólnie linią prostą MD, będzie linia prosta AD, równą liniom prostym EM, MD; lecz linie proste EM, MD, są większe od linii prostey ED, więc i linia prosta AD, iest większą od linii prostey



ED. J znowu ponieważ linia prostá ME, jest równá linii prostéy MF; spólną zaś jest linia prostá MD, będą linie prosté EM, MD, równé linióm prostym FM, MD, lecz kąt EMD, większy jest od kąta FMD, podstawa więc ED, większą będzie od podstawy FD, (XXIV. I.). Podobnież okazemy, że i linia prostá FD, większą jest od linii prostéy CD; więc náywiększą jest linia prostá DA; większą zaś jest linia prostá DE, od linii prostéy DF, i linia prostá DF, większą jest od linii prostéy DC. A ponieważ linie prosté MK, KD, są większe od linii prostéy MD, linia zaś prostá MK, jest równá linii prostéy MG, zaczęm pozostałą linia prostá KD, jest większą od pozostałéy linii prostéy GD, (IV. pew.) zaczęm linia prostá GD, jest mnieyszą od linii prostéy KD; náymniejszą więc jest linia prostá GD. A ponieważ na jednym boku MD, tróykąta MLD, dwie linie prosté MK, KD, wewnątrz tróykąta tegoż są wyprowadzone, będą linie prosté MD, KD, mnieysze od linii prostych ML, LD, (XXI. I.) z których, że linia prostá MK, jest równá

linii prostéy  $ML$ , pozostała więc linia prostá  $DK$ , mniejszą jest od pozostałéy linii prostéy  $DL$ . Podobnież okażemy że i linia prostá  $DL$ , mniejszą jest od linii prostéy  $DH$ . Linia więc prostá  $DG$ , jest náy mniejszą, mniejszą zaś jest linia prostá  $DK$ , od linii prostéy  $DL$ , i linia prostá  $DL$ , mniejszą od linii prostéy  $DH$ . Powiadam ieszcze: że dwie tylko równé linie prosté z punktu  $D$ , po obudwóch stronach linii prostéy náy mniejszéy mogą bydz do okręgu poprowadzoné.

Wykréślmy bowiem na linii prostéy  $MD$ , i przy punkcie na niéy  $M$ , kąt  $DMB$ , równy kątowi  $KMD$ , i poprowadźmy linią prostą  $DB$ . Ponieważ więc linia prostá  $MK$ , jest równą linii prostéy  $MB$ , spółną zaś jest linia prostá  $MD$ , dwie więc linie prosté  $KM$ ,  $MD$ , są równé dwóm linióm prostym  $BM$ ,  $MD$ , iedna drugiéy, i kąt  $KMD$ , jest równy kątowi  $BMD$ , podstawa więc  $DK$ , jest równą podstawie  $DB$ , (IV. I.). Powiadam zaś: że od punktu  $D$ , nie może bydz żadna inná do okręgu poprowadzoná linia prostá, równá linii prostéy  $DK$ . Jeżeli bowiem bydzby to

mogło, niechby taką drugą linią prostą była linia prosta  $DN$ ; a ponieważ linia prosta  $DK$ , miałaby być równą linii prostej  $DN$ , linii zaś prostej  $DK$ , równą jest linia prosta  $DB$ , więc i linia prosta  $DB$ , równą byłaby linii prostej  $DN$ , to jest bliższą nąymniej-  
szey byłaby równą odleglejszey, co dowiedzioném być nie podobu. Jeżeli więc z punktu zewnątrz koła etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E IX.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli z punktu wewnątrz koła obranego poprowadzone do okręgu więcej niż dwie linie proste, są między sobą równe: punkt ten będzie środkiem koła. Fig. 96.

Z punktu  $D$ , wewnątrz koła  $ABC$ , wziętego, niech poprowadzone do okręgu więcej niż dwie linie proste  $DA$ ,  $DB$ ,  $DC$ , będą sobie równe, powiadam: że punkt  $D$ , jest środkiem koła  $ABC$ .

Przypuśćmy bowiem, jeżeli to być może,

że punkt  $D$ , nie jest środkiem koła, pozwólmy że punkt  $E$ , jest środkiem koła, i linią prostą  $DE$ , przez punkta  $D, E$ , poprowadzoną przedłużmy do punktów  $F, G$ , więc linia prosta  $FG$ , jest średnicą koła  $ABC$ . Zatem ponieważ na średnicy  $FG$ , koła  $ABC$ , wzięty jest punkt  $D$ , który nie jest środkiem koła, największą będzie linia prosta  $DG$ , większą zaś linia prosta  $DC$ , od linii prostéy  $DB$ , i linia prosta  $DB$ , większą od linii prostéy  $DA$ , (VII. III.) lecz téż linie prosté są i równémi, co bydz nie może; punkt więc  $E$ , nie jest środkiem koła  $ABC$ . Podobnież okażemy, że każdy inny punkt prócz punktu  $D$ , nie jest środkiem koła. Jest zatem punkt  $D$ , środkiem koła  $ABC$ . Jeżeli więc z punktu wewnątrz koła etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X.

## T W I E R D Z E N I E.

W przecięciu się kół, okręgi ich w dwóch tylko punktach przecinaiają się. Fig. 97.

Jeżeli bowiem bydźby to mogło, niech okrąg koła ABC, przecina w więcéy niż w dwóch punktach okrąg koła DEF, to jest w punktach B, G, F. Weźmy środek koła ABC, w punkcie K, i poprowadźmy linie prosté KB, KG, KF. Ponieważ więc z punktu K, wewnątrz koła DEF, obranego, poprowadzone więcéy niż dwie linie prosté KB, KG, KF, są między sobą równé; będzie punkt K, środkiem koła DEF, (IX. III.) jest zaś punkt K, środkiem i koła ABC, dwóch zatem kół przecinaiających się jest spólny środek, co bydź nie może, (V. III.) zaczém okręgi dwóch kół w więcéy iak w dwóch punktach nie przecinaiają się. C. B. d. D.

## P O D A N I E X I.

## T W I E R D Z E N I E.

W dwóch kołach stykających się z sobą wewnątrz linia prosta łącząca środki tychże kół przedłużoną, padá na punkt dotykaniá się kół. Fig. 98.

Niechay bowiem dwa koła ABC, DEA, stykają się z sobą wewnątrz w punkcie A, i niech. środkiem koła ABC, będzie punkt F; środkiem zaś koła ADE, niech będzie punkt G, powiadam: że linia prosta łącząca punkta G, F, jeżeli przedłużoną będzie, padá na punkt stykaniá się kół, to jest na punkt A.

Przypuścmy, jeżeli byđz może, że taż linia prosta przedłużoną nie padnie na punkt stykaniá się A, lecz mieć będzie położenie FGDH, i poprowadźmy linie proste AF, AG. Ponieważ więc linie proste AG, GF, większe są od linii prostéy FA, (XX. I.) to jest od linii prostéy FH, (jest bowiem linia prosta FA, równá linii prostéy FH, iako promienie iednego koła) odiawszy spólnie linią prostą FG, pozostałá linia prosta AG, większą jest

od pozostałej linii prostéy GH; lecz linia prostá AG, iest równą linii prostéy GD, więc linia prostá GD, większá iest od linii prostéy GH, mniejszá od większey, co bydz nie może. Linia więc prostá punkta F, G, łącząca nie padnie z żadnéy strony punktu stykania się, padnie zatém na sám punkt stykania się. W dwóch więc kołach stykających się z sobą wewnątrz etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwa koła dotykają się z sobą zewnątrz, linia prostá łącząca ich śródky przejdzie przez punkt dotykaniá się. Fig. 99.

Dwa koła ABC, ADE, niechay się dotykają zewnątrz w punkcie A, i niech śródkiem koła ABC, będzie punkt F, koła zaś ADE, śródkiem niech będzie punkt G. Powiadam: że linia prostá, punkta FG, łącząca, przechodzi przez punkt dotykaniá się kół A.

Przypuśćmy, jeżeli bydz może, że linia

prostą łączącą środki kół nieprzechodząc przez punkt dotykaniá się ich okręgów, padá w innym położeniu iak  $FC$ ,  $DG$ , i poprowadźmy liniie prosté  $FA$ ,  $AG$ . Ponieważ punkt  $F$ , iest środkiem koła  $ABC$ , będzie liniia prostá  $AF$ , równá linii prostéy  $FC$ , i znowu ponieważ punkt  $G$ , iest środkiem koła  $ADE$ , będzie liniia prostá  $AG$ , równá linii prostéy  $GD$ , są więc liniie prosté  $FA$ ,  $AG$ , równé linióm prostym  $FC$ ,  $DG$ ; całá zatém liniia prostá  $FG$ , większá iest od liniy prostych  $FA$ ,  $AG$ , lecz iest i mnieyszá (XX. I.) co bydz nie może; liniia więc prostá łączącá punkta  $F$ ,  $G$ , nie może nie przechodzić przez punkt dotykaniá się, a zatém przez ténże punkt przeydzie. Jeżeli więc dwa koła dotykaią się siebie zewnątrz etc. etc. C. B. d.D.

### P O D A N I E XIII.

#### T W I E R D Z E N I E.

Okrąg koła nie może się dotykać okręgu koła drugiego w więcéy punktach iak w jednym, bądź to dotknięcie miałoby



miejsce wewnątrz, bądź zewnątrz.

Fig. 100.

Jeżeli bowiem byż to może, niech okrąg koła ABC, dotyka się wewnątrz okręgu koła drugiego w więcej punktach iak w jednym, to jest w punktach B, D; poprowadźmy linią prostą BD, i drugą linią prostą GH, przecinającą linią prostą BD, pod kątami prostými na dwie równé części (X. XI. I.). Ponieważ punkta B, D, są na okręgach obudwóch kół, linią prostą BD, padnie wewnątrz obudwóch kół, (II. III.) na linii więc prostéy GH, przecinającéy pod kątami prostými na dwie równé części linią prostą BD, będą znajdować się śrózдки obudwóch kół (wn. I. III.); linią zatém prostą GH, przedłużoną padnie na punkt stykaniá się tychże kół (XI. III.); lecz nie padá na punkt stykaniá się, ponieważ punkta stykaniá się okręgów B, D, nie są na linii prostéy GH, więc nie może razém linią prostą GH, i padać na punkt stykaniá się, iak powinna, i nie padać, iak nie padá, okrąg więc koła nie dotyka się okręgu

koła drugiego w więcej punktach iak w jednym.

Powiadam: równie, że nie iest podobną rzeczą, aby okrąg koła dotykał się zewnątrz okręgu koła drugiego w więcej punktach iak w jednym: gdyby albowiem bydz to mogło, niech okrąg koła  $AKC$ , dotyka się okręgu koła  $ABC$ , w więcej punktach iak w jednym, to iest w punktach  $A$ ,  $C$ , i poprowadźmy linią prostą  $AC$ ; ponieważ na okręgu koła  $AKC$ , wzięte są dwa punkta  $A$ ,  $C$ , linią prostą  $AC$ , łączącą téż punkta, padnie wewnątrz koła  $AKC$ , iest zaś koło  $AKC$ , zewnątrz koła  $ABC$ , dla czego i linią prostą  $AC$ , iest zewnątrz koła  $ABC$ ; że zaś punkta  $A$ ,  $C$ , są na okręgu koła  $ABC$ , linią prostą  $AC$ , iest wewnątrz tegoż koła  $ABC$ ; iedna zatem i taż sama linią prostą  $AC$ , iest i zewnątrz i wewnątrz koła  $ABC$ , co bydz nie może. Okrąg więc koła nie dotyka się okręgu koła drugiego zewnątrz w więcej punktach iak w jednym. Toż samo dowiedliśmy o okręgach kół dotykających się we-

wewnątrz. Okrąg więc koła nie może się dotykać okręgu koła etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XIV.

### T W I E R D Z E N I E.

**W** kole linie prosté równé, na okręgu iego zakończone, są równoodleglé od śrózodka; i które linie prosté w kole na okręgu iego zakończone są równoodleglé od śrózodka, są téż między sobą równé. Fig. 101.

Niech będzie koło  $ABCD$ ; a w niém niech będą równé linie prosté  $AB$ ,  $CD$ , na okręgu tegoż koła zakończone, powiadam: że téż linie prosté  $AB$ ,  $CD$ , są równoodleglé od śrózodka.

Wynaydźmy śrózdek koła  $ABDC$ , tén niech będzie w punkcie  $E$ , z którego wyprowadźmy do linii prostych  $AB$ ,  $CD$ , linie prostopadłe  $EF$ ,  $EG$ , i poprowadźmy linie prosté  $AE$ ,  $EC$ . Ponieważ linia prostá  $EF$ , przez śrózdek koła poprowadzoná linią prostą  $AB$ , nie przez śrózdek koła poprowadzoná pod kątami pro-

stęmi przeciną; przetnie ją na dwie równe części, (III. HI.) linia zatem prosta  $AF$ , jest równą linią prostą  $FB$ , dla czego linia prosta  $AB$ , jest podwójną linią prostą  $AF$ ; dla téj saméj przyczyny i linia prosta  $CD$ , jest podwójną linią prostą  $CG$ , a że linia prosta  $AB$ , jest równą linią prostą  $CD$ ; jest więc i linia prosta  $AF$ , równą linią prostą  $CG$ , i ponieważ linia prosta  $AE$ , jest równą linią prostą  $CE$ , będzie i kwadrat z linii prostą  $AE$ , równy kwadratowi z linii prostą  $EC$ , lecz kwadratowi z linii prostą  $AE$ , równe są kwadraty z linii prostych  $AF$ ,  $FE$ , (XLVII. I.) kątem bowiem przy  $F$ , prosty jest, kwadratowi zaś z linii prostą  $EC$ , równe są kwadraty z linii prostych  $EG$ ,  $GC$ , kątem bowiem przy  $G$ , jest prosty. Kwadraty więc z linii prostych  $AF$ ,  $FE$ , są równe kwadratów z linii prostych  $CG$ ,  $GE$ , z których kwadratów ponieważ kwadrat z linii prostą  $AF$ , jest równy kwadratowi z linii prostą  $CG$ , jest bowiem linia prosta  $AF$ , równą linią prostą  $CG$ , pozostały więc kwadrat z linii prostą  $FE$ , jest równy pozostałemu kwadratowi z linii prostą  $EG$ , dla czego

linia prosta FE, jest równa linii prostej EG. W kole zaś równo od środka koła odległymi twierdzą się być linie proste, gdy ze środka koła poprowadzone do nich prostopadłe są równe (IV. def: III.) linie więc proste AB, CD, są od środka koła równoodległe.

Niechay znowu linie proste AB, CD, będą równoodległe od środka koła, to jest niech prostopadła FE, będzie równą prostopadłej EG; powiadam: że linia prosta AB, będzie równą linii prostej CD. Uczyniwszy bowiem toż samo wykreślenie, dowiedziemy podobnie że linia prosta AB, jest podwójną linii prostej AF, i że linia prosta CD, jest podwójną linii prostej CG. Ponieważ linia prosta AE, jest równą linii prostej EC, będzie i kwadrat z linii prostej AE, równy kwadratowi z linii prostej EC, lecz kwadratowi z linii prostej AE, równe są kwadraty z linii prostych EF, FA, kwadratowi zaś z linii prostej EC, są równe kwadraty z linii prostych EG, GC, kwadraty więc z linii prostych EF, FA, są równe kwadratům z linii prostych EG, GC; z których kwadratów, ponieważ kwadrat z li-

nii prostéy  $FE$ , iest równy kwadratowi z linii prostéy  $EG$ , iest bowiém liniia prostá  $FE$ , równá linii prostéy  $EG$ , pozostały więc kwadrat z linii prostéy  $AF$ , iest równy pozostałému kwadratowi z linii prostéy  $CG$ , iest zatém liniia prostá  $AF$ , równá linii prostéy  $CG$ . Ze zaś liniia prostá  $AB$ , iest podwóyną linii prostéy  $AF$ , tak iako liniia prostá  $CD$ , iest podwóyną linii prostéy  $CG$ ; iest więc liniia prostá  $AB$ , równá linii prostéy  $CD$ . W kole więc liniie prosté równé etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XV.

### T W I E R D Z E N I E.

Ze wszystkich linii prostych w kole poprowadzonych, i na okręgu iego zakończonych, náywiększą iest średnica, z jnych zaś każdá bliższá śrzodka koła, większą iest od odleglejszény; i z dwóch linii prostych nierównych, większą bliższą iest śrzodka koła od mniejszény.  
Fig. 102.

Niech będzie koło  $ABCD$ , którego śrze-

dnicą jest linia prostą  $AD$ , środkiem zaś punkt  $E$ , i niech bliższą środka koła będzie linia prostą  $BC$ , odleglejszą zaś od niego linia prostą  $FG$ ; powiadam: że średnica  $AD$ , jest náywiększą ze wszystkich linii prostych w kole  $ABCD$ , poprowadzonych, a na okręgu jego zakończonych, i że linia prostą  $BC$ , większą jest od linii prostéy  $FG$ .

Wyprowadźmy ze środka koła do linii prostych  $BC$ ,  $FG$ , prostopadłe  $EH$ ,  $EK$ , i wykréslny linie prosté  $EB$ ,  $EC$ ,  $EF$ . Ponieważ linia prostą  $AE$ , jest równą linii prostéy  $EB$ , i linia prostą  $ED$ , równą linii prostéy  $EC$ , będzie średnica  $AD$ , równą linióm prostym  $BE$ ,  $EC$ , lecz linie prosté  $BE$ ,  $EC$ , większe są od linii prostéy  $BC$ , (XX. I.) dla czego i średnica  $AD$ , większą będzie od linii prostéy  $BC$ .

A że linia prostą  $BC$ , bliższą jest środka koła, odleglejszą zaś od niego linia prostą  $FG$ , będzie linia prostopadłą  $EK$ ; większą od linii prostopadléy  $EH$ , (V. def. III.) jest zaś iak w poprzedzającym twierdzeniu dowiedziono, linia prostą  $BC$ , podwóyną linii prostéy

BH, i linia prostá FG, podwóyná linii prostéy FK, a kwadraty z linii prostych EH, HB, są równé kwadratóm z linii prostych EK, KF, z których kwadratów, kwadrat z linii prostéy EH, iest mniejszy od kwadratu z linii prostéy EK, iest bowiem linia prostá EH, mniejszá od linii prostéy EK, pozostały więc kwadrat z linii prostéy BH, większy będzie od pozostałego kwadratu z linii prostéy FK, dla czego i linia prostá BH, większą będzie od linii prostéy FK, a zatém i linia prostá BC, większą będzie od linii prostéy FG.

Niech znowu linia prostá BC, większą będzie od linii prostéy FG, będzie linia prostá BC, bliższą śróodka niż linia prostá FG, to iest uczyniwszy toż samo wykréslenie, będzie linia prostá EH, mniejszą od linii prostéy EK. Ponieważ bowiem linia prostá BC, większą iest od linii prostéy FG, będzie i linia prostá BH, większą od linii prostéy FK. Kwadraty zaś z linii prostych BH, HE, są równé kwadratóm z linii prostych FK, KE, z których kwadratów, kwadrat z linii prostéy BH, iest większy od kwadratu z linii prostéy FK, iest



bowiém liniia prostá  $BH$ , większą od linii prostéy  $FK$ , pozostały więc kwadrat z linii prostéy  $EH$ , mniejszy będzie od pozostałego kwadratu z linii prostéy  $EK$ , i liniia prostá  $EH$ , mniejszą będzie od linii prostéy  $EK$ . Ze wszystkich więc linii prostych w kole etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X V I.

## T W I E R D Z E N I E.

Prostopadła do średnicy koła z końca iéy wyprowadzoná, padá całá zewnątrz koła, a między tą prostopadłą i okręgiem żadna inná liniia prostá nie padnie: albo co iedno iest, okrąg koła przechodzi między prostopadłą do średnicy, i linią prostą, którą z średnicą kąt ostry iakokolwiek wielki zawiera: czyli którą zawiera kąt iakokolwiek mały z prostopadłą do średnicy. Fig. 103.

Niech będzie koło  $ABC$ , którego środkiem iest punkt  $D$ , a średnicą liniia prostá

**AB**; powiadam: że prostopadłą z końca **A**, średnicy **AB**, do téżże średnicy wyprowadzoną, padá cała zewnątrz koła.

Przypuściwszy bowiem, jeżeli to byđź może, że padá wewnątrz iak linia prosta **AC**, poprowadźmy linią prostą **DC**. Ponieważ linia prosta **DA**, iest równá linii prostéy **DC**, będzie i kąt **DAC**, równy kątowi **ACD**, (V. I.) iest zaś kąt **DAC**, prosty, prostym więc iest i kąt **ACD**; dla czego kąty **DAC**, **ACD**, są równé dwóm kátóm prostym, co byđź nie może (XVII. I.). Z punktu więc **A**, do średnicy **BA**, wyprowadzoná prostopadłą nie padnie wewnątrz koła, a podobnież okazémy, że nie padnie ani na okrąg koła, padnie więc zewnątrz w położeniu iak **AE**.

Mówię ieszcze: że między tąż prostopadłą **AE**, i okręgiem **ABC**, żadna inná linia prosta nie padá. Jeżeli bowiem byđź to może, niech padá w położeniu iak linia prosta **FA**, i z punktu **D**, do linii prostéy **FA**, wyprowadźmy prostopadłą **DHG**, (XII. I.), ponieważ kąt **AGD**, iest prosty, kąt zaś **DAG**, mniejszy iest od prostégo, będzie linia prosta **DA**, więc

kszą od linii prostéy DG, iest zaś liniia prostá DA, równá linii prostéy DH; więc liniia prostá DH, większą iest od linii prostéy DG, mniejszą od większéy co bydz nie może; zaczęm między liniią prostopadłą i okręgiem, żadna inná liniia prostá nie padnie: albo co iedno iest okrąg koła przechodzi między prostopadłą do średnicy i linią prostą która z średnicą kąt ostry iakokolwiek wielki zawiera, lub którą zawiera kąt iakokolwiek mały z prostopadłą do średnicy.

*Wniosek.* Wypadá stąd oczywiscie: że prostopadłą do średnicy koła z końca iey wyprowadzoná dotyka się okręgu koła, i że taż prostopadłą dotyka się go w jednym tylko punkcie, ponieważ dowiedziono iest, że którą liniia prostá w punktach dwóch schodzi się z okręgiem koła, ta wewnątrz koła padá (II. III.) Nakoniec że w jednym i tymże samym punkcie okręgu, iedna tylko liniia prostá może się dotykać koła.

## P O D A N I E XVII.

## Z A G A D N I E N I E.

Z daného punktu za kołem, lub na iego okręgu wyprowadzić linią prostą, któraby się daného koła dotykała. Fig. 104.

*Náprzód.* Niech będzie dany punkt A, za daném kołem BCD, potrzeba z punktu A, wyprowadzić linią prostą koła daného dotykającą się.

Wynaydźmy śrzodek koła E, (I. III.) i poprowadźmy linią prostą AE; ze śrzodka zaś E, długością linii prostéy EA, wykręślmy koło AFG; i z punktu D, do linii prostéy EA, wyprowadźmy prostopadłą linią DF, (XI. 1.) poprowadźmy ieszcze liniie prosté EBF, AB. Powiadam: że z punktu A, poprowadzoná liniia prostá AB, dotyka się koła BCD.

Ponieważ punkt E, śrzodkiem iest kół BCD, AFG, będzie liniia prostá EA, równá linii prostéy EF, i liniia prostá ED, równá linii prostéy EB; dwie więc liniie prosté AE, EB, są równé dwóm liniiom prostym FE, ED, i obeymuia kąć spólny przy E, iest więc pod-

stawa  $DF$ , równa podstawie  $AB$ , i trójkąt  $EDF$ , równy trójkątowi  $EBA$ , i pozostałe kąty równe pozostałym kątom (IV.I.) kąt zaś  $EBA$ , jest równy kątowi  $EDF$ , prosty zaś jest kąt  $EDF$ , więc i kąt  $EBA$ , jest prosty, jest zaś linia prostą  $EB$ , że środka koła wyprowadzoną, a prostopadłą do średnicy koła z końca iey wyprowadzoną dotyka się koła (w. XVI. III.) zaczem linia prostą  $AB$ , dotyka się koła.

Niech znowu dany będzie punkt na okręgu koła, iak jest punkt  $D$ ; poprowadźmy do środka linią prostą  $DE$ , a z punktu  $D$ , prostopadłą  $DF$ , do linii prostéy  $DE$ , ta dotykać się będzie koła. Z punktu więc danégo wyprowadzoną jest linia prostą dotykającą się koła danégo. C. B. d. R.

## P O D A N I E XVIII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linia prostą dotyka się okręgu koła, a ze środka koła wyprowadzoną będzie linia prostą do punktu dotyka-

nią się, ta będzie prostopadłą do styczney. Fig. 105.

Niech linia prosta  $DE$ , dotyka się okręgu koła  $ABC$ , w punkcie  $C$ , ze środka  $F$ , tegoż koła  $ABC$ , poprowadźmy linią prostą  $FC$ , powiadam: że linia prosta  $FC$ , do linii prostey  $DE$ , jest prostopadłą.

Gdyby albowiem nie była prostopadłą, wyprowadźmy z punktu  $F$ , do téżże linii prostey  $DE$ , prostopadłą  $FBG$ , (XII. I.). Ponieważ kąt  $FGC$ , jest prosty, będzie kąt  $GCF$ , ostrym, (XVII. I.) większemu zaś kątowi przeciwny jest bok większy, (XIX. I.) większą zatem jest linia prosta  $FC$ , od linii prostey  $FG$ , to jest mniejszą od większey, co byż nie może, nie jest przeto linia prosta  $FG$ , prostopadłą do linii prostey  $DE$ : podobnież okażemy, że żadna inná linia prócz samey linii prostey  $FC$ , nie jest prostopadłą do linii prostey  $DE$ , jest zatem linia prosta  $FC$ , prostopadłą do linii prostey  $DE$ . Jeżeli więc linia prosta dotyka się okręgu koła etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XIX.

## T W I E R D Z E N I E:

Jeżeli linia prosta dotyka się okręgu koła, z punktu zaś dotknięcia wyprowadzona będzie do téżże styczney prostopadła, na prostopadłej będzie środek koła.  
Fig. 106.

Niech linia prosta  $DE$ , dotyka się okręgu koła  $ABC$ , w punkcie  $C$ , i z punktu  $C$ , do styczney  $DE$ , niech wyprowadzona będzie prostopadła  $CA$ . Powiadam: że na prostopadłej  $CA$ , znajduje się środek koła.

Przypuściwszy bowiem, że na linii prostey  $CA$ , nie znajduje się środek koła  $ABC$ , pozwólmy jeżeli bydz może, że środek tegoż koła jest w punkcie  $F$ , i poprowadźmy linią prosta,  $CF$ . Ponieważ okręgu koła  $ABC$ , dotyka się linia prosta  $DE$ , a ze środka koła do punktu dotknięcia poprowadzona jest linia prosta  $FC$ , będzie linia prosta  $FC$ , do linii prostey  $DE$ , prostopadła (XVIII. III.); kąt więc  $FCE$ , prosty jest, jest zaś i kąt  $ACE$ , prosty,

kąt zatém  $FCE$ , iest równy kątowi  $ACE$ , mnieyszy większemu, co bydz nie może. Nie iest przeto punkt  $F$ , środkiem koła  $ABC$ , podobnież okazemy, że żaden inny punkt prócz punktu na linii prostéy  $CA$ , nie iest środkiem koła  $ABC$ , zaczém ténże środek iest na linii prostéy  $CA$ . Jeżeli więc linia prostá dotyka się okręgu koła etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XX.

### T W I E R D Z E N I E.

W kole, kąt mający swój wierzchołek we środku, iest podwójny kąta mającego swój wierzchołek na okręgu koła, gdy też samę część okręgu mają za podstawę: czyli co iedno iest, gdy ramionami swými też samę część okręgu obeymują. Fig. 107.

Niech będzie koło  $ABC$ , i we środku koła mający swój wierzchołek kąt  $BEC$ , na okręgu zaś koła kąt  $BAC$ , i niech obadwa kąty też samę część okręgu  $BC$ , mają za podsta-



wę; powiadam: że kąt  $BEC$ , jest podwójny kąta  $BAC$ .

*Náprzód.* Niech órzodek  $E$ , będzie wewnątrz kąta  $BAC$ , poprowadźmy linią prostą  $AE$ , i tę do punktu  $F$ , przedłużmy. Ponieważ linią prostą  $EA$ , jest równą linii prostéy  $EB$ , będzie i kąt  $EAB$ , równy kąto-  
wi  $EBA$ , (V. I.), kąty więc  $EAB$ ,  $EBA$ , są podwójnémi samého kąta  $EAB$ ; lecz kąt  $BEF$ , jest równy kątom  $EAB$ ,  $EBA$ , (XXII. I.) więc i kąt  $BEF$ , jest samého kąta  $EAB$ , podwójny, dla téyże saméy przyczyny i kąt  $FEC$ , podwójny jest samého kąta  $EAC$ , cały zatém kąt  $BEC$ , podwójny będzie całego kąta  $BAC$ .

Niech znowu kąt  $BDC$ , má takié położé-  
nie, iżby órzodek  $E$ , był zewnątrz kąta  $BDC$ , poprowadziwszy linią prostą  $DE$ , przedłużmy ją do  $G$ ; dowiedziemy podobnie: że kąt  $GEC$ , podwójnym jest kąta  $GDC$ , z któ-  
rych kąt  $GEB$ , jest podwójny samého kąta  $GDB$ ; pozostały zatém kąt  $BEC$ , jest podwójnym pozostałego kąta  $BDC$ . W kole więc, kąt mający swój wierzchołek etc. etc.  
C. B. d. D.

## P O D A N I E XXI.

## T W I E R D Z E N I E.

Kąty w tymże samym odcinku koła, są między sobą równé. Fig. 108.

Niech będzie koło ABCD, a w tymże samym odcinku BAED, niech będą kąty BAD, BED; powiadam: że té kąty są między sobą równé.

Wynaydźmy środek koła ABCD, tén niech będzie w punkcie F; i niech náprzód odcinek BAED, większy będzie od półkoła, poprowadźmy linie prosté BF, FD. Ponieważ kąt BFD, iest we środku, kąt zaś BAD, iest przy okręgu, i téż samę okręgu część BCD, za podstawę mają, będzie kąt BFD, podwójny kąta BAD, (XX. III.) dla téy saméy przyczyny kąt BFD, iest też podwójny kąta BED, kąt więc BAD, będzie równy kątowi BED.

Niech znowu odcinek BAED, mniejszy będzie od półkoła, a w niém niech będą kąty BAD, BED, będą té między sobą równé.

Poprowadziwszy bowiem do środka F,

linią prostą  $AF$ , przedłużmy ją do punktu  $C$ , i poprowadźmy linią prostą  $CE$ . Odcinek więc  $BAEC$ , większy jest od półkola, dla czego kąty w nim  $BAC$ ,  $BEC$ , są między sobą równe; dla téj saméj przyczyny są równe między sobą kąty  $CAD$ ,  $CED$ , cały więc kąt  $BAD$ , jest równy całému kątowi  $BED$ . Kąty zatém w tymże samym odcinku koła etc. etc.  $C. B. d. D.$

## P O D A N I E XXII.

### T W I E R D Z E N I E.

Kąty przeciwne czworokątów w koła wpisanych, są równe dwóm kątom prostym. Fig. 109.

Niech będzie koło  $ABCD$ , i wpisany w niego czworokąt  $ABCD$ , powiadam: że kąty przeciwne tegoż czworokąta, są równe dwóm kątom prostym.

Poprowadźmy linie proste  $AC$ ,  $BD$ ; ponieważ w każdym trójkącie trzy kąty są równe dwóm kątom prostym (XXXII. I.) będą trójkąta  $ABC$ , trzy kąty  $CAB$ ,  $ABC$ ,  $BCA$ , ró-

wne dwóm kątom prostym (XXI. III.), równy zaś iest kąt CAB, kątowni CDB, w tym samym bowiem są odcinku BADC; kąt zaś ACB, równy iest kątowni ADB, są albowiem w tym samym odcinku ADCB, cały więc kąt ADC, iest równy kątom BAC, ACD, przydawszy spólny kąt ABC; będą kąty ABC, CAB, BCA, równe kątom ABC, ADC, lecz kąty ABC, CAB, BCA, są równe dwóm kątom prostym; więc i kąty ABC, ADC, równe będą dwóm kątom prostym: podobnież okazemy że i kąty BAD, DCB, są równe dwóm kątom prostym. Kąty zatem przeciwné czworokątów etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXIII.

### T W I E R D Z E N I E.

Na téyże saméy linii prostéy nie można wykreślić dwóch odcinków kół po téyże saméy stronie podobnych, któreby nie przystały do siebie. Fig. 110.

Jeżeliby albowiem bydz to mogło, na téyże saméy linii prostéy AB, z jednéy i teyże saméy

strony wykreślmy dwa podobné kół odcinki  $ACB$ ,  $ADB$ , do siebie nawzaiém nieprzystaiące. Ponieważ koła  $ACB$ , okrąg, przecina okrąg koła  $ADB$ , we dwóch punktach  $A$ ,  $B$ , pierwszy więc okrąg nie będzie w jnym więcéy punkcie przecinać okręgu drugiego (X. III.), odcinek więc iedén musi padać wewnątrz odcinka drugiego: niech odcinek  $ACB$ , pada wewnątrz odcinka  $ADB$ , i poprowadźmy linią prostą  $BCD$ , tak iako i linie proste  $CA$ ,  $DA$ . Ponieważ odcinek  $ACB$ , podobny jest odcinkowi  $ADB$ , podobné zaś kół odcinki obejmują kąty równé (XI. def. III.) będzie kąt  $ACB$ , równy kątowi  $ADB$ , zewnętrzny wewnętrznému, co bydz nie może (XVI. I.). Więc na téyże saméy linii prostéy nie można etc. etc.  $C. B. d. D.$

## P O D A N I E XXIV.

## T W I E R D Z E N I E.

Wykreśloné na równych liniach prostych podobné kół odcinki, są między sobą równé.

Niech będą na równych liniach prostych

AB, CD, wykręśloné podobné kół odcinki AEB, CFD, powiadam: że odcinek AEB, iest równy odcinkowi CFD. Fig. 111.

Przyłożywszy bowiem odcinek AEB, do odcinka CFD, tak, żeby punkt A, padł na punkt C, i żeby linia prostá AB, przystała do linii prostéy CD, padnie i punkt B, na punkt D, dla tego że linia prostá AB, iest równá linii prostéy CD; za przystaniem więc linii prostéy AB, do linii prostéy CD, nie może nie przystać odcinek AEB, do odcinka CFD, (XXIII. III.) przystanie zatem i będzie iemu równy. Wykręśloné zatem na równych liniach prostych etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXV.

### Z A G A D N I E N I E.

Maiąc dany odcinek koła, opisać koło, którego iest odcinkiem. Fig. 112.

1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>, 5<sup>tio</sup>.

Niech będzie dany koła odcinek ABC; trzeba opisać koło, którego część ABC, iest odcinkiem.

Podzielmy linią prostą  $AC$ , na dwie równe części (X. I.) w punkcie  $D$ , i z punktu  $D$ , do linii prostéy  $AC$ , wyprowadźmy prostopadłą  $DB$ , (XI. I.) poprowadźmy nadto linią prostą  $AB$ ; jeżeliby kąty  $ABD$ ,  $BAD$ , były między sobą równe, będzie linią prostą  $BD$ , równą linii prostéy  $DA$ , (VI. I.) a zatem i linii prostéy  $DC$ , a ponieważ trzy linie prosté  $DA$ ,  $DB$ ,  $CD$ , są między sobą równe, będzie punkt  $D$ , środkiem koła (IX. III.) ze środka więc  $D$ , długością równą jednéy z linii prostych  $DA$ ,  $DB$ ,  $DC$ , zakreśliwszy koło; okrąg iego przejdzie przez pozostałe punkta, i będzie opisané koło, którego  $ABC$ , jest odcinkiem. Jeżeliby zaś kąty  $ABD$ ,  $BAD$ , były między sobą nie równemi, na linii prostéy  $AB$ , i przy punkcie na niéy  $A$ , wykreślmy kąt  $BAE$ , równy kątowi  $ABD$ , (XXIII. I.) linią prostą  $DB$ , przedłużmy do  $E$ , i poprowadźmy linią prostą  $EC$ . Ponieważ kąt  $ABE$ , jest równy kątowi  $BAE$ , będzie i linią prostą  $BE$ , równą linii prostéy  $EA$ ; i ponieważ linią prostą  $AD$ , jest równą linii prostéy  $DC$ , spólną zaś jest li-

niia prostá DE, dwie więc linie prosté AD, DE, są równé dwóm linióm prostym CD, DE, iedna drugiéy i kąt ADE, iest równy kątowi CDE, są albowiém prosté, zaczém i podstawa AE, iest równą podstawie EC, (IV. I.) lecz dowiedzioná liniia prostá AE, bydz równą linii prostéy EB, przeto i liniia prostá BE, iest równá linii prostéy CE: i dlá tego trzy linie prosté, AE, EB, EC, są między sobą równé, dlá czego i punkt E, iest śrzodkiem koła, ze śrzodka więc E, długością równą iednéy ze trzech linii prostych AE, EB, EC, zakreśliwszy koło, okrąg koła przejdzie przez inné punkta, i będzie opisané koło, którego ABC, iest odcinkiem: oczywistá zaś iest, że ieżeli kąt ABD, większy był od kąta BAD, śrzodek E, padnie zewnątrz daného odcinka ABC, który dlá tego w tym przypadku mnieyszy będzie od półkola. Jeżeliby zaś kąt ABD, był mnieyszy od kąta BAD, śrzodek E, padnie wewnątrz odcinka ABC, który dlá tego większy będzie od półkola. Maiąc więc dany odcinek koła,



opisané jest koło do którego odcinek należy  
C. B. d. R.

## P O D A N I E XXVI.

### T W I E R D Z E N I E.

W kołach równych, kąty równe w śródkach lub przy okręgach wspieraiają się na równych łukach. Fig. 113.

Niech będą koła równe  $ABC$ ,  $DEF$ , a w nich kąty równe w śródkach  $BGC$ ,  $EHF$ ; przy okręgach zaś  $BAC$ ,  $EDF$ . Powiadam: że łuk  $BKC$ , jest równy łukowi  $ELF$ .

Poprowadźmy linie proste  $BC$ ,  $EF$ ; ponieważ koła  $ABC$ ,  $DEF$ , są równe, promienie tychże kół będą równe, dwie więc linie proste  $BG$ ,  $GC$ , są równe dwóm liniom prostym  $EH$ ,  $HF$ : i kąt przy śródku  $G$ , jest równy kątowi przy  $H$ , podstawa więc  $BC$ , jest równa podstawie  $EF$ , (IV. I.) i że kąt przy okręgu  $A$ , jest równy kątowi przy okręgu  $D$ , odcinek więc  $BAC$ , podobny będzie odcinkowi  $EDF$  (XI. def: III.); są zaś obadwa odcinki na równych liniach prostych  $BC$ ,  $EF$ ; a odcinki

kół podobné na równych liniach prostych wykreślone są równé i przystają do siebie (XXIV. III.); odcinek więc  $BAC$ , jest równy odcinkowi  $EDF$ , lecz i całe koło  $ABC$ , jest równé całému kołu  $DEF$ , pozostały zatem odcinek,  $BKC$ , jest równy pozostałému odcinkowi  $ELF$ , łuk więc  $BKC$ , będzie równy łukowi  $ELF$ . W kołach zatem równych, kąty równé etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXVII.

### T W I E R D Z E N I E.

W kołach równych, kąty we śródkach lub przy okręgach na równych łukach wspierające się, są między sobą równé.  
Fig. 114.

Niech w kołach równych  $ABC$ ,  $DEF$ , wspierają się na łukach równych  $BC$ ,  $EF$ , kąty we śródkach  $BGC$ ,  $EHF$ : przy okręgach zaś kąty  $BAC$ ,  $EDF$ ; powiadam: że kąt  $BGC$ , jest równy kątowi  $EHF$ , i że kąt  $BAC$ , jest równy kątowi  $EDF$ .

Jeżeli albowiem kąt  $BGC$ , jest równy kątowi  $EHF$ , oczywista jest, że i kąt  $BAC$ , jest

równy kątowni EDF, (XX. III.). Gdyby zaś kąt BGC, nie był równy kątowi EHF, ieden z nich byłby koniecznie większy od drugiego. Przypuściwszy że kąt BGC, większy iest od kąta EHF, wykrésłmy na linii prostéy BG, i przy punkcie na niéy G, kąt BGK, równy kątowi EHF, (XXIII. I.) kąty zaś równé we środkach kół równych wspieraia się na równych łukach, (XXVI. III.): iest więc łuk BK, równy łukowi EF, lecz łuk EF, iest równy łukowi BC, więc i łuk BK, iest równy łukowi BC, mniejszy większemu, co bydz nie może; nie iest zatém kąt BGC, nierówny kątowi EHF, więc kąt BGC, iest równy kątowi EHF, lecz kąta BGC, iest połową kąt przy okręgu A, kąta zaś EHF, iest połową kąt przy okręgu D, kąt zatém przy okręgu A, iest równy kątowi przy okręgu D. W kołach więc równych etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXVIII.

## T W I E R D Z E N I E.

W kołach równych, cięciwy równe obejmują łuki równe, tak: że łuk większy większemu, mniejszy mniejszemu jest równy. Fig. 115.

Niech będą równe koła  $ABC$ ,  $DEF$ , a w nich cięciwy równe  $BC$ ,  $EF$ , obejmujące łuki większe  $BAC$ ,  $EDF$ , mniejsze zaś  $BGC$ ,  $EHF$ , powiadam: że łuk większy  $BAC$ , jest równy łukowi większemu  $EDF$ , i że łuk mniejszy  $BGC$ , jest równy łukowi mniejszemu  $EHF$ .

Wynalazłszy środki kół [I. III.] w punktach  $K$ ,  $L$ , poprowadźmy linie proste  $BK$ ,  $KC$ ,  $EL$ ,  $LF$ , ponieważ koła są równe, będą i ich promienie równe, dwie zatem linie proste  $BK$ ,  $KC$ , są równe dwóm linióm prostym  $EL$ ,  $LF$ , i podstawa  $BC$ , jest równa podstawie  $EF$ , kąt więc  $BKC$ , jest równy kątowi  $ELF$ , (VIII. I.) równe zaś kąty we środkach kół wspierają się na równych łukach, (XXVI. III.) łuk więc  $BGC$ , jest równy łukowi  $EHF$ , lecz cały o-

krąg,  $ABC$ , jest równy całému okręgowi  $EDF$ , pozostały zatem łuk  $BAC$ , jest równy pozostałému łukowi  $EDF$ . W kołach więc równych etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXIX.

### T W I E R D Z E N I E.

W kołach równych, równe łuki obejmują cięciwy równe. Fig. 115.

Niech będą koła równe  $ABC$ ,  $DEF$ , na ich okręgach niech będą wzięte łuki równe  $BGC$ ,  $EHF$ , poprowadźmy cięciwy  $BC$ ,  $EF$ ; powiadam: że cięciwa  $BC$ , równa jest cięciwie  $EF$ .

Wynalazłszy środki (I. III.) kół w punktach  $K$ ,  $L$ , poprowadźmy liniie proste  $BK$ ,  $KC$ ,  $EL$ ,  $LF$ . Ponieważ łuk  $BGC$ , jest równy łukowi  $EHF$ , będzie i kąt  $BKC$ , równy kątowi  $ELF$ , (XXVII. III) i ponieważ koła  $ABC$ ,  $DEF$ , są równe, będą i promienie tychże kół równe; dwie więc liniie proste  $BK$ ,  $KC$ , są równe dwóm liniiom prostym  $EL$ ,  $LF$ , obejmują nadto téż liniie kąty równe, podstawa zaś  $BC$ , jest równa podstawie  $EF$ , (IV. I.). W ko-

łach więc równych, równe łuki etc. etc.  
C. B. d. D.

## P O D A N I E X X X.

### Z A G A D N I E N I E.

Dany łuk podzielić na dwie równe części.  
Fig. 116.

Niech będzie dany łuk  $ADB$ , potrzeba łuk  $ADB$ , podzielić na dwie równe części.

Poprowadźmy linią prostą  $AB$ , i tę w punkcie  $C$ , podzielmy na dwie równe części (X. I); z punktu zaś  $C$ , do linii prostéy  $AB$ , wyprowadźmy prostopadłą  $CD$ , i poprowadźmy liniie prosté  $AD$ ,  $DB$ : ponieważ liniia prostá  $AC$ , iest równá linií prostéy  $CB$ , spólną zaś iest liniia prostá  $CD$ ; dwie więc liniie prosté  $AC$ ,  $CD$ , są równé dwóm liniíom prostým  $BC$ ,  $CD$ , i kąt  $ACD$ , iest równy kątowi  $BCD$ , iako prosty prostému; przeto i podstawa  $AD$ , iest równá podstawie  $BD$ , (IV. 1.) równé zaś liniie prosté to iest: równé cięciwy zajmują łuki równé (XXVIII. III), to iest łuk większy równy łukowi większemu, łuk zaś

mniejszy równy łukowi mniejszemu, a każdy z łuków AD, DB, mniejszy jest od półokręgu, łuk zatem DA, równy jest łukowi DB. Przeto dany łuk podzielony jest na dwie równe części. C. B. d. R.

## P O D A N I E XXXI.

### T W I E R D Z E N I E.

W kole, kąt w półkolu jest prosty; z kątów zaś w odcinkach nierównych: kąt w większym odcinku mniejszy jest od prostego; a w mniejszym odcinku większy od prostego. Fig. 117.

Niech będzie koło ABCD, średnicą zaś jego niech będzie linia prosta BC, środkiem punkt E; poprowadźmy cięciwę CA, dzielącą koło na odcinki ABC, ADC, i linie proste BA, AD, DC. Powiadam: że kąt w półkolu BAC, jest prosty, kąt zaś w większym od półkola odcinku ABC, to jest kąt ABC, że jest mniejszy od prostego, i że kąt ADC, w mniejszym od półkola odcinku ADC, większy jest od prostego.

Poprowadźmy linią prostą  $AE$ , i linią prostą  $BA$ , przedłużmy do  $F$ . Ponieważ linia prosta  $BE$ , jest równą linii prostej  $EA$ , będzie i kąt  $EAB$ , równy kątowi  $EBA$ , (V. I.) znowu ponieważ linia prosta  $AE$ , jest równą linii prostej  $EC$ , będzie i kąt  $EAC$ , równy kątowi  $ECA$ , cały więc kąt  $BAC$ , jest równy kątóm dwóm  $ABC$ ,  $ACB$ , jest zaś i kąt  $FAC$ , zewnętrzny trójkąta  $ABC$ , równy dwóm kątóm  $ABC$ ,  $ACB$  (XXXII. I.); kąt zatem  $BAC$ , jest równy kątowi  $FAC$ , i dla tego każdy z nich jest prosty (X. def. I.) jest więc w półkolu kąt  $CAB$ , prosty.

A ponieważ trójkąta  $ABC$ , dwa kąty  $ABC$ ,  $BAC$ , są mniejsze od dwóch kątów prostych, (XVII. I.) prostym zaś jest kąt  $BAC$ , będzie kąt  $ABC$ , mniejszy od kąta prostego; jest zaś kątem w odcinku  $ABC$ , większym od półkola.

J ponieważ czworokąt  $ABCD$ , jest wpisany w koło, w czworokątach zaś w koła wpisanych kąty przeciwne są równe dwóm kątóm prostym (XXII. III.) będą kąty  $ABC$ ,  $ADC$ , równe dwóm kątóm prostym; lecz kąt  $ABC$ , mniejszy jest od prostego, pozostały więc kąt



ADC, będzie większy od prostego, to jest kąt w odcinku ADC, mniejszym od półkola C. B. d. D.

*Wniosek.* Wypadá stąd oczywiście: że jeżeli w trójkącie kąt jeden równy jest dwóm pozostałym, ténże kąt jest prosty; bo iému przyległy jest równy tymże samym dwóm kątom; kiedy zaś kąty przyległe są równe, każdy z nich jest prosty (def: X. I.).

## P O D A N I E XXXII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli okręgu koła dotyká się linia prostá, z punktu zaś dotknięciá poprowadzoná będzie cięciwa, kąty zawarté między cięciwą i styczná, będą równe kątom w odcinkach koła naprzemian.  
Fig. 118.

Niech okręgu koła ABCD, dotyká się linia prostá EF, w punkcie B, i z punktu B, niech będzie w jakimkolwiek położeniu poprowadzoná cięciwa BD; powiadam: że kąty które cięciwa BD, ze styczná EF, czyni, są

równe kątom w odcinkach koła naprzemian, to jest, że kąt  $FBD$ , jest równy kątowi w odcinku  $DAB$ ; kąt zaś  $DBE$ , że jest równy kątowi w odcinku  $BCD$ .

Z punktu  $B$ , wyprowadźmy do linii styczney  $EF$ , prostopadłą  $BA$ , (XI. I.) i wzięwszy na łuku  $BD$ , punkt gdziekolwiek  $C$ , poprowadźmy linie proste  $AD$ ,  $DC$ ,  $CB$ .

Ponieważ okręgu koła  $ABCD$ , dotyka się linia prosta  $EF$ , w punkcie  $B$ , z punktu zaś dotknięcia  $B$ , wyprowadzona jest do linii styczney  $EF$ , prostopadłą  $BA$ ; będzie na téż prostopadłą  $BA$ , środek koła  $ABCD$ , (XIX. III.); kąt zatem  $ADB$ , w półkołu jest prosty (XXXI. III.); dla czego pozostałe kąty  $BAD$ ,  $ABD$ , są równe jednemu kątowi prostemu (XXXII. I.) lecz i kąt  $ABF$ , jest prosty; więc kąt  $ABF$ , równy jest kątóm  $BAD$ ,  $ABD$ : odjąwszy kąt spólny  $ABD$ , będzie pozostały kąt  $DBF$ , równy kątowi w odcinku koła naprzemian, to jest kątowi  $BAD$ , a ponieważ w koło wpisany jest czworokąt  $ABCD$ , kąty jego przeciwné są równe dwóm kątóm prostym (XXII. III.) będą więc kąty  $BAD$ ,  $BCD$ , równe kątóm  $DBF$ ,

DBE, (XIII. I.) z których kąt DBF, dowiedziony bydz równym kątowi BAD; pozostały więc kąt DBE, będzie równy pozostałému w odcinku koła naprzemian kątowi DCB. Jeżeli zatém okręgu koła dotyká się linia prostá etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E    X X X I I I .

### Z A G A D N I E N I E .

Na danéy linii prostéy wykreślić odcinek koła, któryby zawierał kąt równy kątowi danému. Fig. 119. 1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>, 3<sup>tio</sup>.

Niech będzie daná linia prostá AB, i kąt dany C, trzeba na danéy linii prostéy AB, wykreślić odcinek koła, któryby zawierał kąt równy kątowi danému C.

Naprzód niechby kąt dany C, był prostym, podzielmy linią prostą AB, w punkcie F, na dwie równé części i długością linii prostéy AF, zakreśliwszy półkole AHB, będzie kąt AHB, w półkolu, równy kątowi prostému C, (XXXI. III.).

Jeżeliby zaś kąt dany C, niebył prosty, na

linii prostéy  $AB$ , i przy punkcie na niéy  $A$ , wykrésłmy kąt  $BAD$ , równy kątowi  $C$ , (XXIII. I.) z punktu zaś  $A$ , wyprowadźmy do linii prostéy  $AD$ , prostopadłą  $AE$  (XI. I); przetnijmy linią prostą  $AB$ , w punkcie  $F$ , na dwie równé części, z punktu  $F$ , wyprowadźmy do linii prostéy  $AB$ , prostopadłą  $FG$ , i poprowadźmy linią prostą  $GB$ . Ponieważ linią prostą  $AF$ , iest równą linii prostéy  $FB$ , spólną zaś iest linią prostą  $FG$ , dwie linie prosté  $AF$ ,  $FG$ , są równé dwóm linióm prostym  $BF$ ,  $FG$ , i kąt  $AFG$  iest równy kątowi  $BFG$ ; podstawa więc  $AG$  iest równą podstawie  $CB$ , (IV. I.) z punktu zatém  $G$ , iako ze środka długością linii prostéy  $GA$ , zakrészony okrąg koła, przechodzić będzie i przez punkt  $B$ . Niech tak zakrészony okrąg koła będzie  $AHB$ . Ponieważ z punktu  $A$ , końca średnicy  $AE$  wyprowadzoną iest linią prostopadłą  $AD$ , do średnicy  $AE$ , linią prostopadłą  $AD$ , dotykać się będzie okręgu koła, i ponieważ linią prostą  $AD$  dotyka się okręgu koła  $AHB$ , a z punktu dotknięcia  $A$ , poprowadzoną iest cięciwa  $AB$ , będzie kąt  $DAB$ , ró-

wny kątowni w odcinku koła naprzemian AHB. Lecz kąt DAB równy iest kątowni danému C, więc i kąt C, iest równy kątowni w odcinku koła naprzemian AHB. Przeto na danéy linii prostéy AB wykreślony iest odcinek koła AHB, który zajmuie kąt równy kątowni danému C. B. d. R.

## P O D A N I E XXXIV.

## Z A G A D N I E N I E.

Z koła danégo oddzielić odcinek, któryby zawierał kąt równy kątowni danému. Fig:  
120.

Niech będzie dané koło ABC i dany kąt D; trzeba z koła ABC, oddzielić odcinek, któryby zawierał kąt równy kątowni D.

Poprowadźmy linią prostą EF, dotykającą się okręgu koła ABC, w punkcie B, (XVII. III.) i na linii prostéy BF, przy punkcie na niéy B, wykreślmy kąt FBC, równy kątowni D. Ponieważ okręgu koła ABC, dotyka się linią prostą EF, i z punktu dotknięcia B, popro-

wadzoną jest cięciwa  $BC$ , będzie kąt  $FBC$ , równy kątowi w odcinku koła naprzemian  $BAC$ , (XXXII. III.) lecz kąt  $FBC$  jest równy kątowi  $D$ ; kąt więc w odcinku  $BAC$ , będzie równy kątowi  $D$ . Z daného przeto koła  $BAC$ , oddzielony jest odcinek  $BAC$  zawierający kąt równy kątowi danému  $D$ . C. B. d. R.

## P O D A N I E XXXV.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli w kole dwie cięciwy przecinaią się nawzajem, prostokąt zawarty odcinkami iednéy cięciwy, będzie równy prostokątowi zawartému odcinkami cięciwy drugiéy. Fig: 121. 1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>, 3<sup>tio</sup>, 4<sup>to</sup>.

Niechay w kole  $ABCD$ , przecinaią się nawzajem dwie cięciwy  $AC$ ,  $BD$ , w punkcie  $E$ , powiadam: że prostokąt zawarty odcinkami  $AE$ ,  $EC$  iednéy cięciwy  $AC$ , jest równy prostokątowi zawartému odcinkami  $BE$ ,  $ED$ , cięciwy drugiéy.

Jeżeli cięciwy  $AC$ ,  $BD$ , przez środek koła przechodzą, tak, że punkt  $E$ , jest środkiem

koła  $ABCD$ , oczywista jest, że przy równości linii prostych  $AE$ ,  $EC$ ,  $BE$ ,  $ED$ , jest i prostokąt zawarty odcinkami  $AE$ ,  $EC$ , równy prostokątowi zawartemu odcinkami  $BE$ ,  $ED$ .

Lecz niech jedna z cięciw  $BD$ , przechodzi przez środek, i niech przecina pod kątami prostymi drugą cięciwę  $AC$ , nieprzechodzącą przez środek w punkcie  $E$ . Przeciawszy cięciwę  $BD$ , na dwie równe części w punkcie  $F$ , będzie punkt  $F$ , środkiem koła  $ABCD$ , poprowadźmy nadto linią prostą  $AF$ . Ponieważ linią prostą  $BD$ , przez środek koła poprowadzoną przecina linią prostą  $AC$ , nie przez środek koła poprowadzoną pod kątami prostymi w punkcie  $E$ , będą równe linie proste  $AE$ ,  $EC$ , (III. III.). Ze zaś linią prostą  $BD$ , przeciętą jest na równe części w punkcie  $F$ , a na nierówne części w punkcie  $E$ , będzie prostokąt zawarty odcinkami  $BE$ ,  $ED$ , wraz z kwadratem z linii prostéy  $EF$ , między podziałami zawartéy, równy kwadratowi z linii prostéy  $FB$ , (V. II.) to jest z linii prostéy  $FA$ ; kwadratowi zaś z linii prostéy  $FA$ , równe są kwadraty z linii prostych  $AE$ ,  $EF$ , (XLVII. I.) prostokąt

więc zawarty odcinkami  $BE$ ,  $ED$ , wraz z kwadratem z linii prostéy  $FE$ , równy iest kwadratóm z linii prostéy  $AE$ ,  $EF$ : odiawszy spólny kwadrat z linii prostéy  $EF$ , będzie pozostały prostokąt zawarty odcinkami  $BE$ ,  $ED$ , równy pozostałému kwadratowi z linii prostéy  $AE$ , to iest prostokątowi zawartému odcinkami  $AE$ ,  $EC$ .

Niechay ieszcze cięciwa  $BD$ , przez środek poprowadzoná przeciná drugą cięciwę  $AC$ , nie przez środek poprowadzoną, ani pod kątami prostémi w punkcie  $E$ . Podzieliwszy znówu linią prostą  $BD$ , na dwie równé części w punkcie  $F$ , punkt  $F$ , będzie środkiem koła. Wyprowadźmy linią prostą  $AF$ , ze środka zaś  $F$ , wyprowadźmy do linii prostéy  $AC$ , prostopadłą  $FG$  (XII. I.); iest więc liniia prostá  $AG$ , równá linii prostéy  $GC$ , i dla tego prostokąt zawarty odcinkami  $AE$ ,  $EC$ , wraz z kwadratem z linii prostéy między podziałami zawartéy  $EG$ , równy kwadratowi z linii prostéy  $AG$ , przydawszy spólny kwadrat z linii prostéy  $GF$ , będzie prostokąt zawarty odcinkami  $AE$ ,  $EC$ , wraz z kwadratami z linii pro-



stych  $EG$ ,  $GF$ , równy kwadratóm z linii prostych  $AG$ ,  $GF$ , lecz kwadratóm z linii prostych  $EG$ ,  $GF$ , równy jest kwadrat z linii prostéy  $EF$ ; kwadratóm zaś z linii prostych  $AG$ ,  $GF$  równy jest kwadrat z linii prostéy  $AF$ , więc prostokąt z odcinków  $AE$ ,  $EC$ , wraz z kwadratém z linii prostéy  $EF$ , równy jest kwadratowi z linii prostéy  $AF$ , to jest z linii prostéy  $FB$ . Kwadratowi znowu z linii prostéy  $FB$ , równy jest prostokąt z odcinków  $BE$ ,  $ED$ , wraz z kwadratém z linii prostéy  $EF$ ; zaczém prostokąt z odcinków  $AE$ ,  $EC$ , wraz z kwadratém z linii prostéy  $EF$ , równy jest prostokątowi z odcinków  $BE$ ,  $ED$ , wraz z kwadratém z linii prostéy  $EF$ : odiawszy spólny kwadrat z linii prostéy  $EF$ , będzie pozostały prostokąt z odcinków  $AE$ ,  $EC$ , równy pozostałému prostokątowi z odcinków  $BE$ ,  $ED$ .

Niechay nakoniec żadna z cięciw  $AC$ ,  $BD$ , nie przechodzi przez szrodek koła, wynaydźmy szrodek koła  $ABCD$ , tén niech będzie w punkcie  $F$ , i przez punkt  $E$ , przecięciá się wzajemnégo cięciw  $AC$ ,  $BD$ , poprowadźmy średnicę

GEFH. Ponieważ prostokąt zawarty odcinkami AE, EC, dowiedziony jest bydz równy prostokątowi z odcinków GE, EH: i podobnie prostokąt z odcinków BE, ED, jest równy temuż samému prostokątowi z odcinków GE, EH; będzie prostokąt zawarty odcinkami AE, EC, równy prostokątowi z odcinków BE, ED. Jeżeli więc w kole dwie cięciwy etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E    X X X V I .

### T W I E R D Z E N I E .

Jeżeli z punktu za kołem obranego, poprowadzimy dwie linie proste, z których jedna przecinałaby koło, a druga była styczną: prostokąt zawarty całą linią przecinającą, i odcinkiem iey za kołem, równy będzie kwadratowi ze styczney. Fig. 122 1<sup>o</sup> i 2<sup>do</sup>.

Z obranego za kołem ABC, punktu D, niech poprowadzone będą dwie linie proste DCA, DB; tak: żeby linia prosta DCA, przecinała koło, w punktach A, C, okręgu iego, druga

zaś linia prosta  $DB$ , była styczną. Powiadam: że prostokąt zawarty liniami prostymi  $AD$ ,  $DC$ , równy będzie kwadratowi z linii prosty  $DB$ .

Albo linia przecinająca  $DCA$ , przechodzi przez środek koła albo nie; niechay náprzód przechodzi przez środek, niech punkt  $E$ , będzie środkiem koła  $ABC$ : poprowadziwszy linią prostą  $EB$ , będzie kąt  $EBD$ , prosty (XVIII. III.). Ponieważ linia prosta  $AC$ , przecięta jest na dwie równe części w punkcie  $E$ , i przedłużona do punktu  $D$ : będzie prostokąt z linii prosty  $AD$ , i z przedłużeniá  $DC$ , wraz z kwadratem z linii prosty  $EC$ , równy kwadratowi z linii prosty  $ED$ , (VI. II.): równá zaś jest linia prosta  $CE$ , linii prosty  $EB$ , zaczém prostokąt z linii prostych  $AD$ ,  $DC$ , wraz z kwadratem z linii prosty  $EB$ , jest równy kwadratowi z linii prosty  $ED$ ; lecz kwadrat z linii prosty  $ED$ , jest równy kwadratóm z linii prostych  $EB$ ,  $BD$ , (LXVII. I.), jest bowiem kąt  $EBD$ , prosty: prostokąt więc z linii prostych  $AD$ ,  $DC$ , wraz z kwadratem z linii prosty  $EB$ , jest

równy kwadratům z linii prostych, EB, BD: Odiawszy spólny kwadrat z linii prostey EB, pozostały prostokąt z linii prostych AD, DC, równy będzie kwadratowi ze styczney DB.

Lecz niech przecinaiącą liniia prostá DCA, nie przechodzi przez środek koła ABC; wynalazszy środek w punkcie E, (I. III.) wyprowadźmy do linii prostey AC, prostopadłą EF, (XII I.) i poprowadźmy liniie prosté EB, EC, ED; będzie więc kąt EFD, prosty. Ponieważ liniia prostá EF, przez środek koła poprowadzoná, przeciná pod kątami prostými linią prostą AC, nie przez środek koła poprowadzoná, przetnie ją zatém na dwie równé części (III. III.); jest więc liniia prostá AF, równá linii prostey FC, a że liniia prostá AC, przedłużoná jest do punktu D, będzie prostokąt z linii prostych AD, DC, wraz z kwadratém z linii FC, równy kwadratowi z linii prostey FD, przydawszy spólny kwadrat z linii prostey FE, jest prostokąt z linii prostych AD, DC, wraz z kwadratami z linii prostych CF, FE, równy kwadratům z linii prostych DF, FE. Lecz kwadratům z linii pro-

stych  $FD$ ,  $FE$ , równy jest kwadrat z linii prostéy  $ED$ , jest bowiem kąt  $EFD$ , prosty: kwadratóm zaś z linii prostych  $CF$ ,  $FE$ , równy jest kwadrat z linii prostéy  $CE$ ; prostokąt więc z linii prostych  $AD$ ,  $DC$ , wraz z kwadratém z linii prostéy  $CE$ , jest równy kwadratowi z linii prostéy  $ED$ ; a że linia prostá  $CE$ , jest równá linii prostéy  $EB$ , zaczęm prostokąt z linii prostych  $AD$ ,  $DC$ , wraz z kwadratém z linii prostéy  $EB$ , jest równy kwadratowi z linii prostéy  $ED$ : lecz kwadratowi z linii prostéy  $ED$ , równé są kwadraty z linii prostych  $EB$ ,  $BD$ , jest albowiém kąt  $EBD$ , prostym, więc prostokąt z linii prostych,  $AD$ ,  $DC$ , wraz z kwadratém z linii prostéy  $EB$ , jest równy kwadratóm z linii prostych  $EB$ ,  $BD$ : odjąwszy kwadrat spólny z linii prostéy  $EB$ , pozostały prostokąt z linii prostych  $AD$ ,  $DC$ , równy będzie kwadratowi z linii prostéy  $DB$ . Jeżeli więc z punktu za kołem obraného etc. etc. C. B. d. D.

*Wniosek.* Stąd wypadá, że jeżeli z punktu za kołem obraného poprowadzimy liniie prosté  $AB$ ,  $AC$ , przecinaiaće koło, prostokąty zawar-

té całými liniami prostými przecinającými, i odcinkami tychże linii prostych za kołem będącými, to jest prostokąty z linii prostych  $BA$ ,  $AE$ ;  $CA$ ,  $FA$ ; będą między sobą równé. Każdy albowiem z takowych prostokątów jest równy kwadratowi ze styczney  $AD$ . Fig. 123.

## P O D A N I E XXXVII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli ze dwóch linii prostych od iednego punktu zewnątrz koła obranego poprowadzonych, iedna przecina koło, a drugá pada na okrąg tegoż koła: i jeżeli prostokąt z całey linii przecinający i odcinka iey za kołem będącego, jest równy kwadratowi z linii padającej na okrąg koła: będzie linia padająca na okrąg koła, styczną. Fig. 124.

Niechay z punktu  $D$ , zewnątrz koła  $ABC$ , obranego, poprowadzone będą dwie linie proste  $DCA$ ,  $DB$ ; niech linia prosta  $DCA$ , przecina koło w punktach  $A$ ,  $C$ , okręgu iego, linia zaś prosta  $DB$ , niech tylko pada na okrąg te-

goż koła: i niech prostokąt z linii prostych  $AD$ ,  $DC$ , równy będzie kwadratowi z linii prostéj  $DB$ , powiadam: że linia prostá  $DB$ , będzie styczną z kołem  $ABC$ .

Wyprowadźmy bowiem linią prostą  $DE$ , dotykającą się okręgu koła  $ABC$ , to jest styczną (XVII. III.); wynalazłszy środek koła w punkcie  $F$ , poprowadźmy linie prosté  $FE$ ,  $FB$ ,  $FD$ , będzie kąt  $FED$  prosty, (XVIII. III.). Ponieważ  $DE$ , jest styczną z kołem  $ABC$ , przecina zaś koło linia prostá  $DCA$ , będzie prostokąt z linii prostych  $AD$ ,  $DC$ , równy kwadratowi z linii prostéj  $ED$ , (XXVI. III.): lecz prostokąt z linii prostych  $AD$ ,  $DC$ , przypuszczá się byđz równym kwadratowi z linii prostéj  $DB$ ; kwadrat więc z linii prostéj  $DE$ , jest równy kwadratowi z linii prostéj  $DB$ ; a zatém linia prostá  $DE$ , jest równá linii prostéj  $DB$ : jest zaś i linia prostá  $FE$ , równá linii prostéj  $FB$ : dwie więc linie prosté  $DE$ ,  $EF$ , są równé dwóm linióm prostym  $DB$ ,  $BF$ , i podstawa spólná  $FD$ ; kąt więc  $DEF$ , jest równy kątowi  $DBF$ , (VIII. I.): jest zaś kąt  $DEF$  prosty; zaczém prosty jest i kąt

**DBF**: a że linia prostą **FB**, iest średnicą, pod kątami zaś prostými do średnicy linia prostą z końca średnicy wyprowadzoną dotyka się okręgu koła, iest więc linia prostą **DB**, styczną koła **ABC**. Jeżeli więc z dwóch linii prostych od iednego punktu zewnątrz koła etc. etc. **C. B. d. D.**

*KONIEC XIĘGI TRZECIEY,*



---

# GEOMETRYI EUKLIDESA.

---

## XIĘGA CZWARTA

### DEFINICYE.

1. Mówi się, że figura prostokréslná wpisuje się w figurze prostokréslnéy, kiedy każdy kąt figury wpisanéy, dotyka się každého boku figury w którą się wpisuje. Fig: 125.

2. Podobnież mówi się, że figura opisuje się około figury, kiedy każdy bok figury opisaneéy, dotyka się kąta každého figury, około którégó opisuje się. Fig: 125.

3. Figura prostokréslná wpisuje się w koło, kiedy każdy kąt figury wpisanéy, dotyka się okręgu koła. Fig: 126.

4. Figura prostokréslná opisuje się około

koła, kiedy każdy bok figury opisaney, dotyka się okręgu koła. Fig: 127.

5. Podobnież koło wpisuje się w figurze prostokréślnéy, kiedy każdy bok figury, w którój się koło wpisuje, dotyka się okręgu koła. Fig: 127.

6. Koło opisuje się około figury prostokréślnéy, gdy okrąg koła dotyka się každého kąta figury, około której opisuje się koło. Fig: 126.

7. Mówi się, że linia prosta krésli się w kole, gdy iéy końce są na okręgu tegoż koła.

## P O D A N I E I.

### Z A G A D N I E N I E.

**W** kole daném wykréslić linią prostą równą danéy linii prostéy, któraby od śrzednicy koła większą nie była. Fig. 128.

Niech będzie dané koło  $ABC$ , i daná linia prosta  $D$ , niewiększą od śrzednicy koła; trzeba w kole  $ABC$ , wykréslić linią prostą równą danéy linii prostéy  $D$ .

Poprowadźmy w kole  $ABC$ , śrzednicę  $BC$ ; jeżeliby śrzednica  $BC$ , znalazła się bydź ró-

wną linią prostą  $D$ , już tém samiem będzie rozwiązane zagadnienie: byłaby albowiem w kole  $ABC$ , wykreślona linia prosta  $BC$ , równa linii prostą  $D$ . Jeżeli zaś średnica  $BC$ , jest większą od linii prostą  $D$ , odetniemy na średnicy  $BC$ , część  $CE$ , równą linii prostą  $D$ , (III. I.) i z punktu  $C$ , jako ze środka długością równą linii prostą  $CE$ , zakreślmy koło  $AEF$ ; poprowadźmy oraz linią prostą  $CA$ . Ponieważ punkt  $C$ , jest środkiem koła  $AEF$ , będzie linia prosta  $CA$ , równa linii prostą  $CE$ , lecz linia prosta  $D$ , jest równa linii prostą  $CE$ , więc i linia prosta  $D$ , będzie równa linii prostą  $CA$ . W daném więc kole  $ABC$ , wykreślona jest linia prosta  $AC$ , równa danej linii prostą, nie większą od średnicy koła.  $C. B. d. R.$

## P O D A N I E II.

### Z A G A D N I E N I E.

W daném kole wpisać trójkąt równokątny względem trójkąta danego. Fig. 129.

Niech będzie dané koło  $ABC$ , i dany trój-

kąt DEF; potrzeba w kole ABC, wpisać trójkąt równokątny z trójkątem DEF.

Poprowadźmy linią prostą GAH, styczną z kołem ABC, w punkcie A, (XVII. III.) i na linii prostéy AH, przy punkcie na niéy A, wykréślmy kąt HAC, równy kątowi DEF, (XXIII. I.) na linii zaś prostéy AG, przy punkcie na niéy A, wykréślmy kąt GAB, równy kątowi DFE, i poprowadźmy linią prostą BC. Ponieważ liniia prostá HAG, jest styczną z kołem ABC, z punktu zaś dotknięcia poprowadzoná jest cięciwa AC, będzie kąt HAC, równy kątowi w odcinku koła naprzemian, to jest kątowi ABC, (XXXII. III.) lecz kąt HAC, jest równy kątowi DEF, więc i kąt ABC, jest równy témuz samému kątowi DEF, dla téy saméy przyczyny i kąt ACB, jest równy kątowi DFE; pozostały więc kąt BAC, jest równy pozostałému kątowi EDF, (XXXII. I.) więc trójkąt ABC, jest równokątny z trójkątem DEF, i jest wpisany w kole ABC. W daném więc kole wpisany jest trójkąt równokątny z trójkątem danym. C. B. d. R.

## P O D A N I E III.

## Z A G A D N I E N I E.

Okolo koła daného, opisać trójkąt równokątny względem trójkąta danégo.  
Fig. 130.

Niech będzie dané koło  $ABC$ , i dany trójkąt  $DEF$ , potrzeba okolo koła  $ABC$ , opisać trójkąt równokątny trójkątowi  $DEF$ .

Przedłużmy z obudwóch stron bok  $EF$ , do punktów  $G, H$ , wyndźmy śródek koła  $ABC$ , w punkcie  $K$ , i poprowadźmy w którémkolwiek położeniu linią prostą  $KB$ ; wykręślmy na linii prostéj  $KB$ , przy punkcie na niéj  $K$ , kąt  $BKA$ , równy kątowi  $DEG$  (XXIII. I.), kątowi zaś  $DFH$ , równy kąt  $BKC$ , przez punkta  $A, B, C$ , poprowadźmy styczne z kołem  $ABC$ , liniie prosté  $LAM, MBN, NCL$ , (XVII. III.). Ponieważ więc liniie prosté  $LM, MN, NL$ , są stycznými z kołem  $ABC$ , w punktach  $A, B, C$ , ze śródzka zaś  $K$ , do punktów  $A, B, C$ , poprowadzoné są liniie prosté  $KA, KB, KC$ , będą kąty przy punktach  $A, B, C$ , prosté (XVIII. III.)

a ponieważ czworokąta  $AMBK$ , cztery kąty są równe czterem kątom prostym, czworokąt bowiem rozdziela się na dwa trójkąty; z których kątów, kąty  $KAM$ ,  $KBM$ , są proste, będą kąty pozostałe  $AKB$ ,  $AMB$ , równe dwóm kątom prostym: są zaś i kąty  $DEG$ ,  $DEF$ , równe dwóm kątom prostym (XIII. I) kąty zatem  $AKB$ ,  $AMB$ , są równe kątom  $DEG$ ,  $DEF$ , z których, że kąt  $AKB$ , jest równy kątowi  $DEG$ ; będzie więc pozostały kąt  $AMB$ , równy pozostałemu kątowi  $DEF$ : podobnież okaże się kąt  $LMN$ , byź równy kątowi  $DFE$ ; więc i pozostały kąt  $MLN$ , jest równy pozostałemu kątowi  $EDF$ , (XXXI. I.) trójkąt zatem  $LMN$ , jest równokątny trójkątowi  $DEF$ , i opisany jest około koła  $ABC$ . Około więc koła danego, opisany jest trójkąt równokątny z trójkątem danym. C. B. d. R.

## P O D A N I E IV.

## Z A G A D N I E N I E.

W danym trójkącie wpisać koło. Fig. 131.

Niech będzie dany trójkąt  $ABC$ , potrzeba w trójkącie  $ABC$ , wpisać koło.

Podzielmy kąty  $ABC$ ,  $ECA$ , na dwie równe części liniami prostymi  $BD$ ,  $CD$ , (IX. I.) schodzącymi się w punkcie  $D$ , i z punktu  $D$ , do linii prostych  $AB$ ,  $BC$ ,  $CA$ , wyprowadźmy linie prostopadłe  $DE$ ,  $DF$ ,  $DG$ , (XII. I.). Ponieważ kąt  $EBD$ , jest równy kątowi  $FBD$ , na dwie bowiem części równe podzielony jest kąt  $ABC$ : jest zaś i kąt prosty  $BED$ , równy kątowi prostemu  $BFD$ : będą dwa trójkąty  $EBD$ ,  $FBD$ , miały dwa kąty równe dwóm kątom, i jeden bok  $BD$  spólny obudwóm trójkątóm przeciwległy iednému z kątów równych; będą więc miały i pozostałe boki równe pozostałym bokóm (XXVI. I.): i będzie linia prosta  $DE$ , równa linii prostey  $DF$ , dla téj samey przyczyny będzie i linia prosta  $DG$ , równa linii prostey  $DF$ ; trzy zatem linie proste  $DE$ ,  $DF$ ,  $DG$ , są między sobą ró-

wne, dla czego z punktu  $D$ , iako ze środka długością równą iednę z tychże samych linii prostych  $DE, DF, DG$ , zakreślone koło, okrąg iego przechodzić będzie przez pozostałe dwa punkta, i dotykać się linii prostych  $AB, BC, CA$ , stąd: że proste są kąty przy punktach  $E, F, G$ , a prostopadła do średnicy z końca iey wyprowadzoną iest styczną z kołem (XVI. III.), styczną więc będzie z kołem każda z linii prostych  $AB, BC, CA$ , i będzie koło wpisane w trójkacie  $ABC$ . W danym zatem trójkacie  $ABC$ , wpisane iest koło  $EFG$ . C. B. d. R.

## P O D A N I E V.

### Z A G A D N I E N I E.

Około danego trójkąta opisać koło. Fig. 152.

1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>, 3<sup>tio</sup>.

Niech będzie dany trójkąt  $ABC$ ; potrzeba około danego trójkąta  $ABC$ , opisać koło.

Przetniemy boki  $AB, AC$ , w punktach  $D, E$ , na dwie równe części (X. I.) i z punktów  $D, E$ , wyprowadźmy do linii prostych



AB, AC, linie prostopadłe DF, EF, (XI. I.) które przedłużone zeydą się koniecznie: gdyby albowiem nie zeszyły się, byłyby między sobą równoodległe, dla czego linie proste AB, BC, do nich prostopadłe, byłyby też równoodległe, co bydz nie może: niech więc zeydą się w punkcie F, poprowadźmy linie proste BF, FC, FA. Ponieważ linia prosta AD, jest równą linii prostey DB, spółną zaś i pod kątami prostemi jest linia prosta DF, będzie podstawa AF, równą podstawie FB, (IV. I.). Podobnież okazemy że i linia prosta BF, jest równą linii prostey FC, trzy więc linie proste FA, FB, FC, są między sobą równe. Z punktu zatém F, iako ze środka długością równą iedną z tychże samych linii prostych FA, FB, FC, zakreślone koło, okrąg iego przechodzić będzie przez pozostałe dwa punkta; i będzie koło opisané około trójkąta ABC. Około więc daného trójkąta opisané jest koło. C. B. d. R.

*Wniosek.* Wypadá stąd oczywiscie, że, jeżeli środek koła padnie wewnątrz trójkąta, każdy z kątów iego mniejszy będzie od kąta prostého (XXXI. III.), ponieważ każdy kąt, jest

w odcinku większym od półkola: jeżeliby zaś środek koła padał na jednym z boków trójkąta, kąt przeciwległy temu bokowi, zostając w półkolu, prostym będzie, jeżeli nakoniec środek koła padnie zewnątrz trójkąta pod jednym z boków jego, kąt przeciwległy temu bokowi położony w odcinku mniejszym od półkola, większy będzie od prostego (XXXI. III.). Jeżeli więc dany trójkąt będzie ostrokątny, środek koła padnie wewnątrz trójkąta; jeżeli będzie prostokątny, będzie środek koła na boku kątowni prostemu przeciwległym; jeżeli nakoniec trójkąt będzie roztwartokątnym, padnie środek koła pod bokiem kątowni roztwartemu przeciwległym.

## P O D A N I E VI.

### Z A G A D N I E N I E.

W daném kole wpisać kwadrat. Fig. 133.

Niech będzie dané koło ABCD, potrzeba w kole ABCD, wpisać kwadrat.

Poprowadźmy w kole ABCD, średnice AC, BD, pod kątami prostými, i liniie proste AB, BC, CD, DA. Ponieważ liniia prosta BE,

jest równą linii prostéy ED, jest albowiém  
 środek w punkcie E, spólną zaś i pod kąta-  
 mi prostémi jest liniia prostá EA; będzie pod-  
 stawa BA, równá podstawie AD, (IV. I.) i  
 dla téy saméy przyczyny każdá z linii pro-  
 stych BC, CD, jest równá każdéy z linii pro-  
 stych BA, AD, jest zatém czworokąt ABCD,  
 równoboczny. Powiadam że jest i prostokąt-  
 ny. Ponieważ albowiém liniia prostá BD, jest  
 średnicą koła ABCD, będzie BAD, półkoło:  
 dla czego kąt BAD, jest prosty (XXXI. III.)  
 dla téy saméy przyczyny każdy z kątów  
 ABC, BCD, CDA, jest prosty, więc jest czwo-  
 rokąt ABCD, prostokątny, dowiedziony zaś  
 jest bydz i równobocznym: jest zatém kwadra-  
 tém wpisanym w kole ABCD. W daném  
 więc kole ABCD, wpisany jest kwadrat ABCD.  
 C. B. d. R.

## P O D A N I E VII.

## Z A G A D N I E N I E.

Okolo koła danégo opisać kwadrat. Fig: 134.

Niech będzie dané koło ABCD, potrzeba  
 okolo koła ABCD, opisać kwadrat.

Poprowadźmy w kole  $ABCD$ , dwie średnice  $AC$ ,  $BD$ , pod kątami prostymi, a przez punkta  $A, B, C, D$ , styczne z kołem  $ABCD$ , (XVII. III.)  $FG$ ,  $GH$ ,  $HK$ ,  $KF$ . Ponieważ linia prosta  $FG$ , jest styczną z kołem  $ABCD$ , ze środka zaś  $E$ , do punktu dotknięcia poprowadzoną jest linia prosta  $EA$ , będą kąty przy  $A$ , proste (XVIII. III.); dla téj saméj przyczyny i kąty przy punktach  $B, C, D$ , proste są; i ponieważ kąt  $AEB$ , jest prosty, jest zaś prosty i kąt  $EBG$ , będzie linia prosta  $GH$ , do do linii prostej  $AC$  równoległą (XXVIII. I.), dla téj saméj przyczyny jest i linia prosta  $AC$ , równoległą do linii prostej  $FK$ . Podobnie dowiedziemy że i każda z linii prostych  $GF$ ,  $HK$ , jest równoległą do linii prostej  $BED$ . Są więc równoległobokami czworokąty  $GK$ ,  $GC$ ,  $AK$ ,  $FB$ ,  $BK$ , a zatem linia prosta  $GF$ , (XXXIV. I.) jest równą linii prostej  $HK$ . Linia zaś prosta  $GH$ , jest równą linii prostej  $FK$ . A ponieważ linia prosta  $AC$ , jest równą linii prostej  $BD$ , linia zaś prosta  $AC$ , jest równą każdéj z linii prostych  $GH$ ,  $FK$ ; tak iako linia prosta  $BD$ , jest równą każdéj

z linii prostych GF, HK; będzie więc i każda z linii prostych GH, FK, równa każdej z linii prostych GF, HK; zechcę czworokąt FGHK, jest równoboczny. Powiadam że jest i prostokątny: ponieważ albowiem czworokąt GBEA, jest równoległobokiem, i jest kąt AEB prosty, będzie też prosty i kąt AGB. Podobnie okazemy że téż i kąty przy H, K, F, są proste: czworokąt więc FGHK, jest prostokątny, dowiedziony zaś jest byż równobocznym; jest zatem kwadratem; i opisanym około koła ABCD. Około więc koła danego jest opisany kwadrat. C. B. d. R.

## P O D A N I E VIII.

### Z A G A D N I E N I E.

W danym kwadracie koło wpisać. Fig. 155.

Niech będzie dany kwadrat ABCD, potrzeba w kwadracie ABCD, wpisać koło.

Przetnijmy boki AB, AD, na dwie równe części (X. I.) w punktach F, E, i przez punkt E, poprowadźmy do linii prostych AB, CD, linią równocześnie EH, (XXXI. I.) przez punkt

zaś  $F$ , do linii prostych  $AD$ ,  $BC$ , linią równoległą  $FK$ , każdy zatem z czworokątów  $AK$ ,  $KB$ ,  $AH$ ,  $HD$ ,  $AG$ ,  $GC$ ,  $BG$ ,  $GD$ , jest równoległobokiem i boki ich przeciwné są równé (XXXIV.). Ponieważ linia prosta  $AD$ , jest równą linii prostéj  $AB$ , a linii prostéj  $AD$ , jest połową linią prosta  $AE$ , tak jako linii prostéj  $AB$ , połową jest linią prosta  $AF$ ; będzie linią prosta  $AE$ , równą linii prostéj  $AF$ , dla czego i boki przeciwné są równé: więc linią prosta  $FG$ , jest równą linii prostéj  $GE$ . Podobnie dowiedziemy: że i każda z linii prostych  $GH$ ,  $GK$ , jest równą każdéj z linii prostych  $FG$ ,  $GE$ , cztery więc linie proste  $GE$ ,  $GF$ ,  $GH$ ,  $GK$ , są między sobą równé. Przeto z punktu  $G$ , jako ze środka długością równą jednéj z linii prostych  $GE$ ,  $GF$ ,  $GH$ ,  $GK$ , zakreśliwszy koło, okrąg jego przechodzić będzie przez punkta  $E$ ,  $F$ ,  $H$ ,  $K$ , i dotykać się linii prostych  $AB$ ,  $BC$ ,  $CD$ ,  $DA$ ; stąd, że kąty przy  $E$ ,  $F$ ,  $H$ ,  $K$ , są proste (XXIX. I.): do średnicy zaś z końca iéj wyprowadzoná linią prosta dotyka się okręgu koła (XVI. III.) każda więc z linii pro-

stych  $AB, BC, CD, DA$ , dotykać się będzie okręgu koła, i będzie koło w kwadracie  $ABCD$ , wpisané. W danym więc kwadracie wpisané jest koło C. B. d. R.

## P O D A N I E IX.

## Z A G A D N I E N I E.

Około danégo kwadratu opisać koło. Fig. 136.

Niech będzie dany kwadrat  $ABCD$ , potrzeba około kwadratu  $ABCD$ , opisać koło.

Poprowadźmy liniie prosté  $AC, BD$ , przecinające się nawzaiém w punkcie  $E$ . Ponieważ liniia prostá  $DA$ , jest równá linii prostéy  $AB$ , spólną zaś jest liniia prostá  $AC$ , dwie więc liniie prosté  $DA, AC$ , równé są dwóm liniiom prostym  $BA, AC$ , i podstawa  $DC$ , jest równá podstawie  $BC$ , dla czego kąt  $DAC$ , równy będzie kątowi  $BAC$  (VIII. I): kąt zaś  $DAB$ , przecięty jest na dwie równé części przez linią prostą  $AC$ . Podobnie dowiędziemy: że każdy z kątów  $ABC, BCD, CDA$ , przez liniie prosté  $AC, BD$ , przecięty jest na dwie równé części. Ponieważ więc

kąt  $DAB$ , równy jest kątowni  $ABC$ , kąt zaś  $EAB$ , jest połową kąta  $DAB$ , kąta zaś  $ABC$ , połową jest kąt  $EBA$ , będzie i kąt  $EAB$ , równy kątowni  $EBA$ ; więc i bok  $EA$ , jest równy bokowi  $EB$ , (VI. I.). Podobnie dowiedziemy że i każdą z linii prostych  $EC$ ,  $ED$ , jest równą każdej z linii prostych  $EA$ ,  $EB$ , cztery zatem linie proste  $EA$ ,  $EB$ ,  $EC$ ,  $ED$ , są między sobą równe. Z punktu więc  $E$ , iako ze środka długością równą iedną z linii prostych  $EA$ ,  $EB$ ,  $EC$ ,  $ED$ , zakreśliwszy koło, okrąg iego przechodzić będzie przez punkta  $A$ ,  $B$ ,  $C$ ,  $D$ , i będzie około kwadratu  $ABCD$ , opisané koło. Około więc daného kwadratu opisané jest koło. C. B. d. R.

## P O D A N I E X.

### Z A G A D N I E N I E.

Wykreślić trójkąt równoramienny, którego by każdy kąt przy podstawie był podwójnym kąta trzeciého. Fig. 157.

Poprowadźmy linią prostą  $AB$ , i tę przetniemy w punkcie  $C$ , tak, żeby prostokąt za-



warty linią prostą  $AB$ , i iey odcinkiem  $BC$ , był równy kwadratowi z odcinka  $CA$ , (XI. II.) z punktu  $A$ , iako ze środka długością równą linii prostéy  $AB$ , zakreślmy koło  $BDE$ . na którego okręgu poprowadźmy cięciwę  $BD$ , równą linii prostéy  $AC$ , która nie iest większą od średniéy koła  $BDE$ , (I. IV.): poprowadźmy ieszcze liniie prosté  $DA$ ,  $DC$ , i około trójkąta  $ADC$ , opiszmy koło  $ACD$ , (V. IV.): trójkąt równoramienny  $ABD$ , będzie miał każdy z kątów  $ABD$ ,  $ADB$ , przy podstawie podwójny kąt pozostałego trzeciégo  $BAD$ .

Ponieważ prostokąt z linii prostych  $AB$ ,  $BC$ , równy iest kwadratowi z linii prostéy  $AC$ , iest zaś liniia prostá  $AC$ , równá linii prostéy  $BD$ ; będzie prostokąt z linii prostych  $AB$ ,  $BC$ , równy kwadratowi z linii prostéy  $BD$ . A ponieważ zewnątrz koła  $ACD$ , wzięty iest punkt  $B$ , i z punktu  $B$ , padaią na koło dwie liniie prosté  $BCA$ ,  $BD$ , z których iedna przecina koło, druga zaś padá na okrąg iego, a prostokąt z linii prostych  $AB$ ,  $BC$ , równy iest kwadratowi z linii prostéy  $BD$ , więc liniia prostá  $BD$ , iest styczną koła  $ACD$ , (XXXVII. III.).

Gdy zatem linia prosta  $BD$ , jest styczną, z punktu zaś dotknięcia  $D$ , poprowadzoną jest cięciwa  $DC$ , będzie kąt  $BDC$ , równy kątowi w odcinku koła naprzemian, to jest kątowi  $DAC$  (XXXII. III.): przydawszy spólny kąt  $CDA$ , cały kąt  $BDA$ , jest równy dwóm kątóm  $CDA$ ,  $DAC$ : lecz kątóm  $CDA$ ,  $DAC$ , równy jest kąt zewnętrzny  $BCD$  (XXXII. I.); więc i kąt  $BDA$ , równy jest kątowi  $BCD$ , kąt znowu  $BDA$ , jest równy kątowi  $CBD$ , ponieważ i bok  $AD$ , jest równy bokowi  $AB$  (V. I.); więc i kąt  $CBD$ , to jest kąt  $DBA$ , będzie równy kątowi  $BCD$ : trzy zatem kąty  $BDA$ ,  $DBA$ ,  $BCD$ , są między sobą równe: a ponieważ kąt  $DBC$ , równy jest kątowi  $BCD$ , będzie i bok  $BD$ , równy bokowi  $DC$ , lecz linia prosta  $BD$ , jest równą linii prostéj  $CA$ ; więc i linia prosta  $CA$ , jest równą linii prostéj  $CD$ : dla czego i kąt  $CDA$ , równy jest kątowi  $DAC$ , razem więc wzięte kąty  $CDA$ ,  $DAC$ , są podwóyné kąta  $DAC$ , jest zaś i kąt  $BCD$ , równy kątóm  $CDA$ ,  $DAC$ , więc kąt  $BCD$ , jest też podwóynym kąta  $DAC$ : lecz kąt  $BCD$ , równy jest każdemu z kątów  $BDA$ ,

DBA; każdy zatem z kątów BDA, DBA, jest podwójny kąta DAB. Jest zatem wykreślony trójkąt równoramienny ABD, mający każdy z kątów przy podstawie BD, podwójny kąta pozostałego trzeciego. C. B. d. R.

## P O D A N I E XI.

## Z A G A D N I E N I E.

W daném kole wpisać pięciokąt równoboczny, i równokątny. Fig. 138.

Niech będzie dané koło ABCDE, potrzeba w kole ABCDE, wpisać pięciokąt równoboczny i równokątny.

Wykreślmy trójkąt równoramienny FGH, mający każdy z kątów przy G, i H, podwójny kąta przy F, i wpiszmy w kole ABCDE, trójkąt ACD, równokątny z trójkątem FGH, (II. IV.); tak, żeby kątowi przy F, był równy kąt CAD; każdemu zaś z kątów przy G, i H, żeby był równy każdy z kątów ACD, CDA; każdy więc z kątów ACD, CDA, będzie podwójny kąta CAD. Przetniemy każdy z kątów ACD, CDA, na dwie równe części (IX. I.)

liniami prostémi  $CE$ ,  $DB$ , i poprowadźmy linie prosté  $AB$ ,  $BC$ ,  $DE$ ,  $EA$ .

Ponieważ każdy z kątów  $ACD$ ,  $CDA$ , jest podwójny kąta  $CAD$ , a téż samé kąty przecięte są na dwie równé części liniami prostémi  $CE$ ,  $DB$ ; więc zatém kątów  $DAC$ ,  $ACE$ ,  $ECD$ ,  $CDB$ ,  $BDA$ , są między sobą równé; równé zaś kąty na równych łukach wspieraia się (XXVI. III.); więc więc łuków  $AB$ ,  $BC$ ,  $CD$ ,  $DE$ ,  $EA$ , są równé między sobą: lecz równych łuków równé są cięciwy (XXIX. III.); zaczm i więc cięciw, to jest linie prosté  $AB$ ,  $BC$ ,  $CD$ ,  $DE$ ,  $EA$ , są między sobą równé. Pięciokąt więc  $ABCDE$ , jest równobocznym. Powiadam że jest i równokątnym: ponieważ albowiem łuk  $AB$ , jest równy łukowi  $DE$ , przydawszy spóluy łuk  $BCD$ ; cały łuk  $ABCD$ , będzie równy całému łukowi  $EDCB$ . Na łuku zaś  $ABCD$ , wspiera się kąt  $AED$ , a na łuku  $EDCB$ , wspiera się kąt  $BAE$ ; więc i kąt  $BAE$ , równy jest kątowi  $AED$ , dla téżże saméy przyczyny i każdy z kątów  $ABC$ ,  $BCD$ ,  $CDE$ , každému z kątów  $BAE$ ,  $AED$ , jest równy: przeto pięciokąt  $ABCDE$ , jest równoką-

tny: dowiedliśmy zaś, że jest i równoboczny; w daném więc kole wpisany jest pięciokąt równoboczny i równokątny. C. B d. R.

## P O D A N I E XII.

### Z A G A D N I E N I E.

Okolo danego koła opisać pięciokąt równoboczny i równokątny. Fig. 159.

Niech będzie dané koło ABCDE, potrzeba okolo koła ABCDE, opisać pięciokąt równoboczny i równokątny.

Wystawmy sobie, że punkta A, B, C, D, E, są wierzchołkami kątów pięciokąta w kole wpisanego tak: żeby łuki AB, BC, CD, DE, EA, były równé (XI. IV.): i przez punkta A, B, C, D, E, poprowadźmy styczne (XVII. III.) GH, HK, KL, LM, MG: wynaydźmy śrzodek koła w punkcie F, i poprowadźmy linie proste FB, FK, FC, FL, FD. Ponieważ linia prosta KL, jest styczną koła ABCDE, w punkcie C, a ze śzrodka F, do punktu dotknięcia C, poprowadzoną jest linia prosta FC: będzie linia prosta FC, do linii prostéy KL, prosto-

padła (XVIII. III.) każdy więc ze dwóch kątów przy  $C$ , jest prosty: dla téż saméj przyczyny i kąty przy punktach  $B$ ,  $D$ , są prosté. A ponieważ prosty jest kąt  $FCK$ , kwadrat z linii prostéj  $FK$ , równy jest kwadratóm z linii prostych  $FC$ ,  $CK$ , (XLVII. I.): dla téż saméj przyczyny kwadratóm z linii prostych  $FB$ ,  $BK$ , równy jest kwadrat z linii prostéj  $FK$ . Kwadraty więc z linii prostych  $FC$ ,  $CK$ , są równé kwadratóm z linii prostych  $FB$ ,  $BK$ , z których kwadratów kwadrat z linii prostéj  $FC$ , jest równy kwadratowi z linii prostéj  $FB$ ; pozostały zatém kwadrat z linii prostéj  $CK$ , będzie równy pozostałému kwadratowi z linii prostéj  $BK$ ; równa więc jest linia prostá  $BK$ , linii prostéj  $CK$ . A ponieważ linia prostá  $FB$ , równa jest linii prostéj  $FC$ ; spólną zaś jest linia prostá  $FK$ , są dwie linie prosté  $BF$ ,  $FK$ , równé dwóm linióm prostym  $CF$ ,  $FK$ , i podstawa  $BK$ , jest równa podstawie  $KC$ ; kąt więc  $BFK$ , równy jest kątowi  $KFC$ , (VIII I.) i kąt  $BKF$ , równy kątowi  $FKC$ . Kąt zatém  $BFC$ , jest podwójny kąta  $KFC$ , i kąt  $BKC$ , jest podwójny kąta  $FKC$ ; dla téż saméj przy-

czyny i kąt  $CFD$ , jest podwójny kąta  $CFL$ , a kąt  $CLD$ , jest podwójny kąta  $CLF$ . A ponieważ łuk  $BC$ , jest równy łukowi  $CD$ , będzie i kąt  $BFC$ , równy kątowi  $CFD$ , (XXVII. III.) jest zaś kąt  $BFC$ , podwójny kąta  $KFC$ , a kąt  $CFD$ , podwójny kąta  $CFL$ , więc kąt  $KFC$ , jest równy kątowi  $CFL$ ; jest nadto kąt prosty  $FCK$ , równy kątowi prostemu  $FCL$ : dwa zatem trójkąty  $FKC$ ,  $FLC$ , mają dwa kąty dwóm kątom równe, ieden drugiemu, i bok ieden równy bokowi iednemu, obudwóm spólny  $FC$ , kątóm równym przyległy; więc i pozostałe boki będą równe pozostałym bokóm, i kąt pozostały będzie równy kątowi pozostałému (XXVI. I.); linia więc prosta  $KC$ , jest równa linii prostéy  $CL$ , kąt zaś  $FKC$ , jest równy kątowi  $FLC$ . A ponieważ linia prosta  $KC$ , jest równa linii prostéy  $CL$ , będzie linia prosta  $KL$ , podwójną linii prostéy  $KC$ : dla téy saméy przyczyny i linia prosta  $HK$ , dowiedzie się bydz podwójną linii prostéy  $BK$ . A że linia prosta  $BK$ , dowiedziona jest bydz równą linii prostéy  $KC$ , jest zaś linia prosta  $KL$ , podwójną linii prostéy  $KC$ , linia zaś

prosta  $HK$ , podwójną linii prostéy  $BK$ , będzie linia prosta  $HK$ , równa linii prostéy  $KL$ . Podobnież i każda z linii prostych  $GH$ ,  $GM$ ,  $ML$ , dowiedzie się byż równą każdéy z linii prostych  $HK$ ,  $KL$ : pięciokąt więc  $GHKLM$ , jest równobocznym: powiadam że jest i równokątnym. Albowiem kąt  $FKC$ , jest równy kątowi  $FLC$ , a dowiedziony jest kąt  $HKL$ , byż podwójnym kąta  $FKC$ , tak iako i kąt  $KLM$ , że jest podwójny kąta  $FLC$ , będzie i kąt  $HKL$ , równy kątowi  $KLM$ . Podobnież okaże się że i każdy z kątów  $KHG$ ,  $HGM$ ,  $GML$ , jest równy każdemu z kątów  $HKL$ ,  $KLM$ ; pięć zatém kątów  $GHK$ ,  $HKL$ ,  $KLM$ ,  $LMG$ ,  $MGH$ , są między sobą równé; jest przeto pięciokąt  $GHKLM$ , równokątny, dowiedziony zaż byż i równobocznym, i jest opisanym około koła  $ABCDE$ . Więc około koła daného opisany jest pięciokąt równoboczny i równokątny.

C. B. d. R.



## P O D A N I E XIII.

## Z A G A D N I E N I E.

W danym pięciokącie równobocznym i równokątnym wpisać koło. Fig. 140.

Niech będzie dany pięciokąt równoboczny i równokątny  $ABCDE$ ; potrzeba w pięciokącie  $ABCDE$ , wpisać koło.

Przetniemy każdy z dwóch kątów  $BCD$ ,  $CDE$ , na dwie równe części (IX. I.), liniami prostymi  $CF$ ,  $DF$ , a z punktu  $F$ , zeyścia się linii prostych  $CF$ ,  $DF$ , poprowadźmy linie proste  $FB$ ,  $FA$ ,  $FE$ . Ponieważ linia prosta  $BC$ , jest równa linii prostej  $CD$ , spólną zaś jest linia prosta  $CF$ , są dwie linie proste  $BC$ ,  $CF$ , równe dwóm linióm prostym  $CD$ ,  $CF$ , i kąt  $BCF$  jest równy kątowi  $DCF$ , podstawa więc  $BF$ , jest równa podstawie  $DF$  (IV. I.), i trójkąt  $BFC$ , jest równy trójkątowi  $DFC$ , i pozostałe kąty są równe pozostałym kątom przeciwległym bokóm równym; kąt więc  $CBF$ , będzie równy kątowi  $CDF$ . A ponieważ kąt  $CDE$ , jest podwójny kąta  $CDF$ , i kąt  $CDE$

równy kątowni  $CBA$ , kąt zaś  $CDF$ , równy  
 kątowni  $CBF$ , będzie i kąt  $CBA$ , podwójny  
 kąta  $CBF$ ; kąt zatem  $ABF$ ; jest równy  
 kątowni  $CBF$ ; dla czego kąt  $ABC$ , jest po-  
 dzielony na dwie równe części linią pro-  
 stą  $BF$ . Podobnież okaże się, że każdy z ką-  
 tów  $BAE$ ,  $AED$ , przez linie proste  $AF$ ,  $FE$ ,  
 jest na dwie równe części podzielony. Z pun-  
 ktu  $F$ , wyprowadźmy do linii prostych  $AB$ ,  
 $BC$ ,  $CD$ ,  $DE$ ,  $EA$ , prostopadłe (XII. I.)  $FG$ ,  $FH$ ,  
 $FK$ ,  $FL$ ,  $FM$ . Ponieważ kąt  $HCF$ , jest ró-  
 wny kątowni  $KCF$ , jest zaś i prosty kąt  $FHC$ ,  
 równy kątowni prostemu  $FKC$ , będą dwa tróy-  
 kąty  $FHC$ ,  $FKC$ , miały dwa kąty równe  
 dwóm kątom i bok ieden spólny obudwóm, to  
 jest linią prostą  $FC$ , przeciwległą iednému  
 z kątów równych, więc i pozostałe boki bę-  
 dą miały równe pozostałym bokóm (XXVI. I.)  
 prostopadła więc  $FH$ , jest równa prostopadłej  
 $FK$ . Podobnież okaże się że i każdá z pro-  
 stopadłych  $FL$ ,  $FM$ ,  $FG$ , równá jest każdéj  
 z dwóch prostopadłych  $FH$ ,  $FK$ ; pięć zatem  
 linii prostych  $FG$ ,  $FH$ ,  $FK$ ,  $FL$ ,  $FM$ , są mię-  
 dzy sobą równe. Dla czego z punktu  $F$ , ia-

ko ze środka długością równą iednęz z linii prostych  $FG, FH, FK, FL, FM$ , zakreśliwszy koło, okrąg iego przechodzić będzie przez punkta  $G, H, K, L, M$ , i dotykać się będzie linii prostych  $AB, BC, CD, DE, EA$ ; kąty bowiem przy  $G, H, K, L, M$ , są proste, a prostopadła do średnicy z końca iey wyrowadzoną, iest styczną z kołem (XVI. III.). Dotykać się więc będzie okręgu koła każdą z linii prostych  $AB, BC, CD, DE, EA$ , i będzie koło w pięciokącie  $ABCDE$ , wpisane. W danym więc pięciokącie równobocznym i równokątnym wpisane iest koło. C. B. d. R.

## P O D A N I E XIV.

## Z A G A D N I E N I E.

Około danego pięciokąta równobocznego i równokątnego opisać koło. Fig. 141.

Niech będzie dany pięciokąt równoboczny i równokątny  $ABCDE$ , potrzeba około pięciokąta  $ABCDE$ , opisać koło.

Przetniemy każdy z dwóch kątów  $BCD, CDE$  na dwie równe części (IX. I.) liniami prostymi  $CF, FD$ , a z punktu  $F$ , zeyścia się

tych linii prostych do punktów B, A, E, poprowadźmy linie proste FB, FA, FE. Dowiedziemy podobnie iak w poprzedzającym twierdzeniu, że każdy z kątów CBA, BAE, AED, przez linie proste BF, FA, FE, iest na dwie równe części podzielony: a ponieważ kąt BCD, iest równy kątowi CDE, kąta zaś BCD, połową iest kąt FCD, tak iako i kąta CDE, połową kąt CDF, będzie i kąt FCD, równy kątowi FDC, dla czego i bok CF, równy iest bokowi FD [VI. I.], podobnie dowiedziemy że i każda z linii prostych FB, FA, FE, równa iest każdej z linii prostych FC, FD: pięć więc linii prostych FA, FB, FC, FD, FE, są między sobą równe. Z punktu więc F, iako ze środka długością równą iedną z linii prostych FA, FB, FC, FD, FE, zakreśliwszy koło, okrąg iego przechodzić będzie przez punkta A, B, C, D, E, i będzie opisané koło około pięciokąta równobocznego i równokątnego. Około więc danego pięciokąta równobocznego i równokątnego opisané iest koło. C. B. d. R.

## P O D A N I E XV.

## Z A G A D N I E N I E.

W daném kole wpisać sześciokąt równoboczny i równokątny. Fig. 142.

Niech będzie dané koło  $ABCDEF$ , potrzeba w kole  $ABCDEF$ , wpisać sześciokąt równoboczny i równokątny.

Wynaydźmy śrzodek koła  $ABCDEF$ , w punkcie  $G$ , poprowadźmy średnicę  $AGD$ , a z punktu  $D$ , iako ze śrzodka długością równą linii prostéy  $DG$ , zakreślmy koło  $EGCH$ , poprowadzone linie prosté  $EG$ ,  $CG$ , przedłużmy do do punktów  $B$ ,  $F$ , i poprowadźmy linie prosté  $AB$ ,  $BC$ ,  $CD$ ,  $DE$ ,  $EF$ ,  $FA$ . Powiadam: że sześciokąt  $ABCDEF$ , iest równoboczny i równokątny.

Ponieważ albowiem punkt  $G$ , śrzodkiem iest koła  $ABCDEF$ , będzie linia prostá  $GE$ , równá linii prostéy  $GD$ . Znowu ponieważ punkt  $D$ , iest śrzodkiem koła  $EGCH$ , będzie linia prostá  $DE$ , równá linii prostéy  $DG$ , lecz linia prostá  $GE$ , dowiedzioná iest bydź równá

linii prostéy  $GD$ , więc liniia prostá  $GE$ , iest równá linii prostéy  $ED$ ; tróykąt zatém  $EGD$  iest równobocznym, przeto trzy iego kąty  $EGD$ ,  $GDE$ ,  $DEG$ , są między sobą równé, ponieważ w tróykątach równoramiennych kąty przy podstawie są między sobą równé (V. I.): a że w tróykacie trzy kąty są równé dwóm kątom prostym (XXXII. I.); więc kąt  $EGD$ , iest trzecią częścią dwóch kątów prostych. Podobnie dowiedziemy, że i kąt  $DGC$ , iest trzecią częścią dwóch kątów prostych, a ponieważ liniia prostá  $GC$ , stóiąc na linii prostéy  $EB$ , czyni kąty przyległe  $EGC$ ,  $CGB$ , równé dwóm kątom prostym; będzie pozostały kąt  $CGB$ , trzecią częścią dwóch kątów prostych; kąty więc  $EGD$ ,  $DGC$ ,  $CGB$ , są między sobą równé: a że w wierzchołkach przeciwległe im kąty  $BGA$ ,  $AGF$ ,  $FGE$ , są równé kątom  $EGD$ ,  $DGC$ ,  $CGB$ , (XV. I.). Sześć więc kątów  $EGD$ ,  $DGC$ ,  $CGB$ ,  $BGA$ ,  $AGF$ ,  $FGE$ , są między sobą równé: lecz równé kąty wspieraią się na równych łukach (XXVI. I.). Sześć więc łuków  $AB$ ,  $BC$ ,  $CD$ ,  $DE$ ,  $EF$ ,  $FA$ , są między sobą równé: równych znowu łuków równé są cięci-

wy (XXIX. III.); więc i sześć cięciw są między sobą równe. Sześciokąt więc  $ABCDEF$ , jest równoboczny: powiadam nadto, że jest i równokątny. Ponieważ albowiem łuk  $AF$ , jest równy łukowi  $ED$ , przydawszy łuk spólny  $ABCD$ ; będzie łuk  $FABCD$ , równy łukowi  $EDCBA$ , na łuku zaś  $FABCD$ , wspiera się kąt  $FED$ , a na łuku  $EDCBA$ , wspiera się kąt  $AFE$ , kąt więc  $AFE$ , jest równy kątowi  $DEF$ . Podobnie dowiodą się i pozostałe kąty sześciokąta  $ABCDEF$ , w szczególności bydyć równe każdemu z kątów  $AFE$ ,  $DEF$ . Jest przeto sześciokąt  $ABCDEF$ , równokątnym, dowiedziono zaś że jest i równobocznym, a jest wpisany w kole  $ABCDEF$ . W daném więc kole wpisany jest sześciokąt równoboczny i równokątny. C. B. d. R.

*Wniosek.* Wnosi się stąd oczywiście, że bok sześciokąta, jest równy połowie średnicy, to jest promieniowi koła na sześciokącie opisanego.

I jeżeli przez punkta  $A$ ,  $B$ ,  $C$ ,  $D$ ,  $E$ ,  $F$ , poprowadzimy styczne z kołem, opiszemy się około koła sześciokąt równoboczny

i równokątny, trzymając się tego samego sposobu wykręślenia i dowodzenia, jaki w pięciokącie był podany i okazany; i prócz tego podobnie w danym sześciokącie równobocznym i równokątnym wpisać możemy koło, i drugie około niego opisać.

## P O D A N I E X V I.

### Z A G A D N I E N I E.

W daném kole wpisać piętnastokąt równoboczny i równokątny. Fig. 143.

Niech będzie dané koło ABCD, potrzeba w kole ABCD, wpisać piętnastokąt równoboczny i równokątny.

Wpiszmy w kole ABCD, bok AC, trójkąta równobocznego (II. IV.) i bok AB, pięciokąta równobocznego i równokątnego (XI. IV.). Ponieważ okrąg koła cały ma być podzielony na piętnaście części równych, łuk ABC, który jest trzecią częścią całego okręgu, będzie zamykał takowych części pięć, a łuk AB, który jest piątą częścią całego okręgu, będzie tychże części zamykał trzy, pozostały



więc łuk  $BC$ , będzie ich zawierał dwie. Przetniemy łuk  $BC$ , (XXX. III.) na dwie równe części w punkcie  $E$ ; dla czego każdy z łuków  $BE$ ,  $EC$ , będzie piętnastą częścią całego okręgu  $ABCD$ . Jeżeli więc linie proste równe równym cięciwóm  $BE$ ,  $EC$ , przeniesiemy następnie na okrąg koła  $ABCD$ , w daném kole wpisze się piętnastokąt równoboczny i równokątny. C. B. d. R.

Trzymając się zaś sposobu wykreślenia i dowodzenia podanego na pięciokąt; jeżeli przez punkta podziału okręgu koła poprowadzimy styczne, opiszemy około koła piętnastokąt równoboczny i równokątny, tak iako i w danym piętnastokącie równobocznym i równokątnym podobnie wpisać możemy koło, i drugie około piętnastokąta opisać.

KONIEC XIĘGI CZWARTEJ.

---

# GEOMETRYI EUKLIDESA,

---

## XIĘGA PIĄTA.

### DEFINICYE.

1. Mówi się: iż wielkość jest częścią drugiey wielkości, mniejszą większey, kiedy mniejsza mierzy większą.

2. Mówi się: że większa wielkość jest wielokrotną wielkości mniejszey, kiedy mniejsza mierzy większą.

3. Stosunek jest, wzajemné dwóch wielkości iednego rodzaju, co do ilości, porównanie.

4. Mówi się: że wielkości mają stosunek między sobą, kiedy mniejsza z nich powtórzoną wielokrotnie, może przewyższyć większą.

5. Mówi się: że wielkości są w jednym i tymże samym stosunku, pierwszą do drugiej, i trzecią do czwartej; kiedy wzięwszy pierwszej i trzeciej równie wielokrotne, drugiej i czwartej równie wielokrotne; w każdej odmianie wielokrotnego wielokrotnych powtórzenia, każdą z dwóch pierwszych wielokrotnych, każdą z dwóch drugich wielokrotnych, albo razem jedna drugą przewyższą, albo razem jedna drugiej jest równą, albo razem jedna od drugiej jest mniejszą, to jest: gdy wielokrotna pierwszej wielkości jest większą, równą lub mniejszą od wielokrotnej trzeciej wielkości, jest też wielokrotna drugiej wielkości, większą, równą lub mniejszą od wielokrotnej czwartej wielkości.

6. Wielkości które mają jeden i tenże sam stosunek zowią się proporcjonalnymi.

7. Jeżeli zaś z równie wielokrotnych, wielokrotna pierwszej przewyższą wielokrotną drugiej, lecz wielokrotna trzeciej nie przewyższą wielokrotnej czwartej, na ten czas mówi się: że pierwszą do drugiej większy ma stosunek niż trzecią do czwartej, lub, co jedno

jest: że trzeciá do czwartéy mniejszy má stosunek niż piérwszá do drugiéy.

8. Proporcya jest podobieństwo stosunków.

9. Proporcya zaś náymniéy z trzech wyrazów się skládá.

10. Gdy trzy wielkości są proporcjonalné mówi się: że piérwszá wielkość do trzeciéy jest w stosunku dwumnożnym piérwszéy do drugiéy.

11. Gdy zaś cztery wielkości są ciągió proporcjonalné, mówi się: że piérwszá wielkość do czwartéy jest w stosunku tróymnożnym piérwszéy do drugiéy; i tak nastépnie ilékolwiek byloby wielkości ciągió proporcjonalnych.

### Opisanié A, stosunku złożoného.

Gdy będzie ilékolwiek wielkości iednégo rodzaju, mówi się: że piérwszá do ostatniéy jest w stosunku złożonym, ze stosunku piérwszéy do drugiéy, i ze stosunku drugiéy do trzeciéy, i ze stosunku trzeciéy do czwartéy i tak nastépnie aż do ostatniéy.

Naprzykład niech będą wielkości A, B, C, D, iednégo rodzaju, piérwszá A, mówi się że jest

do ostatniéy  $D$ , w stosunku złożonym ze stosunku  $A$  do  $B$ , i ze stosunku  $B$  do  $C$ , i ze stosunku  $C$  do  $D$ , czyli że stosunek  $A$  do  $D$ , jest złożony ze stosunków  $A$  do  $B$ ,  $B$  do  $C$ , i  $C$  do  $D$ .

Jeżeli więc stosunek  $A$  do  $B$ , będzie ténże sam, czyli równy stosunkowi  $E$  do  $F$ ; i stosunek  $B$  do  $C$ , równy stosunkowi  $G$  do  $H$ ; i stosunek  $C$  do  $D$ , równy stosunkowi  $K$  do  $L$ ;  $A$  do  $D$ , jest w stosunku złożonym, ze stosunków równych stosunkóm  $E$  do  $F$ ,  $G$  do  $H$ ,  $K$  do  $L$ , toż samo rozumie się kiedy dla skrócéniá mówi się: że  $A$  do  $D$ , jest w stosunku złożonym ze stosunków  $E$  do  $F$ ;  $G$  do  $H$ ; i  $K$  do  $L$ .

Podobnież jeżeli stosunek  $M$  do  $N$ , równy jest stosunkowi  $A$  do  $D$ , mówi się dla skrócéniá, że stosunek  $M$  do  $N$ , równy jest stosunkowi złożonému ze stosunków  $E$  do  $F$ ;  $G$  do  $H$ ; i  $K$  do  $L$ .

12. Odpowiadającými wielkościami, w wielkościach proporcjonalnych nazywają się i uważają poprzedniki z poprzednikami, i następni z następnikami. „Dawni Jeometrowie następującými wy-

„razami tłumaczą i oznaczają sposoby odmieniania w wielkościach proporcjonalnych, albo porządku, albo ich wielkości tak jednak ażeby się zostały proporcjonalnemi.

13. *Permutando*; tego wyrazu używają; kiedy cztery wielkości są proporcjonalne, a wnosi się: że má się pierwszą do trzeciéy iak drugą do czwartéy; który wniosek dowodzi się w podaniu XVI téy Xięgi piątéy. „Możná więc tę odmianę nazywać odmianą porządku w wyrazach średnich,„

14. *Invertendo*; tego wyrazu używają; kiedy cztery wielkości są proporcjonalne, a wnosi się, że drugą do pierwszéy, má się iak czwartą do trzeciéy, co się dowodzi w podaniu B. Xięgi piątéy. „Możná więc tę odmianę nazywać odmianą przełożeniá wyrazów średnich na mieyscé skrajnych, i wyrazów skrajnych na mieyscé średnich,„

15. *Componendo*; tego wyrazu używają; kiedy cztery wielkości są proporcjonalne, a wnosi się: że pierwszą wraz z drugą má się do drugiéy, iak trzeciá wraz z czwartą do czwartéy, co się dowodzi w podaniu XVIII<sup>m</sup> Xięgi

piątę. „Można więc tę odmianę nazywać „odmianą dodawania wyrazów,,

16. *Dividendo*; tego wyrazu używają: kiedy cztery wielkości są proporcjonalne, a wnosi się: że przewyszka pierwszý nad drugą má się do drugiéy, iak przewyszka trzeciéy nad czwartą, do czwartéy. Co się dowodzi w podaniu XVII Xięgi piątę. „Można więc tę odmianę nazywać odmianą odciągania lub dzielenia wyrazów,,

17. *Convertendo*; tego wyrazu używają: kiedy cztery wielkości są proporcjonalne, a wnosi się: że pierwszą má się do przewyszki nad drugą, iak trzecią do przewyszki nad czwartą; co się dowodzi w podaniu VI Xięgi piątę. „Można więc tę odmianę nazywać odmianą porównywania poprzedników z różnicami między niemi i następnikami,,

18. *Ex aequo sive ex aequali* tego wyrazu używają: kiedy z jakkolwiek znajdujących się wielkości, i z jnnych wielkości, w równéy liczbie pierwszym, biorą się po dwie w każdą proporcją w tym porządku: że następniki stosunków pierwszý proporcji są poprzednika-

mi stosunków drugiey proporcyi, i znowu następni stósunków drugiey proporcyi są poprzednikami stósunków trzeciéy proporcyi, i tak daléy; a wnosi się: że się má piérwszą do ostatniey w piérwszych wielkościach, iak w drugich wielkościach piérwszą do ostatniey. „Możná tę odmianę nazywać, odmianą porównywania wielkości naprzemian,,. Dwa zaś gatunki są takowéy odmiany.

19. Albo *ex aequali simpliciter* tego wyrazu używają: kiedy piérwszą má się do drugiey w piérwszych wielkościach tak, iak w drugich wielkościach piérwszą do drugiey; iak zaś w piérwszych, má się druga do trzeciéy tak w drugich, druga do trzeciéy, i tak daléy; a wnosi się: że się má piérwszą do ostatniey w piérwszych wielkościach, iak w drugich wielkościach piérwszą do ostatniey. Co się dowodzi w podaniu XXII. Xięgi piątéy. „Możná tén gatunek odmiany nazywać odmianą porównywania wielkości naprzemian w porządku prostym.

20. Albo *ex aequali in proportione perturbata seu inordinata*; tego wyrazu używa-



ią: kiedy w pierwszych wielkościach pierwszą má się do drugiéj tak, iak w drugich przedostatnią do ostatniéj; iak zaś w pierwszych má się drugá do trzeciéj, tak w drugich, drugá od ostatniéj do przedostatniéj; i iak w pierwszych trzeciá do czwartéj, tak w drugich trzeciá od ostatniéj, do drugiéj od ostatniéj, i tak daléj; a wnosi się: że się má pierwszą do ostatniéj w pierwszych wielkościach, iak w drugich wielkościach pierwszą do ostatniéj. Co się dowodzi w podaniu XXIII. Xięgi piątéj. „Możná tę odmianę nazywać odmianą porównywaniá wielkości naprzemian w porządku pomieszany„

### P E W N I K I.

1. Równie wielokrotné iednéj lub równych wielkości, są między sobą równé.

2. Których wielkości iedna iest równie wielokrotną, lub których wielkości równé, są równie wielokrotné, té wielkości są między sobą równé.

3. Wielokrotná wielkość większéj, większá iest od równie wielokrotnéj wielkości mniejszéj.

4. Wielkość, której wielokrotną większą jest, od równie wielokrotnéy wielkości drugiéy, większą jest od téyże drugiéy wielkości.

## P O D A N I E I.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli ilékolwiek wielkości są ilukolwiek w równéy liczbie wielkości, każdá każdéy równie wielokrotnémi; ilokrotną jest wielkość iedna, wielkości iednéy, tylukrotnémi będą i wszystkie wszystkich. Fig. 144.

Niech będzie ilékolwiek wielkości  $AB$ ,  $CD$ , ilukolwiek w równéy liczbie wielkości  $E$ ,  $F$ , każdá każdéy równie wielokrotnémi. Powiadam: iak wielokrotną jest wielkość  $AB$ , wielkości  $E$ , tak wielokrotnémi są razém wzięté wielkości  $AB$ ,  $CD$ , względém razém wziętych wielkości  $E$ ,  $F$ .

Ponieważ wielkość  $AB$ , równie jest wielokrotną wielkości  $E$ , iak wielkość  $CD$ , wielkości  $F$ , ilé więc jest wielkości w  $AB$ , równych wielkości  $E$ , tylé będzie i w  $CD$ , równych

wielkości F. Podzielmy AB, na części równé E, té niech będą AG, GB; CD, zaś na części równé F, toiest CH, HD, będzie zatém wielość części CH, HD, równá wielości części AG, GB. A ponieważ AG, iest równá E, i CH, równá F, będą i AG, CH, równé E, F, (p. II. I.) dla téyże saméy przyczyny ponieważ GB, iest równá E, i HD, równá F, będą GB, HD, równé E, F. - Jlé więc iest w AB, równych E, tylé iest i w AB, CD, równych E, F, a zatém iak wielokrotná wielkość AB, wielkości E, tylokrotné są wielkości AB, CD, razem wzięté, wielkości E, F, razem wziętych.

Jeżeli więc ilékolwiek wielkości są ilukolwiek w równéy liczbie wielkości, każdá każdéy równie wielokrotnémi; ilokrotną iest wielkość iedna wielkości iednéy, tylokrotnémi będą i wszystkieé wszystkich. Toż samo albowiém dowodzenié má mieyscé w jakiéykolwiek liczbie wielkości. C. B. d. D.

## P O D A N I E I I.

## P W I E R D Z E N I E.

Jeżeli pierwsza wielkość jest równie wielokrotną drugiey, iak jest trzecią czwartéy, piątą zaś jest równie wielokrotną drugiey, iak jest wielokrotną szóstą czwartéy; będzie téż pierwsza wielkość z piątą, równie wielokrotną drugiey, iak trzecią z szóstą, czwartéy.  
Fig. 145.

Niech pierwsza wielkość  $AB$ , będzie równie wielokrotną wielkości drugiey  $C$ , iak jest trzecią  $DE$ , czwartéy  $F$ ; i niech piątą  $BG$ , drugiey  $C$ , będzie równie wielokrotną iak szóstą  $EH$ , czwartéy  $F$ . Powiadam: że pierwszą *ty* wraz z piątą, to jest  $AG$ , jest ~~wielokrotną~~ wielokrotną drugiey  $C$ , iak jest trzecią wraz z szóstą, to jest  $DH$ , wielokrotną czwartéy  $F$ .

Ponieważ  $AB$ , równie jest wielokrotną  $C$ , iak  $DE$ , wielkości  $F$ ; ilé w wielkości  $AB$ , jest równych  $C$ , tylé będzie, i w wielkości  $DE$ , równych  $F$ . Dla téy saméy przyczyny, ilé jest w  $BG$ , równych  $C$ , tylé i w  $EH$ , będzie ró-

wnych F; ilé więc iest wcałéy wielkości AG, równych C, tylé będzie i wcałéy wielkości DH, równych F. Jak zatém wielokrotná iest AG, wielkości C, tak wielokrotná iest i DH, wielkości F, i piérwszá więc wraz z piątá AG, będzie równie wielokrotná drugiéy C; iak iest trzeciá z szóstá DH, wielokrotná czwartéy F. Dla czego etc. etc. C. B. d. D.

*Wniosek.* Wypadá stąd; że iezeli iest ilékolwiek wielkości AB, BG, GH, wielokrotnych wielkości C, i tyléz innych wielkości DE, EK, KL, równie wielokrotnych wielkości F, każdá każdéy; będą wszystkie piérwsze razém, to iest będzie AH, równie wielokrotná wielkości C, iak wszystkie razém drugié, to iest DL, wielkości F. Fig. 146.

### P O D A N I E III.

#### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli piérwszá wielkość iest równie wielokrotná drugiéy, iak iest trzeciá czwartéy; wzięté zaś będą równie wielokrotné piérwszéy i trzeciéy; będzie téz z wzię-

tych pierwszą równie wielokrotną drugiey, a drugą czwartéy. Fig. 147.

Niech będzie pierwszą wielkość  $A$ , równie wielokrotną drugiey wielkości  $B$ , iak trzeciá  $C$ , czwartéy  $D$ ; i niech będą wzięte wielkości  $FE$ ,  $HG$ , równie wielokrotne wielkości  $A$ ,  $C$ . Powiadam: że wielkość  $EF$ , iest równie wielokrotną wielkości  $B$ , iak iest  $GH$ , wielkości  $D$ .

Ponieważ albowiem  $EF$ , równie wielokrotną iest wielkości  $A$ , iak iest  $GH$ , wielkości  $C$ , ilé więc iest wielkości w  $EF$ , równych  $A$ , tylé będzie i w  $GH$ , równych  $C$ . Podzielmy  $EF$ , na wielkości  $EK$ ,  $KF$ , równe wielkości  $A$ ,  $GH$  zaś na wielkości  $GL$ ,  $LH$ , równe wielkości  $C$ ; będzie więc wielość części  $EK$ ,  $KF$ , równá wielości części  $GL$ ,  $LH$ ; a ponieważ równie wielokrotną iest  $A$ , wielkości  $B$ , iak  $C$ , wielkości  $D$ , równá zaś iest  $EK$ , wielkości  $A$ , i  $GL$ , wielkości  $C$ ; będzie  $EK$ , równie wielokrotną wielkości  $B$ , iak  $GL$ , wielkości  $D$ , dla téy saméy przyczyny równie wielokrotną będzie  $KF$ , wielkości  $B$ , iak  $LH$ , wielkości  $D$ , i po-

dobnież gdyby więcéy znaydowało się części w EF, GH, równych wielkościóm A, C. Ponieważ więc pierwszą EK, równie wielokrotną iest drugięy B, iak trzeciá GL, czwartęy D; iest zaś i piątá KF, drugięy B, równie wielokrotná iak szóstá LH, czwartęy D; będzie i pierwszą wraz z piątá, toiest wielkość EF, równie wielokrotną drugięy B, (II. V.) iak trzeciá z szóstá toiest GH, czwartęy D. Jeżeli więc pierwszą wielkość etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E IV.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli pierwszą wielkość do drugięy iest w tymże samym stosunku, iak wielkość trzeciá do czwartęy; będą téż i równie wielokrotne pierwszēy i trzeciēy, do równie wielokrotnych drugięy i czwartęy w każdēy odmianie wielokrotnego powtórzeniá porównané, w równym stosunku między sobą. Fig. 148.

Niechay pierwszą wielkość A, do drugięy

B, má tén sám stosunek, iaki wielkość trzecią C, do czwartéy D; i niechay wzięte będą iakożkolwiek równie wielokrotne wielkości E, F, względém wielkości A, C, i iakożkolwiek równie wielokrotne wielkości G, H, względém wielkości B, D, powiadam: że E má się do G, iak F do H.

Weźmy wielkościom E, F, iakożkolwiek równie wielokrotne wielkości K, L: i wielkościom G, H, inné iakożkolwiek równie wielokrotne wielkości M, N. Ponieważ wielkość E, jest równie wielokrotną wielkości A, iak F, wielkości C; biorą się zaś wielkościom E, F, równie wielokrotne wielkości K, L; będzie K, równie wielokrotną wielkości A, (III. V.) iak iest L, wielkości C, dla téy saméy przyczyny M, równie wielokrotną będzie wielkości B, iak N wielkości D. A ponieważ má się A do B, tak, iak C do D; wzięte zaś są wielkości A, C, równie wielokrotne K, L; tak iako i wielkości B, D, wzięte są inné równie wielokrotne M, N: ieżeli więc wielkość K, przewyższą, równą lub mnieyszą iest od wielkości M; wielkość téż L, przewyższać, równą lub mnieyszą będzie od wielkości N. (d. V. V.)



a wielkości  $K, L$ , są iakożkolwiek równie wielokrotne wielkości  $E, F$ ; wielkości zaś  $M, N$ , są iakożkolwiek równie wielokrotnemi wielkości  $G, H$ ; iak zatem  $E$  má się do  $G$ , tak się mieć będzie  $F$  do  $H$ . Jeżeli więc pierwszą wielkość do drugiéy etc. etc. \*

*Wniosek.* I podobnie jeżeli pierwszą wielkość do drugiéy má się iak trzeciá do czwartéy, będą téż równie wielokrotne pierwszéy i trzeciéy w każdéy odmianie wielokrotnégo powtórzenia do drugiéy i czwartéy, w równym stosunku, i podobnie pierwszą i trzeciá do każdych równie wielokrotnych drugiéy i czwartéy, będą w tymże samym stosunku.

Niechay bowiem pierwszą wielkość  $A$ , má się do drugiéy  $B$ , iak wielkość trzeciá  $C$ , do czwartéy  $D$ , i niechay będą wzięte iakożkolwiek równie wielokrotne  $E, F$ , względem wielkości  $A, C$ ; będzie  $E$  do  $B$ , iak  $F$  do  $D$ . Wziąwszy bowiem  $K, L$ , iakożkolwiek równie wielokrotne, względem wielkości  $E, F$ ; i inné iakożkolwiek równie wielokrotne  $G, H$ , względem wielkości  $B, D$ ; okaże się iak w poprzedzającym twierdzeniu, że  $K$  jest wielo-

krotną wielkości  $A$ , iak  $L$  wielkości  $C$ . A ponieważ  $A$  má się do  $B$ , iak  $C$  do  $D$ , wzięté zaś są równie wielokrotné  $K$ ,  $L$ , względém wielkości  $A$ ,  $C$ , i inné równie wielokrotné  $G$ ,  $H$ , względém wielkości  $B$ ,  $D$ ; ieżeli więc  $K$  przewyższá, równą lub mnieyszą iest od wielkości  $G$ , wielkość téż  $L$  przewyższać, równą lub mnieyszą będzie od wielkości  $H$ . A wielkości  $K$ ,  $L$ , są iakożkolwiek równie wielokrotné względém wielkości  $E$ ,  $F$ ; wielkości zaś  $G$ ,  $H$ , są iakożkolwiek równie wielokrotné względém wielkości  $B$ ,  $D$ ; iak więc má się  $E$  do  $B$ , tak się má  $F$  do  $D$ . Podobnie dowodzi się przypadek drugi.

## P O D A N I E V.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli wielkość iest równie wielokrotną wielkości, iak część części; będzie i pozostała część pozostałej części równie wielokrotną, iak cała całej. Fig. 149.

Niechay wielkość  $AB$ , będzie wielkości  $CD$ ,

równie wielokrotną, iak część  $AE$ , części  $CF$ , powiadam; że i pozostała część  $EB$ , iest pozostałéy części  $FD$ , równie wielokrotną, iak całą wielkość  $AB$ , całéy wielkości  $CD$ .

Jak wielokrotną albowiem iest  $AE$ , względém  $CF$ , tylokrotną uczynimy  $AG$ , względém  $FD$ , będzie więc (I. V.)  $AE$ , równie wielokrotną względém  $CF$ , iak  $EG$ , względém  $CD$ ; przypuszczá się zaś  $AE$ , bydz równie wielokrotną względém  $CF$ , iak  $AB$ , względém  $CD$ ; są więc  $EG$ ,  $AB$ , równie wielokrotnémi względém  $CD$ ; i dla tego  $EG$ , iest równá  $AB$ , (I. p. V.) odiawszy spólną  $AE$ , pozostała  $AG$ , iest równá pozostałéy  $EB$ . Ponieważ więc  $AE$ , równie iest wielokrotną  $CF$ , iak  $AG$ , względém  $FD$ , i  $AG$ , iest równá  $EB$ ; będzie  $AE$ , równie wielokrotną  $CF$ , iak  $EB$ , względém  $FD$ , równie zaś wielokrotną przypuszczá się  $AE$ , względém  $CF$ , iak  $AB$ , względém  $CD$ ; więc  $EB$  równie wielokrotną iest względém  $FD$ , iak  $AB$  względém  $CD$ . Jeżeli więc wielkość etc. etc. C. B. d. D;

## P O D A N I E VI.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwie wielkości są równie wielokrotnemi dwóch drugich wielkości, i pewne części pierwszych, są równie wielokrotnemi wielkości drugich; będą i pozostałe części pierwszych wielkości, albo równe wielkościom drugim, albo względem nich równie wielokrotne.  
Fig. 150. 1<sup>o</sup> i 2<sup>do</sup>.

Niechay dwie wielkości  $AB$ ,  $CD$ , będą równie wielokrotnemi dwóch drugich wielkości  $E$ ,  $F$ , i niechay części  $AG$ ,  $CH$ , będą téż wielokrotnemi tychże wielkości  $E$ ,  $F$ . Powiadám: że i pozostałe części  $GB$ ,  $HD$ , albo są równe wielkościom  $E$ ,  $F$ , albo są równie wielokrotnemi wielkości  $E$ ,  $F$ .

Niech będzie naprzód  $GB$ , równe  $E$ , mówię: że i  $HD$ , iest równa  $F$ . Wykrésłmy  $CK$ , równą  $F$ . Ponieważ  $AG$ , równie iest wielokrotną  $E$ , iak  $CH$  względem  $F$ , i iest  $GB$ , równa  $E$ ;  $CK$ , zaś równa  $F$ ; będzie  $AB$ , równie wielokrotną  $E$ , iak  $KH$  względem  $F$ ,

równie zaś wielokrotną przypuszczą się  $AB$ , względem  $E$ , iak  $CD$  względem  $F$ ; więc  $KH$  równie wielokrotną iest względem  $F$ , iak  $CD$  względem  $F$ , więc  $KH$ , iest równą  $CD$ , (I. p. V.) odiawszy spólną  $CH$ , więc pozostała  $KC$ , iest równą pozostałéy  $HD$ , lecz  $K, C$ , iest równą  $F$ , zatem i  $HD$  iest równą  $F$ , ieżeli więc  $GB$  iest równą  $E$ , będzie i  $HD$  równą  $F$ .

Niech znowu  $GB$  będzie wielokrotną względem  $E$ , będzie  $HD$ , równie wielokrotną względem  $F$ . Jak bowiem iest wielokrotną  $GB$ , względem  $E$ , tak wielokrotną uczynmy  $CK$  względem  $F$ ; a ponieważ równie wielokrotną iest  $AG$ , względem  $E$ , iak  $CH$ , względem  $F$ , równie zaś wielokrotną iest  $GB$ , względem  $E$ , iak  $CK$ , względem  $F$ , będzie (II. V.)  $AB$ , równie wielokrotną względem  $E$ , iak  $KH$ , względem  $F$ , równie zaś wielokrotną przypuszczą się  $AB$ , względem  $E$ , iak  $CD$ , względem  $F$ ; więc  $KH$ , równie wielokrotną iest względem  $F$ , iak  $CD$  względem  $F$ , iest zatem  $KH$ , równą  $CD$ ; spólną odiawszy  $CH$ , pozostała  $KC$ , iest równą pozostałéy  $HD$ . Jak wielokrotną zaś iest  $GB$  względem  $E$ , tak wie-

lokrotną iest KC, względem F, a KC, iest równą HD, więc iak wielokrotną iest HD, względem F, tak wielokrotną iest GB, względem E. Jeżeli więc dwie wielkości etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E A.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli wielkość pierwszą má się do drugiéy, iak wielkość trzeciá do czwartéy; a iest pierwszą większą, równą, lub mnieyszą od drugiéy, będzie trzeciá większą, równą lub mnieyszą od czwartéy.

Weźmy albowiém iakożkolwiek równie wielokrotné wszystkich czterech wielkości na przykład podwóyné; jeżeli więc podwóyná pierwszéy większą iest od podwóynéy drugiéy, będzie podwóyná trzeciéy, większą od podwóynéy czwartéy (IV. V.) jeżeli zaś pierwszą większą iest od drugiéy, będzie podwóyná pierwszéy większą od podwóynéy drugiéy, dla czego i podwóyná trzeciéy większą będzie od podwóynéy czwartéy; zatem trzeciá większą

będzie od czwartéy. Jeżeli więc pierwszą jest większą od drugiéy, będzie i trzecią większą od czwartéy. Podobnież jeżeli pierwszą jest równą drugiéy, lub od niéy mnieyszą, okaże się: że i trzecią będzie równą czwartéy lub od niéy mnieyszą. C. B. d. D.

## P O D A N I E B.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli cztery wielkości są proporcjonalné, będą i odwrotnie proporcjonalné. Fig. 151.

Niechay się má wielkość A do wielkości B, iak wielkość C do wielkości D, będzie odwrotnie B do A, iak D do C.

Weźmy albowiem iakożkolwiek równie wielokrotné\* wielkości E, F, względém B, D, i inné iakożkolwiek równie wielokrotné wielkości G, H, względém A, C. A naprzód niechay E, większą będzie od G; będzie więc G mnieyszą od E, ponieważ má się A do B, iak C do D, a wzięte są G, H, równie wielokrotné względém A, C, i inné równie wielokro-

tné E, F, względém B, D, i iest G mniejszą od E, będzie téż H mniejszą od F, (V, def. V.) iest zatém F większą od H. Jeżeli więc E większą iest od G, będzie i F większą od H. Podobnież jeżeliby E, była równą lub mniejszą od G, okaże się F, bydz równą lub mniejszą od H. Są zaś E, F, iakożkolwiek równie wielokrotne wielkości B, D; i inne G, H, iakożkolwiek równie wielokrotne względém A, C; więc iak się má B do A, tak się má D do C. Przeto jeżeli cztery wielkości są proporcjonalné etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E C.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli pierwszą wielkość równie wielokrotną iest, lub tąż samą częścią, względém drugiéy, iak wielkość trzeciá względém czwartéy; będzie pierwszą wielkość miała się do drugiéy, iak wielkość trzeciá do czwartéy. Fig. 152.

1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>.

Niechay pierwszą wielkość A, będzie ró-



wnie wielokrotną drugiéy iak trzeciá czwartéy; będzie A do B, iak C do D.

Weźmy iakożkolwiek równie wielokrotne E, F, względém wielkości A, C: i inné iakożkolwiek równie wielokrotne G, H, względém wielkości B, D. A ponieważ A, iest równie wielokrotną względém B, iak C względém D; E zaś iest równie wielokrotną względém A, iak F względém C, będzie E równie wielokrotną względém B, iak F względém D; są zaś G, H, równie wielokrotnými względém B, D: więc iezeli E, iest większą wielokrotną względém B, iak G, względém B, będzie i F, większą wielokrotną względém D, iak H względém D; to iest iezeli E, większą iest od G, będzie F, większą od H; podobnież iezeli E, byłaby równą G, albo od niéy mnieyszą, dowiedzie się F, bydz równą H, albo od niéy mnieyszą. Są zaś E, F, iakożkolwiek równie wielokrotne względém A, C; i wielkości inné G, H, iakożkolwiek równie wielokrotne względém B, D; więc się má A do B, iak C do D (def. V. V.).

Niechay ieszcze wielkość piérwszą A, bę-

dzie tąż samą częścią względem drugiéy wielkości B, iak trzeciá C, względem czwartéy D, będzie A, mieć się do B, iak C do D. Będzie albowiem B, tyléż wielokrotną względem A, iak D względem C; dla czego podobuż przypadku piérwszého iest B do A, iak D do C, a odwrotnie (B. V.) będzie A do B, iak C do D. Jeżeli więc piérwszá wielkość etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E D.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli piérwszá wielkość ma się do drugiéy, iak trzeciá do czwartéy; i iest piérwszá wielokrotną lub częścią drugiéy; będzie trzeciá równie wielokrotną, lub tąż samą częścią czwartéy. Fig. 155.

Niechay się má A do B, iak C do D; i niech A, będzie wielokrotną względem B; będzie C, równie wielokrotną względem D.

Weźmy wielkość E, równą wielkości A, i iak wielokrotną iest A, czyli E, względem B,

tyłokrotną uczynimy  $F$ , względem  $D$ . Ponieważ więc  $A$ , má się do  $B$ , iak  $C$  do  $D$ : a drugiéy  $B$ , i czwartéy  $D$ , równie wielokrotné są wzięté  $E$ ,  $F$ : będzie (w. IV. V.)  $A$  do  $E$ , iak  $C$  do  $F$ , aże  $A$ , iest równá  $E$ ; będzie  $C$ , równá  $F$ , (pod. A. V.) iest zaś  $F$ , równie wielokrotną względem  $D$ , iak  $E$  czyli  $A$ , względem  $B$ , więc  $C$ , równie wielokrotną iest względem  $D$ , iak  $A$  względem  $B$ .

Niechay ieszcze piérwszą wielkość  $A$ , będzie częścią drugiéy  $B$ , będzie trzecią  $C$ , tąż samą częścią względem czwartéy  $D$ . Fig. 152. 2<sup>do</sup>.

Ponieważ albowiem má się  $A$  do  $B$ , iak  $C$  do  $D$ , będzie odwrótime (B. V.)  $B$  do  $A$ , iak  $D$  do  $C$ , iest zaś  $A$ , część wielkości  $B$ , toiest  $B$ , wielokrotną względem  $A$ : zaczm podług przypadku poprzedzaiącego  $D$ , iest równie wielokrotną względem  $C$ , toiest  $C$ , tąż samą częścią  $D$ , iaką  $A$  względem  $B$ . Jeżeli więc piérwszą wielkość etc. etc.  $C$ .  $B$ .  $d$ .  $D$ .

## P O D A N I E VII.

## T W I E R D Z E N I E.

Wielkości równe są do iednój i téżże samój wielkości w jednym i tymże samym stosunku; i iedna a taż sama wielkość, iest w jednym i tymże samym stosunku do równych wielkości.  
Fig. 154.

Niechay będą równe wielkości  $A, B$ , i inną każdą wielkość  $C$ . Powiadám: że każda z wielkości  $A, B$ , są w równym stosunku do  $C$ , i że  $C$ , do każdój z dwóch wielkości  $A, B$ , podobnież w równym iest stosunku.

Weźmy albowiem wielkościóm  $A, B$ , iakożkolwiek równie wielokrotne  $D, E$ , i inną  $F$ , iakożkolwiek wielokrotną względém  $C$ . Ponieważ więc równie wielokrotną iest  $D$  względém  $A$ , iak  $E$  względém  $B$ ; iest zaś  $A$  równą  $B$ , będzie i  $D$  równą  $E$  (I. p. V.). Jeżeli zatém  $D$ , przewyższá, równą lub mnieyszá iest od  $F$ , wielkość téż  $E$ , przewyższá, równą lub mnieyszá będzie od  $F$ : są zaś  $D, E$ , iakożkolwiek równie wielokrotne

względem  $A, B$ ; a inną  $F$ , iakożkolwiek równie wielokrotną względem  $C$ , będzie więc  $A$  do  $C$ , iak  $B$  do  $C$ , (V. d. V.).

Powiadam ieszcze: że wielkość  $C$ , jest w równym stosunku względem każdéy z wielkości  $A, B$ . Uczyniwszy bowiem toż samo wykrésłénié, okazémy podobnie że  $D$ , równá  $E$ . Jeżeli więc  $F$  przewyższá, iest równá, lub mnieyszá od  $D$ : taż sama wielkość  $F$ , przewyższać, równá, lub mnieyszá będzie od wielkości  $E$ . Lecz  $F$ , iest iakożkolwiek wielokrotná względem  $C$ , inné zaś wielkości  $D, E$ , są iakożkolwiek równie wielokrotnémi względem  $A, B$ ; więc iak się má  $C$  do  $A$ , tak się mieć będzie  $C$  do  $B$ . Wielkości zatém równé etc. etc.  $C. B. d. D$ .

## P O D A N I E VIII.

### T W I E R D Z E N I E.

Z nierównych wielkości, większá do trzeciéy w większym iest stosunku, niż mnieyszá; a trzeciá do mnieyszéy

w większym jest stosunku niż do większy. Fig. 155. 1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>, 3<sup>tio</sup>.

Niechay będą nierówne wielkości AB, BC, i niech AB, będzie większą; iná zaś trzeciá wielkość niech będzie D; będzie AB do D, w większym stosunku niż BC do D; a D do BC, będzie w większym stosunku, niż do AB.

Jeżeli mniejszą z wielkości AC, CB, nie jest mniejszą od wielkości D, weźmy wielkości AC, CB, podwóyné EF, FG, *iak na Figurze I.*, jeżeli zaś mniejszą z wielkości AC, CB, mniejszą jest od D, *iak na Figurach 2giéy i 3ciéy*, ta czyliby była AC, czyli CB, powtórzoną wielokrotnie, stać się musi większą od D. Powtórzmy ją tylukrotnie; póki się nie stanie większą od D, a ilé razy będzie powtórzoną, tylé razy powtórzmy i drugą: niech tą wielokrotną względem AC, będzie EF, a równie wielokrotną względem CB, niech będzie FG; każdá więc z dwóch EF, FG, większą jest *iak D*: we wszystkich zaś przypadkach, weźmy H, podwóyną wzglę-

dém D: L, potrójną względem D, i tak następnie raz zawsze więcej, pókiby ta, która się bierze, nie stała się wielokrotną względem D, i pierwszy raz większą od FG. Niech tak wziętą będzie L, wielokrotną względem D, i pierwszy raz większą od FG: K. zaś niechay będzie wielokrotną względem D, a náybliżej mnieyszą od L.

Ponieważ więc L, jest wielokrotną względem D, pierwszy raz większą od FG, nie będzie K, większą od FG, a zatem FG, nie będzie mnieyszą od K, a gdy EF, jest równie wielokrotną względem AC, iak FG, względem CB, będzie (I. V.) i FG, równie wielokrotną względem CB, iak EG, względem AB; dla czego EG, FG, są równie wielokrotne względem AB, CB: dowiedziona zaś była FG, nie mnieyszą od K, a z wykréslenia jest EF, większą od D; więc cała EG, od obudwóch K, D, razem wziętych większą będzie; lecz obiedwie K, D, razem wzięte są równé L; przewyższając więc wielkość EG, wielkość L; to jest EG, większą jest od L; FG, zaś nie przewyższając L; są zaś EG, FG, równie wielokrotne względem

dém AB, BC, i inná wielkość L, iest wielokrotną względém D; więc AB do D, w większym iest stosunku niż BC do D (def. VII. V.). Prócz tégo D, w większym będzie stosunku do BC, niż do AB; uczyniwszy bowiem toż samo wykréslenie podobnież dowiedzie się: że L, przewyższá FG, nie przewyższá zaś wielkości EG, lecz L, iest wielokrotną względém D, inné zaś FG, i EG, są równie wielokrotnými względém CB, AB. Więc D do CB, w większym iest stosunku iak D do AB. Z nierównych zatém wielkości etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E IX.

### T W I E R D Z E N I E.

Wielkości w równym stosunku będącé względém iednéy i téyże saméy wielkości, są równé między sobą; i względém których wielkości iedna i taż sama wielkość, iest w równym stosunku, té



wielkości są między sobą równe. Fig. 156.

1<sup>o</sup>, i 2<sup>do</sup>.

Niechay z dwóch wielkości A, B, każdą będzie w jednym stosunku do C; powiadám: że A, jest równá B. Jeżeli albowiém jedna nie jest równą drugiéy, jedna z nich jest większą; niech A, będzie większą; są więc, iak w poprzedzaiącym podaniu dowiedzioné było, pewné wielkości równie wielokrotne względém A, B, i pewná wielkość wielokrotná względém C, takié: że wielokrotná wielkości A, przewyższá wielokrotná wielkości C, wielokrotná zaś wielkości B, nie przewyższá wielokrotná wielkości C. Niechay D, E, będą równie wielokrotne względém A, B, a F, niech będzie wielokrotną względém C, tak że D przewyższá F; E zaś téyże F nieprzewyższá. Ponieważ A, má się do C, iak B do C, a wzięté są równie wielokrotne D, E, względém A, B, i wziętá jest F wielokrotná względém C, a jest D, większá od F, będzie E, (V. def. V.) większá od F: jest zaś i E, nie większá od F, co bydz nie może: nie jest więc wielkość A,

nie równa wielkości B; będzie zatem A, równa B.

Niechay znowu C, do każdej z dwóch wielkości A, B, ma ieden ténże sám stosunek. Powiadam: że A, iest równa B. Jeżeli bowiem nie iest, iedna z nich iest większą; niech będzie większą A, iest zatem (VIII. V.) pewna wielkość F, wielokrotna względem C, i są pewne wielkości E, D, równie wielokrotne względem B, A, takie: iż F, przewyższá E, nie przewyższá zaś wielkości D. Ponieważ iest C do B, iak C do A, a iest F, wielokrotna piérwszý C, większá od E, wielokrotný względem drugiý B, będzie F, wielokrotna trzeciý C, większá od D, wielokrotný czwartý A: iest zaś F, i nie większá od D, co bydź nie może, iest zatem A, równa B. Wielkości więc w równym stosunku etc. etc. Co było do dowodzenia.

## P O D A N I E X.

### T W I E R D Z E N I E.

Z wielkości porównywanych z jedną i tąż samą wielkością, ta która do niéy má

większy stosunek większą jest; ta zaś, do której też sama wielkość, większy má stosunek mniejszą jest. Fig. 156.  
1<sup>o</sup>, i 2<sup>do</sup>.

Niechay wielkość A, do wielkości C, w większym będzie stosunku, iak wielkość B, do wielkości C. Powiadam: że A, większa jest od B. Ponieważ bowiem A do C, w większym jest stosunku iak B do C, są (def. VII. V.) pewne wielkości, równie wielokrotne wielkości A, B, i pewna wielkość wielokrotna wielkości C, takie: że wielokrotna wielkości A, przewyższa wprawdzie wielokrotną wielkości C, wielokrotna iednak wielkości B, nie przewyższa wielokrotnéy wielkości C. Niechay będą wielkości D, E, równie wielokrotne względem A, B, i wielkość F, wielokrotna względem C, tak: że D przewyższa F; E zaś nie przewyższa F: jest więc D, większa od E, a ponieważ D, E, są równie wielokrotne względem A, B, i jest D, większa od E, będzie A, większa od B, (p. IV. V.).

Niechay znowu C do B, większy má stosunek iak C do A, powiadám: że B, mniej-

szá iest od A, iest bowiém pewná wielkość F, wielokrotná wielkości C, i są pewné wielkości E, D, równie wielokrotné wielkości B, A, tak że F przewyższá E, nie przewyższá zaś D; iest więc E, mnieyszá od D; aże E, D, są równie wielokrotné względém B, A, będzie B, mnieyszá od A. Z wielkości więc porównywanych etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X I.

### T W I E R D Z E N I E.

Stosunki wielkości, równé témuz samému stosunkowi, są równé i między sobą.  
Fig: 157.

Niechay má się A do B, iak C do D; iak zaś C do D, tak E do F. Powiadám: że má się A do B, iak E do F.

Weźmy albowiém wielkości G, H, K, równie wielokrotné względém A, C, E, i inné wielkości L, M, N, iakożkolwiek równie wielokrotné względém B, D, F. Ponieważ A, má się do B, iak C do D, i są wzięté wielkości G, H, równie wielokrotné względém A, C, tak

iako i wielkości  $L$ ,  $M$ , równie wielokrotne względem  $B$ ,  $D$ ; jeżeli  $G$ , przewyższá, równą lub mniejszą jest od  $L$ , i wielkość  $H$ , przewyższá, równą lub mniejszą będzie od wielkości  $M$ , (V. def. V.). Znowu ponieważ  $C$ , má się do  $D$ , iak  $E$  do  $F$ , a wzięte są  $H$ ,  $K$ , równie wielokrotne względem  $C$ ,  $E$ , i inné  $M$ ,  $N$ , równie wielokrotne względem  $D$ ,  $F$ ; jeżeli  $H$ , przewyższá równą lub mniejszą jest od  $M$ , i  $K$ , przewyższá, równą lub mniejszą będzie od  $N$ : a są  $G$ ,  $K$ , równie wielokrotne względem  $A$ ,  $E$ , inné zaś  $L$ ,  $N$ , także iakożkolwiek równie wielokrotne względem  $B$ ,  $F$ . Więc má się  $A$  do  $B$ , iak  $E$  do  $F$ . Środkami przeto wielkości, równe etc. etc.  $C$ .  $B$ . d.  $D$ .

## P O D A N I E XII.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli jest ilékolwiek wielkości proporcjonalnych; iak się má jedna z poprzedników, do jednéy z następników, tak się będą miały poprzedniki wszystkie

razém wzięté, do wszystkich następni-  
ków razém wziętych. Fig. 157.

Niechay będzie ilékolwiek wielkości propor-  
cyonalnych  $A, B, C, D, E, F$ ; i  $A$  do  $B$ , niech  
się má iak  $C$  do  $D$ , i iak  $E$  do  $F$ . Powia-  
dám: że iak się má  $A$  do  $B$ , tak się maia  
 $A, C, E$ , do  $B, D, F$ .

Weźmy wielkości  $G, H, K$ , iakożkolwiek  
równie wielokrotné względém  $A, C, E$ , i in-  
né  $L, M, N$ , iakożkolwiek równie wielokrotné  
względém  $B, D, F$ . Ponieważ iak się má  $A$   
do  $B$ , tak  $C$  do  $D$ , i  $E$  do  $F$ ; a wzięté są  
 $G, H, K$ , równie wielokrotné względém  $A, C, E$ ,  
i inné  $L, M, N$ , równie wielokrotné względém  
 $B, D, F$ ; iezeli (V. d. V.)  $G$ , przewyższá, ró-  
wną lub mnieyszą iest od  $L$ , i wielkości  $H, K$ ,  
przewyższać, równé lub mnieyszé będą od  
 $M, N$ . Dla czego iezeli i  $G$ , przewyższá, ró-  
wną lub mnieyszą iest od  $L$ , i wielkości  
 $G, H, K$ , przewyższać, równé lub mnieyszé bę-  
dą od  $L, M, N$ ; są zaś  $G$ , oraz  $G, H, K$ , ia-  
kożkolwiek równie wielokrotné względém  $A$ ,  
oraz względém  $A, C, E$ : ponieważ iezeli ilé-

kolwiek wielkości, są ilukolwiek w równy liczbie wielkości każdą każdéy równie wielokrotnémi, ilokrotną jest wielkość jedna, wielkości jednéy, tylukrotnémi będą i wszystkie wszystkich (I. V.) dla téy saméy przyczyny L, oraz L, M, N, są iakożkolwiek równie wielokrotné względém B, oraz B, D, F. Má się zatém A do B, iak A, C, E, do B, D, F. Dla czego jeżeli jest ilékolwiek wielkości etc. etc. Co było do dowodzenia.

## P O D A N I E X I I I.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli pierwsza wielkość jest w tym samym stosunku do drugiéy, iak trzecia do czwartéy, trzecia zaś do czwartéy má większy stosunek, iak piątá do szóstéy; będzie i pierwsza do drugiéy mieć większy stosunek, iak piątá do szóstéy. Fig. 158.

Niechay pierwsza wielkość A, do drugiéy B, má ten sam stosunek, iaki trzecia C, do czwartéy D: trzecia zaś C. do czwartéy D,

niech má większy stosunek iak piątá E, do szóstéy F. Powiadám: że i piérwszá A, do drugiéy B, większy má stosunek iak piątá E, do szóstéy F.

Ponieważ albowiém C do D, większy má stosunek iak E do F, są pewné wielkości, równie wielokrotné względém C, E, i inné pewné wielkości równie wielokrotné względém D, F, takié: że wielokrotná wielkość C, przewyższá wprawdzie wielokrotná wielkości D; wielokrotná zaś wielkości E, nie przewyższá wielokrotnéy wielkości F (VII. d. V). Niech takiémi będą G, H, równie wielokrotné względém C, E, i inné K, L, równie wielokrotné względém D, F; tak że G, przewyższá wprawdzie K: H, zaś nie przewyższá L; i iak wielokrotná iest G, względém C, tak wielokrotná uczyńmy M, względém A: iak zaś wielokrotná iest K, względém D, tak wielokrotná uczyńmy N, względém B. A ponieważ má się A do B, iak C do D, i wzięté są M, G, równie wielokrotné względém A, C; tak iako i N, K, równie wielokrotné względém B, D; iezeli M, przewyższá, równą lub mnieyszą iest



od  $N$ , i wielkość  $G$ , przewyższać, równą lub mniejszą będzie od  $K$ ; lecz  $G$ , przewyższając  $K$ , więc i  $M$ , przewyższać będzie  $N$ :  $H$  zaś nieprzewyższając  $L$ , i są  $M$ ,  $H$ , równie wielokrotne względem  $A$ ,  $E$ , a  $N$ ,  $L$ , równie wielokrotne względem  $B$ ,  $F$ , zaczętem  $A$  do  $B$ , większy mieć będzie stosunek iak  $E$  do  $F$ . Jeżeli więc pierwszą wielkość etc etc. Co było do dowodzenia.

*Wniosek.* Jeżeli pierwszą do drugiey większy ma stosunek iak trzecią do czwartéy: trzecią zaś do czwartéy jest w tym samym stosunku iak piątą do szóstéy; dowiedzie się podobnie: że pierwszą do drugiey ma większy stosunek, iak piątą do szóstéy.

## P O D A N I E XIV.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli wielkość pierwszą ma ténże sám stosunek do drugiey, iaki trzecią do czwartéy, pierwszą zaś jest większą, równą, lub mniejszą od trzeciey; będzie téż

drugą większą, równą lub mniejszą od czwartéy. Fig. 159. 1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>, 3<sup>tio</sup>.

Niechay piérwszą wielkość A, má téńże sám stosunek do drugiéy B, iaki má trzeciá C, do czwartéy D; niech zaś A, większą będzie od C, powiadám: że i B, większą jest od D.

Ponieważ albowiém A, większą jest od C, a jest inná iakążkolwiek wielkość B, będzie A, (VIII. V.) w większym stosunku do B, iak C do B, lecz iak C do D, tak się má A do B; więc i C do D (XIII. V.) większy má stosunek iak C do B, do któréy zaś wielkości taż sama wielkość większy má stosunek, ta mniejszą jest, (X. V.) jest zatém D, mniejszą iak B, a więc B, większą będzie iak D.

*Powtóré.* Niechay A, będzie równą C, będzie B równą D. Ponieważ albowiém má się A do B, iak C, to jest: A do D; będzie B, równą D (IX. V.).

*Potrzecié.* Niech A, będzie mniejszą od C, będzie B, mniejszą od D, będzie albowiém C, większą od A, a ponieważ má się C do D, iak A do B, będzie D, większą od B, podług

przypadku pierwszego, dla czego B mniejszą będzie od D. Jeżeli więc wielkość etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XV.

## T W I E R D Z E N I E.

Części wielkości porównane między sobą, mają tenże sam stosunek iaki mają równie wielokrotne tychże części.  
Fig. 160.

Niechay wielkość AB, będzie równie wielokrotną względem C, iak iest DE, względem F. Powiadam: że C má się do F, iak się má AB do DE.

Ponieważ albowiem AB, iest równie wielokrotną względem C, iak DE względem F, ilé iest w AB, wielkości równych C, tylé będzie i w DE, równych F. Podzielmy AB, na wielkości równé C, té niech będą AG, GH, HB, i podzielmy DE, na wielkości równé F, toiest: na DK, KL, LE; będzie więc wielość AG, GH, HB, równá wielości DK, KL, LE, a ponieważ AG, GH, HB, są

równé między sobą; i są równé między sobą DK, KL, LE, będzie iak AG do DK, tak GH do KL, i HB do LE, (VII. V.); lecz iak iedna z poprzedników má się do iednéy z następników, tak się mieć będą wszystkie poprzedniki do wszystkich następników (XII. V.) jest zatém iak AG do DK, tak AB do DE; lecz AG, jest równą C, i DK, równą F, więc iak C do F, tak się mieć będzie AB do DE. Części zatém wielkości, porównané etc. etc, C. B. d. D.

## P O D A N I E XVI.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli cztery wielkości iedného rodzaju są proporcjonalné, będą i z odmianą porządku w wyrazach średnich proporcjonalné. Fig. 161.

Niechay będą cztery wielkości iedného rodzaju proporcjonalné A, B, C, D, tak że się má A do B, iak C do D. Powiadám: że i z odmianą porządku w wyrazach średnich

będą proporcjonalné, toiest: że się má A do C, iak B do D.

Weźmy wielkości E, F, iakożkolwiek równie wielokrotné względém A, B; i inné wielkości G, H, iakożkolwiek równie wielokrotné względém C, D; ponieważ E, iest równie wielokrotną względém A, iak iest F, względém B; części zaś wielkości porównané między sobą [XV. V.] mają ténże sám stosunek, iaki mają równie wielokrotné tychże części; będzie iak A do B, tak E do F; iak zaś A do B, tak C do D, więc iak C do D, tak E do F. Znowu ponieważ G, H, są wielokrotné względém C, D, będzie iak C do D, tak G do H; iak zaś C do D, tak E do F. Więc iak E do F, tak G do H (XI. V.). Lecz iezeli z czterech wielkości proporcjonalnych, piérwszą iest większą, równą lub mnieyszą od trzeciéy, będzie téż drugą większą, równą lub mnieyszą od czwartéy (XIV. V.) iezeli więc E, przewyższá, równą lub mnieyszą iest od G, i wielkość F, przewyższać, równą, lub mnieyszą będzie od H; są zaś E, F, iakożkolwiek równie wielokrotné względém A, B;

a inné G, H, iakożkolwiek równie wielokrotné względém C, D, iak się zatém (d. V. V.) má A do C, tak B do D. Jeżeli więc cztery wielkości iedného rodzaju etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XVII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli złożoné wielkości są proporcjonalné, i rozdzieloné będą proporcjonalné.  
Fig. 162.

Niechay złożoné wielkości AB, BE, CD, DF, będą proporcjonalné, toiest: że iak się má AB do BE, niech się tak má CD do DF. Powiadám: że téż wielkości i rozdzieloné są proporcjonalné, toiest: że AE, iak się má do EB, tak się má CF do FD.

Weźmy wielkości GH, HK, LM, MN, iakożkolwiek równie wielokrotné względém AE, EB, CF, FD, i weźmy znowu inné wielkości KX, NP, równie wielokrotné względém EB, FD. Ponieważ GH, równie wielokrotną iest względém AE, iak HK, względém EB; będzie GH, równie wielokrotną względém AE, iak

GK, względem AB. GH zaś, równie wielokrotną jest względem AE, iak LM, względem CF; więc GK, równie wielokrotną względem AB, iak LM, względem CF. Znowu ponieważ LM, równie wielokrotną jest względem CF, iak jest MN, względem FD, będzie (I. V.) LM, równie wielokrotną względem CF, iak jest LN, względem CD. Iecz LM, była równie wielokrotną względem CF, iak jest GK, względem AB; GK, zatem równie wielokrotną jest względem AB, iak jest LN, względem CD; dla czego GK, LN, będą równie wielokrotnymi względem AB, CD. J znowu ponieważ HK, równie wielokrotną jest względem EB, iak jest MN, względem FD; jest zaś i KX, równie wielokrotną względem EB, iak jest NP, względem FD; będzie i złożoną HX (II. V.) równie wielokrotną względem EB, iak jest złożoną MP, względem FD; a ponieważ iak się má AB, do BE, tak CD do DF, a wzięte są GK, LN, równie wielokrotne względem AB, CD, i inné HX, MP, równie wielokrotne względem EB, FD; iżeli GK, przewyższą, równą lub mniejszą

jest od  $HX$ , (V. d. V.) i wielkość  $LN$ , przewyższać, równą lub mniejszą będzie od  $MP$ , jeżeli zaś  $GH$ , przewyższá  $KX$ , przydawszy spólną  $HK$ ,  $GK$ , przewyższać będzie  $HX$ , dla czego i  $LN$ , przewyższać będzie  $MP$ , a odiawszy spólną  $MN$ , będzie  $LM$ , przewyższać  $NP$ . Dla czego, jeżeli  $GH$ , przewyższá  $KX$ , będzie i  $LM$ , przewyższać  $NP$ . Dowiedziemy podobnie, że jeżeli  $GH$ , jest równą lub mniejszą od  $KX$ , jest i  $LM$ , równą lub mniejszą od  $NP$ ; są zaś  $GH$ ,  $LM$ , iakożkolwiek równie wielokrotne względem  $AE$ ,  $CF$ , a inné  $KX$ ,  $NP$ , iakożkolwiek równie wielokrotne względem  $EB$ ,  $FD$ ; iak się zatem má  $AE$  do  $EB$ , tak się mieć będzie  $CF$  do  $FD$ . Jeżeli więc złożone wielkości etc. etc. C. B. d. D.



## P O D A N I E XVIII.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli rozdzielone wielkości są proporcjonalne, będą i złożone proporcjonalne.

Fig. 163. 1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>, 3<sup>tio</sup>.

Niechay rozdzielone wielkości AE, EB, CF, FD, będą proporcjonalnemi: to jest iak się má AE do EB, niech się tak má CF do FD, powiadám: że i złożone są proporcjonalne; to jest, że iak się má AB do BE, tak CD do DF.

Weźmy wielkości GH, HK, LM, MN, iakożkolwiek równie wielokrotne względem AB, BE, CD, DF, i znowu weźmy KO, NP, iakożkolwiek równie wielokrotne względem BE, DF. Ponieważ KO, NP, równie wielokrotne są względem BE, DF, i względem tychże samych BE, DF, są KH, NM, równie wielokrotne; jeżeli KO, wielokrotna względem BE, większą jest, równą lub mnieyszą od KH, wielokrotny względem téyże saméy BE; będzie i NP, wielokrotna względem DF, większą, równą lub mnieyszą od NM, wielokrotny względem téyże saméy DF.

Niech náprzód  $KO$ , nie będzie większą od  $KH$ , będzie więc  $NP$ , nie większą od  $NM$ . Ponieważ  $GH$ ,  $HK$ , są równie wielokrotne względem  $AB$ ,  $BE$ , a jest  $AB$ , większą od  $BE$ , będzie  $GH$ , większą od  $KH$ , (III. p. V.); jest zaś  $KO$ , nie większą od  $KH$ ; dla czego  $GH$ , większą jest od  $KO$ . Podobniez dowiedzie się, że  $LM$ , większą jest od  $NP$ ; więc jeżeli  $KO$ , nie większą jest od  $KH$ , będzie  $GH$ , wielokrotną względem  $AB$ , zawsze większą od  $KO$ , wielokrotnéy względem  $BE$ , i razem  $LM$ , wielokrotną względem  $CD$ , większą będzie od  $NP$ , wielokrotnéy względem  $DF$ .

Lecz niechay  $KO$ , większą będzie od  $KH$ ; będzie więc iak dowiedziono  $NP$ , większą od  $NM$ , a ponieważ cała  $GH$ , jest równie wielokrotną względem  $AB$ , iak część  $HK$ , względem części  $BE$ , będzie (V. V.) i pozostała część  $GK$ , równie wielokrotną względem pozostałej części  $AE$ , iak jest  $GH$ , względem  $AB$ , to jest iak  $LM$ , względem  $CD$ . Podobniez ponieważ  $LM$ , równie wielokrotną jest względem  $CD$ , iak część  $MN$ , względem

części DF, będzie i pozostała LN, równie wielokrotną względem pozostałej CF, iak iest LM, względem CD; lecz LM, dowiedziona iest byż równie wielokrotną względem CD, iak iest GK, względem AE, równie zatem wielokrotna iest GK, względem AE, iak LN, względem CF; dla czego GK, LN, są równie wielokrotne względem AE, CF. Ponieważ zaś KO, NP, są równie wielokrotnymi względem BE, DF, i części KH, NM, są tychże równie wielokrotnymi, będą pozostałe HO, MP, albo równe względem BE, DF, albo tychże równie wielokrotne (VI. V.). Niech náprzód HO, MP, będą równe względem BE, DF; a ponieważ má się AE do EB, iak CF do FD, i wzięte są GK, LN, równie wielokrotne względem AE, CF, będzie (w. IV. V.) GK, mieć się do EB, iak LN do FD; iest zaś HO, równa EB, i MP, równa FD; przeto má się GK do HO, iak LN do MP; jeżeli więc GK, przewyższa, równą lub mnieyszą iest od HO, i wielkość LN, przewyższać, równą lub mnieyszą będzie od MP (A. V.).

Lecz niechay  $HO$ ,  $MP$ , będą równie wielokrotne względem  $EB$ ,  $FD$ ; ponieważ má się  $AE$  do  $EB$ , iak  $CF$ , do  $FD$ , i wzięte są  $GK$ ,  $LN$ , równie wielokrotne względem  $AE$ ,  $CF$ , tudzież inné  $HO$ ,  $MP$ , równie wielokrotne względem  $EB$ ,  $FD$ ; jeżeli  $GK$ , przewyższá, równą lub mnieyszá iest od  $HO$ , i wielkość  $LN$ , przewyższac, równą lub mnieyszá będzie od wielkości  $MP$ , (V. d. V.) co téż dowiedzioné było w poprzedzaiącym przypadku. Jeżeli więc  $GH$ , przewyższá  $KO$ , odiawszy spólną  $KH$ ,  $GK$ , przewyższac będzie  $HO$ , dlá czego i  $LN$ , przewyższac będzie  $MP$ ; a przydawszy spólną  $NM$ , będzie  $LM$ , przewyższac  $NP$ , więc jeżeli  $GH$ , przewyższá  $KO$ , i  $LM$ , przewyższac będzie  $NP$ . Podobnież dowiedzie się: jeżeli  $GH$ , równą lub mnieyszá iest od  $KO$ , że téż  $LM$ , będzie równą lub mnieyszá od  $NP$ , a w przypadku, w którym  $KO$ , nie większą iest od  $KH$ , dowiedzioné było, że  $GH$ , zawsze większą iest od  $KO$ , i razem że  $LM$ , większą iest od  $NP$ . Są zaś  $GH$ ,  $LM$ , iakożkolwiek równie wielokrotne względem  $AB$ ,  $CD$ ; i inné  $KO$ ,  $NP$ , iakożkolwiek równie wie-

lokrotné względém BE, DF; przeto iak się má AB do BE, tak CD, do DF. Jeżeli więc rozdzieloné wielkości etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XIX.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli wielkość cała má się do wielkości całej iak część do części; będzie i część pozostała do pozostałej części, iak cała do całej. Fig. 164.

Niechay wielkość cała AB, má się do wielkości całej CD, iak część AE, do części EF. Powiadám: że i część pozostała EB, má się do części pozostałej FD, iak się má wielkość cała AB, do wielkości całej CD.

Ponieważ albowiém iak się má cała AB, do całej CD, tak AE do CF, i z odmianą porządku w wyrazach średnich (XVI. V.) będzie BA do AE, iak DC do CF. Ponieważ zaś złożoné wielkości są proporcjonalné, będą i rozdzieloné proporcjonalné (XVII. V.); iak więc BE má się do EA, tak DF do FC; odmienny znowu porządek w wyrazach śred-

dnich, będzie; iak  $BE$  do  $DF$ , tak  $EA$  do  $FC$ ; lecz iak się má  $AE$  do  $CF$ , tak z założeniá jest  $AB$  do  $CD$ , i pozostała zatém  $EB$ , będzie do pozostałej  $FD$ , iak cała  $AB$  do całej  $CD$ . Jeżeli więc wielkość etc. etc. C. B. d. D.

*Wniosek.* Jeżeli má się wielkość cała do wielkości całej iak część do części, będzie i pozostała część do pozostałej części, iak część pierwsza do części pierwszej. To bowiem w samém dowodzeniu ostatniego twierdzenia okazane zostało.

## P O D A N I E E.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli cztery wielkości są proporcjonalne, będą i poprzedniki z różnicami między niemi, i następnikami proporcjonalne. Fig. 165.

Niechay tak się má  $BA$  do  $BE$ , iak  $CD$  do  $DF$ ; będzie téż iak  $BA$  do  $AE$ , tak  $DC$  do  $CF$ .

Ponieważ albowiem iak się má  $AB$  do  $BE$ , tak  $CD$  do  $DF$ , będzie téż (XVII. V.) rozdzie-

liwszy iak  $AE$  do  $EB$ , tak  $CF$  do  $FD$ , a przełożywszy wyrazy średnie na mieyscé skrajnych, skrajné zaś na mieyscé średnich (B. V.) będzie  $BE$  do  $EA$ , iak  $DF$  do  $FC$ , przeto dodawszy wyrazy (XVIII. V.) będzie  $BA$  do  $AE$ , iak  $DC$  do  $CF$ . Jeżeli więc cztery wielkości etc. etc. C. B. d. D. ;

## P O D A N I E    X X .

### T W I E R D Z E N I E .

Jeżeli są trzy wielkości, i inné w równéj liczbie pierwszym, tak: żeby z każdych po dwie, brané były w każdéj proporcji; gdy piérwszą większą, równą lub mnieyszą iest od trzeciéj, będzie téż czwartą większą, równą, lub mnieyszą od szóstéj. Fig. 166. 1, 2<sup>do</sup>, 3<sup>tio</sup>.

Niechay będą trzy wielkości  $A, B, C$ , i inné w równéj liczbie  $D, E, F$ , tak że z każdych biorą się po dwie w każdéj proporcji: toiest niech, iak się má  $A$  do  $B$ , tak  $D$  do

E; i iak B do C, tak E do F, niech zaś A, większą, równą lub mnieyszą będzie iak C. Powiadám: że i D, równą, większą lub mnieyszą jest od F.

Ponieważ albowiém A, większą jest od C, inną zaś jest wielkość B, a większą do trzeciéy większy má stosunek niż mnieyszą (VIII. V.) będzie A do B, w większym stosunku iak C do B, lecz iak D do E, tak A do B; więc i (XIII. V.) D do E, większy má stosunek iak C do B. A ponieważ jest B do C, iak E do F; przełożywszy wyrazy będzie C do B, iak F do E; dowiedzioná zaś D, mieć większy stosunek do E, iak C do B; więc D do E, większy má stosunek iak F do E, (V. XII. V.) z wielkości zaś porównywanych z tą samą wielkością, ta która do niéy większy má stosunek większą jest (X. V.); więc D większą jest od F.

*Powtóré* niech A, równą będzie C, będzie i D równą F. Ponieważ albowiém równé są A, C, a jest inną wielkość B, będzie (VII. V.) A do B, iak C do B, jest zaś A do B, iak D do E; i C do B, iak F do E, więc (XI. V.)



jest D do E, iak F do E, i dla tego (IX. V.) D, jest równa F.

*Potrzenie.* Niech A, będzie mniejszą od C, będzie i D, mniejszą od F, ponieważ albo-  
wiem A, mniejszą jest od C, będzie C wię-  
kszą od A, aże z przypuszczenia, i po prze-  
łożeniu wyrazów jest C do B, iak F do E;  
tudzież B do A, iak E do D; a jest C wię-  
kszą od A; będzie i F większą od D, po-  
dług przypadku pierwszego, a dla tego D,  
mniejszą będzie od F. Jeżeli więc są trzy  
wielkości etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X X I.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli są trzy wielkości, i inné w równé-  
im liczbie, tak: żeby z każdych podwie-  
brané były w każdéy proporcji; niech  
oraz będzie między niemi pomieszana  
proporcya; gdy pierwszą większą, ró-  
wną, lub mniejszą jest od trzeciéy, be-

dzie i czwartą większą, równą lub mniejszą od szóstéy. Fig: 167. 1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>, 3<sup>tio</sup>.

Niech będą trzy wielkości  $A, B, C$ , i inné w równéy im liczbie  $D, E, F$ , brané z każdych po dwie w każdéy proporcyi, niech zaś będzie pomieszana między niémi proporcya, toiest iak się má  $A$  do  $B$ , tak niech się má  $E$  do  $F$ ; iak się zaś má  $B$  do  $C$ , tak niech się má  $E$  do  $F$ , iak się zaś má  $B$  do  $C$ , tak niech się má  $D$  do  $E$ . Powiadám: że gdy  $A$  większą, równą, lub mnieyszą iest od  $C$ , iest téż  $D$  większą, równą lub mnieyszą od  $F$ .

Ponieważ albowiém  $A$ , większą iest od  $C$ , a iest inná wielkość  $B$ ; będzie (VIII. V.)  $A$ , do  $B$ , w większym stosunku iak  $C$  do  $B$ : Lecz iak się má  $E$  do  $F$ , tak  $A$  do  $B$ ; więc (XIII. V.) i  $E$  do  $F$ , większy mieć będzie stosunek iak  $C$  do  $B$ . Ponieważ zaś  $B$ , má się do  $C$ , iak  $D$  do  $E$ , przełożywszy wyrazy będzie  $C$  do  $B$ , iak  $E$  do  $D$ , dowiedziono zaś, że  $E$  w większym iest stosunku do  $F$ , iak  $C$  do  $B$ , więc (V. XIII. V.)  $E$  do  $F$ , w większym iest stosunku iak  $E$  do  $D$ , do którój zaś taż sama

wielkość, większy má stosunek, ta mnieyszą iest (X. V.) mnieyszą zatém iest F od D, a dla tego D, większą będzie od F.

*Powtóré.* Niech A, będzie równą C; będzie i D, równą F. Ponieważ albowiém równe są A, C, inná zaś wielkość iest B, będzie (VII. V.) A do B, iak C do B, iest zaś A do B, iak E do F: i C do B, iak E do D. Więc má się (XI. V.) E do F, iak E do D, iest zatém D, równą F. (IX. V.).

*Potrzecié.* Niechay A, mnieyszą będzie od C; będzie i D, mnieyszą od F. Ponieważ albowiém A, mnieyszą iest od C, będzie C większą od A; aże z założeniá i po przełożeniu wyrazów iest C do B, iak E do D; i B do A, iak F do E; a iest C, większą od A, będzie F, większą od D, podług przypadku pierwszego, i dla tego D, mnieyszą będzie od F. Jeżeli więc są trzy wielkości etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXII.

## T W I E R D Z B N I E.

Jeżeli znajduie się ilékolwiek wielkości, i inné w równéy im liczbie, brané po dwie w każdéy proporcyi; będą i w od-  
mianie porównywanía naprzemian,  
proporcjonalné. Fig. 168.

Niechay náprzód będą trzy wielkości A, B, C, i inné w równéy im liczbie D, E, F, brané po dwie w każdéy proporcyi, toiest, że iak się má A do B, tak D do E, iak zaś B, do C, tak E do F. Powiadam : że iak się má A do C, tak się má D do F.

Weźmy albowiem wielkości G, H, iakożkol-  
wiek równie wielokrotné względém A, D, i  
inne K, L, iakożkolwiek równie wielokrotné  
względém B, E, i jeszcze inné M, N, iakoż-  
kolwiek równie wielokrotné względém C, F.  
Ponieważ więc iak się má A do B, tak D  
do E, a wzięté są G, H, równie wielokrotné  
względém A, D, i inné K, L, równie wielo-  
krotné względém B, E, iak się mieć będzie  
G do K, tak H do L. Dla téyże saméy

przyczyny będzie, iak K do M, tak L do N. A gdy są trzy wielkości G, K, M, i inné w równéy im liczbie H, L, N, brané po dwie w każdéy proporcyi; jeżeli G większą, równą lub mnieyszą jest od M, jest i H, większą, równą lub mnieyszą od N, (XX. V.) i są G, H, iakożkolwiek równie wielokrotne względém A, D; a M, N, iakożkolwiek równie wielokrotne względém C, F: iak więc A, má się do C, tak się mieć będzie (V. d. V.) D do F.

Niechayby były cztery wielkości A, B, C, D, i inné w równéy im liczbie E, F, G, H, brané po dwie w każdéy proporcyi, toiest; że A má się do B, iak E do F; iak zaś B do C, tak F do G, i iak C do D, tak G do H, będzie A do D, iak E do H. Fig. 169.

Ponieważ albowiem trzy są wielkości A, B, C, i inné w równéy im liczbie E, F, G, brané po dwie w każdéy proporcyi, będzie podług przypadku pierwszego A do C, iak E do G; jest zaś i C do D, iak G do H; więc znowu podług przypadku pierwszego má się A do D,

iak E do H, i tak podobnie, ilékolwiek byłoby wielkości. Jeżeli więc etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X X I I I .

### T W I E R D Z E N I E .

Jeżeli znajduie się ilékolwiek wielkości, i inne w równéy im liczbie brané po dwie w każdéy proporcji; a niech między niémi będzie w porządku pomieszonym proporcya, będą i w odmiannie porównywaniá naprzemian proporcjonalné. Fig. 170.

Niech naprzód będą trzy wielkości A, B, C, i inné w równéy im liczbie brané z pierwszymi po dwie w każdéy proporeyi D, E, F; niech między témiż wielkościami będzie w porządku pomieszonym proporcya, toiest: niech się má A do B, iak E do F, i iak B do C, tak D do E. Powiadam: że iak się má A do C, tak się má D do F.

Weźmy albowiém G, H, K, iakoźkolwiek równie wielokrotné względém A, B, D, i inné L, M, N, iakoźkolwiek równie wielokrotné

względem C, E, F. Ponieważ G, H, równie są wielokrotne względem A, B, części zaś mają ténże sám stosunek, iaki mają wielokrotne tychże części (XV. V.), będzie iak A do B, tak G do H, i dla podobnéj przyczyny iak E do F, tak M do N; má się zaś A do B, iak E do F, iak więc má się G do H, tak (XI. V.) M do N, a ponieważ jest iak B do C, tak D do E, i wzięte są H, K, równie wielokrotne względem B, D, i inné L, M, równie wielokrotne względem C, E, będzie (IV. V.) iak H do L, tak K do M; dowiedliśmy zaś: że iak G do H, tak M do N, ponieważ więc są trzy wielkości G, H, L, i inné w równéj im liczbie K, M, N, brané z piérwszemi po dwie w każdéj proporcji; jest między niemi w porządku pomieszonym proporcya; jeżeli więc (XXI. V.) G, przewyższá, równą lub mnieyszá jest od L, i K przewyższá, równą lub mnieyszá będzie od N, są zaś G, K, iakożkolwiek równie wielokrotne względem A, D, tak iako i L, N, iakożkolwiek równie wielokrotne względem C, F; iak więc (d. V. V.) má się A do C, tak D do F.

Niechayby były cztery wielkości  $A, B, C, D$ , i inné w równéy im liczbie  $E, F, G, H$ , brané z piérwszými po dwie w każdéy proporcyi; i niech będzie między témiz wielkościami w porządku pomieszonym proporcya, toiest: że się má  $A$  do  $B$ , iak  $G$  do  $H$ ; iak się má  $B$  do  $C$ , tak  $F$  do  $G$ ; i iak  $C$  do  $D$ , tak  $E$  do  $F$ : będzie  $A$  do  $D$ , iak  $E$  do  $H$ . Fig. 171.

Ponieważ albowiém trzy są wielkości  $A, B, C$ , i inné w równéy im liczbie  $F, G, H$ , brané z piérwszými po dwie w każdéy proporcyi, iest oraz między niémi w porządku pomieszonym proporcya, będzie podług przypadku piérwszého, iak  $A$  do  $C$ , tak  $F$  do  $H$ ; iest zaś  $C$  do  $D$ , iak  $E$  do  $F$ ; więc znowu podług przypadku piérwszého, ma się  $A$  do  $D$ , iak  $E$  do  $H$ , i tak podobnie ilékolwiek byłoby wielkości. Jeżeli więc znajduie się ilékolwiek wielkości etc. etc.  $C. B. d. D.$

## P O D A N I E X X I V .

### T W I E R D Z E N I E .

Jeżeli wielkość piérwszá do drugiéy má ténże sám stosunek, iaki trzeciá do czwar-



téy; niech oraz piątá do drugiéy má tén sám stosunek, iaki szóstá do czwartéy; będzie i złożoná z piérwszéy i piątéy mieć ténże sám stosunek do drugiéy, iaki złożoná z trzeciéy i szóstéy do czwartéy. Fig. 172.

Niechay piérwszá wielkość AB, má do drugiéy C, ténże sám stosunek, iaki trzeciá DE do czwartéy F; niech zaś má i piątá BG, do drugiéy C, tén sám stosunek iaki szóstá EH, do czwartéy F. Powiadám: że i złożoná piérwszá z piątą AG, má ténże sám stosunek do drugiéy C, iaki złożoná trzeciá z szóstą DH, do czwartéy F.

Ponieważ albowiém iest iak BG do C, tak EH do F; przełożywszy wyrazy, będzie C do BG, iak F do EH, a ponieważ iak AB do C, tak DE do F, iak zaś C do BG, tak F do EH, wprowadziwszy odmianę porównywanjá wielkości naprzemian (XXII. V.) będzie iak AB do BG, tak DE do EH, aże rozdzieloné wielkości są proporcjonalné, i złożoné proporcjonalnémi zostaną (XVIII. V.); iak więc AG do GB, tak iest DH do

HE, lecz iak GB do C, tak HE do F, więc wprowadziwszy odmianę porównywania wielkości naprzemian iak się má AG do C, tak DH do F. Jeżeli więc wielkość pierwszą etc. etc. C. B. d. D.

*Wniosek 1.* Utrzymując warunki podania, będzie się mieć przewyszka pierwszey i piątéy do drugiéy, iak przewyszka trzeciéy i szóstéy do czwartéy. Dowodzenie jest to samo z dowodzeniem podania, używając tylko dzielenia wyrazów na miejsce ich dodawania.

*Wniosek 2.* Prawda podania ostatniego rozciąga się do ilukolwiek wielkości, z których pierwsze do spólney drugiéy mają téz samé stosunki, iakié mają pozostałe do spólney czwartéy, to jest: że każda z pierwszych do drugiéy má tén sám stosunek, iaki każda wielkość z pozostałych do czwartéy; co przez się oczywista.

## P O D A N I E XXV.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli cztery wielkości są proporcjonalné, náywiększą z nich i náy mniejszą wię-

ksze będą od dwóch pozostałych.  
Fig. 173.

Niech będą cztery wielkości proporcjonalne  $AB, CD, E, F$ , i niech się má  $AB$  do  $CD$ , iak  $E$  do  $F$ ; niech zaś náywiększą z nich będzie  $AB$ , i dlá tego (A. i XIV. V.)  $F$ , náy-mnieyszą. Powiadám; że  $AB$ , i  $F$ , są większe od  $CD$  i  $E$ .

Zróbmy albowiém  $AG$ , równą  $E$ ;  $CH$ , zaś równą  $F$ . Ponieważ má się  $AB$  do  $CD$ , iak  $E$  do  $F$ , a iest  $AG$ , równá  $E$ , i  $CH$ , równá  $F$ ; będzie iak  $AB$  do  $CD$ , tak  $AG$  do  $CH$ , a ponieważ iak się má całá  $AB$  do całéy  $CD$ , tak część  $AG$  do części  $CH$ , będzie i pozostała część  $GB$ , mieć się do pozostałéy części  $HD$ , iak całá  $AB$  do całéy  $CD$ , (XIX. V.) iest zaś  $AB$ , większą od  $CD$ ; więc i  $GB$ , (A. V.) większą będzie od  $HD$ . A ponieważ  $AG$  iest równá  $E$ ,  $CH$  zaś równá  $F$ ; będą  $AG$ , i  $F$ , równé  $CH$  i  $E$ , przy nierównych więc wielkościach  $GB, HD$ , z których  $GB$ , większą iest, ieżeli dodamy  $AG$ , i  $F$  do  $GB$ , i dodamy  $CH, E$  do  $HD$ , staną się  $AB$ , i  $F$ , większe od  $CD$  i  $E$ . Jeżeli więc

cztery wielkości są proporcjonalne etc. etc. Co było do dowodzenia.

## P O D A N I E F.

### T W I E R D Z E N I E.

Stosunki złożone ze stosunków równych, są między sobą równe. Fig. 174.

Niechay  $A$ , má się do  $B$ , iak  $D$  do  $E$ ; i iak  $B$  má się do  $C$ , tak niech się má  $E$  do  $F$ ; będzie stosunek złożony ze stosunków  $A$  do  $B$ , i  $B$  do  $C$ , toiest: podług opisania stosunku złożonego, będzie stosunek  $A$  do  $C$ , równy stosunkowi  $D$  do  $F$ , który to stosunek złożony iest ze stosunków  $D$  do  $E$ , i  $E$  do  $F$ .

Ponieważ albowiem trzy są wielkości  $A$ ,  $B$ ,  $C$ , i inné w równy im liczbie  $D$ ,  $E$ ,  $F$ ,brane z piérwszými po dwie w każdéy proporcyci, będzie przez odmianę porównywania wielkości naprzemian (XXII. V.), mieć się  $A$  do  $C$ , iak  $D$  do  $F$ .

Niech znowu má się  $A$  do  $B$ , iak  $E$  do  $F$ , iak zaś  $B$  do  $C$ , tak  $D$  do  $E$ , będzie przez odmianę porównywania wielkości naprzemian

w porządku pomieszanym (XXIII. V.) mieć się A do C, iak D do F, to jest stosunek A do C, złożony ze stosunków A do B, i B do C, równy jest stosunkowi D do F, złożonému ze stosunków D do E, i E do F, i podobnie, gdyby ilékolwiek było stosunków w obudwóch przypadkach. Stosunki więc etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E G.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli pewné stosunki są równé pewnym stosunkóm każdy každému, stosunek złożony ze stosunków, które są równé piérwszym stosunkóm każdy každému, będzie równy stosunkowi złożonému ze stosunków, które są równé drugim stosunkóm, każdy každému. Fig. 175.

Niech się má A do B, iak E do F; i iak C do D, tak G do H, i niech będzie iak A do B, tak K do L, iak zaś C do D, tak L do M, stosunek więc K do M, podług opi-

sania stosunku złożonego, złożony jest ze stosunków K do L, i L do M, które równé są stosunkóm A do B, i C do D. Niech prócz tego będzie iak E do F, tak N do O, iak zaś G do H, tak O do P, stosunek więc N do P, złożony jest ze stosunków N do O, i O do P, które równé są stosunkóm E do F, i G do H. Dowieśdź przeto potrzeba: że stosunek K do M, równy jest stosunkowi N do P, czyli że iak się má K do M, tak się má N do P.

Ponieważ K do L, má się iak A do B, to jest iak E do F: to jest iak N do O: iak zaś L do M, tak jest C do D, i tak G do H, iak O do P: będzie przez odmianę porównywanía wielkości naprzemian (XXII. V.) K do M, iak N do P. Jeżeli więc pewné stosunki etc. etc. Co było do dowodzenia.

## P O D A N I E H

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli stosunek złożony z pewnych stosunków, równy jest stosunkowi złożonému z janych pewnych stosunków

i jest ieden stosunek z pierwszych lub stosunek z kilku pierwszych złożony, równy iednému stosunkowi z drugich, lub stosunkowi z kilku drugich złożonému, będzie pozostały stosunek z pierwszych, lub stosunek z pozostałych pierwszych złożony równy stosunkowi pozostałému z drugich, lub stosunkowi z pozostałych drugich złożonému. Fig. 176.

Niechay będą stosunki A do B, B do C, C do D, D do E, i E do F; i inne stosunki G do H, H do K, K do L, i L do M; i niech będzie stosunek A do F, to jest: (def. stos. złoż.) złożony z pierwszych równy stosunkowi G do M, złożonému z drugich, a prócz tego stosunek A do D, który złożony jest ze stosunków A do B, B do C, i C do D, niech będzie równy stosunkowi G do K, który złożony jest ze stosunków G do H, i H do K; będzie stosunek D do F, który złożony jest z pozostałych pierwszych stosunków D do E, i E do F, równy sto-

stosunkowi K do M, który złożony jest z pozostałych drugich stosunków K do L, i L do M.

Ponieważ albowiem z założenia má się A do D, iak G do K, będzie przelożywszy wyrazy (B. V.) D do A, iak K do G; iak zaś A do F, tak się má G do M: więc przez odmianę porównywanía wielkości naprzemian, będzie D do F, iak K do M, (XXII. V.). Jeżeli więc stosunek złożony etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E K.

### T W I E R D Z E N I E .

Jeżeli będzie ilékolwiek stosunków, które nazwiemy piérwszými, i ilékolwiek innych stosunków, które nazwiemy drugiémi, i niech będzie stosunek złożony ze stosunków, które są równé stosunkóm piérwszym każdy každému, równy stosunkowi złożonému ze stosunków, które są równé stosunkóm drugim każdy každému; niech zaś iedén stosunek z piérwszych, albo



stosunek złożony ze stosunków, które są każdy każdemu z pierwszych w równy wielości równe, będzie równy iednemu stosunkowi z drugich, albo stosunkowi złożonemu ze stosunków, które są każdy każdemu z drugich w równy wielości równe; będzie pozostały stosunek z pierwszych stosunków, lub jeżeliby ich kilka było, będzie stosunek złożony ze stosunków równych pozostałym z pierwszych, każdy każdemu; równy stosunkowi pozostałemu z drugich, lub jeżeliby ich kilka było, stosunkowi złożonemu ze stosunków równych pozostałym z drugich. Fig. 177.

Niechay będą stosunki A do B, C do D, E do F, pierwsze; drugie zaś niech będą stosunki G do H, K do L, M do N, O do P, Q do R, i niech A, má się do B, iak S do T; i iak C do D, tak T do V; iak zaś E do F, tak V do X; będzie więc z opisania stosunku złożonego stosunek S do

X, złożony ze stosunków S do T, T do V, V do X, które to stosunki równe są każdy każdemu, stosunkóm A do B, C do D, E do F; niech ieszcze będzie iak G do H, tak Y do Z, i iak K do L, tak Z do a, i iak M do N, tak a do b, iak O do P, tak b do c, i iak Q do R, tak e do d; iest więc z opisaniá stosunku złożoného, stosunek Y do d, złożony ze stosunków Y do Z, Z do a, a do b, b do c, i c do d; które to stosunki równe każdy każdemu, stosunkóm G do H, K do L, M do N, O do P, i Q do R, z założeniá więc iest S do X, iak Y do d. Prócz tego niech stosunek A do B, czyli stosunek S do T, to iest iedén z pierwszych będzie równy stosunkowi e do g, który złożony iest ze stosunków e do f, i f do g, równych z założeniá stosunkóm G do H; i K do L, z stosunków drugich; i niech będzie stosunek h do l, złożony ze stosunków h do k, i k do l, równych stosunkóm pozostałym z pierwszych, to iest: stosunkóm C do D, i E do F; i niech ieszcze będzie stosunek m do p, złożony ze stosunków m do n, n do o, o do p, równych każdy każdemu

pozostałym z drugich stosunków, toiest stosunkóm M do N, O do P, Q do R: będzie stosunek h do l, równy stosunkowi m do p, toiest, będzie h do l, iak m do p.

Ponieważ e, má się do f, iak G do H, toiest iak Y do Z; iest zaś f do g, iak K do L, toiest iak Z do a; będzie przez odmianę porównywaníá wielkości naprzemian, e do g, iak Y do a; z założeníá zaś iest A do B, czyli S do T, iak e do g; iest przeto S do T, iak Y do a; przełożywszy zaś wyrazy, będzie T do S, iak a do Y; lecz iest S do X, iak Y do d; więc przez odmianę porównywaníá wielkości naprzemian, będzie T do X, iak a do d, prócz tego ponieważ iest h do K; iak C do D, toiest: iak T do V; iak zaś K do l, tak E do F, toiest iak V do X; będzie przez odmianę porównywaníá wielkości naprzemian h do l, iak T do X. Podobnież dowiedzie się: że się má m do p, iak a do d; dowiedliśmy zaś: że się má T do X, iak a do d; więc má się (XI. V). h do l, iak m do p. Jeżeli więc będzie ilékolwiek stosunków etc. etc. C. B. d. D.

Dawni i terażnieysi Jeometrowie, podania G, i K, zawierać zwykli w wyrażeniu podań F, i H, iedynie dla skrócéniá ; w jakim to zaś znaczeniu może się czynić, istotną rzeczą było okazać ; té bowiem podania są w częstém bardzo u Jeometrów używaniu.

KONIEC XIĘGI PIĄTEY.

.....

# GEOMETRYI EUKLIDESA,

---

## XIĘGA SZOSTA.

### DEFINICYE.

1. Figury prostokréślné są podobné, których kąty są równé, każdy každému, i boki około kątów równych, są proporcjonalné.

2. Figury odwrótné, trójkąty naprzykład i równoległoboki są, gdy około dwóch kątów boki tak są proporcjonalné, że iak się má bok piérwszý do boku figury drugiéy, tak bok pozostały drugiéy do boku pozostałego piérwszý.

3. Mówi się, że liniia prostá przeciná się w skrajnym i śrzednim stosunku, gdy się przeciná tak: że iak się má cała do odcinka wię-

kszego, tak się má odcinek większy do odcinka mniejszego.

4. Wysokością każdéy figury iest liniia prosta z wierzchołka figury do iéy podstawy prostopadle poprowadzoná.

## P O D A N I E I.

### T W I E R D Z E N I E.

Trójkąty i równoległoboki mającé téż samę wysokość, są między sobą iak podstawy. Fig. 178.

Niechay będą trójkąty  $ABC$ ,  $ACD$ , równoległoboki zaś  $EC$ ,  $CF$ , mającé téż samę wysokość, to iest prostopadłą z punktu  $A$ , do  $BD$ , poprowadzoną. Powiadám: że iak się má podstawa  $BC$ , do podstawy  $CD$ , tak trójkąt  $ABC$ , do trójkąta  $ACD$ , i równoległobok  $EC$ , do równoległoboku  $CF$ .

Przedłużmy albowiém linią prostą  $BD$ , z obudwóch stron do punktów  $H$ ,  $L$ , a podstawie  $BC$ , zróbmy ilékolwiek odcinków równych  $BG$ ,  $GH$ ; tak iako i podstawie  $CD$ , położmy ilékolwiek odcinków równych  $DK$ ,

$KL$ ; i poprowadźmy linie proste  $AG$ ,  $AH$ ,  
 $AK$ ,  $AL$ . Ponieważ więc  $CB$ ,  $BG$ ,  $GH$ , są  
między sobą równe, będą i trójkąty  $AHG$ ,  
 $AGB$ ,  $ABC$ , między sobą równe (XXXVIII. I.)  
iakoż zatem wielokrotna jest podstawa  $HC$ ,  
względem podstawy  $BC$ , tak wielokrotnym jest  
trójkąt  $AHC$ , względem trójkąta  $ABC$ . Dla  
tęj samej przyczyny iakoż wielokrotna jest  
podstawa  $LC$ , względem podstawy  $CD$ ; tak  
wielokrotnym jest i trójkąt  $ALC$ , względem  
trójkąta  $ACD$ . Jeżeli podstawa  $HC$ , jest  
równą, przewyższą lub jest mniejszą od pod-  
stawy  $CL$ , i trójkąt  $AHC$ , będzie równy,  
większy, lub mniejszy od trójkąta  $ALC$ ;  
z czterech więc wielkości, to jest dwóch pod-  
staw  $BC$ ,  $CD$ , i dwóch trójkątów  $ABC$ ,  $ACD$ ,  
wzięte są iakożkolwiek równie wielokrotne  
względem podstawy  $BC$ , i względem trójkąta  
 $ABC$ , to jest podstawa  $HC$ , i trójkąt  $AHC$ ;  
podstawy zaś  $CD$ , i trójkąta  $ACD$ , wzięte są  
inne iakożkolwiek równie wielokrotne, to jest  
podstawa  $CL$ , i trójkąt  $ALC$ , i dowiedziono  
jest: że jeżeli podstawa  $HC$ , przewyższa, ró-  
wną lub mniejszą jest od podstawy  $LC$ , i

trójkąt  $AHC$ , przewyższá, równym lub mniejszym iest od trójkąta  $ALC$ , iest więc iak podstawa  $BC$ , do podstawy  $CD$ , tak trójkąt  $ABC$ , do trójkąta  $ACD$ .

Aże równoległobok  $EC$ , podwójny iest trójkąta  $ABC$ , (XLI. I.) i równoległobok  $CF$ , podwójny iest trójkąta  $ACD$ , części zaś mają ténże sám stosunek między sobą iaki ich równie wielokrotné (XV. V.); będzie iak trójkąt  $ABC$ , do trójkąta  $ACD$ , tak równoległobok  $EC$ , do równoległoboku  $CF$ . Ponieważ więc dowiedliśmy: że iak się má podstawa  $BC$ , do podstawy  $CD$ , tak trójkąt  $ABC$ , do trójkąta  $ACD$ , iak zaś trójkąt  $ABC$ , do trójkąta  $ACD$ , tak równoległobok  $EC$ , do równoległoboku  $CF$ , będzie (XI. V). iak podstawa  $BC$ , do podstawy  $CD$ , tak równoległobok  $EC$ , do równoległoboku  $CF$ . Trójkąty zatém i równoległoboki etc. etc. C. B. d. D.

*Wniosek.* Trójkąty więc i równoległoboki mającé równą wysokość, są między sobą iak podstawy. Fig. 179.

Ułożywszy bowiém figury tak, żeby podstawy ich były na téyże saméy linii prostéy, i



poprowadziwszy prostopadłe z wierzchołków trójkątów do podstaw, będzie linia prosta łącząca wierzchołki, równoległą do linii prosty na których są podstawy (XXXIII. I.); prostopadłe albowiem są między sobą równe i równoległe, a uczyniwszy toż samo wykreślenie, co wyżej, dowodzenie będzie toż samo z dowodzeniem poprzedzającego podania.

## P O D A N I E II.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli w trójkącie poprowadzoną będzie linia prosta równoległą do iednego z boków iego, ta przetnie pozostałe boki trójkąta, lub boki przedłużone, proporcjonalnie. Jeżeli boki trójkąta, lub boki przedłużone przecięte są proporcjonalnie, linia prosta łącząca punkta przecięć, będzie do pozostałego boku trójkąta równoległą.  
Fig. 180.

W trójkącie ABC, do iednego z boków BC, poprowadźmy równoległą DE. Powiadam;

że iak się má  $BD$ , do  $DA$ , tak się má  $CE$ , do  $EA$ .

Poprowadźmy albowiém liniie prosté  $BE$ ,  $CD$ ; trójkąt więc  $BDE$ , iest równy trójkątowi  $CDE$ , (XXXVII. I.) są bowiém na téyże saméy podstawie  $DE$ , i między témiz samémi równoległémi  $DE$ ,  $BC$ ; iest zaś inny trójkąt  $ADE$ : równé zaś wielkości do téyże saméy wielkości mają ténże sám stosunek (VII. V.), więc iak trójkąt  $BDE$ , do trójkąta  $ADE$ , tak iest trójkąt  $CDE$ , do trójkąta  $ADE$ , lecz iak trójkąt  $BDE$ , do trójkąta  $ADE$ , tak iest  $BD$ , do  $DA$ , (I. VI.) bo mając tęż samę wysokość, toiest prostopadłą z punktu  $E$  do  $AB$ , wyprowadzoną, są między sobą iak podstawy, i dlá téy saméy przyczyny iak trójkąt  $CDE$ , do trójkąta  $ADE$ , tak  $CE$  do  $EA$ , iak się więc má  $BD$  do  $DA$ , tak się má  $CE$ , do  $EA$ , (XI. V.).

Niech znowu trójkąta  $ABC$ , boki  $AB$ ,  $CA$ , lub boki przedłużoné będą proporcjonalnie przecięté w punktach  $D$ ,  $E$ , toiest iak  $BD$  do  $DA$ , tak niech się má  $CE$  do  $EA$ , i poprowadźmy linią prostą  $DE$ , powiadám: że linią prostą  $DE$ , iest równoległą do linii  $BC$ .

Uczyniwszy bowiem toż samo wykréslenie, ponieważ jest iak  $BD$  do  $DA$ , tak  $CE$  do  $EA$ ; iak zaś  $BD$  do  $DA$ , tak jest trójkąt  $BDE$ , do trójkąta  $ADE$ : i iak  $CE$  do  $EA$ , tak trójkąt  $CDE$ , do trójkąta  $ADE$ ; będzie iak trójkąt  $BDE$ , do trójkąta  $ADE$ , tak  $CDE$  trójkąt do trójkąta  $ADE$ . Każdy więc z trójkątów  $BDE$ ,  $CDE$ , do trójkąta  $ADE$ , ténże sám má stosunek: dla czego trójkąt  $BDE$ , jest równy trójkątowi  $CDE$ , (IX. V.), a są na téyże saméy podstawie  $DE$ : równé zaś trójkąty i na téyże saméy podstawie stoiące, są w tychże samych równoległych (XXXIX. I.); więc linia prosta  $DE$ , jest równoległą do boku  $BC$ . Jeżeli więc w trójkącie etc. etc. C. B. d. D.

### P O D A N I E III.

#### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli kąt trójkąta przecięty jest na dwie równé części, linia zaś prosta przecinająca kąt, przecina i podstawę, odcinki podstawy będą miały ténże sám

stosunek, iaki boki trójkąta pozostałe. I jeżeli odcinki podstawy mają ténże sám stosunek, iaki mają pozostałe trójkąta boki; liniia prostá z wierzchołka do punktu przecięcia podstawy poprowadzoná, przetnie kąt trójkąta na dwie równé części, Fig. 181.

Niech będzie trójkąt  $ABC$ , i kąt w nim  $BAC$ , na dwie równé części przecięty linią prostą  $AD$ . Powiadám; że iak  $BD$  do  $DC$ , tak  $BA$  do  $AC$ .

Poprowadźmy bowiem przez punkt  $C$ , do linii prostéj  $DA$ , linią prostą równoległą  $CE$ , (XXXI. I.) która z przedłużoną linią prostą  $BA$ , niech się znidzie w punkcie  $E$ . Ponieważ więc na liniii prostéj równoległé  $AD$ ,  $EC$ , padá liniia prostá  $AC$ , będzie kąt  $ACE$ , równy kątowi naprzemian  $CAD$  (XXIX. I.): lecz kąt  $CAD$ , jest z założeniá równy kątowi  $BAD$ , więc i kąt  $BAD$ , będzie równy kątowi  $ACE$ . Znowu ponieważ na liniii prostéj równoległé  $AD$ ,  $EC$ , padá liniia prostá  $BAE$ , jest zewnętrzny kąt  $BAD$ , równy kątowi wewnę-

trznému i przeciwległému AEC. Dowiedziono zaś, że i kąt ACE, jest równy kątowi BAD; więc i kąt ACE, będzie równy kątowi AEC; i dla tego bok AE, jest równy bokowi AC, (VI. I.) a ponieważ do iednego z boków trójkąta BCE, to jest do boku EC, poprowadzoną jest linia prostą równoległą AD; będzie iak BD do DC, tak BA do AE, (II. VI.) równą zaś jest linia prostą AE, linii prostéy AC; jest więc (VII. V.) iak BD do DC, tak BA do AC.

Niech zaś będzie iak BD do DC; tak BA do AC, i poprowadźmy linią prostą AD, powiadam: że kąt BAC, linią prostą AD, przecięty jest na dwie równé części.

Uczyniwszy bowiem toż samo wykréslenie, ponieważ jest iak DB do DC, tak BA do AC; lecz i iak BD do DC, tak BA do AE, bo do iednego z boków trójkąta BCE, to jest do boku CE, poprowadzoną jest linia prostą równoległą AD, będzie i iak (XI. V.) BA do AC, tak BA do AE, więc linia prostą AC, jest równą linii prostéy AE, (IX. V.) a dla tego i kąt AEC, równy kątowi ACE, (V. I.) lecz

kąt  $AEC$ , jest równy kątowi zewnętrznemu  $BAD$ ; kąt zaś  $ACE$ , równy kątowi naprzemian  $CAD$ , dla czego i kąt  $BAD$ , równy będzie kątowi  $CAD$ . Kąt zatem  $BAC$ , przecięty jest na dwie równe części linią prostą  $AD$ . Więc jeżeli kąt trójkąta etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E A.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli trójkąta, przedłużywszy bok jeden, kąt zewnętrzny przecięty jest na dwie równe części, linia zaś prosta przecinającą kąt przecina i podstawę przedłużoną; odcinki przedłużonej podstawy zawarte między linią przecinającą, i końcami podstawy; mieć będą tenże sam stosunek, iaki pozostałe trójkątą boki. I jeżeli przedłużoną podstawy odcinki, mają tenże sam stosunek iaki pozostałe boki trójkąta, linia prosta z wierzchołka do końca podstawy przedłużonej poprowadzoną,

przecinać będzie kąt zewnętrzny trójkąta na dwie równe części. Fig. 182.

Niech będzie trójkąt  $ABC$ , a linia prosta  $AD$ , niech przecina trójkąta kąt zewnętrzny  $CAE$ , na dwie równe części, i niech schodzi się z podstawą  $BC$ , przedłużoną w punkcie  $D$ , będzie iak  $BD$  do  $DC$ , tak  $BA$  do  $AC$ .

Poprowadźmy bowiem (XXXI. I.) przez punkt  $C$ , linią prostą  $CF$ , równoległą do linii prostej  $AD$ . Ponieważ na linii prostej równoległej  $AD, FC$ , padá linia prosta  $AC$ , będzie kąt (XXIX. I.)  $ACF$ , równy kątowi naprzemian  $CAD$ ; lecz kąt  $CAD$ , z założenia jest równy kątowi  $DAE$ ; więc i kąt  $DAE$ , będzie równy kątowi  $ACF$ . Znowu ponieważ na równoległej  $AD, FC$ , padá linia prosta  $FAE$ , kąt  $DAE$ , zewnętrzny równy jest kątowi wewnętrznemu i przeciwległemu  $CFA$ , dowiedziono zaś, że i kąt  $ACF$ , jest równy kątowi  $DAE$ , więc i kąt  $ACF$ , równy będzie kątowi  $CFA$ , a dla tego bok  $AF$ , jest równy bokowi  $AC$  (VI. I.), aże do jedného z bo-

ków trójkąta BCF, to jest do boku FC, poprowadzoną jest linią prostą równoległą AD, będzie (II. VI.) iak BD do DC, tak BA do AF; jest zaś linią prostą AF, równą linii prostéy AC; jest więc iak BD do DC, tak BA do AC.

Niech znowu będzie iak BD do DC, tak BA do AC, i poprowadźmy linią prostą AD, będzie kąt CAE, linią prostą AD, przecięty na dwie równé części.

Uczyniwszy bowiem toż samo wykréslenie, ponieważ jest iak BD do DC, tak BA do AC, jest zaś iak BD do DC, tak BA do AF; bo do iednego z boków trójkąta BCF, to jest do boku FC, poprowadzoną jest linią prostą równoległą AD; będzie iak BA do AC, tak BA do AF, (XI. V.) więc linią prostą AC, jest równą linii prostéy AF, [IX. V] dla czego i kąt AFC, jest równy kątowi ACF; lecz kąt AFC, jest równy kątowi zewnętrznemu EAD, kąt zaś ACF, jest równy kątowi naprzemian CAD, więc i kąt EAD, będzie równy kątowi CAD, kąt zatem CAE, przecięty jest linią prostą AD, na dwie równé części. Jeżeli więc trójkąta etc. etc. C. B. d. D.



## P O D A N I E IV.

## T W I E R D Z E N I E.

Równokątnych trójkątów, boki około kątów równych są proporcjonalne, i tegoż samego stosunku są boki równemi kątami zaięte. Fig. 183.

Niech będą równokątne trójkąty  $ABC$ ,  $DCE$ , mające kąt  $ABC$ , równy kątowi  $DCE$ , kąt zaś  $ACB$ , równy kątowi  $DEC$ , a zatem (XXXII. I.) i kąt  $BAC$ , równy kątowi  $CDE$ ; powiadám: że trójkątów  $ABC$ ,  $DCE$ , proporcjonalne są boki około kątów równych, i że tegoż samego stosunku są boki równemi kątami zaięte.

Postawmy trójkąt  $DEC$ , tak (XXII. I.) żeby bok jego  $CE$ , był na przedłużeniu linii prostéj  $BC$ ; a ponieważ kąty  $ABC$ ,  $ACB$ , są mniejsze od dwóch kątów prostych (XVII. I.) iest zaś kąt  $ACB$ , równy kątowi  $DEC$ ; będą kąty  $ABC$ ,  $DEC$ , mniejsze od dwóch kątów prostych; dla czego liniie prosté  $BA$ ,  $ED$ , przedłużone zniyda się z sobą (p. XII. I.); przedłużmy ié, i niech się zniyda w punkcie

F. Ponieważ kąt DCE, jest równy kątowi ABC; będzie linia prostą BF, równoległą do linii prostéy CD (XXVIII. I.); znowu ponieważ kąt ACB, jest równy kątowi DEC, będzie linia prostą AC, równoległą do linii prostéy FE, jest więc czworokąt FACD, równoległobokiem, i dla tego linia prostą AF, jest równą linii prostéy CD, linia zaś prostą AC, równą linii prostéy FD, (XXXIV. I.) a ponieważ do iedného z boków tróykąta FBE, to jest do boku FE, poprowadzoną jest linia prostą równoległą AC; będzie (II. VI.) iak BA do AF, tak BC do CE. Jest zaś linia prostą AF, równą linii prostéy CD; iak więc (VII. V.) BA do CD, tak BC do CE; a odmienaiąc porządek w wyrazach średnich, iak AB do BC, tak DC do CE. Znowu ponieważ linia prostą CD, równoległą jest do linii prostéy BF, będzie iak BC do CE, tak AC do DE; odmieniwszy zaś porządek w wyrazach średnich; iak BC do CA, tak CE do ED. Ponieważ więc dowiedliśmy, że iak AB do BC, tak DC do CE, iak zaś BC do CA, tak CE do ED; będzie

przez odmianę porównywaną wielkości na-  
przemian (XXII. V.) iak BA do AC, tak CD  
do DE. Równokątnych więc trójkątów etc.  
etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E V.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwa trójkąty mają boki proporcjo-  
nalne, równokątne będą trójkąty, i  
będą miały kąty równe bokami tegoż  
samého stosunku zaięte. Fig. 184.

Niech będą dwa trójkąty ABC, DEF, ma-  
jące boki proporcjonalne, toiest niech się má  
AB do BC, iak DE do EF: iak zaś BC do  
CA, tak EF do FD, i ieszcze BA do AC,  
iak ED, do DF. Powiadám: że trójkąt ABC,  
iest równokątny z trójkątem DEF, i że mają  
kąty równe bokami tegoż samého stosunku  
zaięte, toiest kąt ABC, równy kątowi DEF,  
kąt zaś BCA, równy kątowi EFD, i prócz  
tego kąt BAC, równy kątowi EDF.

Wykrésłmy bowiém (XXIII. I.) na linii prostéy EF, i przy punktach na niéy E, F, kątowí ABC, równy kąt FEG, kątowí zaś BCA, równy kąt EFG, dla czego pozostały kąt BAC, iest równy pozostałému kątowi EGF, (XXXII. I.) iest zatém tróykąt ABC, równokątny z tróykątem EGF. Tróykątów zaś ABC, EGF, równokątnych proporcjonalné są boki zajmujące kąty równé (IV. VI.), więc iak AB do BC, tak GE do EF. Lecz iak AB do BC, tak DE do EF, iak więc DE do EF, tak GE do EF, (XI. V.): dla czego każda z linii prostych DE, GE, má téżże sám stosunek do linii prostéy EF, iest więc linia prostá DE, równá linii prostéy GE. Dla téy saméy przyczyny i linia prostá DF, iest równá linii prostéy FG. Ponieważ linia prostá DE, iest równá linii prostéy EG, spólná zaś linia prostá EF; są dwie linie prosté DE, EF, równé dwóm linióm prostym GE, EF, i podstawa DF, iest równą podstawie FG; kąt więc DEF, iest równy kątowi GEF, (VIII. I.) i tróykąt DEF, równy tróykątowi GEF, i pozostałe kąty ró-

wné pozostałym kątom boki równé obeymującym (IV. I.); więc kąt DFE, iest równy kątowi GFE, kąt zaś EDF, równy kątowi EGF. A ponieważ kąt DEF, iest równy kątowi GEF, i kąt GEF, równy kątowi ABC, będzie i kąt ABC, równy kątowi DEF; dla téy samey przyczyny i kąt ACB, równy kątowi DFE, i kąt ieszcze przy A, równy kątowi przy D. Trójkąt więc ABC, będzie równokątny z trójkątem DEF. Jeżeli przeto dwa trójkąty etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E VI.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwa trójkąty mają kąt iedén równy kątowi iednému, około zaś kątów równych boki proporcjonalné: równokątné będą trójkąty, i mieć będą kąty równé bokami tegoż samego stosunku zajęte. Fig. 185.

Niech będą dwa trójkąty ABC, DEF, mającé kąt iedén BAC, równy kątowi iednému EDF, około zaś kątów równych boki

proporcjonalné, to jest iak  $BA$  do  $AC$ , tak niech się má  $ED$  do  $DF$ ; powiadám: że trójkąt  $ABC$ , równokątny jest z trójkątem  $DEF$ , i że kąt  $ABC$ , jest równy kątowi  $DEF$ , kąt zaś  $ACB$ , kątowi  $DFE$ .

Wykrésłmy bowiem na linii prostéy  $DF$ , (XXIII. I.) i przy punktach na niéy  $D, F$ , kąt  $FDG$ , równy kątowi  $BAC$ , czyli  $EDF$ , i kąt  $DFG$ , równy kątowi  $ACB$ ; pozostały więc kąt przy  $B$ , równy jest pozostałému kątowi przy  $G$ , (XXXII. I.). Trójkąt zatem  $ABC$ , jest równokątny z trójkątem  $GDF$ , jest przeto iak  $BA$  do  $AC$ , tak  $GD$  do  $DF$ , (IV. VI.) z założeniá zaś jest iak  $BA$  do  $AC$ , tak  $ED$  do  $DF$ , iak zatém  $ED$  do  $DF$ , tak  $GD$  do  $DF$  (XI. V.); dla czego linia prostá  $ED$ , jest równá linii prostéy  $DG$  (IX. V.); a spólná jest linia prostá  $DF$ , więc dwie linie prosté  $ED, DF$ , są równé dwóm linióm prostym  $GD, DF$ , i kąt  $EDF$ , jest równy kątowi  $GDF$ : podstawa zatém (IV. I.)  $EF$ , jest równá podstawie  $FG$ , i trójkąt  $EDF$ , równy trójkątowi  $GDF$ , i pozostałe kąty równé pozostałym kątóm, iedén drugiemu, boki ró-

wne zajmującym. Kąt więc DFG, iest równy kątowi DFE; kąt zaś przy G, równy kątowi przy E; lecz kąt DFG, równy iest kątowi ACB; kąt przeto ACB, równy iest kątowi DFE: iest zaś z założeniá i kąt BAC, równy kątowi EDF, więc i pozostały kąt przy B, iest równy pozostałému kątowi przy E, równokątny zatem iest trójkąt ABC, z trójkątem DEF. Jeżeli więc dwa trójkąty etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E VII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwa trójkąty mają kąt ieden równy kątowi iednému, około zaś innych kątów boki proporcjonalné, z pozostałych zaś kątów obadwa albo razem mniejsze albo nie mniejsze od kąta prostego, lub jeżeli ieden z nich prosty iest; równokątne będą trójkąty, i mieć będą kąty równé około

których są boki proporcjonalné. Fig. 186. 1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>, 5<sup>tio</sup>.

Niech będą dwa trójkąty  $ABC$ ,  $DEF$ , mającé kąt iedén równy kątowi iednému, toiest kąt  $BAC$ , równy kątowi  $EDF$ , około zaś innych kątów  $ABC$ ,  $DEF$ , boki proporcjonalné, toiest: że má się  $AB$  do  $BC$ , iak  $DE$  do  $EF$ ; a z pozostałych kątów przy  $C$ ,  $F$ , niech *náprzód* obadwa razém mniejsze będą od kąta prostého; powiadám: że trójkąt  $ABC$ , iest równokątny z trójkątem  $DEF$ , że kąt  $ABC$ , iest równy kątowi  $DEF$ , i że kąt pozostały toiest przy  $C$ , iest równy kątowi pozostałému przy  $F$ .

Jeżeli albowiém kąt  $ABC$ , iest nie równy kątowi  $DEF$ , iedén z nich większy będzie; niech większy będzie kąt  $ABC$ , i wykréslny (XXIII. I.) na linii prostéy  $AB$ , i przy punkcie na niéy  $B$ , kąt  $ABG$ , równy kątowi  $DEF$ . A ponieważ kąt  $A$ , iest równy kątowi  $D$ , kąt zaś  $ABG$ , równy kątowi  $DEF$ ; będzie (XXXII. I.) pozostały kąt  $AGB$ , równy pozostałému kątowi  $DFE$ . Równokątny



więc jest trójkąt  $ABG$ , z trójkątem  $DEF$ : dla czego iak  $AB$  do  $BG$ , tak  $DE$  do  $EF$ , (IV. VI.) iak zaś  $DE$  do  $EF$ , tak z założenia jest  $AB$  do  $BC$ ; iak więc (XI. V.)  $AB$  do  $BC$ , tak  $AB$  do  $BG$ ; przeto linia prosta  $AB$ , má téżże sám stosunek do każdéj z dwóch linii prostych  $BC$ ,  $BG$ . Będzie zatem linia prosta  $BC$ , równá linii prostéj  $BG$ , (IX. V.) dla czego kąt  $BGC$ , jest równy kątowi  $BCG$ , (V. I.) mniejszym zaś jest od prostého kąt  $BCG$ , więc i kąt  $BGC$ , mniejszy jest od prostého, (XIII. I.) iému zatem przyległy  $AGB$ , większy jest od prostého; lecz dowiedziono że jest kąt  $AGB$ , równy kątowi przy  $F$ ; kąt zatem przy  $F$ , większy jest od prostého, z założenia zaś jest mniejszym od prostého, co bydz nie może, nie jest więc kąt  $ABC$ , nie równy kątowi  $DEF$ ; a zatem iému jest równy; jest prócz tego kąt przy  $A$ , równy kątowi przy  $D$ ; dla czego i pozostały kąt przy  $C$ , jest równy kątowi pozostałému przy  $F$ , jest więc trójkąt  $ABC$ , równokątny z trójkątem  $DEF$ .

Niech znouu obadwa kąty przy  $C$  i  $F$ , bę-

da nie mniejsze od kąta prostego. Powiadam: że i tak trójkąt  $ABC$ , jest równokątny z trójkątem  $DEF$ .

Uczyniwszy bowiem toż samo wykreślenie, dowiedzimy podobnie że linia prosta  $BC$ , jest równa linii prostej  $BG$ , i że kąt przy  $C$ , jest równy kątowi  $BGC$ . Lecz kąt przy  $C$ , nie mniejszy jest od prostego; nie jest więc mniejszym od prostego kąt  $BGC$ . Dla czego, trójkąta  $BGC$ , dwa kąty nie są mniejsze od dwóch kątów prostych, co byż nie może (XVII. I.) i dla tego trójkąt  $ABC$ , jest równokątny z trójkątem  $DEF$ , tak iak w poprzedzającym przypadku dowiedzione było.

Niech nakoniec ieden z kątów przy  $C, F$ , naprzykład przy  $C$ , prostym będzie, i w tym przypadku trójkąt  $ABC$ , równokątny jest z trójkątem  $DEF$ .

Jeżeli albowiem nie jest równokątnym, na linii prostej  $AB$ , i przy punkcie na niéy  $B$ , wykreślmy kąt  $ABG$ , równy kątowi  $DEF$ ; a iak w pierwszym przypadku, dowiedzie się: linii prosta  $BG$ , równa linii prostej  $BC$ , i kąt  $BCG$ , równy kątowi  $BGC$ ; jest zaś kąt  $BCG$  prosty, dla czego i kąt

BGC, prostym będzie, trójkąta więc BGC, dwa kąty nie są mniejsze od dwóch kątów prostych, co byż nie może; i dla tego trójkąt ABC, równokątny jest z trójkątem DEF. Jeżeli więc dwa trójkąty etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E VIII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli w trójkącie prostokątnym z kąta prostego poprowadzona będzie prostopadła do podstawy, zrobione przy prostopadłej trójkąty, są i całemu, i między sobą podobne. Fig. 187.

Niech będzie trójkąt prostokątny ABC, mający kąt prosty BAC; i z punktu A do BC, niech będzie poprowadzona prostopadła AD. Powiadám; że trójkąty ABD, ADC, całemu trójkątowi, i między sobą, są podobne.

Ponieważ albowiem kąt BAC, jest równy kątowi ADB, iako prosty prostemu, i kąt przy B, spólny jest obudwóm trójkątóm ABC, ABD, będzie pozostały (XXXII. I.) kąt ACB, równy pozostałemu kątowi BAD. Równokątny

więc jest trójkąt  $ABC$  z trójkątem  $ABD$ ; mają przeto boki około kątów równych proporcjonalne, (IV. VI.) i są zatem między sobą podobne (I. def. VI), podobnymże sposobem dowiedzie się, że i trójkąt  $ADC$ , jest podobny trójkątowi  $ABC$ .

Są nadto trójkąty  $ABD$ ,  $ADC$ , podobnemi między sobą.

Ponieważ albowiem prosty kąt  $BDA$ , jest równy kątowi prostemu  $ADC$ , kąt zaś  $BAD$ , dowiedziony jest równy kątowi przy  $C$ ; będzie pozostały kąt przy  $B$ , równy pozostałemu kątowi  $DAC$ , równokątny więc i podobny jest trójkąt  $ABD$ , z trójkątem  $ADC$ . W trójkącie zatem prostokątnym etc. etc.  $C. B. d. D.$

*Wniosek.* Wypadá stąd oczywiście: że w trójkącie prostokątnym, prostopadlá z kąta prostego do podstawy wyprowadzoná, jest średnią proporcjonalną między odcinkami podstawy: i prócz tego, że między podstawą i każdym iéy odcinkiem, przyległy bok odcinkowi jest średnim proporcjonalnym. Jest albowiem  $BD$  do  $DA$ , iak  $DA$  do  $DC$ , (IV. VI.) w trójkątach równokątnych  $BDA$ ,  $ADC$ ; i  $BC$  do  $BA$ ,

iak  $BA$  do  $BD$ , w trójkątach równokątnych  $ABC$ ,  $DBA$ ; i  $BC$  do  $CA$ , iak  $CA$  do  $CD$ , w trójkątach równokątnych  $ABC$ ,  $DAC$ .

## P O D A N I E IX.

### Z A G A D N I E N I E.

Z daney linii prostey odciąć część żadaną.

Niech będzie daná linia prostá  $AB$ ; potrzeba z linii prostey  $AB$ , odciąć część żadaną. Fig. 188.

Z punktu  $A$ , wyprowadźmy linią prostą  $AC$ , czyniącą kąt iakikolwiek z linią prostą  $AB$ , i weźmy na linii prostey  $AC$ , punkt gdziekolwiek, a iak wielokrotną iest linia prostá  $AB$ , względem mającý bydz odcięty części; tylokrotną uczynmy linią prostą  $AC$ , względem iey części  $AD$ : poprowadźmy potem linią prostą  $BC$ , a przez punkt  $D$ , linią prostą  $DE$ , równoległą do linii prostey  $BC$ .

Ponieważ do iednego z boków trójkąta  $ABC$ , toiest do boku  $BC$ , poprowadzoná iest linia równoległą  $ED$ ; będzie (II. VI.) iak  $CD$  do  $DA$ ,

tak  $BE$  do  $EA$ ; a składając wyrazy (XVIII. V.) iak  $CA$  do  $AD$ , tak  $BA$  do  $AE$ : iest zaś linia prosta  $CA$ , wielokrotną linii prostéy  $AD$ ; więc linia prosta  $BA$ , iest również wielokrotną linii prostéy  $AE$  (def. V.), przeto iaką częścią iest  $AD$ , względém linii prostéy  $AC$ , taką częścią iest  $AE$ , względém linii prostéy  $AB$ ; iest więc  $AE$ , częścią z linii prostéy  $AB$ , mającą bydź odciętą. Z danéy przeto linii prostéy  $AB$ , iest część żądaną odciętą  $C. B. d. R.$

## P O D A N I E X.

## Z A G A D N I E N I E.

Daną linią prostą nieprzeciętą, przeciąć podobnie z daną linią prostą przeciętą. Fig. 189.

Niech będzie daná linia prosta nieprzeciętá  $AB$ , przeciętá zaś  $AC$ ; potrzeba linią prostą nieprzeciętą  $AB$ , przeciąć podobnie, iak iest przeciętá  $AC$ .

Niech linia prosta  $AC$ , przeciętá będzie w punktach  $D, E$ , obiedwie linie prosté  $AB, AC$ , ustawiwszy pod iakimkolwiek kątem, po-

prowadźmy linią prostą  $BC$ , przez punkta  
 zaś  $D$ ,  $E$ , do linii prostéy  $BC$ , (XXXI. I.)  
 linie równoległé  $DF$ ,  $EG$ , i przez punkt  $D$ ,  
 do linii prostéy  $AB$ , równoległą  $DHK$ . Z czwo-  
 rokątów więc  $FH$ , i  $HB$ , każdy iest równo-  
 ległobokiém; i dla tego linią prostą  $DH$ , iest  
 równą linii prostéy  $FG$ , (XXXIV. I.) linią  
 zaś prostą  $HK$ , równą linii prostéy  $GB$ . A  
 ponieważ do iednégo z boków tróykąta  $DKC$ ,  
 toiest do boku  $KC$ , poprowadzoná iest ró-  
 wnoległą  $HE$ , będzie (II. VI.) iak  $CE$  do  $ED$ ,  
 tak  $KH$  do  $HD$ : równá zaś iest linią prostą  
 $KH$ , linii prostéy  $BG$ , a linią prostą  $HD$ ,  
 równą linii prostéy  $GF$ , iest przeto iak  $CE$ ,  
 do  $ED$ , tak  $BG$  do  $GF$ . Znowu ponieważ  
 do iednégo z boków tróykąta  $AGE$ , toiest do  
 boku  $EG$ , poprowadzoná iest linią równole-  
 głą  $FD$ ; iak iest  $ED$  do  $DA$ , tak  $GF$  do  $FA$ ,  
 lecz dowiedziono: że iak  $CE$  do  $ED$ , tak  $BG$   
 do  $GF$ , iak więc  $CE$  do  $ED$ , tak iest  $BG$   
 do  $GF$ , i iak  $ED$  do  $DA$ , tak  $GF$  do  $FA$ .  
 Daná zatém linią prostą nieprzeciętá  $AB$ , iest  
 przeciętá podobnie z daną linią prostą przecię-  
 tą  $AC$ . C. B. d. R.

## P O D A N I E X I.

## Z A G A D N I E N I E.

Do dwóch danych linii prostych wynaléżdź trzecią proporcjonalną. Fig. 190.

Niech będą dané dwie linie prosté  $AC$ ,  $AB$ , które złączmy pod iakimkolwiek kątem; pótrzeba do linii prostych  $AB$ ,  $AC$ , wynaléżdź trzecią proporcjonalną.

Przedłużmy linie prosté  $AB$ ,  $AC$ , do punktów  $D$ ,  $E$ , i uczyńmy linią prostą  $BD$ , równą linii prostéy  $AC$ , a poprowadziwszy linią prostą  $BC$ , poprowadźmy (XXXI. I.) jeszcze przez punkt  $D$ , linią prostą  $DE$ , równoległą do linii prostéy  $BC$ , ponieważ więc do iednego z boków tróykąta, toiest do boku  $DE$ , poprowadzoná iest równoległą linią prostą  $BC$ , będzie [II. VI.] iak  $AB$  do  $BD$ , tak  $AC$  do  $CE$ , równá zaś iest linią prostą  $BD$ , linii prostéy  $AC$ , iak więc  $AB$  do  $AC$ , tak  $AC$  do  $CE$ . Do dwóch przeto linii prostych  $AB$ ,  $AC$ , wynalezioná iest trzecią proporcjonalną  $CE$ . C. B. d. R.



## P O D A N I E XII.

## Z A G A D N I E N I E.

Do trzech danych linii prostych wynalédsz czwartą proporcjonalną. Fig. 191.

Niech będą dané trzy linie prosté A, B, C, potrzeba do trzech linii prostych A, B, C, wynalédsz czwartą proporcjonalną.

Wykréslmy dwie linie prosté DE, DF, pod jakimkolwiek kątem EDF: na których ode-  
ta ymy linią prostą DG, równą linii prostéy A, linią prostą GE, równą linii prostéy B, i linią prostą DH, równą linii prostéy C; poprowadziwszy zaś linią prostą GH, przez punkt E, poprowadźmy linią prostą EF, równoległą do linii prostéy GH, (XXXI. I).  
Ponieważ więc do iednego z boków tróyką a DEF, toiest do boku EF, poprowadzoná iest równoległa linia prostá GH, będzie iak DG do GE, tak DH do HF (II. VI.); iest zaś linia prostá DG, równá linii prostéy A, linia zaś prostá GE, równá linii prostéy B, i linia prostá DH, równá linii prostéy C; ak więc A do B, tak C do HF, do trzech zatém

linii prostych  $A, B, C$ , wynaleziona jest czwartą proporcjonalną  $HF$ .  $C. B. d. R.$

### P O D A N I E XIII.

#### Z A G A D N I E N I E.

Między dwiema danymi liniami prostymi, wynaléśdź średnią proporcjonalną.  
Fig. 192.

Niech będą dané dwie linie prosté  $AB, BC$ ; potrzeba między dwiema liniami prostemi  $AB, BC$ , wynaléśdź średnią proporcjonalną.

Dwie dané linie prosté  $AB, BC$ , złączmy w jedną linią prostą  $AC$ , i na linii prostéy  $AC$ , zakreślmy półkole  $ADC$ , a z punktu  $B$ , (XI. I) wyprowadźmy do linii prostéy  $AC$ , pod kątami prostemi linią prostą  $BD$ , i poprowadźmy linie prosté  $AD, DC$ . Ponieważ więc kąt  $ADC$ , w półkolu jest prosty (XXXI III.) i ponieważ w trójkącie prostokątnym  $ADC$ , z kąta prostego do podstawy wyprowadzona jest prostopadła  $DB$ : będzie też prostopadła  $DB$  średnią proporcjonalną między odcinkami podstawy  $AB, BC$ , (w. VIII. VI.); przeto

między danými dwiema linijami prostými AB, BC, wynalezioná jest średniá proporcjonalná DB. C. B. d. R.

## P O D A N I E XIV.

## T W I E R D Z E N I E.

Równoległoboków równych mających po iednym kącie równym, boki około kątów równych są odwrótnie proporcjonalné: i których równoległoboków mających po iednym kącie równym, boki około kątów równych są odwrótnie proporcjonalné; té równoległoboki są między sobą równé. Fig. 195.

Nicch będą równé równoległoboki AB, BC, mającé kąty równé przy B, ustawiwszy boki ich DB, BE, na iednéj linii prostéj, będą i boki FB, BG, na iednéj linii prostéj (XIV. I.). Powiadám: że równoległoboków AB, BC, boki około kątów równych, są odwrótnie proporcjonalné; to jest, że się má DB do BE, iak BG do BF.

Dopełniwszy równoległoboku FE; ponieważ

równoległobok  $AB$ , równy jest równoległobokowi  $BC$ , i jest inny równoległobok  $FE$ , będzie iak  $AB$  do  $FE$ , tak  $BC$  do  $FE$  (VII. V.); lecz iak  $AB$  do  $FE$ , tak jest  $DB$  do  $BE$ ; iak zaś  $BC$  do  $FE$ , tak  $BG$  do  $BF$  (I. VI.); iak więc  $DB$  do  $BE$ , tak  $BG$  do  $BF$ , [XI. V] więc równoległoboków  $AB$ ,  $BC$ , boki około kątów równych, są odwrótnie proporcjonalné.

Niech znowu będą boki około kątów równych odwrótnie proporcjonalné; to jest niech będzie iak  $DB$  do  $BE$ , tak  $GB$  do  $BF$ ; powiadám, że równoległobok  $AB$ , jest równy równoległobokowi  $BC$ .

Ponieważ albowiem jest iak  $DB$  do  $BE$ , tak  $GB$  do  $BF$ ; iak zaś  $DB$ , do  $BE$ , tak  $AB$  równoległobok, do równoległoboku  $FE$ ; i iak  $GB$  do  $BF$ , tak równoległobok  $BC$ , do równoległoboku  $FE$ : będzie (IX. V.) i iak  $AB$ , do  $FE$ , tak  $BC$  do  $FE$ . Równy więc jest równoległobok  $AB$ , równoległobokowi  $BC$ . Równoległoboków zatem równych etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XV.

## T W I E R D Z E N I E.

Trójkątów równych mających po jednym kącie równym, boki około kątów równych są odwrotnie proporcjonalne; iktórych trójkątów mających po jednym kącie równym, boki około kątów równych są odwrotnie proporcjonalne, té trójkąty są między sobą równe. Fig. 194.

Niech będą równe trójkąty  $ABC$ ,  $ADE$ , mające po jednym kącie równym, to jest kąt  $DAE$ , równy kątowi  $BAC$ ; powiadam: że trójkątów  $BAC$ ,  $DAE$ , boki około kątów równych, są odwrotnie proporcjonalne, to jest: że iak  $CA$  do  $AD$ , tak jest  $EA$  do  $AB$ .

Ustawmy trójkąty  $ABC$ ,  $ADE$ , tak: żeby boki  $CA$ ,  $AD$ , były na iednój linii prostéj; będą więc i boki  $EA$ ,  $AB$ , na linii iednój prostéj (XIV. I.); i poprowadźmy linią prostą  $BD$ . Ponieważ więc trójkąt  $ABC$ , jest równy trójkątowi  $ADE$ , i jest inny trójkąt  $ABD$ : będzie, iak trójkąt  $CAB$ , do trójkąta  $BAD$ ,

tak (VII. V.) trójkąt EAD, do trójkąta DAB. Lecz iak trójkąt CAB, do trójkąta BAD, tak CA, do AD (I. VI.); iak zaś trójkąt EAD, do trójkąta BAD, tak EA do AB; iak więc (XI. V.) CA do AD, tak EA do AB. Dla czego trójkątów ABC, ADE, boki około kątów równych, są odwrótnie proporcjonalné.

Niech znowu boki trójkątów ABC, ADE, około kątów równych będą odwrótnie proporcjonalné, to jest: iak się má CA do AD, tak niech się má EA do AB; powiadam: że trójkąt ABC, iest równy trójkątowi ADE. Poprowadziwszy albowiém linią prostą BD: ponieważ iak CA do AD, tak iest EA do AB: iak zaś CA do AD, tak iest trójkąt BAC, do trójkąta BAD: i iak EA do AB, tak trójkąt EAD, do trójkąta BAD; będzie iak trójkąt BAC, do trójkąta BAD, tak trójkąt EAD, do trójkąta BAD. Równy zatém (IX. V.) iest trójkąt ABC, trójkątowi ADE. Trójkątów więc równych etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X V I .

## T W I E R D Z E N I E .

Jeżeli cztery linie proste są proporcjonalne, równoległobok prostokątny zawarty skrajnymi liniami, równy jest równoległobokowi prostokątnemu zawartemu średnimi liniami: i jeżeli równoległobok prostokątny zawarty skrajnymi liniami, równy jest równoległobokowi prostokątnemu zawartemu średnimi liniami, te cztery linie proste będą proporcjonalne. Fig. 195.

Niech będą cztery linie proste proporcjonalne  $AB, CD, E, F$ , to jest: iak się má  $AB$  do  $CD$ , tak niech się má  $E$  do  $F$ ; powiadám: że równoległobok prostokątny zawarty liniami prostymi  $AB, F$ , równy jest równoległobokowi prostokątnemu zawartemu liniami prostymi  $CD, E$ .

Wyprowadźmy albowiem (XI. I.) z punktów  $A, C$ , do linii prostych  $AB, CD$ , pod kątami prostymi linią prostą  $AG$ , równą li-

nii prostéy  $F$ , i linią prostą  $CH$ , równą linii prostéy  $E$ , i dopełniemy równoległoboków  $BG$ ,  $DH$ . Ponieważ jest iak  $AB$  do  $CD$ , tak  $E$  do  $F$ ; jest zaś linia prostá  $E$ , równá linii prostéy  $CH$ , a linia prostá  $F$ , równá linii prostéy  $AG$ ; będzie (VII. V.) iak  $AB$  do  $CD$ , tak  $CH$  do  $AG$ . Równoległoboków zaś  $BG$ ,  $DH$ , boki około kątów równych, są odwrotnie proporcjonalné. Których zaś równoległoboków boki, około kątów równych, są odwrotnie proporcjonalné, té równoległoboki są między sobą równé (XIV. VI.). Więc równoległobok  $BG$ , jest równy równoległobokowi  $DH$ . Lecz równoległobok  $BG$ , jest zawarty liniami prostémi  $AB$ ,  $F$ : jest bowiem linia prostá  $AG$ , równá linii prostéy  $F$ . Równoległobok zaś  $DH$ , jest zawarty liniami prostémi  $CD$ ,  $E$ , jest bowiem linia prostá  $CH$ , równá linii prostéy  $E$ . Równoległobok więc prostokątny, zawarty liniami prostémi  $AB$ ,  $F$ , jest równy równoległobokowi prostokątnému zawartému liniami prostémi  $CD$ ,  $E$ .

Niech znówu równoległobok prostokątny zawarty liniami prostémi  $AB$ ,  $F$ , równy bę-



dzie równoległobokowi prostokątnemu zawartemu liniami prostymi  $CD, E$ , powiadám: że té cztery linie proste są proporcjonalne, toiest: że má się  $AB$  do  $CD$ , iak  $E$  do  $F$ .

Uczyniwszy bowiem toż samo wykréslenie, ponieważ równoległobok prostokątny zawarty liniami prostymi  $AB, F$ , iest równy równoległobokowi prostokątnemu zawartemu liniami prostymi  $CD, E$ : a równoległobok  $BG$ , iest zawarty liniami prostymi  $AB, F$ , iest bowiem linia prosta  $AG$ , równa linii prostéy  $F$ : i równoległobok  $DH$ , zawarty iest liniami prostymi  $CD, E$ , iest bowiem linia prosta  $CH$ , równa linii prostéy  $E$ . Będzie równoległobok  $BG$ , równy równoległobokowi  $DH$ , a są równokątne: równych zaś i równokątnych równoległoboków, boki około kątów równych, są odwrótnie proporcjonalne; więc iak  $AB$  do  $CD$ , tak  $CH$  do  $AG$ : iest zaś linia prosta  $CH$ , równa linii prostéy  $E$ , i linia prosta  $AG$ , równa linii prostéy  $F$ ; iak zatem má się  $AB$  do  $CD$ , tak się má  $E$  do  $F$ . Jeżeli więc cztery linie proste etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XVII.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli trzy linie proste są proporcjonalne, równoległobok prostokątny zawarty skrajnemi, równy jest kwadratowi ze średniéy : i jeżeli równoległobok prostokątny zawarty skrajnemi, równy jest kwadratowi ze średniéy, té trzy linie proste będą proporcjonalne.  
Fig. 196.

Niech będą trzy linie proste proporcjonalne A, B, C, to jest : iak się má A do B, tak niech się má B do C ; powiadám : że równoległobok prostokątny zawarty liniami prostemi A, C, równy jest kwadratowi ze średniéy B.

Wykréślmy linią prostą D, równą linii prostéy B, a ponieważ iak A do B, tak B do C ; linia zaś prostá B, jest równą linii prostéy D ; będzie iak (VII. V.) A do B, tak D do C. Gdy zaś cztery linie proste są proporcjonalne, równoległobok , prostokątny

zawarty skrajnemi, równy jest równoległobokowi prostokątnemu zawartemu średniemi (XVI. VI.); równoległobok więc prostokątny zawarty liniami prostemi A, C, równy jest równoległobokowi prostokątnemu zawartemu liniami prostemi B, D. Lecz równoległobok prostokątny zawarty liniami prostemi B, D, równy jest kwadratowi z linii prostey B; jest bowiem linia prostá B, równá linii prostey D. Równoległobok więc prostokątny zawarty liniami prostemi A, C, jest równy kwadratowi z linii prostey B.

Niech znowu równoległobok prostokątny zawarty liniami prostemi A, C, równy będzie kwadratowi z linii prostey B; powiadám: że iak się má A do B, tak się má B do C.

Uczyniwszy bowiem toż samo wykréslenie, ponieważ równoległobok prostokątny zawarty liniami prostemi A, C, równy jest kwadratowi z linii prostey B, a kwadrat z linii prostey B, jest równoległobok prostokątny zawarty liniami prostemi B, D; jest bowiem linia prostá B, równá linii prostey D. Będzie równoległobok prostokątny zawarty liniami

prostými A, C, równy równoległobokowi prostokątnému zawartému liniami prostými B, D. Gdy zaś równoległobok prostokątny zawarty liniami skrayuemi, równy jest równoległobokowi prostokątnému zawartému średniemi; té cztery linie proste są proporcjonalné. Jest więc iak A do B, tak D do C; linia zaś prosta D, równa jest linii prostéy B, zaczém iak A do B, tak B do C. Jeżeli więc trzy linie proste etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XVIII.

### Z A G A D N I E N I E.

Na danéy linii prostéy, wykréslic figurę prostokréslną podobną, i podobnie położoną względém figury danéy prostokréslnéy. Fig. 197.

Niech będzie daná linia prosta AB, daná zaś figura prostokréslná czworokątná CDEF; potrzeba na linii prostéy AB, wykréslic figurę prostokréslną podobną, i podobnie położoną względém figury prostokréslnéy CDEF.

Poprowadźmy linią prostą  $DF$ , a na linii prostéy  $AB$ , i przy punktach na niéy  $A$ ,  $B$ , wykréślmy kąt  $BAG$ , równy kątowi przy  $C$ , i kąt  $ABG$ , równy kątowi  $CDF$ , (XXIII. I.) pozostały więc kąt  $CFD$ , iest równy pozostałému kątowi  $AGB$ , (XXXII. I.). Jest zatem trójkąt  $FCD$ , równokątny z trójkątem  $GAB$ . Wykréślmy znowu na linii prostéy  $BG$ , i przy punktach na niéy  $G$ ,  $B$ , kąt  $BGH$ , równy kątowi  $DFE$ , i kąt  $GBH$ , równy kątowi  $FDE$ ; pozostały więc kąt  $FED$ , iest równy pozostałému kątowi  $GHB$ . Jest zatem trójkąt  $FDE$ , równokątny z trójkątem  $GBH$ . A ponieważ kąt  $AGB$ , równy iest kątowi  $CFD$ , i kąt  $BGH$ , równy kątowi  $DFE$ ; będzie cały kąt  $AGH$ , równy całému kątowi  $CFE$ . Dla téżże saméy przyczyny i kąt  $ABH$ , iest równy kątowi  $CDE$ ; i prócz tego kąt przy  $A$ , równy iest kątowi przy  $C$ ; kąt zaś  $GHB$ , równy kątowi  $FED$ . Figura więc prostokréslná  $ABHG$ , iest równokątná z figurą prostokréslną  $CDEF$ . Lecz obiedwie figury mają i boki około kątów równych proporcjonalné, ponieważ trójkąty

GAB, FCD, są równokątne, będzie BA do AG, iak DC do CF, (IV. VI.) i ponieważ jest AG do GB, iak CF do FD; iak zaś GB do GH, tak dla równokątnych trójkątów BGH, DFE, jest FD do FE; będzie przez odmianę porównywania wielkości naprzemian (XXII. V.) AG do GH, iak CF do FE. Podobnież dowiedzie się, że AB do BH, iak CD do DE: i jest GH do HB, iak FE do ED. Gdy więc figury prostokréslné są równokątne, i boki około kątów równych mają proporcjonalné, będą między sobą podobné (I. def. VI.).

Niechby ieszcze na linii prostéy AB, potrzeba było wykréslić figurę prostokréslną podobną, i podobnie położoną względém pięciokąta danégo CDKEF.

Poprowadźmy linią prostą DE, i na danéy linii prostéy AB, wykrésłmy czworokąt ABHG, podobny, i podobnie położony względém czworokąta CDEF: a na linii prostéy BH, i przy punktach na niéy danych B, H, wykrésłmy kąt HBL, równy kątowi EDK, i kąt BHL, równy kątowi DEK: pozostały

więc kąt przy  $K$ , iest równy pozostałemu kątowi przy  $L$ . Ponieważ zaś podobné są czworokąty  $ABHG$ ,  $CDEF$ ; będzie kąt  $GHB$ , równy kątowi  $FED$ ; a iest kąt  $BHL$ , równy kątowi  $DEK$ ; cały więc kąt  $GHL$ , iest równy całému kątowi  $FEK$ . Dla téy saméy przyczyny i kąt  $ABL$ , iest równy kątowi  $CDK$ ; zatem są równokątne pięciokąty  $AGHLB$ ,  $CFEKD$ . A ponieważ podobné są czworokąty  $AGHB$ ,  $CFED$ , będzie  $GH$  do  $HB$ , iak  $FE$  do  $ED$ ; iak zaś  $HB$  do  $HL$ , tak  $ED$  do  $EK$ ; więc przez odmianę porównywania wielkości naprzemian, (XXII. V.) iest  $GH$  do  $HL$ , iak  $FE$  do  $EK$ . Dla téy saméy przyczyny iest  $AB$  do  $BL$ , iak  $CD$  do  $DK$ ; a iest  $BL$  do  $LH$ , iak  $DK$  do  $KE$ , trójkąty bowiem  $BLH$ ,  $DKE$ , są równokątne. Ponieważ więc pięciokąty  $AGHLB$ ,  $CFEKD$ , są równokątne, i boki około kątów równych mają proporcjonalné, będą między sobą podobné. Podobnymże sposobém na danéy linii prostéy można wykreślić figurę prostokreślną, podobną, i podobnie położoną względém danégo sześciokąta, i tak następnie daléy.

## P O D A N I E XIX.

## T W I E R D Z E N I E.

Podobné trójkąty są między sobą w stosunku dwumnożnym boków odpowiadających. Fig. 198.

Niech będą podobné trójkąty  $ABC$ ,  $DEF$ , mającé kąt przy  $B$ , równy kątowi przy  $E$ , i niech będzie: iak  $AB$  do  $BC$ , tak  $DE$  do  $EF$ , żeby bok  $BC$ , był odpowiadającym bokowi  $EF$ ; powiadám: że trójkąty  $ABC$ ,  $DEF$ , są w stosunku dwumnożnym boków  $BC$ ,  $EF$ .

Wynaydźmy do linii prostych  $BC$ ,  $EF$ , trzecią proporecyonalną  $BG$ , (XI. VI.) ażeby było: iak  $BC$  do  $EF$ , tak  $EF$  do  $BG$ : i poprowadźmy linią prostą  $GA$ . Ponieważ iak się má  $AB$  do  $BC$ , tak się má  $DE$  do  $EF$ , będzie przez odmianę porządku w wyrazach średnich (XVI. V.); iak  $AB$  do  $DE$ , tak  $BC$  do  $EF$ ; lecz iak  $BC$  do  $EF$ , tak  $EF$  do  $BG$ ; iak więc  $AB$  do  $DE$ , tak  $EF$



do BG, (XI. V.) dla czego trójkątów ABG, DEF, boki około kątów równych są odwrotnie proporcjonalné; których zaś trójkątów mających po iednym kącie równym, boki około kątów równych są odwrotnie proporcjonalné, té trójkąty są między sobą równé; trójkąt zatem ABG, (XV. VI.) iest równy trójkątowi DEF. A ponieważ iest, iak BC do EF, tak EF do BG: ieżeli zaś trzy liniie prosté są proporcjonalné, mówi się: że pierwszá do trzeciéy, iest w stosunku dwumnożnym pierwszéy do drugiéy (X. def.V.); będzie więc linia prostá BC, do linii prostéy BG, w stosunku dwumnożnym linii prostéy BC, do linii prostéy EF. Jak zaś BC do BG, tak trójkąt ABC, do trójkąta ABG (I. VI.); więc i trójkąt ABC, do trójkąta ABG, iest w stosunku dwumnożnym BC do EF. Lecz trójkąt ABG, równy iest trójkątowi DEF; i trójkąt więc ABC, do trójkąta DEF, będzie w stosunku dwumnożnym boków odpowiadających BC, EF. Podobné więc trójkąty etc. etc. C. B. d. D.

*Wniosek.* Wnosi się stąd oczywiscie: że

ieżeli trzy linie proste są proporcjonalne, má się pierwszá do trzeciéy, iak tróykąt wykréslony na pierwszéy do iému podobnégo tróykąta wykréslonégo na linii drugiéy. Dowiedziono albowiém: że  $CB$ , má się do  $BD$ , iak tróykąt  $ABC$ , do tróykąta  $DEF$ .

## P O D A N I E XX.

### T W I E R D Z E N I E.

Podobné wielokąty mogą się rozdzielić na równą liczbę tróykątów podobnych sobie, i całym wielokątóm proporcjonalnych: a podobné wielokąty mają się do siebie w stosunku dwumnożnym boków odpowiadających. Fig. 199.

Niech będą wielokąty podobné  $ABCDE$ ,  $FGHKL$ , których bokami odpowiadającými niech będą boki  $AB$ ,  $FG$ . Powiadám: że wielokąty  $ABCDE$ ,  $FGHKL$ , mogą się rozdzielić na równą liczbę tróykątów podobnych sobie, i wielokątóm całym proporcjonalnych;

i że też podobne wielokąty mają się do siebie w stosunku dwumnożnym boków  $AB, FG$ .

Poprowadźmy linie proste  $BE, EC, GL, LH$ . Ponieważ wielokąt  $ABCDE$ , podobny jest wielokątowi  $FGHKL$ , kąt  $BAE$ , jest równy kątowi  $GFL$  (I. def. VI); i iak się má  $BA$  do  $AE$ , tak  $GF$  do  $FL$ . Dwa więc trójkąty  $ABE, FGL$ , mając po jednym kącie równym, i boki około kątów równych proporcjonalne, są równokątne (VI. VI.) i podobne (IV. VI.); kąt zatem  $ABE$ , jest równy kątowi  $FGL$ . Jest zaś i cały kąt  $ABC$ , równy całému kątowi  $FGH$ , dla podobieństwa wielokątów; więc i pozostały kąt  $EBC$ , jest równy pozostałému kątowi  $LGH$ . A ponieważ dla podobieństwa trójkątów  $ABE, FGL$ , iak jest  $EB$  do  $BA$ , tak  $LG$  do  $GF$ : a dla podobieństwa wielokątów, jest iak  $AB$  do  $BC$ , tak  $FG$  do  $GH$ ; będzie przez odmianę porównywania wielkości naprzemian, iak  $EB$  do  $BC$ , tak  $LG$  do  $GH$  (XXII. V.); to jest są około kątów równych  $EBC, LGH$ , boki proporcjonalne. Równokątny więc i podobny jest trójkąt  $EBC$ , trójkątowi  $LHG$ . Dla téj saméj przyczyny i trójkąt  $ECD$ , podo-

bny iest trójkątowi LHK. Podobné zatém wielokąty, rozdzielaia się na równą liczbę trójkątów podobnych sobie.

Są nadto téż trójkąty proporcjonalné całym wielokątóm, i wielokąty celé są między sobą w stosunku dwumnożnym boków odpowiadających sobie AB, FG.

Ponieważ albowiém trójkąt ABE, podobny iest trójkątowi FGL, będą oné w stosunku dwumnożnym boków BE, GL (XIX. VI.); dla téy saméy przyczyny i trójkąt BEC, do trójkąta GLH, má się w stosunku dwumnożnym BE do GL. Jest więc trójkąt ABE, do trójkąta FGL, iak trójkąt BEC, do trójkąta GLH (XI. V.). Znowu ponieważ trójkąt EBC, iest podobny trójkątowi LGH, będą trójkąty EBC, LGH, w stosunku dwumnożnym boków CE, HL. Dla téyże saméy przyczyny i trójkąty ECD, LHK, są w stosunku dwumnożnym boków CE, HL. Jest więc iak trójkąt EBC, do trójkąta LGH, tak trójkąt ECD, do trójkąta LHK. Dowiedliśmy zaś, że iak trójkąt EBC, do trójkąta LGH, tak trójkąt ABE, do trójkąta FGL; iest więc trójkąt ABE, do trójk-

kąta FGL, iak tróyką EBC, do tróykąta LGH, i iak tróyką ECD, do tróykąta LHK. Jak się má zatém iedén z poprzedników do iednégo z następników; tak wszystkie poprzedniki do wszystkich następników (XII. V.). Zaczém iak tróyką ABE, do tróykąta FGL, tak wielokąta ABCDE, do wielokąta FGHLK; lecz tróyką ABE, do tróykąta FGL, jest w stosunku dwumnożnym boków odpowiadających AB, FG. Więc i wielokąta ABCDE, do wielokąta FGHLK, jest w stosunku dwumnożnym boków odpowiadających AB, FG. Wielokąty zatém podobné etc. etc. C. B. d. D.

*Wniosek 1.* Podobnymże sposobém i w czworokątach podobnych, i w wielokątach podobnych iakichkolwiek, okaże się, że się mają w stosunku dwumnożnym boków odpowiadających sobie. Dowiedziono zaś, że jest ténże sám stosunek i w tróykątach podobnych. Zaczém powierzchnie figur prostokréslnych podobnych, są w stosunku dwumnożnym boków odpowiadających.

*Wniosek 2.* Jeżeli do dwóch linii prostych AB, FG, weźmiemy trzecią proporcyo-

nalną  $M$ ; będzie  $AB$  do  $M$ , w stosunku dwumnożnym  $AB$  do  $FG$  (X, def. V.). Lecz i wielokąty podobné, i czworokąty podobné, na liniach prostych  $AB$ ,  $FG$ , wykrésłone, są w stosunku dwumnożnym boków odpowiadających, to jest boków  $AB$ ,  $FG$ : więc iak  $AB$  do  $M$ , tak figura na  $AB$ , do figury podobnéj na  $FG$ . Lecz toż samo dowiedzioné jest i w trójkątach (w. XIX. VI.). Oczywistą więc jest rzeczą ogólnie: że jeżeli trzy linie proste są proporcjonalné, iak się má pierwszą do trzeciéj, tak się má figura prostokréslná wykrésłoná na pierwszéj, do figury prostokréslnéj podobnéj, i podobnie wykrésłonéj na drugiéj linii.

## P O D A N I E XXI.

### T W I E R D Z E N I E.

Figury prostokréslné podobné iednéj i téjże saméj figurze prostokréslnéj, są między sobą podobné. Fig. 200.

Niech z dwóch figur prostokréslnych  $A$ ,  $B$ , każdá będzie podobną figurze prostokréslnéj

C, powiadám : że i figura prostokréslná A, jest podobną figurze prostokréslnéy B. Fig. 200.

Ponieważ albowiém figura prostokréslná A, jest podobną figurze prostokréslnéy C, będzie z nią równokątną, i boki około kątów równych będzie miała proporcjonalné (I. def. VI.). Znowu, ponieważ figura prostokréslná B, podobną jest figurze prostokréslnéy C, będzie z nią równokątną, i mieć będzie boki około kątów równych proporcjonalné. Każdą więc z figur prostokréslnych A, B, jest równokątną z figurą prostokréslną C, i má boki około kątów równych proporcjonalné. Dla czego i figura prostokréslná A, jest równokątną z figurą prostokréslną B, (I. p. I.) i má boki około kątów równych proporcjonalné (XI. V.). Zaczém figura prostokréslná A, jest podobną figurze prostokréslnéy B. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli cztery linie proste są proporcjonalné, podobné, i podobnie na tychże li-

niach prostych wykręśloné, figury prostokréślné będą téż proporcjonalné. I ieżeli figury prostokréślné podobné, i podobnie wykręśloné na czterech liniach prostych, są proporcjonalné, będą i téż liniie prosté proporcjonalné.  
Fig. 201.

Niech będą cztery liniie prosté AB, CD, EF, GH, proporcjonalné, toiest: że iak AB, má się do CD, tak EF do GH, i niech będą na liniach prostych AB, CD, podobné, i podobnie wykręśloné figury prostokréślné KAB, LCD: na liniach zaś prostych EF, GH, niech będą podobné, i podobnie wykręśloné figury prostokréślné MF, NH. Powiadám: że figura prostokréślná KAB, má się do figury prostokréślnéy CLD, iak figura prostokréślná MF, do figury prostokréślnéy NH.

Weźmy do linii prostych AB, CD, trzecią proporcjonalną X (XI. VI.); do linii zaś prostych EF, GH, trzecią proporcjonalną O. Ponieważ iest iak AB do CD, tak EF do GH; będzie iak CD do X, tak GH do O (XI. V.);



a przez odmianę porównywania wielkości na przemian (XXII. V.) iak AB do X, tak EF do O. Lecz iak AB do X, tak iest figura prostokréslná KAB, do figury prostokréslnéy LCD (II. w. XX. VI.); iak zaś EF do O, tak figura prostokréslná MF, do figury prostokréslnéy NH, iak więc figura prostokréslná KAB, do figury prostokréslnéy LCD, tak iest figura prostokréslná MF, do figury prostokréslnéy NH.

Niech znowu figura prostokréslná KAB, má się do figury prostokréslnéy LCD, iak figura prostokréslná MF, do figury prostokréslnéy NH; powiadám, że iak AB, má się do CD, tak się má EF do GH. Wynaydźmy czwartą proporcjonalną PR, do trzech linii prostych AB, CD, EF, tak, żeby było AB do CD, iak EF do PR, (XII. VI.) i wykréslmy (XVIII. VI.) na linii prostéy PR, podobną, i podobnie położoną figurę prostokréslną RS, względem którejkolwiek z dwóch figur prostokréslnych MF, NH. Ponieważ iest iak AB do CD, tak EF do PR: a wykrésloné są na liniach prostych AB, CD, podobné, i podobnie położoné figury

prostokréślné  $KAB$ ,  $LCD$ . Na liniach zaś prostych  $EF$ ,  $PR$ , wykréśloné są podobné, i podobnie położóné figury prostokréślné  $MF$ ,  $SR$ : będzie z wyžéy dowiedzionych, iak figura prostokréślná  $KAB$ , do figury prostokréślnéy  $LCD$ , tak figura prostokréślná  $MF$ , do figury prostokréślnéy  $SR$ . Jest zaś z założénia: iak figura prostokréślná  $KAB$ , do figury prostokréślnéy  $LCD$ , tak figura prostokréślná  $MF$ , do figury prostokréślnéy  $NH$ : figura więc prostokréślná  $MF$ , má ténże sám stosunek do każdéy z dwóch figur prostokréślnych  $NH$ ,  $SR$ . Figura zatém prostokréślná  $NH$ , iest równá figurze prostokréślnéy  $SR$  (IX. V.). Jest zaś onéy podobná i podobnie położóná; więc linia prostá  $GH$ , iest równá linii prostéy  $PR$ . A ponieważ iak  $AB$  do  $CD$ , tak  $EF$  do  $PR$ ; równá zaś iest linia prostá  $PR$ , linii prostéy  $GH$ , będzie więc iak  $AB$  do  $CD$ , tak  $EF$  do  $GH$ . Jeżeli więc cztery linie prosté etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXIII.

## T W I E R D Z E N I E.

Równokątne równoległoboki są między sobą w stosunku złożonym ze stosunków boków, Fig. 202.

Niech będą równokątne równoległoboki  $AC$ ,  $CF$ , mające kąt  $BCD$ , równy kątowi  $ECC$ . Powiadám: że równoległoboki  $AC$ ,  $CF$ , mają się do siebie w stosunku złożonym ze stosunków boków.

Ustawmy równoległoboki  $AC$ ,  $CF$ , tak: żeby boki ich  $BC$ ,  $CG$ , były na iedną linię prostą; będą więc i boki  $DC$ ,  $CE$ , na iedną linię prostą (XIV. I.): i dopełniemy równoległoboku  $DG$ , wzięwszy iakiéykolwiek długości linią prostą  $K$ , wynaydźmy czwartą proporcjonalną  $L$ , (XII. VI.) do trzech linii prostych  $BC$ ,  $CG$ ,  $K$ , tak: żeby było  $BC$  do  $CG$ , iak  $K$  do  $L$ ; i czwartą proporcjonalną  $M$ , do trzech linii prostych  $DC$ ,  $CE$ ,  $L$ , tak: żeby było  $DC$  do  $CE$ , iak  $L$  do  $M$ . Stosunki więc

**K** do **L**, i **L** do **M**, będą równé stosunkóm boków **BC** do **CG**, i **DC** do **CE**. Lecz stosunek **K** do **M**, mówi się (A. def. V.) że iest stosunkiem złożonym ze stosunku **K** do **L**, i ze stosunku **L** do **M**. Dla czego i stosunek **K** do **M**, iest stosunkiem złożonym ze stosunków boków. A ponieważ iest iak **BC** do **CG**, tak równoległobok **AC**, do równoległoboku **CH**; lecz i iak **BC** do **CG**, tak **K** do **L**; będzie iak **K** do **L**, tak równoległobok **AC**, do równoległoboku **CH**. Znowu ponieważ iest, iak **DC** do **CE**, tak równoległobok **CH**, do równoległoboku **CF**; iak zaś **DC** do **CE**, tak **L** do **M**; będzie iak **L** do **M**, tak równoległobok **CH**, do równoległoboku **CF**. Gdy więc dowiedziono iest: że **K** do **L**, má się iak równoległobok **AC**, do równoległoboku **CH**; iak zaś **L** do **M**, tak równoległobok **CH**, do równoległoboku **CF**; będzie przez (XXII. V.) odmianę porównywania wielkości naprzemian **K** do **M**, iak równoległobok **AC**, do równoległoboku **CF**. Stosunek zaś **K** do **M**, iest stosunkiem złożonym ze stosunków boków; więc i równoległobok **AC**, do równoległoboku **CF**, iest stosunkiem złożonym

ze stosunków boków. Równokątne zatem równoległoboki etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXIV.

### T W I E R D Z E N I E.

W każdym równoległoboku, równoległoboki około jego przekątnej, są podobne i całému, i między sobą. Fig. 205.

Niech będzie równoległobok ABCD, którego przekątną jest linia AC; i niech będą około przekątnej AC, równoległoboki EG, HK. Powiadám: że równoległoboki EG, HK, podobne są i całému równoległobokowi ABCD, i między sobą.

Ponieważ linie proste DC, GF, są równoległe, będzie kąt ADC, równy kątowi AGF (XXIX. I). Dla téj saméj przyczyny, ponieważ linie proste BC, EF, są równoległe, będzie kąt ABC, równy kątowi AEF. Każdy zaś z kątów BCD, EFG, jest równy kątowi przeciwległému DAB, (XXXIV. I) więc są równe i między sobą. Równoległoboki za-

tém  $ABCD$ ,  $A EFG$ , są między sobą równokątne. A ponieważ kąt  $ABC$ , równy jest kątowi  $AEF$ , spólny zaś jest kąt  $BAC$ , będą trójkąty  $BAC$ ,  $EAF$ , między sobą równokątne; iak więc  $AB$  do  $BC$  (IV. VI.) tak jest  $AE$  do  $EF$ . A ponieważ boki w równoległobokach przeciwné, są między sobą równé: będzie (VII. V.) i  $AB$  do  $AD$ , iak  $AE$  do  $AG$ ; i  $DC$  do  $CB$ , iak  $GF$  do  $FE$ ; a prócz tego  $CD$  do  $DA$ , iak  $FG$  do  $GA$ . Więc równoległoboków  $ABCD$ ,  $A EFG$ , boki około kątów równych są proporcjonalné; jest zatem równoległobok  $ABCD$ , podobny równoległobokowi  $A EFG$  (I. def. VI.). Dla téy saméy przyczyny równoległobok  $ABCD$ , podobny jest równoległobokowi  $FHCK$ , każdy więc z równoległoboków  $GE$ ,  $KH$ , jest podobny równoległobokowi  $DB$ . Figury zaś prostokréślné, podobné téyże saméy figurze prostokréślnéy, są i między sobą podobné (XXI. VI.) Równoległobok więc  $GE$ , podobny jest równoległobokowi  $KH$ . W każdym przeto równoległoboku etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXV.

## Z A G A D N I E N I E.

Maiąc dané dwie figury prostokréślné, wykréslić trzecią figurę prostokréślną podobną piérszéz, a równą drugiéz.  
Fig. 204.

Niech będą dané dwie figury prostokréślné ABC, i D; potrzeba wykréslić trzecią figurę prostokréślną, podobną figurze prostokréślnéz ABC, a równą figurze prostokréślnéz D.

Wykrésłmy na linii prostéz BC, równoległobok BE, równy figurze prostokréślnéz ABC; na linii zaś prostéz CE, równoległobok CM, równy figurze prostokréślnéz D, tak, żeby kąt FCE, był równy kątowi CBL (w. XLV. I.) będą więc na iednéj linii prostéz boki BC, CF, [XXIX. I.] (XIV. I.) tak, iako i boki LE, EM. Między liniami prostéz BC, CF, weźmy średnią proporcjonalną GH, (XIII. VI.) i na linii prostéz GH, wykrésłmy (XVIII. VI.) figurę prostokréślną KGH, podobną, i podobnie położoną względém figury prostokréślnéz ABC.

Ponieważ jest iak  $BC$  do  $GH$ , tak  $GH$  do  $CF$ , jeżeli zaś trzy linie proste są proporcjonalne, iak się má pierwszá do trzeciéy tak figura na pierwszéy do figury podobnéy, i podobnie położonéy na drugiéy (II. w. XX. VI.); będzie iak  $BC$  do  $CF$ , tak figura prostokréślná  $ABC$ , do figury prostokréślnéy  $KGH$ . Lecz i iak  $BC$  do  $CF$ , tak równoległobok  $BE$ , do równoległoboku  $EF$  (I. VI.); iak więc figura prostokréślná  $ABC$ , do figury prostokréślnéy  $KGH$ , tak równoległobok  $BE$ , do równoległoboku  $EF$ . Jest zaś figura prostokréślná  $ABC$ , równá równoległobokowi  $BE$ ; iest przeto i figura prostokréślná  $KGH$  (XIV. V.) równá równoległobokowi  $EF$ . Lecz równoległobok  $EF$ , iest równy figurze prostokréślnéy  $D$ . Więc i figura prostokréślná  $KGH$ , iest równá figurze prostokréślnéy  $D$ . Jest zaś figura prostokréślná  $KGH$ , podobná figurze prostokréślnéy  $ABC$ ; danéy więc figurze prostokréślnéy  $ABC$ , podobná, a drugiey danéy figurze prostokréślnéy  $D$ , równá, wykréśloná iest figura prostokréślná  $KGH$ . C. B. d. R.



## P O D A N I E XXVI.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli od równoległoboku odéymiemy równoległobok podobny całému, i w podobném z nim położeniu mający kąt spólny; przekątną odietego równoległoboku, będzie częścią przekątnéy równoległoboku całého. Fig. 205.

Od równoległoboku  $ABCD$ , odéymmy równoległobok  $A EFG$ , podobny równoległobokowi  $ABCD$ , i podobnie położony kąt mający z nim spólny  $DAB$ . Powiadám: że przekątną równoległoboku  $A EFG$ , iest częścią przekątnéy  $AC$ , całého równoległoboku  $ABCD$ .

Gdyby albowiem przekątną równoległoboku  $EG$ , nie była częścią przekątnéy całého równoległoboku  $BD$ ; pozwólmy, jeżeli bydz może, że przekątną równoległoboku  $BD$ , iest linia prostą  $AHC$ , przecinaiaćą bok  $GF$ , w punkcie  $H$ , i poprowadźmy przez punkt  $H$ , linią  $HK$ , równoległą do linii prostych  $AD$ ,  $BC$ . Ponieważ równoległobok  $ABCD$ , z równole-

głębokiém AKHG, są około téżże saméy przekątnéy; będzie równoległobok ABCD, podobny równoległobokowi AKHG (XXIV. VI). Wiéć iak DA do AB, tak GA do AK (I. def. VI.). Jest zaś i dlá podobieństwa równoległoboków ABCD, AEFG, iak DA do AB, tak GA do AE; iest przeto i GA do AE, iak GA do AK (XI. V.). Dlá czego linia GA, má do każdéy z dwóch linii prostych AE, AK, téżże sám stosunek. Będzie wiéć linia prostá AE, równá linii prostéy AK, (IX. V.) większá mniejszéy, co bydź nie może. Nie iest przeto równoległobok ABCD, około téżże saméy przekątnéy z równoległobokiém AKHG. Jest zatém około téżże saméy przekątnéy z równoległobokiém AEFG; to iest że przekątná AF, równoległoboku AEFG, iest częścią przekątnéy AC, równoległoboku całego ABCD. Jeżeli wiéć od równoległoboku etc. etc. C. B. d. D.

„Aby następujące trzy podania mogły bydź „łatwiéy zrozumiané wypadá przypuścić, co „następuje Fig. 206.

„1. Mówi się náprzód: że równoległobok „przystawia się do linii prostéy, kiedy się na

„tęże linii prostéy wykrésłá. Naprzykład  
 „równoległobok AC, mówi się: że się przy-  
 „stawia do linii prostéy AB, kiedy na linii pro-  
 „stéy AB wykrésłá się„.

„2. Mówi się znowu: że równoległobok AE,  
 „przystawia się do linii prostéy AB, i bra-  
 „kuie mu figury równoległoboczney: kiedy li-  
 „niia prostá AD, podstawa tegoż równoległo-  
 „boku AE, mniejszá iest od linii prostéy AB,  
 „i dlá tego równoległobok AE, mniejszy iest  
 „od równoległoboku AC, wystawionégo na li-  
 „nii prostéy AB, w tymże samym kącie i  
 „między témiz samémi liniami równoległémi  
 „o figurę równoległoboczną DC, którátó fi-  
 „gura równoległoboczną nazywá się niedosta-  
 „tkiem równoległoboku AE„.

„3. Mówi się nakoniec: że równoległo-  
 „bok AG, przystawia się do linii prostéy AB,  
 „z nadmiarém w figurze równoległoboczney,  
 „kiedy linia prostá AF, podstawa równole-  
 „głoboku AG, większá iest od linii prostéy  
 „AB, i dlá tego równoległobok AG, przewyż-  
 „szá równoległobok AC, o figurę równoległobo-  
 „czną BG; którátó figurę równoległoboczną

„BG, można nazwać nadmiarém równoległoboku AC. „

## P O D A N I E XXVII.

### T W I E R D Z E N I E.

Ze wszystkich równoległoboków przystawionych dotężyże saméy linii prostéy, a którymby brakowało figur równoległobocznych podobnych, i podobnie położonych względém wykréślonéy na połowie linii prostéy, náywiększy iest równoległobok przystawiony do połowy linii prostéy podobny niedostatkowi. Fig. 207 i 208.

Niech będzie liniia prostá AB, i ta przeciętá w punkcie C, na dwie równé części; do linii prostéy AB, przystawmy równoległobok AD, którymby brakowało figury równoległobocznej CE; na linii prostéy CB, toiest na połowie linii prostéy AB, wykréślonéy, któręy podobny iest równoległobok AD. Po-

wiadám : że, ze wszystkich równoległoboków przystawionych do linii prostéy  $AB$ , a którymby brakowało figur równoległobocznych podobnych, i podobnie położonych względém równoległoboku  $CE$ , náywiększy iest równoległobok  $AD$ .

Przystawmy albowiém do linii prostéy  $AB$ , równoległobok  $AF$ , którémuby brakowało figury równoległoboczney  $KH$ , podobney, i podobnie położonéy względém równoległoboku  $CE$ ; powiadám : że równoległobok  $AD$ , większy iest od równoległoboku  $AF$ .

Niech náprzód liniia prostá  $AK$ , podstawa równoległoboku  $AF$ , większá będzie od linii prostéy  $AC$ ; ponieważ równoległobok  $CE$ , podobny iest równoległobokowi  $KH$ , są więc około téyże saméy przekątnéy (XXVI. VI.) poprowadźmy przekątná  $DB$ , i wykréślmy figurę; ponieważ równoległobok  $CF$ , iest równy równoległobokowi  $FE$ , (XLIII. I.) przydawszy spólny równoległobok  $KH$ , będzie cały równoległobok  $CH$ , równy całému równoległobokowi  $KE$ . Lecz równoległobok  $CH$ , iest równy równoległobokowi  $CG$ ,

(XXXVI. I.) ponieważ i linia prosta  $AC$ , jest równa linii prostej  $CB$ ; więc i równoległobok  $CG$ , jest równy równoległobokowi  $KE$ . Przydawszy spólny równoległobok  $CF$ , cały równoległobok  $AF$ , jest równy części  $CHL$ : dla czego równoległobok  $CE$ , to jest równoległobok  $AD$ , większy jest od równoległoboku  $AF$ .

Niech powtóre linia prosta  $AK$ , podstawa równoległoboku  $AF$ , mniejszą będzie od linii prostej  $AC$ . Uczyniwszy toż samo wykręślenie, ponieważ równoległobok  $DH$ , równy jest równoległobokowi  $DG$ , jest bowiem linia prosta  $HM$ , równa linii prostej  $MG$ , (XXXIV. I.) będzie równoległobok  $DH$ , większy od równoległoboku  $LG$ ; jest zaś równoległobok  $DH$ , równy równoległobokowi  $DK$ , większy więc jest równoległobok  $DK$ , od równoległoboku  $LG$ : przydawszy spólny równoległobok  $AL$ , będzie cały równoległobok  $AD$ , większy od całego równoległoboku  $AF$ . Ze wszystkich więc równoległoboków etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXVIII.

## Z A G A D N I E N I E.

Do danéy linii prostéy przystawić równoległobok równy figurze prostokréslnéy danéy z niedostatkiem figury równoległobocznéy podobnéy względem drugiéy figury prostokréslnéy danéy. Nie má zaś figura prostokréslná daná, którém równy potrzeba przystawić równoległobok, bydz większą od równoległoboku przystawionégo do połowy danéy linii prostéy. Fig. 209.

Niech będzie daná linia prostá  $AB$ , i daná figura prostokréslná  $C$ , którém równy równoległobok potrzeba do danéy linii prostéy  $AB$ , przystawić, niewiększą od równoległoboku przystawionégo do połowy linii; drugá oraz figura prostokréslná  $D$ , którém má bydz podobny niedostatek równoległoboku przystawionégo. Potrzeba do danéy linii prostéy  $AB$ , przystawić równoległobok równy danéy figurze prostokréslnéy  $C$ , z niedostatkiem

figury równoległoboczney podobney figurze prostokréslnéy D.

Przetniemy linią prostą AB, na dwie równe części w punkcie E, (X. I.) i na linii prosléy EB, wykrésłmy (XVIII. VI.) równoległobok EBF $\bar{G}$ , podobny, i podobnie położony względém równoległoboku danégo D, dopełniemy ieszcze równoległoboku AG. Równoległobok AG, albo iest równy figurze prostokréslnéy C, albo z oznaczénia iest od niéy większy. Jeżeli równoległobok AG, iest równy figurze prostokréslnéy C, będzie iuż rozwiązané zagadniénie : do linii albowiém prostéy AB, przystawiony równy figurze prostokréslnéy C, równoległobok AG, z niedostatkiem figury równoległoboczney EF, podobney danému równoległobokowi D. Jeżeli zaś nie iest równy, będzie równoległobok AG, większy od figury prostokréslnéy C, że zaś równoległobok EF, równy iest równoległobokowi AG; więc i równoległobok EF, większy iest od figury prostokréslnéy C. Czém zaś równoległobok  $\bar{E}F$ , przewyższá figurę prostokréslná C, téy prze-



wyszce równy, równoległobokowi zaś  $D$ , podobny, i podobnie położony wystawmy (XXIII. VI.) równoległobok  $KLMN$ . Lecz równoległobok  $D$ , podobny jest równoległobokowi  $EF$ ; dla czego i równoległobok  $KM$ , podobny będzie równoległobokowi  $EF$ , (XXI. VI.) niech więc linia prosta  $KL$ , będzie odpowiadającą linii prostéy  $EG$ , linia zaś prosta  $LM$ , linii prostéy  $GF$ . Ponieważ równoległobok  $EF$ , równy jest razém wziętym figurze prostokréślnéy  $C$ , i równoległobokowi  $KM$ , będzie równoległobok  $EF$ , większy od samego równoległoboku  $KM$ ; większą więc jest linia prosta  $GE$ , od linii prostéy  $LK$ , i linia prosta  $GF$ , większą od linii prostéy  $LM$ . Weźmy linią prostą  $GX$ , równą linii prostéy  $LK$ , a linią prostą  $GO$ , równą linii prostéy  $LM$ ; i dopełnimy równoległoboku  $XGOP$ ; równy więc i podobny jest równoległobok  $XO$ , równoległobokowi  $KM$ , lecz równoległobok  $KM$ , podobny jest równoległobokowi  $EF$ , więc i równoległobok  $XO$ , podobny jest równoległobokowi  $EF$ , są więc równoległoboki  $XO$ ,  $EF$ , około téżże saméy przekątnéy

(XXVI. VI.) niech będzie ich przekątną  $GPB$ , i wykreślmy figurę. Ponieważ równoległobok  $EF$ , równy jest figurze prostokréślnéy  $C$ , i równoległobokowi  $KM$ , razem wziętym, z których równoległobok  $XO$ , jest równy równoległobokowi  $KM$ , będzie pozostała część  $ERO$ , równa pozostałej figurze prostokréślnéy  $C$ . A ponieważ równoległobok  $OR$ , jest równy równoległobokowi  $XS$ , (XLIII. I.) przydawszy spólny równoległobok  $SR$ ; cały równoległobok  $OB$ , jest równy całému równoległobokowi  $XB$ . Lecz równoległobok  $XB$ , jest równy równoległobokowi  $TE$ , (XXXVI. I.) ponieważ i bok  $AE$ , jest równy bokowi  $EB$ ; dla czego i równoległobok  $TE$ , jest równy równoległobokowi  $OB$ : przydawszy spólny równoległobok  $XS$ , będzie cały równoległobok  $TS$ , równy całej części  $ERO$ . Lecz część  $ERO$ , już dowiedziona, że jest równą figurze prostokréślnéy  $C$ ; będzie więc i równoległobok  $TS$ , równy figurze prostokréślnéy  $C$ . Do danéy przeto linii prostéy  $AB$ , danéy figurze prostokréślnéy  $C$ , równy przystawiony jest równoległobok  $TS$ , z niedostatkiem figury równoległobocznej  $SR$ , po-

dobny równoległobokowi  $D$ , ponieważ i równoległobok  $SR$  podobny jest równoległobokowi  $EF$ , (XXIV. VI.). C. B. d. R.

## P O D A N I E XXIX.

### Z A G A D N I E N I E.

Do daney linii prostey, przystawic równy daney figurze prostokreslney równoległobok z nadmiarém figury równoległoboczney podobney względem drugiey daney figury prostokreslney. Fig. 210.

Niech będzie daná linia prostá  $AB$ , daná zaś figura prostokreslná, której równą do linii prostey  $AB$ , przystawic potrzeba niech będzie  $C$ , względem której zaś nadmiar má byc podobny, niech będzie równoległobok  $D$ : potrzeba do linii prostey  $AB$ , przystawic równy daney figurze prostokreslney  $C$ , równoległobok z nadmiarém figury równoległoboczney podobney równoległobokowi  $D$ .

Przetniemy linią prostą  $AB$ , na dwie równé części w punkcie  $E$ , i na linii prostey  $EB$ , wykreślmy (XVIII. VI.) równoległobok

$EL$ , podobny, i podobnie położony względem równoległoboku  $D$ , obudwóm zaś figuróm prostokréślnym  $EL$ ,  $C$ , razem wziętym równy, a równoległobokowi  $D$ , podobny, i podobnie położony wykréślmy równoległobok  $GH$ , (XXV. VI.). Jest więc równoległobok  $GH$ , podobny równoległobokowi  $EL$ , (XXI. VI.) niech  $KH$ , będzie bokiém odpowiadającym bokowi  $FL$ :  $KG$  zaś bokowi  $FE$ . A ponieważ równoległobok  $GH$ , większy jest od równoległoboku  $EL$ , będzie bok  $KH$ , większy od boku  $FL$ , a bok  $KG$ , większy od boku  $FE$ . Przedłużmy boki  $FL$ ,  $FE$ , tak, żeby linia prostá  $FLM$ , była równá linii prostéy  $KH$ , a linia prostá  $FEN$ , równá linii prostéy  $KG$ , i dopełniemy równoległoboku  $MN$ . Równoległobok więc  $MN$ , równy jest i podobny równoległobokowi  $GH$ ; lecz równoległobok  $GH$ , jest podobny równoległobokowi  $EL$ ; równoległobok więc  $MN$ , podobny będzie równoległobokowi  $EL$ ; a zatem obadwa są około téyże saméy przekątnéy (XXVI. VI.). Poprowadźmy przekątną  $FX$ , i wykréślmy figurę. Ponieważ

równoległobok  $GH$ , równy jest równoległobokowi  $EL$ , i figurze prostokréślnéy  $C$ , razem wziętym; a równoległobok  $GH$ , równy jest równoległobokowi  $MN$ ; będzie i równoległobok  $MN$ , równy równoległobokowi  $EL$ , i figurze prostokréślnéy  $C$ , razem wziętym. Odiawszy spólny równoległobok  $EL$ , pozostała część  $NOL$ , równa jest figurze prostokréślnéy  $C$ . Ponieważ linia prosta  $AE$ , jest równa linii prostéy  $EB$ , będzie (XXXVI. I.) i równoległobok  $AN$ , równy równoległobokowi  $NB$ , to jest równoległobokowi  $BM$  (XLIII. I.). Przydawszy część spólną  $NO$ , cały równoległobok  $AX$ , będzie równy części  $NOL$ . Lecz część  $NOL$ , równa jest figurze prostokréślnéy  $C$ ; więc i równoległobok  $AX$ , będzie równy figurze prostokréślnéy  $C$ . Do danéy więc linii prostéy  $AB$ , przystawiony jest równy danéy figurze prostokréślnéy  $C$ , równoległobok  $AX$ , z nadmiarém figury równoległobocznej  $PO$ , podobny równoległobokowi  $D$ , ponieważ równoległobokowi  $EL$ , podobny jest równoległobok  $PO$  (XXIV. VI.). C. B. d. R.

## P O D A N I E    X X X .

## Z A G A D N I E N I E .

Daną linią prostą oznaczoną, przeciąć w skrajnym i średnim stosunku.

Fig. 211.

Niech będzie daną linią prostą  $AB$ , potrzeba linią prostą  $AB$ , przeciąć w skrajnym i średnim stosunku.

Wykręślmy na linii prostéy (XLVI. I.)  $AB$ , kwadrat  $BC$ , a do linii prostéy  $AC$ , równy kwadratowi  $BC$ , (XXIX. VI.) przystawmy równoległobok  $CD$ , z nadmiarém  $AD$ , podobnym kwadratowi  $BC$ , będzie więc i nadmiar  $AD$ , kwadratem. Ponieważ kwadrat  $BC$ , równy jest równoległobokowi  $CD$ ; odiawszy spólny równoległobok  $CE$ ; pozostały równoległobok  $BF$ , będzie równy pozostałému kwadratowi  $AD$ . Jest zaś równoległobok  $BF$ , i równokątny z kwadratem  $AD$ ; więc boki tych równoległoboków około kątów równych są odwrotnie proporcjonalné (XIV. VI.). Jak więc

FE do ED, tak AE do EB. Aże linia prosta FE, iest równa linii prostéy AC, (XXXIV. I.) to iest linii prostéy AB; a linia prosta ED, równa linii prostéy AE, więc iak BA do AE, tak AE do EB. Lecz AB, większa iest od AE, zacém i AE, większa iest od EB [XIV. V.]. Linia więc prosta AB, przecięta iest w skrajnym i średnim stosunku w punkcie E, (III. d. VI.) C. B. d. R.

### J N A C Z E Y.

Niech będzie daná linia prosta AB, potrzeba linią prostą AB, przecięć w skrajnym i średnim stosunku. Fig. 212.

Przetniemy linią prostą AB, w punkcie C, tak, żeby prostokąt zawarty liniami prostémi AB, BC, był równy kwadratowi z linii prostéy AC. Ponieważ prostokąt zawarty liniami prostémi AB, BC, równy iest kwadratowi z linii prostéy AC, będzie iak BA, do AC, tak AC do CB, więc linia prosta AB, przecięta iest w skrajnym i średnim stosunku w punkcie C. C. B. d. R.

## P O D A N I E X X X I

## T W I E R D Z E N I E.

W trójkątach prostokątnych figura prostokréslná naprzeciw prostokątnéy wystawioná, równá iest figuróm podobnym i podobnie wykrésłonym na bokach kąt prosty zawieraiących. Fig. 213.

Niech będzie trójkąt prostokątny  $ABC$ , maiący kąt prosty  $BAC$ . Powiadam: że figura prostokréslná wystawioná naprzeciw prostokątnéy  $BC$ , równá iest figuróm podobnym, i podobnie położonym na bokach  $BA$ ,  $AC$ , kąt prosty  $BAC$ , zawieraiących.

Wyprowadźmy prostopadłą  $AD$ ; ponieważ w trójkącie prostokątnym  $ABC$ , z kąta prostego przy  $A$ , wyprowadzoná iest do podstawy  $BC$ , prostopadłą  $AD$ , będą (VIII. VI.) trójkąty  $ABD$ ,  $ADC$ , podobné całému trójkątowi  $ABC$ , i między sobą. Ze więc trójkąt  $ABC$ , podobny iest trójkątowi  $ABD$ , będzie iak  $CB$  do  $BA$ , tak  $BA$  do  $BD$  (IV. VI.); gdy zaś trzy liniie prosté są proporcjonalné



jak się má pierwszá do trzeciéy, tak figura na pierwszéy do figury podobnéy, i podobnie wykréslonéy na drugiéy (II. w. XX. VI.). Jak więc má się CB do BD, tak figura na CB, do figury podobnéy i podobnie wykréslouéy na BA. A przez odmiannę przełożénia wyrazów średnich na miejsce skrajnych, (B. V.) będzie: iak DB do BC, tak figura na BA, do figury na BC. Dla téy saméy przyczyny i iak DC do CB, tak figura na AC, do figury na CB. Dla czego i iak BD, DC, razém wzięté do BC; tak figury na BA, AC, razém wzięté do figury na BC (XXIV. V.). Są zaś linie prosté BD, DC, razém wzięté równé linii prostéy BC. Więc figura na linii prostéy BC, iest równá figuróm podobnym i podobnie wykréslonym na liniach BA, AC (A. V.). W trójkątach zatém prostokątnych etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXXII.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwa trójkąty mające dwa boki dwóm bokóm proporcjonalné, przystawioné będą w jednym kącie tak: iżby boki ich proporcjonalné, były równoległe; pozostałe trójkątów boki, będą na téż saméj linii prostéj.  
Fig. 214.

Niech będą dwa trójkąty  $ABC$ ,  $DCE$ , mające dwa boki  $BA$ ,  $AC$ , dwóm bokóm  $CD$ ,  $DE$ , proporcjonalné, to jest: że iak się má  $BA$  do  $AC$ , tak  $CD$  do  $DE$ ; niech zaś będą równoległe, bok  $AB$  do boku  $DC$ , a bok  $AC$  do boku  $DE$ ; powiadám: że boki  $BC$ ,  $CE$ , leżą na téż saméj prostéj linii.

Ponieważ albowiém linia prostá  $AB$ , równoległą iest do linii prostéj  $DC$ , a padá na nié linia prostá  $AC$ ; będą kąty naprzemian  $BAC$ ,  $ACD$ , między sobą równé; dla téj saméj przyczyny i kąt  $CDE$ , równy iest kątowi  $ACD$ ; dla czego i kąt  $BAC$ , iest

równy kątowni CDE. Ponieważ więc dwa trójkąty ABC, DEC, ieden kąt przy A, iednému kątowi przy D, mającé równy, mają oraz boki około kątów równych proporcjonalné, toiest iak BA do AC, tak CD do DE; będzie trójkąt ABC, równokątny z trójkątem DCE, (VI. VI.) więc kąt ABC, iest równy kątowi DCE. Dowiedziono zaś, że iest i kąt BAC, równy kątowi ACD, cały więc kąt ACE, iest równy dwóm kątóm ABC, BAC. Przydawszy spółny kąt ACB, są kąty ACE, ACB, równé kątóm ABC, BAC, ACB. Lecz kąty ABC, BAC, ACB, są równé dwóm kątóm prostym (XXXII. I.); i kąty więc ACE, ACB, będą równé dwóm kątóm prostym. Zatem na linii prostéy AC, i przy punkcie na niéy C, dwie liniie prosté BC, CE, nie po iednéy stronie położoné, czynią kąty przyległe ACE, ACB, równé dwóm kątóm prostym. Liniie więc prosté BC, CE, są na téyże saméy linii prostéy (XIV. I.) Jeżeli przeto dwa trójkąty etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXXIII.

## T W I E R D Z E N I E.

W kołach równych, kąty tak w śródkach iako i przy okręgach, tudzież wycinki, mają ténże sám stosunek z stosunkiem łuków, na których się wspieraia. Fig. 215.

Niech będą koła równé  $ABC$ ,  $DEF$ , w śródkach zaś tychże kół kąty  $BGC$ ,  $EHF$ , przy okręgach kąty  $BAC$ ,  $EDF$ , tudzież wycinki  $BGC$ ,  $EHF$ . Powiadám: że iak się má łuk  $BC$ , do łuku  $EF$ , tak i kąt  $BGC$ , do kąta  $EHF$ , i kąt  $BAC$ , do kąta  $EDF$ , i wycinek  $BGC$ , do wycinka  $EHF$ .

Łukowi albowiem  $BC$ , połóźmy ilékolwiek łuków równych nastépnie  $CK$ ,  $KL$ ; łukowi zaś  $EF$ , znowu ilékolwiek równych łuków  $FM$ ,  $MN$ ; i poprowadźmy linie prosté  $GK$ ,  $GL$ ,  $HM$ ,  $HN$ . Ponieważ łuki  $BC$ ,  $CK$ ,  $KL$ , są między sobą równé, będą i kąty  $BGC$ ,  $CGK$ ,  $KGL$ , między sobą równé (XXVII. III.). Jak wielokrotny więc iest łuk  $BL$ , względém łuku  $BC$ , tak

wielokrotny jest i kąt  $BGL$ , względem kąta  $BGC$ . Dla téj saméj przyczyny, i iak wielokrotny jest łuk  $EN$ , względem łuku  $EF$ , tak wielokrotny jest i kąt  $EHN$ , względem kąta  $EHF$ . A jeżeli łuk  $BL$ , jest równy, większy lub mniejszy od łuku  $EN$ , i kąt téż  $BGL$ , będzie równy, większy, lub mniejszy od kąta  $EHN$ . Do czterech więc wielkości, to jest dwóch łuków  $BC$ ,  $EF$ , i dwóch kątów  $BGC$ ,  $EHF$ , wzięte są iakożkolwiek równie wielokrotne względem łuku  $BC$ , i kąta  $BGC$ , to jest łuk  $BL$ , i kąt  $BGL$ ; łuku zaś  $EF$ , i kąta  $EHF$ , wzięte są inné iakożkolwiek równie wielokrotne to jest łuk  $EN$ , i kąt  $EHN$ : i dowiedziono jest, że jeżeli łuk  $BL$ , przewyższá, jest równy lub mniejszy od łuku  $EN$ , i kąt  $BGL$ , przewyższá, jest równy lub mniejszy od kąta  $EHN$ . Jak więc (V. def. V.) łuk  $BC$ , do łuku  $EF$ , tak kąt  $BGC$ , do kąta  $EHF$ , lecz iak kąt  $BGC$ , do kąta  $EHF$ , tak kąt  $BAC$ , do kąta  $EDF$ , (XV. V.) iedén bowiem drugiego jest podwójnym (XX. III.) więc i iak łuk  $BC$ , do łuku  $EF$ , tak i kąt  $BGC$ , do kąta  $EHF$ , i kąt  $BAC$ , do kąta  $EDF$ .

W kołach zatem równych kąty tak w śródkach jako i przy okręgach mają stosunek równy stosunkowi łuków, na których się wspierają. C. B. d. D.

Fig. 216. Powiadám nadto: że iak łuk  $BC$ , do łuku  $EF$ : tak się má wycinek  $BGC$ , do wycinka  $EHF$ . Poprowadźmy liniie prosté  $BC$ ,  $CK$ , a wzięwszy na łukach  $BC$ ,  $CK$ , punkta  $X$ ,  $O$ , poprowadźmy liniie prosté  $BX$ ,  $XC$ ,  $CO$ ,  $OK$ . Ponieważ dwie liniie prosté  $BG$ ,  $GC$ , są równé dwóm liniiom prostym  $CG$ ,  $GK$ , i zamykają kąty równé, będzie i podstawa  $BC$ , równá podstawie  $CK$ , i trójkąt  $BGC$ , równy trójkątowi  $CGK$  (IV. I.). Ze zaś łuk  $BC$ , równy łukowi  $CK$ , iest i pozostały łuk dopełniający całego okręgu koła  $ABC$ , równy pozostałému łukowi dopełniającému całego okręgu tegoż samego koła: dla czego i kąt  $BXC$ , iest równy kątowi  $COK$ ; odcinek więc  $BXC$ , podobny iest odcinkowi  $COK$  (XI. d. III); są zaś na równych liniach prostych  $BC$ ,  $CK$ : a na równych liniach prostych podobné kół odcinki, są między sobą równé (XXIV. III). Więc odcinek  $BXC$ , równy iest odcinkowi  $COK$ .

Lecz jest i trójkąt BGC, równy trójkątowi CGK; cały zatem wycinek BGC, równy będzie całému wycinkowi CGK; dla téj saméj przyczyny i wycinek KGL, będzie równy każdemu z wycinków BGC, CGK. Podobnież i wycinki EHF, FHM, MHN, są między sobą równé. Jak wielokrotny więc jest łuk BL, względém łuku BC; tak wielokrotny jest wycinek BGL, względém wycinka BGC. Dla téjże saméj przyczyny, i iak wielokrotny jest łuk EN, względém łuku EF; tak wielokrotny jest i wycinek EHN, względém wycinka EHF. I jeżeli łuk BL, jest równy, większy lub mniejszy od łuku EN, wycinek też BGL, jest równy, większy lub mniejszy od wycinka EHN. Do czterech zatem wielkości, to jest do dwóch łuków BC, EF, i do dwóch wycinków BGC, EHF, wzięte są iakożkolwiek równie wielokrotné łuk BL, i wycinek BGC, względém łuku BC, i wycinka BGC, i inné iakożkolwiek równie wielokrotné: łuk EN, i wycinek EHF, względém łuku EF, i wycinka EHF; i dowiedzioné jest; że jeżeli łuk BL, jest równy, większy lub mniejszy od łuku EN,

i wycinek téż BGL, iest równy, większy lub mniejszy od wycinka EHN. Zaczém má się łuk BC, do łuku EF, iak wycinek BGC, do wycinka EHF. C. B. d. D.

## P O D A N I E B.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli kąt trójkąta, przecięty będzie na dwie równe części, liniia zaś prostá przecinaiącą kąt, przeciná i podstawę; równoległobok prostokątny zawarty bokami trójkąta, równy będzie równoległobokowi prostokątnému zawartému odcinkami podstawy wraz z kwadratem z linii przecinaiący kąt na dwie równe części. Fig. 217.

Niech będzie trójkąt ABC, i niechay kąt BAC, przez linią prostą AD, przecięty będzie na dwie równe części; będzie równoległobok prostokątny zawarty liniami prostými BA, AC, równy równoległobokowi prostokątnému zawartému liniami prostými BD, DC, wraz z kwadratem z linii prostéy AD.



Opiszmy (V. IV.) około trójkąta koło ACB, przedłużmy linią prostą AD, do zeyścia się z okręgiem w punkcie E, i poprowadźmy linią prostą EC. Ponieważ kąt BAD, równy jest kątowi CAE, i kąt ABD, kątowi AEC, (XXI. III.) są albowiem w tymże samym odcinku; będą trójkąty ABD, AEC, między sobą równokątne. Zaczém iak BA do AD, tak jest (IV. VI.) EA do AC, i równoległobok prostokątny zawarty liniami prostými BA, AC, równy będzie (XVI. VI.) równoległobokowi prostokątnému zawartému liniami prostými AE, AD, to jest (III. II.) równoległobokowi prostokątnému zawartému liniami prostými ED, DA, wraz z kwadratem z linią prostą AD. Jest zaś prostokąt zawarty liniami prostými ED, DA, równy (XXXV. III.) równoległobokowi prostokątnému zawartému liniami prostými BD, DC. Równoległobok więc prostokątny zawarty liniami prostými BA, AC, równy jest równoległobokowi prostokątnému zawartému liniami prostými BD, DC, wraz z kwadratem z linią prostą AD. Jeżeli zatem kąt trójkąta etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E C.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli z kąta trójkąta, wyprowadzoną będzie prostopadłą do podstawy, równoległobok prostokątny zawarty bokami trójkąta, równy będzie równoległobokowi prostokątnemu zawartemu linią prostopadłą i średnicą koła około trójkąta opisanego. Fig. 218.

Niech będzie trójkąt  $ABC$ , i z kąta  $A$ , wyprowadzoną prostopadłą  $AD$ , do podstawy  $BC$ , będzie równoległobok prostokątny zawarty liniami prostymi  $AB$ ,  $AC$ , równy równoległobokowi prostokątnemu zawartemu prostopadłą  $AD$ , i średnicą koła około trójkąta opisanego.

Opiszmy (V. IV.) około trójkąta koło  $ABC$ , poprowadźmy średnicę  $AE$ , i linią prostą  $EC$ . Ponieważ kąt prosty  $BDA$ , równy jest kątowi  $ECA$ , w półkolu (XXI. III.), jest zaś kąt  $ABD$ , równy (XXI. III.) kątowi  $AEC$ , w tymże samym odcinku: będą trójkąty  $ABD$ ,  $AEC$ , ró-

wnokątne: iak więc BA, má się do AD, tak się má (IV. VI.) EA, do AC; i dlá tego równoległobok prostokątny zawarty liniami prostémi BA, AC, równy iest równoległobokowi prostokątnému zawartému liniami prostémi EA, AD. Jeżeli więc z kąta tróykąta etc. etc. C. B. D. d.

*KONIEC XIĘGI SZOSTEY.*

---

# GEOMETRYI EUKLIDES A,

---

## XIĘGA JEDENASTA.

### DEFINICYE.

1. **Bryła** jest, co má długość, szerokość i grubość.

2. Granicami bryły są powierzchnie.

3. Linia prosta, jest prostopadłą do płaszczyzny: kiedy ze wszystkiemi liniami prostemi dotykającemi się iéy, a na teyże płaszczyźnie poprowadzonémi, czyni kąty prosté.

4. Płaszczyzna jest prostopadłą do płaszczyzny: kiedy linie prosté pod kątami prostemi do spólnego płaszczyzn przecięcia na iednéy z płaszczyzn poprowadzoné, są oraz pod kątami prostemi do płaszczyzny drugiéy.

5. Nachylénié się linii prostéy do płaszczyzny, oznaczá się kątem ostrym, zawartym między tąż linią prostą nachylaiącą się, i linią prostą łączącą punkt na płaszczyźnie, w którym spotyká iá liniia prostopadlá z wierzchniégo końca linii nachylaiący się do płaszczyzny wyprowadzoná, z punktem, w którym liniia nachylaiącą się dotyká się płaszczyzny.

6. Nachylénié się płaszczyzny do płaszczyzny, oznaczá się kątem ostrym zawartym liniami prostémi prostopadlémi do spólnego płaszczyzn przecięciá, z tegoż samého punktu spólnego przecięciá na obudwóch płaszczyznach wyprowadzonémi.

7. Nachylénié się dwóch płaszczyzn, iest podobné lub równé nachyléniu się dwóch drugich płaszczyzn, gdy wyżéy opisané kąty ich pochyłości są między sobą równé.

8. Płaszczyzny równoległe są, które prześluzoné z sobą nie schodzą się.

9. Kąt bryłowy iest, który zawiera się więcéy niż dwoma kątami płaskiémi znaydującémi się nie na téyże saméy płaszczyźnie, a przy iednym punkcie wykréslonémi.

10. Bryły są podobné i równé té, które są ograniczoné równą liczbą płaszczyzn podobnych i równych.

11. Bryły podobné są té, w których i kąty bryłowe odpowiadające są równé, i które ograniczoné są figurami płaskimi w równéy liczbie podobnemi względem siebie.

12. Ostrosłup iest bryła ograniczoná płaszczyznami, które na iednéy płaszczyźnie wystawioné, w jednym punkcie się schodzą.

13. Graniastosłup iest bryła ograniczoná płaszczyznami, z których dwie przeciwleglé są równé, podobné i równoległe: inné zaś są równoległobokami.

14. Kula iest bryła ograniczoná powierzchnią opisaną łukiem półkolea obracącego się około średnicy nieruchoméy, dopókiy nie wróciło się do położeniá miejsca, z którego się obracać zaczęło.

15. Osią kuli iest owa średnica nieruchomá, około któręy obracać się półkole.

16. Szrodek kuli iest ténże sám który szrodek i półkolea.

17. Średnicą kuli iest liniia prostá popro-

wadzoną przez środek, a z obudwóch stron na powierzchni kuli zakończoną.

18. Ostrokągiest bryła ograniczoną powierzchnią opisaną dwoma bokami trójkąta prostokątnego obracającego się około jednego z boków kąta prostego, iako nieruchomego, dopóki nie wrócił się do tegoż samego położenia miejsca z którego się obracać zaczął. A jeżeli bok nieruchomy równy jest drugiemu bokowi kąta prostego, będzie ostrokągiem prostokątnym; jeżeli mniejszy, ostrokągiem rozwartokątnym, jeżeli większy ostrokągiem, ostrokątnym nazywać się będzie.

19. Osią ostrokągiest owa linia prosta nieruchoma, około której trójkąt obracać się.

20. Podstawą ostrokągiest koło opisané obrótem drugiego boku kąta prostego.

21. Walec jest bryła ograniczoną powierzchnią opisaną trzema bokami równoległoboku prostokątnego, obracającego się około boku czwartego, iako nieruchomego, dopóki nie powrócił do tegoż samego położenia miejsca z którego się obracać zaczął.

22. Osią walca, jest owa linia prosta nie-

ruchomá, około którój równoległobok obraca się.

23. Podstawami walca są koła opisané obrótem dwóch boków przeciwnych równoległoboku.

24. Ostrokregi i walce są podobné, których osie i średnice podstaw są proporcjonalné,

25. Sześcian iest bryła ograniczoná sześcią równými kwadratami.

26. Czworoscian iest bryła ograniczoná czterema równými i równobocznými trójkątami.

27. Ósmioscian iest bryła ośmią równými i równobocznými trójkątami ograniczoná.

28. Dwunastoscian iest bryła dwunastą równými, równobocznými i równokątnými pięciokątami ograniczoná.

29. Dwudziestoscian iest bryła dwudziestą równými i równobocznými trójkątami ograniczoná.

### D E F I N I C Y A A.

Równoległoscian iest bryła ograniczoná sześcią równoległobokami, z których każde dwa przeciwné są równoległe.



## P O D A N I E I.

## T W I E R D Z E N I E.

Nie może część linii prostéy bydz na płaszczyźnie, a inná część téyże linii prostéy nad płaszczyzną. Fig. 219.

Jeżeli bowiem to bydz może, przypuścmy: że linii prostéy ABC, część AB, iest na płaszczyźnie, część zaś BC, nad płaszczyzną, przedłużoną więc liniia prostá AB, znáydownac się będzie, na téyże saméy płaszczyźnie, na którój i liniia prostá AB, niech tém przedłużeniem będzie liniia prostá DB, dwóch zatém linii prostych, spólnym odcinkiem będzie liniia prostá AB, co bydz nie może (w. XI. I.)  
Linii więc prostéy część etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E II.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwie liniie prosté przecinaiają się nawzaiém, są na iednéy płaszczyźnie, i

każdę trzy linie prostę schodzące się z sobą, są na iednę płaszczyźnie.

Fig. 220.

Niechay dwie linie prostę AB, CD, przecinaia się nawzaiem w punkcie E, będą linie prostę AB, CD, na iednę płaszczyźnie, i trzy linie prostę EC, CB, BE, schodzące się z sobą, są na iednę płaszczyźnie.

Przez linię prostą EB, poprowadźmy płaszczyznę, i około téżę linii prostę EB, przedłużonę, iezeliby potrzeba było, niechay obraca się płaszczyzna, póki nie przydzie przez punkt C. Ponieważ więc punkta E, C, są na téżę płaszczyźnie, na téżę samę (VII. def. I.) płaszczyźnie będzie linia prostą EC; dla téżę przyczyny na téżę samę płaszczyźnie iest linia prostą BC, i na téżę samę płaszczyźnie z przypuszczenia iest linia prostą EB. Trzy zatęm linie prostę EC, CB, BE, na iednę są płaszczyźnie, lecz na którę są płaszczyźnie linie prostę EC, EB, na nię są (I. XI.) i linie prostę CD, AB; więc linie prostę AB, CD, są na iednę płaszczyźnie.

Przeto jeżeli dwie linie proste etc. etc.  
C. B. d. D.

## P O D A N I E III.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwie płaszczyzny przecinają się nawzajem, spólném ich przecięciem będzie linia prosta. Fig. 221.

Niechay dwie płaszczyzny AB, BC, przecinają się nawzajem, spólném zaś ich przecięciem niech będzie linia DB. Powiadám, że taż linia DB, prosta iest.

Jeżeli bowiem nie iest, poprowadźmy z punktu D do B, na płaszczyźnie AB, linią prostą DEB; na płaszczyźnie zaś BC, linią prostą DFB. Dwóch zatém linii prostych DEB, DFB, będą téż samé granice czyli końce, i téż linie proste zamkną miejsce co bydz nie może (X. p. I.). Płaszczyzny więc AB, BC, spólné przecięcie DB, nie może nie bydz linią prostą, iest zatém linią prostą. Przeto jeżeli dwie płaszczyzny etc, etc. Co byto do dowodzenia.

## P O D A N I E IV.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linia prosta jest do dwóch linii prostych przecinających się nawzajem prostopadłą w punkcie ich przecięcia, będzie też prostopadłą do płaszczyzny przez też linie proste przecinające się poprowadzonej. Fig. 222.

Niechay linia prosta EF, będzie prostopadłą do dwóch linii prostych AB, CD, przecinających się w punkcie E. Powiadám: że linia prosta EF, prostopadłą jest do płaszczyzny przez linie proste AB, CD, poprowadzonej.

Weźmy linie proste AE, EB, EC, ED, między sobą równé, i przez punkt E, na płaszczyźnie linii prostych AB, CD, poprowadźmy w iakiémkolwiek położeniu linią prostą GEH, i linie proste AD, CB; z któregokolwiek potem na linii prostej EF, wziętego punktu F, poprowadźmy linie proste FA, FG, FD, FC, FH, FB. Ponieważ dwie

liniie prosté  $AE$ ,  $ED$ , są równé dwóm linióm prostym  $BE$ ,  $EC$ , i zawierają kąty równé  $AED$ ,  $BEC$ , [XV. I.] będzie podstawa  $AD$ , równá podstawie  $CB$ , i kąt  $DAE$ , równy kątowi  $EBC$ , (IV. I) iest zaś i kąt  $AEG$ , równy kątowi  $BEH$ ; dwa więc trójkąty  $AGE$ ,  $BHE$ , mając dwa kąty dwóm kątom równé, ieden drugiemu, i bok ieden  $AE$ , równy bokowi iednému  $EB$ , kątom równym przyległému, będą miały i pozostałe boki równé pozostałym bokóm (XXVI. I.) więc bok  $GE$ , iest równy bokowi  $EH$ , bok zaś  $AG$ , bokowi  $BH$ ; a ponieważ liniia prostá  $AE$ , iest równá linii prostéy  $EB$ , spółná zaś i pod kątami prostém iest liniia prostá  $FE$ , będzie podstawa  $AF$ , równá podstawie  $FB$ ; dla téż saméy przyczyny i liniia prostá  $CF$ , będzie równá linii prostéy  $FD$ . Prócz tego ponieważ liniia prostá  $AD$ , iest równá linii prostéy  $BC$ , i liniia prostá  $AF$ , równá linii prostéy  $FB$ , będą dwie liniie prosté  $FA$ ,  $AD$ , równé dwóm linióm prostym  $FB$ ,  $BC$ , iedna drugiéy i dowiedzioná iest podstawa  $DF$ , równá

podstawie  $FC$ ; kąt zatem (VIII. I.)  $FAD$ , równy jest kątowi  $FBC$ . Z okazania znowu linia prosta  $AG$ , jest równą linii prostej  $BH$ , i linia prosta  $AF$ , jest równą linii prostej  $FB$ ; dwie więc linie proste  $FA$ ,  $AG$ , są równe dwóm linióm prostym  $FB$ ,  $BH$ , i kąt  $FAG$ , okazany jest równy kątowi  $FBH$ ; podstawa przeto  $GF$ , jest równą podstawie  $FH$ . J znowu ponieważ linia prosta  $GE$ , dowiedziona jest bydź równą linii prostej  $EH$ , spółną zaś jest linia prosta  $EF$ ; będą dwie linie proste  $GE$ ,  $EF$ , równe dwóm linióm prostym  $HE$ ,  $EF$ ; i podstawa  $GF$ , jest równą podstawie  $FH$ ; kąt więc  $GEF$ , jest równy kątowi  $HEF$ , i dla tego każdy z kątów  $GEF$ ,  $HEF$ , jest prosty (X. def. I.). Linia przeto prosta  $FE$ , jest prostopadłą do linii prostej  $GH$ , w jakiémkolwiek położeniu przez punkt  $E$ , poprowadzonéy. Podobnie dowiedziemy, że linia prosta  $FE$ , jest téż do wszystkich linii prostych dotykających się iéy, a na płaszczyźnie danéy poprowadzonych prostopadłą. Linia zaś prosta prostopadłą jest do płaszczyzny, kiedy jest pro-

stopadłą do wszystkich linii prostych iéy się dotykających, i na téyże saméy płaszczyźnie poprowadzonych (III. def. XI.); zaczém liniia prostá FE, jest prostopadłą do płaszczyzny danéy. Jeżeli więc liniia prostá etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E V.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli liniia prostá prostopadłą jest do trzech linii prostych przecinających się, w spólném ich przecięciu; té trzy liniie prosté będą na iednéy płaszczyźnie. Fig. 223.

Niechay liniia prostá AB, będzie prostopadłą do trzech linii prostych BC, BD, BE, w spólném ich przecięciu B; powiadám : że liniie prosté BC, BD, BE, są na iednéy płaszczyźnie.

Przypuściwszy bowiém, ieżeli to bydz może, że liniie prosté BD, BE, są na iednéy płaszczyźnie, a liniia prostá BC, na innéy płaszczyźnie wyniesionéy nad pierwszą;

przedłużmy płaszczyznę przez linie proste AB, BC, poprowadzoną, spólném więc przecięciem téy płaszczyzny, z płaszczyzną daną, będzie linia prosta (III. XI.); niech tém spólném przecięciem będzie linia prosta BF, na iednéy przeto płaszczyźnie, przez linie proste AB, BC, poprowadzonéy, są trzy linie proste AB, BC, BF. A ponieważ linia prosta AB, jest prostopadłą do dwóch linii prostych BD, BE, będzie prostopadłą i do płaszczyzny przez linie proste DB, BE, poprowadzonéy, (IV. XI.) płaszczyzna zaś przez linie proste DB, BE, poprowadzoná jest płaszczyzna daná, więc linia prosta AB, jest prostopadłą do płaszczyzny danéy; dla czego jest prostopadłą i do wszystkich linii prostych, iéy się dotykających, i na téyże saméy płaszczyźnie poprowadzonych (III. def. XI) lecz iéy się dotyka linia prosta BF, na danéy płaszczyźnie znáyduiącá się; więc kąt  $A\hat{B}F$ , jest prosty; z założeniá zaś jest i kąt  $A\hat{B}C$ , prosty, równy więc jest kąt  $A\hat{B}F$ , kątowi  $A\hat{B}C$ , a są na iednéy płaszczyźnie, co byđz nie może; linia zatém prosta BC, nie



jest nad płaszczyzną daną; trzy przeto linie proste  $BC$ ,  $BD$ ,  $BE$ , na iednój są płaszczyźnie. Jeżeli więc linia prosta etc. etc.  $C. B. d. D.$

## P O D A N I E VI.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwie linie proste są prostopadłe do téż samój płaszczyzny; będą między sobą równoodległe. Fig. 224.

Niechay dwie linie proste  $AB$ ,  $CD$ , będą prostopadłe do danój płaszczyzny; powiadam: że linia prosta  $AB$ , jest równoległa do linii prostej  $CD$ .

Linie proste  $AB$ ,  $CD$ , niechay spotykają płaszczyznę daną w punktach  $B$ ,  $D$ , poprowadźmy linią prostą  $BD$ , a do niój na danój płaszczyźnie prostopadłą  $DE$ ; weźmy linią prostą  $DE$ , równą linii prostej  $AB$ , i poprowadźmy linie proste  $BE$ ,  $AE$ ,  $AD$ . Ponieważ linia prosta  $AB$ , prostopadłą jest

do płaszczyzny danéy, będzie prostopadłą i do wszystkich linii prostych iéy się dotykających, a na téyże płaszczyźnie poprowadzonych (III. def. XI.) dotykają się zaś linii prostéy  $AB$ , dwie linie prosté  $BD$ ,  $BE$ , na danéy płaszczyźnie znajdujące się, więc każdy z kątów  $ABD$ ,  $ABE$ , jest prosty. Dla téyże saméy przyczyny każdy z kątów  $CDB$ ,  $CDE$ , jest prosty; a ponieważ linia prostá  $AB$ , równá jest linii prostéy  $DE$ , spólną zaś jest linia prostá  $BD$ , będą dwie linie prosté  $AB$ ,  $BD$ , równé dwóm linióm prostym  $ED$ ,  $DB$ ; i zawierają kąty prosté; podstawa więc  $AD$ , równá jest podstawie  $BE$ , (IV. I.). Znowu ponieważ linia prostá  $AB$ , równá jest linii prostéy  $DE$ , i linia prostá  $BE$ , równá linii prostéy  $AD$ , są dwie linie prosté  $AB$ ,  $BE$ , równé dwóm linióm prostym  $ED$ ,  $DA$ , i podstawa  $AE$ , spólná; więc kąt  $ABE$ , równy kątowi  $EDA$ , (VIII. I.) lecz kąt  $ABE$ , jest prosty, prostym przeto jest i kąt  $EDA$ ; a dla tego linia prostá  $ED$ , jest prostopadłą do linii prostéy  $DA$ ; lecz jest prostopadłą i do dwóch linii prostych  $BD$ ,  $DC$ ,

dlá czego liniia prostá ED, iest prostopadłą do trzech liniy prostych BD, DA, DC, w spólném onychże przecięciu D; trzy zatem liniie prosté BD, DA, DC, są na iednéy płaszczyźnie (V. XI.). na którój zaś płaszczyźnie są liniie prosté BD, DA, na téyże samój płaszczyźnie iest liniia prostá AB, każde bowiem trzy liniie prosté schodzące się z sobą na iednéy są płaszczyźnie (II. XI.); są więc liniie prosté AB, BD, DC, na iednéy płaszczyźnie; lecz każdy z kątów ABD, BDC, prosty iest, równoległą iest zatem liniia prostá AB, od linii prostéy CD, (XXVIII. I.). Jeżeli więc dwie liniie prosté etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E VII.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwie liniie prosté są równoodległe, na każdój zaś z nich wzięte będą gdziekolwiek punkta; liniia prostá łącząca téż punkta będzie na téyże samój pla-

szczyźnie na której się i dwie linie proste równoodległe znaydują. Fig. 225.

Niech będą dwie linie proste równoodległe  $AB$ ,  $CD$ , i na każdéy z nich, weźmy gdziekolwiek punkta  $E$ ,  $F$ , powiadám: że linia prosta łącząca punkta  $E$ ,  $F$ , na téżże saméy jest z liniami równoodległemi płaszczyźnie.

Przypuścimy albowiem, jeżeli to bydz może, że rzeczoná linia prosta jest nad płaszczyzną w położeniu naprzykład  $EGF$ ; na płaszczyźnie  $ABCD$ , na której są linie proste równoodległe, poprowadźmy z punktu  $E$  do  $F$ , linia prosta  $EHF$ ; mamy zaś linia prosta  $EGF$ , więc dwie linie proste  $EHF$ ,  $EGF$ , zawierać będą miejsce, co bydz nie może (X. p. I.) linia zatem prosta poprowadzoná z punktu  $E$  do  $F$ , nie jest nad płaszczyzną, będzie przeto na płaszczyźnie, przez linie proste  $AB$ ,  $CD$ , przechodzącéy. Jeżeli więc dwie linie proste etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E VIII.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwie linie proste są równoodległe, jedna zaś z nich jest do iakiéy płaszczyzny prostopadłą; i drugą będzie prostopadłą do téyże saméy płaszczyzny. Fig. 226.

Niech dwie linie proste  $AB, CD$ , będą równoległe i jedna z nich  $AB$ , niech będzie prostopadłą do płaszczyzny danéy. Powiadám: że i drugą  $CD$ , jest do téyże saméy płaszczyzny prostopadłą.

Niechay linie proste  $AB, CD$ , spotykają płaszczyznę daną w punktach  $B, D$ , poprowadźmy linią prostą  $BD$ . Linie więc proste  $AB, CD, BD$ , są na iednéy płaszczyźnie; do linii prostéy  $BD$ , na płaszczyźnie danéy wyprowadźmy  $DE$ , prostopadłą, dawszy iey długość równą linii prostéy  $AB$ , i poprowadźmy linie proste  $BE, AE, AD$ . Ponieważ linia prosta  $AB$ , prostopadłą jest do płaszczyzny danéy, będzie prostopadłą, i do wszystkich linii

prostych, iéy się dotykających, a na téyże płaszczyźnie poprowadzonych (III. def. XI.) iest przeto każdy z kątów  $ABD$ ,  $ABE$ , prosty. Ponieważ zaś na linii prostej równoodległej  $AB$ ,  $CD$ , padła linia prosta  $BD$ , będą kąty  $ABD$ ,  $CDB$ , równe dwóm kątom prostym (XXIX, I.) iest zaś kąt  $ABD$ , prosty, więc iest prosty i kąt  $CDB$ ; dla czego linia prosta  $CD$ , prostopadłą iest do linii prostej  $BD$ , aże linia prosta  $AB$ , iest równa linii prostej  $DE$ , i spólną iest linia prosta  $BD$ , są dwie linie proste  $AB$ ,  $BD$ , równe dwóm liniom prostym  $ED$ ,  $DB$ , i kąt  $ABD$ , iest równy kątowi  $EDB$ , iest bowiém każdy prosty; podstawa przeto  $AD$ , iest równa podstawie  $BE$  (IV. I.). Znowu ponieważ linia prosta  $AB$ , równa iest linii prostej  $DE$ , i linia prosta  $BE$ , równa linii prostej  $AD$ , będą dwie linie proste  $AB$ ,  $BE$ , równe dwóm liniom prostym  $ED$ ,  $DA$ , i podstawa spólna  $AE$ ; dla czego kąt  $ABE$ , iest równy kątowi  $EDA$ , (VIII. I.) iest zaś kąt prosty  $ABE$ , więc i kąt  $ADE$ , iest prosty, i linia prosta  $ED$ , iest prostopadłą do linii prostej  $DA$ ; lecz iest prostopadłą i do linii pro-

stéy  $BD$ ; więc linia prosta  $ED$ , będzie téż prostopadłą do płaszczyzny przez linie proste  $BD$ ,  $DA$ , poprowadzonéy (IV. XI) i do wszystkich linii prostych iéy się dotykających, a na danéy płaszczyźnie poprowadzonych (III. def. XI). Lecz na płaszczyźnie przez linie proste  $BD$ ,  $DA$ , poprowadzonéy, iest linia prosta  $DC$ , wszystkie bowiem trzy leżą na płaszczyźnie, na którój są linie proste równoodległe  $AB$ ,  $CD$ ; iest przeto linia prosta  $ED$ , prostopadłą do linii prostéy  $CD$ ; i linia prosta  $CD$ , iest prostopadłą do linii prostéy  $DE$ , lecz linia prosta  $CD$ , iest prostopadłą i do linii prostéy  $DB$ ; linia przeto prosta  $CD$ , iest prostopadłą do dwóch linii prostych  $DE$ ,  $DB$ , przecinających się nawzaiém w spólném onychże przecięciu  $D$ ; i dla tego iest prostopadłą do płaszczyzny przez linie proste  $DE$ ,  $DB$ , poprowadzonéy. Płaszczyzna zaś przez linie proste  $DE$ ,  $DB$ , poprowadzoná iest płaszczyzna daná. Więc linia prosta  $CD$ , będzie do danéy płaszczyzny prostopadłą. C. B. d. D.

## PODANIE IX.

## TWIERDZENIE.

Linie proste równoodległe względem téż-  
 że saméj linii prostéj, która na od-  
 miennéj od nich leży płaszczyźnie;  
 będą téż równoodległe i względem  
 siebie. Fig. 227.

Niech każdá z linii prostych  $AB, CD$ , bę-  
 dzie równoległą względem linii prostéj  $EF$ ,  
 która na odmiennéj z pierwszemi leży płaszczyźnie.  
 Powiadám: że linia prosta  $AB$ ,  
 jest równoległą względem linii prostéj  $CD$ .

Weźmy na linii prostéj  $EF$ , punkt gdzie-  
 kolwiek  $G$ , z którego do téżéj linii prostéj  
 $EF$ , na płaszczyźnie przechodzącéj przez li-  
 nie proste  $EF, AB$ , poprowadźmy linią pro-  
 stopadłą  $GH$ , na płaszczyźnie zaś przechodzą-  
 céj przez linie proste  $EF, CD$ , poprowadźmy  
 znowu do téżéj saméj linii prostéj  $EF$ , li-  
 nią prostopadłą  $GK$ . Ponieważ linia prosta  
 $EF$ , do każdéj z dwóch linii prostych  $GH$ ,  
 $GK$ , jest prostopadłą, będzie téż linia prosta



$EF$ , prostopadłą do płaszczyzny przechodzącej przez linie proste  $GH$ ,  $GK$ , (IV. XI.) lecz linia prosta  $EF$ , jest równoległą względem linii prostej  $AB$ ; więc i linia prosta  $AB$ , jest prostopadłą do płaszczyzny  $HGK$ , (VIII. XI.) dla téż samy przyczyny i linia prosta  $CD$ , jest prostopadłą do płaszczyzny  $HGK$ . Każdą przeto z dwóch linii prostych  $AB$ ,  $CD$ , będzie prostopadłą do płaszczyzny  $HGK$ . Jeżeli zaś dwie linie proste są prostopadłe do téż samy płaszczyzny, są równoległe względem siebie (VI. XI.). Więc linia prosta  $AB$ , jest równoległą względem linii prostej  $CD$ . C. B. d. D.

## P O D A N I E X.

## T W I E R D Z E N I E .

Jeżeli dwie linie proste schodzące się są równoodległe względem dwóch linii prostych schodzących się, a na odmiennéj z pierwszemi płaszczyźnie położonych; kąt zawarty między dwiema

ma pierwszemi prostemi liniami, równy będzie kątowi zawartemu między dwiema drugimi prostemi liniami. Fig. 228,

Niechay dwie proste linie schodzące się  $AB$ ,  $BC$ , będą równoodległe względem dwóch linii prostych schodzących się  $DE$ ,  $EF$ , na odmiennéj z pierwszemi płaszczyźnie położonych, powiadám: że kąt  $ABC$ , jest równy kątowi  $DEF$ .

Weźmy linie proste  $BA$ ,  $BC$ ,  $ED$ ,  $EF$ , między sobą równé, i poprowadźmy linie proste  $AD$ ,  $CF$ ,  $BE$ ,  $AC$ ,  $DF$ .

Ponieważ linia prosta  $BA$ , jest równa i równoodległa względem linii prostéj  $ED$ , będzie i linia prosta  $AD$ , równa, i równoodległa względem linii prostéj  $BE$ , (XXXIII. I.) dla téj saméj przyczyny i linia prosta  $CF$ , jest równa i równoodległa, od linii prostéj  $BE$ . Każdą zatem z dwóch linii prostych  $AD$ ,  $CF$ , jest równa i równoodległa od linii prostéj  $BE$ . Które zaś linie proste na odmiennych płaszczyznach położone są równoodle-

glé względém téyże saméy linii prostéy, są równoodleglé i względém siebie. Więc linija prostá AD, iest równoległą od linii prostéy CF (IX. XI.); i są téż linie prosté AD, CF, równé względém siebie (I. p. I.) będą więc i linie prosté AC, DF, równé i równoodleglé względém siebie; przeto ponieważ dwie linie prosté AB, BC, są równé dwóm linióm prostym DE, EF, i podstawa AC, iest równą podstawie DF, będzie kąt ABC, równy kątowi DEF (VIII. I.). Jeżeli więc dwie linie prosté etc.etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XI.

## Z A G A D N I E N I E.

Z punktu danégo nad płaszczyzną daną, wyprowadzić do téyże płaszczyzny linią prostopadłą. Fig. 229.

Niech będzie dany punkt A, nad płaszczyzną daną, którą niech będzie płaszczyzna BH. Potrzeba z punktu A, wyprowadzić linią prostą, do płaszczyzny danéy prostopadłą.

Na danéy płaszczyźnie poprowadźmy linią

prostą  $BC$ , w jakimkolwiek położeniu, a z punktu  $A$ , do linii prostej  $BC$ , wyprowadźmy linią prostopadłą  $AD$ , (XII. I.) jeżeli też linia prostopadła  $AD$ , prostopadłą będzie i do daney płaszczyzny, otrzymamy w nięj rozwiązanie zagadnienia; w przypadku przeciwnym, wyprowadźmy z punktu  $D$ , do linii prostej  $BC$ , na daney płaszczyźnie prostopadłą  $DE$  (XI. I.); i z punktu  $A$ , do linii prostej  $DE$ , prostopadłą  $AF$ ; nakoniec przez punkt  $F$ , poprowadźmy linią prostą  $GH$ , równoległą od linii prostej  $BC$ , (XXXI. I.) ponieważ linia prosta  $BC$ , jest prostopadłą do linii prostych  $ED$ ,  $DA$ ; będzie linia prosta  $BC$ , prostopadłą i do płaszczyzny przez linie proste  $ED$ ,  $DA$ , przechodzący (IV. XI.) do linii zaś prostej  $BC$ , jest równoległą linia prosta  $GH$ ; a jeżeli dwie linie proste są równoległe, z których jedna jest prostopadłą do jakiej płaszczyzny, prostopadłą będzie i druga prosta linia do téż samej płaszczyzny, (VIII. XI.) jest przeto i linia prosta  $GH$ , prostopadłą do płaszczyzny przez linie proste  $ED$ ,  $DA$ , przechodzący, a zatem jest prostopa-

dlą do wszystkich linii prostych, na téżże saméj płaszczyźnie poprowadzonych z nią się spotykających (III. def. XI.) dotyká się zaś iéy linia prostá  $AF$ , znáydującá się na płaszczyźnie przez linie prosté  $ED$ ,  $DA$ , poprowadzonéy; więc linia prostá  $GH$ , prostopadłą jest do linii prostéy  $AF$ , czyli linia prostá  $AF$ , prostopadłą jest do linii prostéy  $GH$ ; jest zaś linia prostá  $AF$ , prostopadłą do linii prostéy  $DE$ , przeto linia prostá  $AF$ , jest prostopadłą do każdéy z dwóch linii prostych  $GH$ ,  $DE$ . Lecz jeżeli linia prostá, jest prostopadłą do dwóch linii prostych przecinających się w spólném przecięciu, będzie téż prostopadłą do płaszczyzny przez téż dwie linie prosté poprowadzonéy, dlá czego linia prostá  $AF$ , jest prostopadłą do płaszczyzny przez linie prosté  $ED$ ,  $GH$ , poprowadzonéy. Płaszczyzna zaś przez linie prosté  $ED$ ,  $GH$ , poprowadzoná jest płaszczyzna daná; więc linia prostá  $AF$ , jest prostopadłą do danéy płaszczyzny. Z daného zatém punktu  $A$ , nad płaszczyzná daná, jest wyprowadzoná linia prostá do téżże płaszczyzny prostopadłą etc. etc. C. B. d. R.

## P O D A N I E XII,

## Z A G A D N I E N I E.

Z punktu daného, na danéj płaszczyźnie wyprowadzić linią prostą do téjże płaszczyzny prostopadłą. Fig. 250.

Niech będzie dany punkt  $A$ , na płaszczyźnie danéj; potrzeba z punktu  $A$ , wyprowadzić linią prostą do płaszczyzny danéj prostopadłą.

Wziąwszy w jakimkolwiek położeniu nad płaszczyzną daną punkt  $B$ , z niego do téjże danéj płaszczyzny wyprowadźmy linią prostą prostopadłą  $BC$ , (XI. XI.) przez punkt zaś  $A$ , do linii prostéj  $BC$ , wyprowadźmy linią równoległą  $AD$  (XXXI. I.). Ponieważ dwie linie prosté  $AD$ ,  $CB$ , są równoodległe, iedna zaś z nich linia prostá  $BC$ , iest prostopadłą do danéj płaszczyzny, będzie i drugá linia prostá  $AD$ , do płaszczyzny danéj prostopadłą (VIII. XI.). Z punktu więc daného na danéj płaszczyźnie wyprowadzoná iest li-

nia prostą do danéj płaszczyzny prostopadłą. C. B. d. R.

### P O D A N I E XIII.

#### T W I E R D Z E N I E.

Z punktu danégo na płaszczyźnie danéj nie można z jednéj strony wyprowadzić dwóch linii prostych do téżé płaszczyzny prostopadłych: i z punktu danégo nad płaszczyzną, iedną tylko można wyprowadzić linią prostą do danéj płaszczyzny prostopadłą. Fig. 231.

Przypuściwszy bowiem, że to bydz może, z punktu danégo A, na płaszczyźnie danéj, wyprowadźmy z jednéj strony dwie linie proste AB, AC, prostopadłe do danéj płaszczyzny; i poprowadźmy płaszczyznę przez linie proste BA, AC, która z płaszczyzną daną przetnie się w linii prostéj (III. XI.) tą niech będzie linią prostą DAE, więc linie proste AB, AC, DAE, na iednéj są płaszczyźnie, a ponieważ linią prostą CA, iest pro-

stopadłą do płaszczyzny danéy, będzie prostopadłą i do wszystkich linii prostych, na płaszczyźnie danéy poprowadzonych iéy się dotykających. Dotyka się zaś iéy liniia prostá  $DAE$ , znáyduiącá się na danéy płaszczyźnie; kąt zatém  $CAE$ , iest prosty, dlá téyże saméy przyczyny iest prosty i kąt  $BAE$ , więc kąt  $CAE$ , iest równy kątowi na téyże saméy płaszczyźnie  $BAE$ , co bydz nie może; z punktu przeto danégo na płaszczyźnie danéy nie można z jednéy strony wyprowadzić dwóch linii prostych do téyże saméy płaszczyzny prostopadłych. Równie i z punktu nad płaszczyzną danégo, iedna tylko może bydz wyprowadzoná liniia prostá do płaszczyzny danéy prostopadłą. Gdyby albowiém z jednego punktu mogły bydz wyprowadzone dwie prostopadłe, té byłyby między sobą równoległe (VI. XI.); co bydz nie może. Jedna zatém tylko może bydz wyprowadzoná. C. B. d. D.



## P O D A N I E XIV.

## T W I E R D Z E N I E.

Płaszczyzny, do których taż sama linia prosta jest prostopadła są równoległe.

Fig. 232.

Niech linia prosta  $AB$ , będzie prostopadła do każdéj z dwóch płaszczyzn  $CD$ ,  $EF$ . Powiadám: że téż płaszczyzny są równoodległe.

Gdyby albowiem nie były równoodległe przedłużoné zesłyby się, i spólném ich przecięciem będzie linia prosta; niech nią będzie linia prosta  $GH$ , na którój wzięwszy punkt gdziekolwiek  $K$ , poprowadźmy linie proste  $AK$ ,  $KB$ . Ponieważ linia prosta  $AB$ , prostopadła jest do płaszczyzny  $EF$ , będzie prostopadła i do linii prostéj  $BK$ , znáydującéj się na płaszczyźnie  $EF$ , przedłużonéj (III. d. XI.) dla czego kąt  $ABK$ , prosty jest, dla téj saméj przyczyny i kąt  $BAK$ , jest prosty; a zatem trójkąta  $ABK$ , dwa kąty  $ABK$ ,  $BAK$ , są równé dwóm kątom prostym co bydź nie może (XVII. I.) płaszczyzny więc  $CD$ ,  $EF$ , prze-

dłużone nie zeydą się z sobą: są zatem płaszczyzny  $CD$ ,  $EF$ , równoległe [VIII. d. XI.]. Płaszczyzny więc do których etc. etc.

## P O D A N I E X V.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwie linie proste dotykające się, są równoodległe względem dwóch linii prostych dotykających się, na odmiennéj zaś z pierwszemi położonych płaszczyźnie: będą i płaszczyzny przechodzące przez téż linie proste równoodległe względem siebie. Fig. 253.

Niechay dwie linie proste dotykające się  $AB$ ,  $BC$ , będą równoodległe względem dwóch linii prostych dotykających się  $DE$ ,  $EF$ , na odmiennéj z pierwszemi położonych płaszczyźnie; powiadám: że płaszczyzny przez  $ABC$ ,  $DEF$ , przechodzące, przedłużone, nie zeydą się z sobą.

Z punktu  $B$ , (XI. XI.) do płaszczyzny przechodzącéj przez  $DEF$ , wyprowadźmy linią prostopadłą  $BG$ , spotykającą płaszczy-

znę w punkcie  $G$ , a przez punkt  $G$ , poprowadźmy linią prostą  $GH$ , równoodległą względem linii prostéy  $ED$ , do linii zaś prostéy  $EF$ , linią równoodległą  $GK$ . Ponieważ więc linia prostá  $BG$ , prostopadłą jest do płaszczyzny przez linie prosté  $DE$ ,  $EF$ , przechodzącéy, będzie prostopadłą i do wszystkich linii prostych iéy się dotykających, a na téyże saméy płaszczyźnie poprowadzonych (III. def. XI.) dotyká się zaś iéy każdá z dwóch linii prostych  $GH$ ,  $GK$ , na téy saméy płaszczyźnie znáydujących się, prostym więc jest każdy z dwóch kątów  $BGH$ ,  $BGK$ , áże linia prostá  $BA$ , jest równoodległą względem linii prostéy  $GH$ , (IX. XI.) każdá albowiem z nich jest równoodległą względem linii prostéy  $DE$ , nie na téyże saméy z nią płaszczyźnie. Kąty  $GBA$ ,  $BGH$ , są równé dwóm kątóm prostym (XXIX. I.) prosty zaś jest kąt  $BGH$ , więc i kąt  $GBA$ , będzie prosty, dla czego linia prostá  $GB$ , jest prostopadłą do linii prostéy  $BA$ ; dla téyże saméy przyczyny i linia prostá  $GB$ , prostopadłą jest do linii prostéy  $BC$ . Ponieważ więc linia pro-

sta  $GB$ , prostopadłą jest do dwóch linii prostych  $BA, BC$ , przecinających się nawzajem, będzie linia prosta  $GB$ , prostopadłą do płaszczyzny przez linie proste  $BA, BC$ , poprowadzonej (IV. XI) lecz jest prostopadłą i do płaszczyzny przez linie proste,  $DE, EF$ , poprowadzonej; więc linia prosta  $BG$ , jest prostopadłą do dwóch płaszczyzn przez  $ABC, DEF$ , przechodzących, płaszczyzny zaś do których ta sama linia prosta jest prostopadłą, są równoodległe (XIV. XI.); płaszczyzna zatem przechodząca przez  $AB, BC$ , jest równoodległą do płaszczyzny przez  $DE, EF$ , przechodzącej. Jeżeli więc dwie linie proste etc. etc. Co było do dowodzenia.

## P O D A N I E XVI.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwie płaszczyzny równoodległe, przecina trzecią płaszczyzna, spólne

tych płaszczyzn przecięciá będą równoodległé. Fig. 234.

Niechay dwie płaszczyzny równoodległé  $AB$ ,  $CD$ , przeciná trzecią płaszczyzna  $EFHG$ , spólnémi zaś tych płaszczyzn przecięciami niech będą linie prosté  $EF$ ,  $GH$ ; powiadám: że linia prostá  $EF$ , iest równoodległą od linii prostéy  $GH$ .

Gdyby albowiem té spólné przecięciá nie były równoodległé, przedłużoné zesłyby się albo ze strony  $FH$ , albo ze strony  $EG$ . Przedłużmy ié náprzód ze strony  $FH$ , i przypuścmy, że się zeydą w punkcie  $K$ . Ponieważ linia prostá  $EFK$ , iest na płaszczyźnie  $AB$ , będą wszystkie punkta na linii prostéy  $EFK$ , brané, znaydowac się na téyże saméy płaszczyźnie; iednym zaś z punktów na linii prostéy  $EFK$ , iest punkt  $K$ ; zaczém punkt  $K$ , iest na płaszczyźnie  $AB$ , dlá téyże saméy przyczyny punkt  $K$ , iest i na płaszczyźnie  $CD$ ; płaszczyzny więc  $AB$ ,  $CD$ , przedłużoné zeydą się z sobą; nie schodzą się zaś będąc z założeniá równoodległémi, linie przeto

prosté EF, GH, przedłużoné nie zeydą się ze strony FH. Podobnież dowiedziemy: że linie prosté EF, GH, przedłużoné ze strony EG, nie zeydą się. Linie zaś prosté na téyże saméy płaszczyźnie z obudwóch stron nie schodzące się są równoodległé. Więc linia prostá EF, iest równoodległá od linii prostéy GH. Jeżeli więc dwie płaszczyzny etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XVII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwie linie prosté przecięté są przez płaszczyzny równoodległé, przecinaią się proporcjonalnie. Fig. 235.

Niechay dwie linie prosté AB, CD, przez płaszczyzny równoodległé GH, KL, MN, przecięté będą w punktach A, E, B, C, F, D; powiadám: że iak się má AE do EB, tak się má CF do FD.

Poprowadźmy linie prosté AC, BD, AD, niech linia prostá AD, spotyká płaszczyznę

KL, w punkcie X, i poprowadźmy linię prostą EX, XF. Ponieważ dwie płaszczyzny równoodległe KL, MN, przecina płaszczyzna EBDX, wspólne tych płaszczyzn przecięcia EX, BD, są równoodległe (XVI. XI.) dla téż samy przyczyny, ponieważ dwie płaszczyzny równoodległe GH, KL, przecina trzecią płaszczyzna AXFC, wspólne tych płaszczyzn przecięcia AC, XF, są równoodległe; aże do iednego z boków trójkąta ABD, to jest do boku BD, poprowadzoną jest linia równoodległa EX, jest: iak AE do EB, tak AX do XD (II. VI.). Znowu ponieważ do iednego z boków trójkąta ADC, to jest do boku AC, poprowadzoną jest linia równoodległa XF, będzie: iak AX do XD, tak CF do FD; z dowodzenia zaś jest: iak AX do XD, tak AE do EB; iak zatem AE do EB, tak CF do FD (XI. V.). Jeżeli więc dwie linie proste etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XVIII.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli linia prosta jest prostopadłą do jakiej płaszczyzny, i wszystkie przez tę linią prostą przechodzące płaszczyzny, będą do téż saméj płaszczyzny prostopadłe. Fig. 236.

Niech linia prosta  $AB$ , będzie do płaszczyzny danéj prostopadłą, powiadám: że wszystkie płaszczyzny przez linią prostą  $AB$ , przechodzące, będą do téż saméj płaszczyzny prostopadłe.

Płaszczyznę przez linią prostą  $AB$ , poprowadzoną przedłużmy, i niech spólném płaszczyzny  $DE$ , z płaszczyzną daną przecięciem, będzie linia prosta  $CE$ , na którém przecięciu wzięwszy punkt gdziekolwiek  $F$ , z niego na płaszczyźnie  $DE$ , wyprowadźmy do linii prostej  $CE$ , linią prostopadłą  $FG$ . Ponieważ linia prosta  $AB$ , jest do płaszczyzny danéj prostopadłą, będzie i do wszystkich linii pro-



stych iéy się dotykających a na płaszczyźnie danéy poprowadzonych, prostopadłą (III. d. XI.); dla czego téż iest prostopadłą do linii prostéy CE. Kąt więc ABF, iest prosty; lecz i kąt GFB, iest prosty, więc linia prostá AB, iest równoodległą od linii prostéy FG, (XXVIII. I.) iest zaś linia prostá AB, do płaszczyzny danéy prostopadłą, zaczęm i linia prostá FG, będzie do téyże saméy płaszczyzny prostopadłą (VIII. XI.) lecz płaszczyzna iest prostopadłą do płaszczyzny, kiedy do spólného płaszczyzn przecięcia wyprowadzoné linie prostopadlé, na iednéy z płaszczyzn, są do płaszczyzny drugiéy prostopadłémi (IV. d. XI.) do spólného zaś płaszczyzn przecięcia CE, na iednéy płaszczyźnie DE, wyprowadzoná prostopadłą FG, dowiedzioná iest bydz prostopadłą do płaszczyzny danéy; więc płaszczyzna DE, iest prostopadłą do płaszczyzny danéy. Podobnież dowiedzie się, że i wszystkie przez linią prostą AB, przechodzące płaszczyzny, są do danéy płaszczyzny prostopadlé. Jeżeli więc linia prostá etc. etc.

C. B. d. D,

## P O D A N I E XIX.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli dwie płaszczyzny przecinaiać się nawzajem są prostopadłe do iakięy płaszczyzny; i spólne przecięcie płaszczyzn będzie prostopadłe do téyże samęy płaszczyzny. Fig. 257.

Niechay dwie płaszczyzny przecinaiać się nawzajem  $AB$ ,  $BC$ , będą prostopadłe do danęy płaszczyzny; spólném zaś tych płaszczyzn przecięciem niech będzie linia prosta  $BD$ , powiadám: że linia prosta  $BD$ , jest prostopadłą do danęy płaszczyzny.

Przypuściwszy bowiem, że linia prosta  $BD$ , nie jest prostopadłą do danęy płaszczyzny, z punktu  $D$ , wyprowadźmy na płaszczyźnie  $AB$ , prostopadłą  $DE$ , do linii prostęy  $AD$ , na płaszczyźnie zaś  $BC$ , do linii prostęy  $DC$ , prostopadłą  $DF$ . Ponieważ płaszczyzna  $AB$ , jest do płaszczyzny danęy prostopadłą, a do spólnego tych płaszczyzn przecięcia wyprowadzoná jest na płaszczyźnie  $AB$ , linia prosto-

padłą DE, będzie liniia prostą DE, prostopadłą do płaszczyzny danéy (IV. def. XI.). Dowiedziemy podobnie, że i liniia prostą DF, prostopadłą jest do płaszczyzny danéy, z jednego przeto punktu D, wyprowadzone są dwie liniie proste, do płaszczyzny danéy z jednéy strony prostopadłe, co byż nie może (XIII. XI.) do płaszczyzny więc danéy z punktu D, nie może byż inną liniia prostopadłą wyprowadzoną, prócz linii prostéy DB, która jest spólném płaszczyzn AB, BC, przecięciem, jest zatém liniia prostą DB, do płaszczyzny danéy prostopadłą. Jeżeli więc dwie płaszczyzny etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X X.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli kąt bryłowy zawarty jest trzema kątami płaskiemi; dwa którekolwiek z nich wzięte, większe są od kąta trzeciého.

Fig. 238.

Niech będzie kąt bryłowy przy A, zawarty trzema kątami płaskiemi BAC, CAD, DAB,

Powiadám : że z kątów  $BAC$ ,  $CAD$ ,  $DAB$ , dwa którekolwiek wzięté, większe są od kąta trzeciého.

Jeżeli albowiem kąty  $BAC$ ,  $CAD$ ,  $DAB$ , są między sobą równe, oczywista jest, że dwa którekolwiek większe są od kąta trzeciého. Jeżeli zaś téż kąty są nierówne, przypuśćmy że kąt  $BAC$ , nie jest mniejszym od każdego z dwóch pozostałych, większym zaś od kąta  $DAB$ : na linii prostéj  $AB$ , i przy punkcie na niéy  $A$ , wykréślmy kątowi  $DAB$ , (XXIII. I.) na płaszczyźnie przez linie prosté  $BA$ ,  $AC$ , przechodzącéy, równy kąt  $BAE$ : weźmy oráz linią prostą  $AE$ , równą lini prostéj  $AD$ ; i przez punkt  $E$ , poprowadzoną linią prostą  $BEC$ , niech przecina linie prosté  $AB$ ,  $AC$ , w punktach  $B$ ,  $C$ , poprowadźmy nakoniec linie prosté  $DB$ ,  $DC$ . Ponieważ linia prostá  $DA$ , jest równá lini prostéj  $AE$ , spólną zaś jest linia prostá  $AB$ ; są dwie linie prosté  $DA$ ,  $AB$ , równe dwóm linióm prostym  $EA$ ,  $AB$ , i kąt  $DAB$ , jest równy kątowi  $BAE$ ; podstawa więc  $DB$ , jest równá podstawie  $BE$ , (IV. I.) aże dwie linie prosté  $BD$ ,  $DC$ , są

większe od linii prostéy CB, (XX. I.) z których liniia prostá BD, z okazaniá równą iest linii prostéy BE; będzie pozostała liniia prostá DC, większą od pozostałéy linii prostéy EC, ponieważż zaś liniia prostá DA, iest równą linii prostéy AE, i spólną iest liniia prostá AC, lecz podstawa DC, większą iest od podstawy EC, będzie kąt DAC, większy od kąta EAC, (XXV. I.) a z wykrésłeniá kąt DAB, iest równy kątowi BAE, zaczęm dwa kąty DAB, DAC, większe są od kąta BAC; iest zaś kąt BAC, nie mniejszy od każdego z dwóch kątów DAB, DAC, więc kąt BAC, razém z jednym z tych dwóch kątów, będzie większy od pozostałego trzeciého. Jeżeli więc kąt bryłowy etc, etc, C, B, d, D.

## P O D A N I E XXI.

### T W I E R D Z E N I E.

Każdy kąt bryłowy zawarty iest kątami płaskiemi, mniejszemi od czterech kątów prostych. Fig. 259.

Niech náprzód kąt bryłowy przy A, za-

warty będzie trzema kątami płaskimi  $BAC$ ,  $CAD$ ,  $DAB$ , powiadám: że kąty  $BAC$ ,  $CAD$ ,  $DAB$ , mniejsze są od czterech kątów prostych.

Weźmy na każdéy z linii prostych  $AB$ ,  $AC$ ,  $AD$ , punkta gdziekolwiek  $B$ ,  $C$ ,  $D$ , i poprowadźmy linie proste  $BC$ ,  $CD$ ,  $DB$ , ponieważ kąt bryłowy przy  $B$ , zawarty jest trzema kątami płaskimi  $CBA$ ,  $ABD$ ,  $DBC$ , dwa którekolwiek z nich większe są od kąta trzeciego (XX. XI.) kąty więc  $CBA$ ,  $ABD$ , większe są od kąta  $DBC$ , dla téż saméy przyczyny i kąty  $BCA$ ,  $ACD$ , większe są od kąta  $DCB$ ; kąty zaś  $CDA$ ,  $ADB$ , większe są od kąta  $BDC$ , dla czego sześć kątów  $CBA$ ,  $ABD$ ,  $BCA$ ,  $ACD$ ,  $CDA$ ,  $ADB$ , większe są od trzech kątów  $DBC$ ,  $BCD$ ,  $CDB$ , lecz trzy kąty  $DBC$ ,  $BCD$ ,  $CDB$ , są równé dwóm kątóm prostym (XXXII. I.) sześć więc kątów  $CBA$ ,  $ABD$ ,  $BCA$ ,  $ACD$ ,  $CDA$ ,  $ADB$ , są większe od dwóch kątów prostych, a ponieważ każdego z trójkątów  $ABC$ ,  $ACD$ ,  $ADB$ , trzy kąty, są równé dwóm kątóm prostym, będą trzech trójkątów dziewięć kątów  $CBA$ ,  $BAC$ ,

ACB, ACD, CDA, DAC, ADB, DBA, BAD, równé sześciu kątom prostym, z których dziewięciu kątów, sześć CBA, ACB, ACD, CDA, ADB, DBA, są większe od dwóch kątów prostych, pozostałe więc trzy kąty BAC, CAD, DAB, kąt bryłowy zawierające, mniejsze są od czterech kątów prostych.

Lecz niech będzie kąt bryłowy przy A, zawarty ilakolwiek kątami płaskimi BAC, CAD, DAE, EAF, FAB, będą té wszystkie razem mniejsze od czterech kątów prostych. Niech płaszczyzna iaká spolyká się z płaszczyznami na których się znajdują kąty, i niech spólnemi iéy przecięciami z témiz płaszczyznami będą linie proste BC, CD, DE, EF, FB. Poniéważ kąt bryłowy przy B, zawarty iest trzema kątami płaskimi CBA, ABF, FBC, dwa którékolwiek większe są od trzeciego (XX. XI.); kąty więc CBA, ABF, większe są od kąta FBC, dla téy saméy przyczyny i dwa kąty płaskie przy każdym z punktów C, D, E, F, które są kątami przy podstawach tróykątów, mających spólny wierzchołek przy A, większe są od kąta trzeciego przy tymże samym pun-

kie, który kąt jest kątem wielokąta BCDEF. Wszystkie zatem kąty przy podstawach trójkątów razem wzięte, są większe od wszystkich kątów wielokąta. Ponieważ zaś wszystkie kąty trójkątów razem wzięte, równe są dwóm kątom prostym, tyle razy powtórzonym, ile jest trójkątów (XXXII. I.) to jest ile jest boków wielokąta BCDEF; wszystkie zaś kąty wielokąta wraz z czterema kątami prostymi, są też równe dwóm kątom prostym tyle razy powtórzonym, ile jest boków wielokąta (I. w. XXXII. I.) będą wszystkie trójkątów kąty, równe wszystkim kątóm wielokąta, wraz z czterema kątami prostymi. Wszystkie zaś kąty przy podstawach trójkątów, większe są z okazania od wszystkich kątów wielokąta, więc pozostałe trójkątów kąty, to jest té, któremi kąt bryłowy przy A, jest zawarty, mniejsze są od czterech kątów prostych. Każdy więc kąt bryłowy zawarty jest kątami płaskimi mniejszemi od czterech kątów prostych. C. B. d. D.



## P O D A N I E XXII.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli są trzy kąty płaskie, z których dwa którekolwiek większe są od trzeciego, i linie proste obéymuiące téż kąty, są między sobą równé; może być wykreślony trójkąt z linii prostych łączących boki równé trzech kątów. Fig. 240.

Niech będą trzy kąty płaskie ABC, DEF, GHK, z których dwa którekolwiek większe są od trzeciego; niech zaś té kąty, zawarté będą równémi prostémi liniami AB, BC, DE, EF, GH, HK, i poprowadźmy linie proste AC, DF, GK, powiadám: że z linii prostych AC, DF, GK, może być wykreślony trójkąt, toiest: że dwie którekolwiek z tych linii prostych większe są od trzeciej.

Jeżeli kąty przy B, E, H, są równé; będą równé i linie proste AC, DF, GK; (IV. I.) i dwie każde większe od trzeciej. Lecz niech będą kąty przy B, E, H, nie równé, i niech kąt przy B, nie będzie mniey-

szy od każdego z dwóch przy E, H; nie jest więc mniejszą i linia prosta AC, od każdej z dwóch linii prostych DF, GK, (IV. lub XXIV. I.) i równie oczywista, że linia prosta AC, wraz z jedną z dwóch linii prostych DF, GK, większa jest od pozostałej trzeciej; powiadam: że i linie proste DF, GK, większe są od linii prostej AC. Wykreślmy na linii prostej AB, i przy punkcie na niej B, (XXIII. I.) kątowi GHK, równy kąt ABL, a wzięwszy linią prostą BL, równą jednej z linii prostych AB, BC, DE, EF, GH, HK, poprowadźmy linie proste AL, LC. Ponieważ dwie linie proste AB, BL, są równe dwóm liniom prostym GH, HK, jedna drugiej, i zawierają kąty równe, będzie podstawa AL, równa podstawie GK, a ponieważ kąty przy E, H, większe są od kąta ABC, z których kąt GHK, jest równy kątowi ABL, będzie kąt pozostały przy E, większy od kąta LBC; że zaś dwie linie proste LB, BC, są równe dwóm liniom prostym DE, EF, jedna drugiej, i kąt DEF, większy od kąta LBC, będzie podsta-

wa  $DF$ , większą od podstawy  $LC$ , (XXIV. I.) a z okazania iest linia prosta  $GK$ , równa linii prostej  $AL$ , więc linie proste  $DF$ ,  $GK$ , są większe od linii prostych  $AL$ ,  $LC$ ; le z linie proste  $AL$ ,  $LC$ , większe są od linii prostej  $AC$  (XX. I.); tém bardziéj więc linie proste  $DF$ ,  $GK$ , większe są od linii prostej  $AC$ . Dla czego z linii prostych  $AC$ ,  $DF$ ,  $GK$ , dwie którekolwiek większe są od pozostałej trzeciéj; może zatém z linii (XXII. I.) prostych, równych linióm prostym  $AC$ ,  $DF$ ,  $GK$ , bydz wykreślony trójkąt. C. B. d. D.

### P O D A N I E XXIII.

#### Z A G A D N I E N I E.

Z trzech danych kątów płaskich, z których dwa którekolwiek większe są od trzeciégo, wykreślić kąt bryłowy; potrzeba zaś aby trzy kąty dané, mniejsze były od czterech kątów prostych.  
Fig. 241.

Niech będą dané trójkąty płaskie  $ABC$ ,  $DEF$ ,  $GHK$ , z których dwa którekolwiek wię-

ksze są od trzeciého, i niech téż trzy kąty mniejsze będą od czterech kątów prostych. Potrzeba z kątów równych kątóm ABC, DEF, GHK, wykreślić kąt bryłowy.

Zróbmy linie prosté AB, BC, DE, EF, GH, HK, równemi względém siebie, i poprowadźmy linie prosté AC, DF, GK. Z linii prostych, równych linióm prostym AC, DF, GK, może bydź wykreślony trójkąt (XXII. XI.). Wykreślmy trójkąt LMN, (XXII. I.) tak żeby linia prostá AC, była równá linii prostéy LM, linia zaś prostá DF, równá linii prostéy MN, i prócz tego linia prostá GK, równá linii prostéy NL; i około trójkąta LMN, opiszmy koło LMN (V. IV.). Weźmy śrzodek tegoż koła X, który będzie, albo wewnątrz trójkąta LMN, albo na jednym z boków iego, albo zewnątrz.

Niech będzie naprzód śrzodek koła wewnątrz trójkąta LMN, poprowadźmy linie prosté LX, MX, NX, powiadám: że linia prostá AB, większá iest od linii prostéy LX. Jeżeli bowiem nie iest, będzie linia prostá AB, albo równá linii prostéy LX, albo od

nięj mnieyszą; niech naprzód będzie ięj równą. Ponieważ linia prostá  $AB$ , iest równá linii prostéy  $LX$ , a iest linia prostá  $AB$ , równá linii prostéy  $BC$ , i linia prostá  $LX$ , równá linii prostéy  $XM$ , dwie linie prosté  $AB$ ,  $BC$ , będą równé dwóm linióm prostym  $LX$ ,  $XM$ , iedna drugięj, i podstawa  $AC$ , z wykréslenia iest równą podstawie  $LM$ ; dlá czego kąt  $ABC$ , iest równy kątowi  $LXM$ , (VIII. I.) dlá téj samęj przyczyny i kąt  $DEF$ , iest równy kątowi  $MXN$ , kąt zaś  $GHK$ , równy kątowi  $NXL$ , trzy zatém kąty  $ABC$ ,  $DEF$ ,  $GHK$ , są równé trzém kątóm prostym  $LXM$ ,  $MXN$ ,  $NXL$ ; lecz trzy kąty  $LXN$ ,  $MXN$ ,  $NXL$ , są równé czterém kątóm prostym (II. w. XV. I.) więc i trzy kąty  $ABC$ ,  $DEF$ ,  $GHK$ , równé będą czterém kątóm prostym, a są z założenia mnieysze od czterech kątów prostych, co bydz nie może; nie iest przeto linia prostá  $AB$ , równá linii prostéy  $LX$ . Powiadám ieszczé: że linia prostá  $AB$ , ani iest mnieyszą od linii prostéy  $LX$ . Jeżeli albowiem bydz to może, niech będzie mnieyszą: na linii prostéy  $LM$ , ze strony środka koła  $X$ , wykrésłmy

trójkąt LOM, którego boki LO, OM, niech będą równé linióm prostym AB, BC; ponieważ podstawa LM, równá jest podstawie AC, będzie kąt LOM, równy kątowi ABC, jest zaś z założenia linia prosta AB, to jest linia prosta LO, mniejszą od linii prostéj LX, dla czego linie prosté LO, MO, padną wewnątrz trójkąta LXM, gdyby albowiem przystały do linii prostych LX, XM, lub padały zewnątrz, byłyby równé lub większé od linii prostych LX, XM, (XXI. I.) kąt zatem LOM, to jest kąt ABC, większy jest od kąta LXM: podobnież dowiedzie się, że kąt DEF, większy jest od kąta MXN, i kąt GHK, większy od kąta NXL, trzy więc kąty ABC, DEF, GHK, są od trzech kątów LXM, MXN, NXL, to jest od czterech kątów prostych większé, kąty zaś ABC, DEF, GHK, z założenia są mniejszé od czterech kątów prostych, co byż nie może; nie jest przeto linia prosta AB, mniejszą od linii prostéj LX; dowiedziono zaś, że nie jest ani iéy równą, większą jest zatem linia prosta AB, od linii prostéj LX.

Lecz niechay śródek koła będzie na jednym z boków trójkąta, toiest, na boku MN, w punkcie X, i poprowadźmy linią prostą LX; powiadám znowu: że linią prostą AB, większą iest od linii prostéy LX. Jeżeli bowiem nie iest, będzie linią prostą AB, albo równą linii prostéy LX, albo od niéy mnieyszą. Niech náprzód będzie równą; dwie więc linie prosté AB, BC, toiest: DE, EF, są równé dwóm linióm prostym MX, XL, toiest linii prostéy MN, lecz linią prostą MN, z wykréslenia iest równą linii prostéy DF, więc linie prosté DE, EF, są równé linii prostéy DF, co bydz nie może (XX. I.) nie iest przeto linią prostą AB, równą linii prostéy LX, tém bardziéy ani mnieyszą; iest przeto linią prostą AB, większą od linii prostéy LX.

Niech nakoniec koła śródek X, będzie zewnątrz trójkąta LMN, poprowadźmy linie prosté LX, MX, NX; powiadám: że i w tém położeniu środka koła, linią prostą AB, większą iest od linii prostéy LX. Jeżeli bowiem nie iest, będzie linią prostą AB, albo równą linii prostéy LX, albo od niéy mnieyszą. Niech

náprzód będzie równá, podobnież iak w pié-  
 wszym przypadku okaże się: że kąt  $ABC$ , iest  
 równy kątowi  $MXL$ , kąt zaś  $GHK$ , równy  
 kątowi  $LXN$ ; cały więc kąt  $MXN$ , iest ró-  
 wny dwóm kątóm  $ABC$ ,  $GHK$ . Lecz kąty  
 $ABC$ ,  $GHK$ , razém wzięté, większe są od kąta  
 $DEF$ ; za zém i kąt  $MXN$ , większy iest od  
 kąta  $DEF$ . Ponieważ zaś dwie linie prosté  
 $DE$ ,  $EF$ , są równé dwóm linióm prostym  
 $MX$ ,  $XN$ , i podstawa  $DF$ , iest równá podsta-  
 wie  $MN$ , będzie kąt  $MXN$ , równy kątowi  
 $DEF$ , a iest z dowodzeniá i większy, co bydz  
 nie może; nie iest przeto linia prostá  $AB$ ,  
 równá linii prostéy  $LX$ . Powiadám: że linia  
 prostá  $AB$ , ani iest mnieyszą od linii prostéy  
 $LX$ ; iezeli bowiem bydz to może, niech bę-  
 dzie mnieyszą, będzie więc, iak w pié-  
 rwszym przypadku dowiedzioné było, kąt  $ABC$ , wię-  
 kszy od kąta  $MXL$ , kąt zaś  $GHK$ , większy  
 od kąta  $LXN$ . Wykréslmy na linii prostéy  
 $BC$ , i przy punkcie na niéy  $B$ , kątowi  $GHK$ ,  
 równy kąt  $CBP$ , weźmy linią prostą  $BP$ , ró-  
 wną linii prostéy  $HK$ , i poprowadźmy linie  
 prosté  $CP$ ,  $AP$ . Ponieważ linia prostá  $CB$ ,



iest równą linii prostéy GH, są więc dwie  
 linie prosté CE, EP, równe dwóm linióm  
 prostym GH, HK, i zawierają kąty równe;  
 zaczęm podstawa CP, iest równą podstawie  
 GK, czyli LN: w trójkątach zaś równora-  
 mieunych ABC, MXL, ponieważ kąt ABC,  
 większy iest od kąta MXL, będzie kąt MLX,  
 przy podstawie, większy od kąta przy podsta-  
 wie ACB, (XXXII. I), dla téż saméy przy-  
 czyny, ponieważ kąt GHK, to iest: kąt CBP,  
 większy iest od kąta LXN, będzie i kąt XLN,  
 większy od kąta BCP, cały zatém kąt MLN,  
 większy: iest od kąta całego ACP, aże dwie  
 linie prosté ML, LN, są równe dwóm lini-  
 ióm prostym AC, CP, a kąt MLN, większy  
 iest od kąta ACP, będzie i podstawa MN,  
 większą od podstawy AP, (XXIV. I) lecz li-  
 nia prostá MN, równá iest linii prostéy DF;  
 przeto i linia prostá DF, większą będzie od  
 linii prostéy AP. Ponieważ więc dwie linie  
 prosté DE, EF, są równe dwóm linióm pro-  
 stym AB, BP, iedna drugiéy, i podstawa DF,  
 większą od podstawy AP, będzie kąt DEF,  
 większy od kąta ABP, (XXV. I) równy zaś

jest kąt  $ABP$ , kątom  $ABC$ ,  $CBP$ , to jest kątom  $ABC$ ,  $GHK$ , więc kąt  $DEF$ , większy jest od kątów  $ABC$ ,  $GHK$ , lecz i mniejszy, co bydz nie może: linia przeto prosta  $AB$ , nie jest mniejszą od linii prostey  $LX$ ; dowiedziono zaś że ani jest iey równą, więc linia prosta  $AB$ , większą jest od linii prostey  $LX$ .

Wyprowadźmy z punktu  $X$ , do płaszczyzny koła  $LMN$ , linią prostopadłą  $XR$ , (XII. XI.) & ponieważ we wszystkich przypadkach dowiedzioną jest linia prosta  $AB$ , większą od linii prostey  $LX$ , niech prostopadła  $XR$ , má długość boku kwadratu pokazującego różnicę między kwadratami z linii prostych  $AB$ ,  $LX$ , i poprowadźmy linie proste  $RL$ ,  $RM$ ,  $RN$ . Ponieważ linia prosta  $RX$ , prostopadła jest do płaszczyzny koła  $LMN$ , będzie prostopadła i do każdéy z linii prostych  $LX$ ,  $MX$ ,  $NX$ , (III. def. XI.) i ponieważ linia prosta  $LX$ , równą jest linii prostey  $XM$ , spółną zaś pod kątami prostými jest linia prosta  $XR$ , będzie podstawą  $RL$ , równą podstawie  $RM$ ; dla téy saméy przyczyny, i linia prosta  $RN$ , równą jest każdéy z dwóch

linii prostych  $RL, RM$ ; trzy zatem linie prosté  $RL, RM, RN$ , są między sobą równé; a ponieważ kwadrat z linii prostéy  $RX$ , okaznie różnicę między kwadratami z linii prostych  $AB, LX$ , będzie kwadrat z  $AB$ , równy kwadratowi z  $LX, XR$ . Kwadratóm zaś z linii prostych  $LX, XR$ , (XLVII. I.) równy jest kwadrat z linii prostéy  $RL$ , kąć albowiem  $LXR$ , jest prosty; więc kwadrat z linii prostéy  $AB$ , równy jest kwadratowi z linii prostéy  $RL$ ; a zatem linia prostá  $AB$ , jest równą linii prostéy  $RL$ . Lecz linii prostéy  $AB$ , równá jest każdá z linii prostych  $BC, DE, EF, GH, HK$ , linii zaś prostéy  $RL$ , równá jest każdá z dwóch linii prostych  $RM, RN$ , każdá więc z linii prostych  $AB, BC, DE, EF, GH, HK$ , jest równá każdéy z linii prostych  $RL, RM, RN$ ; aże dwie linie prosté  $RL, RM$ , są równé dwóm linióm prostym  $AB, BC$ , i podstawa  $LM$ , jest równá podstawie  $AC$ ; będzie kąć  $LRM$ , równy kąćowi  $ABC$ : dla téy saméy przyczyny i kąć  $MRN$ , kąćowi  $DEF$ , kąć zaś  $NRL$ , kąćowi  $GHK$ , jest równy. Z trzech

więc kątów płaskich  $LRM$ ,  $MRN$ ,  $NRL$ ,  
równych trzem kątóm danym  $ABC$ ,  $DEF$ ,  
 $GHK$ , wykréslony jest kąt bryłowy przy  $R$ .  
 $C. B. d. R.$

## P O D A N I E

### P R Z Y B R A N E.

Jakim zaś sposobém wynayduie się liniia  
prostá  $RX$ , za bok kwadratu poka-  
zującego różnicę między kwadratami  
z linii prostych  $AB$ ,  $LX$ , okaże na-  
stępujące wykréslenie.

Na linii prostéy większéy  $AB$ , zakréślny  
półkole  $ACB$ , w którego okręgu z punktu  $A$ ,  
poprowadźmy cieńciwę  $AC$ , równą linii pro-  
stéy mniejszéy  $LX$ , i poprowadźmy ieszcze  
liniia prostą  $CB$ . Ponieważ kąt  $ACB$ , jest  
w półkolu, będzie więc kąt  $ACB$ , prosty  
(XXXI. III.): zatem kwadrat z linii prostéy  
 $AB$ , jest równy kwadratóm z linii prostych  
 $AC$ ,  $CB$ , (XLVII. I.) przeto kwadrat z linii  
prostéy  $AB$ , większy jest od kwadratu z li-

nii prostéy AC, o kwadrat z linii prostéy CB: czyli co iedno iest, kwadrat z linii prostéy CB, iest różnicą między kwadratami z linii prostych AB, AC, iest zaś linia prostá AC, z wykrésłeniá równá linii prostéy LX, więc dawszy linii prostéy RX, długość równą linii prostey CB, będzie kwadrat z linii prostéy RX, różnicą między kwadratami z linii prostych AB, LX. C.B. d. R.

## P O D A N I E A.

## E W I E R D Z E N I E.

Jeżeli są dwa kąty bryłowe, z których każdy zawarty iest trzema kątami płaskiemi równemi, każdy każdemu, w obudwóch kątach bryłowych; płaszczyzny, na których się kąty równe znajdują, będą równie względem siebie nachylońe. Fig. 242.

Niech będą dwa kąty bryłowe przy A, B, niech kąt przy A, będzie zawarty trzema ką-

tami płaskiemi CAD, CAE, EAD; kąt zaś przy B, trzema kątami płaskiemi FBG, FBH, HBG, z których kąt CAD, jest równy kątowi FBG; kąt CAE, kątowi FBH; i kąt EAD, kątowi HBG; będą płaszczyzny (na których są kąty równé, równie względem siebie nachyloné.

Weźmy na linii prostéj AC, punkt gdziekolwiek K, i z punktu K, do linii prostéj AC, na płaszczyźnie CAD, wyprowadźmy linią prostopadłą KD, na płaszczyźnie zaś CAE, do téjże saméj linii prostéj AC, i z tegoż samého punktu K, prostopadłą KL. Kąt zatém DKL, jest pochyłością płaszczyzny CAD, do płaszczyzny CAE (VI. def. XI). Na linii prostéj BF, wzięwszy linią prostą BM, równą linii prostéj AK, z punktu M, wyprowadźmy na płaszczyznach FBG, FBH, linie prosté MG, MN, prostopadłe do linii prostéj BF; będzie zatém kąt GMN, pochyłością płaszczyzny FBG, do płaszczyzny FBH. Poprowadźmy linie prosté LD, NG; ponieważ w trójkątach KAD, MBG, równé są kąty KAD, MBG, tak iako i kąty AKD,

BMG, każdy bowiem z nich jest prosty, i są boki AK, BM, kątom równym przyległe, między sobą równe, będzie linia prosta KD, równa linii prostej MG, linia zaś prosta AD, równa linii prostej BG (XXVI. I.); dla téj saméj przyczyny w trójkątach KAL, MBN, będzie linia prosta KL, równa linii prostej MN, linia zaś prosta AL, równa linii prostej BN: w trójkątach LAD, NBG, są dwie linie proste LA, AD, równe z dowodzenia dwóm linióm prostym NB, BG, jedna drugiey, i równe zawierają kąty, podstawa więc LD, jest równa podstawie NG (IV. I.). W trójkątach nakoniec KLD, MNG, dwie linie proste DK, KL, są równe dwóm linióm prostym GM, MN, i jest podstawa LD, równa podstawie NG; kąt więc DKL, równy jest kątowi GMN, (VIII. I.) jest zaś kąt DKL, pochyłością płaszczyzny CAD, do płaszczyzny CAE, a kąt GMN, pochyłością płaszczyzny FBG, do płaszczyzny FBH, są przeto téż płaszczyzny równie względem siebie nachylone, (VII. def. XI.) i podobnie dowiedziemy, że i pozostałe płaszczyzny na

których się kąty równé znajdują, są równie względem siebie pochyloné. Jeżeli więc są dwa kąty bryłowé etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E B.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli są dwa kąty bryłowé, z których każdy zawarty jest tżéma kątami płaskiemi równemi względem siebie i podobnie położonemi, będą kąty bryłowé między sobą równé. Fig. 213.

Niech będą kąty bryłowé przy punktach A, B; i niech kąt przy A, zawarty będzie tżéma kątami płaskiemi CAD, CAE, EAD; kąt zaś przy B, tżéma kątami płaskiemi FBG, FBH, HBG: z których kąt CAD, jest równy kątowi FBG; kąt CAE, kątowi FBH, i kąt EAD, kątowi HBG; będzie kąt bryłowy przy A, równy kątowi bryłowému przy B.

Przyłożwszy bowiem kąt bryłowy przy A, do kąta bryłowého przy B, tak: żeby



z przystaniem płaskiego kąta CAD, do kąta płaskiego FBG, punkt A, padł na punkt B, i żeby linia prosta AC, przystała do linii prostéy BF, przystanie i linia prosta AD, do linii prostéy BG, dla równości kątów CAD, FBG. Ponieważ zaś pochyłość płaszczyzny CAE, do płaszczyzny CAD, równa jest pochyłości płaszczyzny FBH, do płaszczyzny FBG, (A. XI.) a płaszczyzna CAD, przystaie do płaszczyzny FBG, przystanie i płaszczyzna CAE, do płaszczyzny FBH; i dla tego linia prosta AE, przystanie do linii prostéy BH, iest bowiem kąt CAE, równy kątowi FBH. Z okazaniá zaś linia prosta AD, przystaie do linii prostéy BG; dla czego płaszczyzna EAD, przystanie do płaszczyzny HBG. Kąt zatém bryłowy przy A, przystaie do kąta bryłowego przy B, i są między sobą równé (VIII. p. I.) C. B. d. D.

## P O D A N I E C.

## T W I E R D Z E N I E.

Bryły zawarté płaszczyznami podobnemi,  
co do wielości i wielkości równemi

i podobnie położonemi, i w których żaden kąt bryłowy nie zawiera się więcéy iak trzema kątami płaskimi, są między sobą równé i podobné.  
Fig. 244.

Niech będą bryły AG, KQ, zawarté płaszczyznami podobnemi co do wielości i wielkości równemi i podobnie położonemi, i niech będzie płaszczyzna AC, podobná i równá płaszczyznie KM; płaszczyzna AF, równá i podobná płaszczyznie KP; płaszczyzna BG, równá i podobná płaszczyznie LQ; płaszczyzna GD, równá i podobná płaszczyznie QN; płaszczyzna DE, równá i podobná płaszczyznie NO; i nakoniec płaszczyzna FH, równá i podobná płaszczyznie PR. Będzie bryła AG, równá i podobná bryle KQ.

Ponieważ kąt bryłowy przy A, zawarty jest trzema kątami płaskimi BAD, BAE, EAD, które, ieden drugiemu, z założenia równé są kątóm płaskim LKN, LKO, OKN, zawierającym kąt bryłowy przy K; będzie kąt bryłowy przy A, równy kątowi bryłowému

przy K (B. XI.). Dowiedzie się podobnie, że i pozostałe w bryłach kąty bryłowe, są między sobą równe. Przyłożwszy więc bryłę AG, do bryły KQ, tak naprzód żeby z przystaniem figury płaskiej AC, do figury płaskiej KM, linia prosta AB, padła na linię prostą KL, przystanie figura AC, do figury KM; są bowiem równe i podobne sobie; przystaną zatem linie proste AD, DC, CB, do linii prostych KN, NM, ML, jedna do drugiej, i przystaną punkta A, D, C, B, do punktów K, N, M, L, kąt zaś bryłowy przy A, przystanie do kąta bryłowego przy K; dla czego i płaszczyzna AF, przystanie do płaszczyzny KP, i figura AF, do figury KP, są bowiem równe i podobne między sobą. Przystaną więc linie proste AE, EF, FB, do linii prostych KO, OP, PL, i punkta E, F, do punktów O, P. Podobnie okaże się: że figura AH, przystanie do figury KR; linia prosta DH, do linii prostej NR; i punkt H, do punktu R. A ponieważ kąt bryłowy przy B, równy jest kątowi bryłowemu przy L; okaże się podobnie, że figura BG, przystanie do figury LQ, i

linia prosta  $CG$ , do linii prostej  $MQ$ , i punkt  $G$ , do punktu  $Q$ . Ponieważ więc płaszczyzny, i boki wszystkie bryły  $AG$ , przystają do płaszczyzn i boków bryły  $KQ$ , będzie bryła  $AG$ , równa i podobna bryle  $KQ$ . Podobnie dowodzi się, że inne jakkolwiek bryły zawarte płaszczyznami podobnemi co do wielkości i wielkości równemi i podobnie położonemi, w których żaden kąt bryłowy nie jest zawarty więcéy jak trzema kątami płaskimi, są równé i podobné między sobą. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXIV.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli bryła zawartá jest sześcią płaszczyznami równoodległemi, przeciwné w takiej bryle płaszczyzny, będą podobnemi i równemi równoległobokami. Fig. 245.

Niechay bryła  $CDGH$ , zawiera się równoodległemi płaszczyznami  $AC$ ,  $GF$ ,  $BG$ ,  $CE$ ,  $FB$ ,  $AE$ ; powiadám: że płaszczyzny przeci-

wne, są podobnemi i równemi sobie równoległobokami.

Ponieważ dwie płaszczyzny równoodległe  $BG$ ,  $CE$ , przecięte są od trzeciéj płaszczyzny  $AC$ , spólne tych płaszczyzn przecięcia są równoodległe. Więc linia prosta  $AB$ , jest równoodległą od linii prostéj  $CD$ . Znowu ponieważ dwie płaszczyzny równoodległe  $BF$ ,  $AE$ , przecina płaszczyzna  $AC$ , spólne tych płaszczyzn przecięcia, są równoodległe (XVI.XI.) jest zatem linia prosta  $AD$ , równoodległą od linii prostéj  $BC$ . Z okazania zaś linia prosta  $AB$ , jest równoodległą od linii prostéj  $CD$ ; więc czworokąt  $AC$ , będzie równoległobokiém. Dowiedzimy podobnie że i każdy z czworokątów  $CE$ ,  $FG$ ,  $GB$ ,  $BF$ ,  $AE$ , jest równoległobokiém. Poprowadźmy linie proste  $AH$ ,  $DF$ , ponieważ linia prosta  $AB$ , względem linii prostéj  $DC$ , i linia prosta  $BH$ , względem linii prostéj  $CF$ , są równoodległe; będą dwie linie proste  $AB$ ,  $BH$ , schodzące się, równoodległe, względem dwóch linii prostych  $DC$ ,  $CF$ , schodzących się, a na odmiennéj płaszczyźnie położonych; równe przeto kąty za-

wierać będą (X. XI.). Kąt więc ABH, jest równy kątowi DCF, ponieważż zaś dwie linie proste AB, BH, są równe dwóm linióm prostym DC, CF, i kąt ABH, jest równy kątowi DCF; będzie podstawa AH, równa podstawie DF, i trójkąt ABH, będzie równy trójkątowi DCF (IV. I.). A jest trójkąt ABH, połową równoległoboku BG, (XXXIV. I.) trójkąt znowu DCF, połową równoległoboku CE; będzie zatem równoległobok BG, równy i podobny równoległobokowi CE. Dowiedziemy podobnie, że i równoległobok AC, równoległobokowi GF, i równoległobok AE, równoległobokowi BF, jest równy i podobny. Jeżeli więc bryła etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXV.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli równoległoscian przecięty jest płaszczyzną równoodległą od płaszczyzn przeciwnych; będą bryły z przecięciá

otrzymané, mieć się do siebie, iak ich podstawy. Fig. 246.

Niech równoległoscian ABCD, przecięty będzie płaszczyzną EV, równoodległą od płaszczyzn przeciwnych AR, HD; powiadám: że iak podstawa AEFY, do podstawy EHCF, tak się má bryła ABFV, do bryły EGCD.

Předłużmy linią prostą AH, z obudwóch stron, i zróbmy linii prostéy EH, ilékolwiek równych linii prostych HM, MN; linii zaś prostéy EA, równych ilékolwiek linii prostych AK, KL. Dopełniemy równoległoboków LO, KY, HQ, MS, i brył LP, KR, HU, MT. Poniewáz są między sobą równé liniie prosté LK, KA, AE, będą i równoległoboki LO, KY, AF, między sobą równé, będą i równoległoboki KX, KB, AG, i ieszcze równoległoboki LZ, KP, AR, między sobą równé, są bowiem przeciwné. Dla téy saméy przyczyny i równoległoboki EC, HQ, MS, są między sobą równé, tak iako i równoległoboki (XXXVI. I.) HG, HI, IN; i prócz tego równoległoboki (XXIV. XI.) HD, MU, NT, są

między sobą równé. Trzy więc płaszczyzny bryły LP, równé i podobné są, trzém płaszczyznóm bryły KR, iako téż bryły AV. Lecz trzy płaszczyzny, trzém przeciwnym są równé i podobné, i żaden z kątów bryłowych tychże brył nie iest zawarty więcéy iak trzéma kątami płaskiemi. Trzy zatém bryły LP, KR, AV, będą między sobą równé, (C. XI.) dla téy saméy przyczyny, i trzy bryły ED, HU, MT, są między sobą równé. Jak wielokrotná iest więc podstawa LF, względém podstawy AF; tak wielokrotná iest i bryła LV, względém bryły AV. Dla téy saméy przyczyny, iak wielokrotná iest podstawa NF, względém podstawy HF; tak wielokrotná iest i bryła NV, względém bryły ED. I iezeli podstawa LF, iest równą, większą lub mnieyszą od podstawy NF; będzie też bryła LV, równą, większą lub mnieyszą od bryły NV. Do czterech więc wielkości, to iest: do dwóch podstaw AF, FH, i do dwóch brył AV, ED, wzięte są iakożkolwiek równie wielokrotné, to iest podstawa LF, i bryła LV, względém podstawy AF i bryły AV; i znowu wzięte są inné iakożkolwiek równie wielokro-



tné, to jest: podstawa  $FN$ , i bryła  $NV$ , względem podstawy  $FH$ , i bryły  $ED$ ; i dowiedziono, że jeżeli podstawa  $FL$ , przewyższą podstawę  $FN$ , jest iéy równą lub od niéy mniejszą; przewyższą téż i bryła  $LV$ , bryłę  $NV$ , jest iéy równą lub od niéy mniejszą. Jest zatém iak podstawa  $AF$ , do podstawy  $FH$ , tak bryła  $AV$ , do bryły  $ED$  (V. def. V.). Jeżeli więc równoległościan etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXVI.

### Z A G A D N I E N I E.

Na danéy linii prostéy, i przy punkcie na niéy danym, wykreślić kąt bryłowy, równy kątowi danému bryłowému, trzema kątami płaskiémi zawartému. Fig. 247.

Niech będzie daná linia prostá  $AB$ , dany zaś na niéy punkt  $A$ , i dany kąt bryłowy przy  $D$ , trzema kątami płaskiémi  $EDC$ ,  $EDF$ ,  $FDC$ , zawarty; potrzeba na danéy linii pro-

stę  $AB$ , i przy danym na nię punkcie  $A$ , danému kątow bryłowemu przy  $D$ , równy kąt bryłowy wykreślić.

Weźmy na linii prostę  $DF$ , punkt gdziekolwiek  $F$ , z którego do płaszczyzny przez linię prostę  $ED$ ,  $DC$ , przechodzący, wyprowadźmy linię prostopadłą  $FG$  (XI. XI): ta niech spotyka płaszczyznę w punkcie  $G$ , poprowadźmy linię prostą  $DG$ ; na linii prostę  $AB$ , przy punkcie na nię danym  $A$ , kątowi  $EDC$ , wykreślmy równy kąt  $BAL$ ; kątowi zaś  $EDG$ , wykreślmy kąt równy  $BAK$ , (XXIII. I.) a wzięwszy linię prostą  $AK$ , równą linii prostę  $DG$ , z punktu  $K$ , do płaszczyzny  $BAL$ , wyprowadźmy (XII. XI.) prostopadłą  $KH$ , dając ię długość równą linii prostę  $GF$ , i poprowadźmy linię prostą  $HA$ ; powiadám: że kąt bryłowy przy  $A$ , zawarty kątami płaskiemi  $BAL$ ,  $BAH$ ,  $HAL$ , równy jest kątowi bryłowemu przy  $D$ , zawartému kątami płaskiemi  $EDC$ ,  $EDF$ ,  $FDC$ .

Weźmy równé linie prosté  $AB$ ,  $DE$ , i poprowadźmy linie prosté  $HB$ ,  $KB$ ,  $FE$ ,  $GE$ . Ponieważ linia prostą  $FG$ , jest prostopadłą

do płaszczyzny danéy, będzie prostopadłą i do wszystkich linii prostych, iéy się dotykających, na danéy płaszczyźnie poprowadzonych (III. def. XI.). Każdy więc z dwóch kątów  $FGD$ ,  $FGE$ , jest prosty: i dla téy saméy przyczyny każdy z dwóch kątów  $HKA$ ,  $HKB$ , jest prosty. Ponieważ dwie linie prosté  $KA$ ,  $AB$ , są równé dwóm linióm prostym  $GD$ ,  $DE$ , iedna drugiéy, i równé kąty zawieraią; będzie podstawa  $BK$ , równá podstawie  $EG$  (IV. I.); jest zaś i liniia prostá  $KH$ , równá linii prostéy  $GF$ , i kąty prosté zawieraią, będzie więc liniia prostá  $HB$ , równá linii prostéy  $FE$ . Znowu ponieważ dwie linie prosté  $AK$ ,  $KH$ , są równé dwóm linióm prostym  $DG$ ,  $GF$ , i zawieraią kąty prosté; będzie podstawa  $AH$ , równá podstawie  $DF$ ; a jest liniia prostá  $AB$ , równá linii prostéy  $DE$ ; dwie więc linie prosté  $HA$ ,  $AB$ , są równé dwóm linióm prostym  $FD$ ,  $DE$ , i podstawa  $HB$ , jest równá podstawie  $FE$ . Będzie zatém kąt  $BAH$ , równy kątowi  $EDF$ , (VIII. I.). Dla téy saméy przyczyny i kąt  $HAL$ , jest równy kątowi  $FDC$ . Wziąwszy linie prosté  $AL$ ,  $DC$ , ró-

wné, poprowadźmy linie prosté KL, HL, GC, FC. Ponieważ cały kąt BAL, jest równy całému kątowi EDC, z których kąt BAK, z wykréslenia jest równy kątowi EDG, będzie kąt pozostały KAL, równy pozostałému kątowi GDC. Ponieważ więc dwie linie prosté KA, AL, są równé dwóm linióm prostym GD, DC, i równé zawieraią kąty: będzie podstawa KL, równá podstawie GC; jest zaś i linia prostá KH, równá linii prostéy GF, dwie zatém linie prosté LK, KH, są równé dwóm linióm prostym CG, GF; i kąty prosté zawieraią; będzie podstawa HL, równá podstawie FC. Znowu ponieważ dwie linie prosté HA, AL, są równé dwóm linióm prostym FD, DC, i podstawa HL, równá podstawie FC, będzie kąt HAL, równy kątowi FDC. Ponieważ więc trzy kąty płaskié BAL, BAH, HAL, zawieraiące kąt bryłowy przy A, równé są trzém kątóm płaskim EDC, EDF, FDC, zawieraiącym kąt bryłowy przy D, każdy každému, i podobnie są położoné; będzie kąt bryłowy przy A, równy kątowi bryłowému przy D, (B. XI.). Na danéy więc

linii prostéy i przy danym na niéy punkcie, danému kątowu bryłowému trzéma kątami płaskiemi zawartému, równy kąt bryłowy iest wykréslony. C. B. d. R.

## P O D A N I E XXVII.

### Z A G A D N I E N I E.

Na danéy linii prostéy, danému równoległoscianowi podobny, i podobnie położony równoległoscian, wykreślić. Fig. 248.

Niech będzie daná liniia prostá AB, dany zaś równoległoscian CD, potrzeba na danéy linii prostéy AB, danému równoległoscianowi CD, podobny, i podobnie położony równoległoscian wykreślić.

Zróbmy na linii prostéy AB, i przy danym na niéy punkcie A, kątowu bryłowému przy C, równy kąt (XXVI. XI) zawarty kątami płaskiemi BAK, KAH, HAB, tak, iżby kąt BAK, kątowu ECG: kąt KAH, kątowu GCF, i jeszcze kąt HAB, był równy kątowu FCE, i niech będzie iak EC, do CG, tak BA do AK,

iak zaś  $GC$  do  $CF$ , tak  $KA$  do  $AH$ , (XII. VI.)  
 będzie więc przez odmianę porównywania  
 wielkości naprzemian iak  $EC$  do  $CF$ , tak  $BA$ ,  
 do  $AH$  (XXII. V.). Dopełniemy równoległo-  
 boku  $BH$ , i bryły  $AL$ . Ponieważ iest iak  $EC$   
 do  $CG$ , tak  $BA$  do  $AK$ , a zatém około kątów  
 równych  $ECG$ ,  $BAK$ , są boki proporcjonalne:  
 podobny więc iest równoległobok  $BK$ , równo-  
 ległobokowi  $EG$ , dla téż samey przyczyny  
 równoległobok  $KH$ , podobny iest równoległo-  
 bokowi  $GF$ , i równoległobok  $HB$ , podobny  
 równoległobokowi  $FE$ , trzy przeto równoległo-  
 boki bryły  $AL$ , podobne są trzém równole-  
 głobokóm bryły  $CD$ ; lecz trzy równoległoboki  
 są podobne, i równe trzém sobie przeciwnym  
 (XXIV. XI.) i ponieważ kąty płaskie zawiéra-  
 jące kąty bryłowe, w obudwóch bryłach są  
 między sobą równe i podobnie położone, będą  
 i kąty bryłowe między sobą równe (B. XI.):  
 więc bryła  $AL$ , będzie podobną bryle  $CD$ ,  
 (XI. d. XL). Na danéy przeto linii prostéy  
 $AB$ , danému równoległoscianowi  $CD$ , wykre-  
 ślony iest podobny, i podobnie położony równo-  
 ległoscian  $AL$ . C. B. d. R.

## P O D A N I E XXVIII.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli równoległocian przecięty jest płaszczyzną przez przekątną płaszczyzn przeciwnych poprowadzoną, przecięty będzie tąż płaszczyzną na dwie równe części. Fig. 249.

Niech będzie równoległocian  $AB$ , a płaszczyzn sobie przeciwnych  $AH$ ,  $GB$ , przekątnymi niech będą linie proste  $DE$ ,  $CF$ , ponieważ każda z linii prostych  $CD$ ,  $FE$ , równoodległa jest od linii prostey  $GA$ , na odmiennéy z niemi płaszczyźnie: będą linie proste  $CD$ ,  $FE$ , równoodległe między sobą (IX. XI.) dla czego przekątné  $CF$ ,  $DE$ , są na płaszczyźnie tychże linii równoodległych, i będą między sobą równoodległe (XVI. XI.). Powiadám: że bryła  $AB$ , przez płaszczyznę  $CDEF$ , jest przeciętą na dwie równe części.

Ponieważ trójkąt  $CGF$ , równy jest trójkątowi  $CBF$ , trójkąt zaś  $DAE$ , równy trójk-

kątowni DHE (XXXIV. I); a iest równoległobok CA, równy równoległobokowi BE, (XXIV. XI.) są bowiem sobie przeciwné; i równoległobok GE, iest równy równoległobokowi CH; będzie graniastosłup zawarty dwoma trójkątami CGF, DAE, i trzema równoległobokami CA, GE, EC, równy graniastosłupowi zawartému dwoma trójkątami CBF, DHE, i trzema równoległobokami BE, CH, EC (C. XI.); té bowiem dwa graniastosłupy zawarté są płaszczyznami podobnemi, co do wielości i wielkości równemi i podobnie położonemi, a żaden z kątów bryłowych tychże graniastosłupów, nie iest zawarty więcéy iak trzema kątami płaskiemi. Cała więc bryła AB, przeciętá iest przez płaszczyznę CDEF, na dwie równé części. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXIX.

### T W I E R D Z E N I E.

Równoległościany stojące na téyże saméy podstawie, i mającé téż samę wyso-



kość, w których boki ścian pobocznych są zakończone na tychże samych liniach prostych, są między sobą równe. Fig. 250. 1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>, 3<sup>tio</sup>.

Niech będą na téjże saméj podstawie AB, równoległociany AH, AK, i niech mają tęż samą wysokość; boki zaś ścian pobocznych, to jest: linie proste AF, AG, LM, LN, CD, CE, BH, BK, niechay będą zakończone na tychże samych liniach prostych FN, DK. Powiadám: że równoległocian AH, równy jest równoległocianowi AK.

Niech náprzód równoległoboki DG, HN, przeciwné podstawie AB, mają bok spólny HG. Ponieważ równoległocian AH, przecięty jest płaszczyzną AGHC, przez przekątné AG, CH, płaszczyzn przeciwnych ALGF, CBHD; będzie równoległocian AH, przez płaszczyznę AGHC, na dwie równe części przecięty (XXVIII. XI). Jest przeto równoległocian AH, podwójny graniastosłupa AH, zawartégo trójkątami ALG, CBH, dla téjże saméj przyczyny, ponieważ równoległocian

AK, przecięty iest płaszczyzną LGHB, przez przekątne LG, BH, płaszczyzn przeciwnych ALNG, CBKH, będzie równoległoscian AK, podwójny tegoż samego graniastostupa zawartego trójkątami ALG, CBH. Równoległoscian więc AH, równy iest równoległoscianowi AK.

Niech znowu przeciwne podstawie równoległoboki DM, EN, nie mają boku spólnego. Ponieważ każda z figur CH, CK, iest równoległobokiem: będzie linia prosta CB, równa każdéy z dwóch linii prostych DH, EK, (XXXIV. I.) więc i linia prosta DH, iest równa linii prostéy EK: przydawszy lub odiawszy spólną linią prostą HE, będzie linia prosta DE, równa linii prostéy HK. Dla czego i trójkąt CDE, iest równy trójkątowi BHK (XXXVIII. I.). Równoległobok zaś DG, iest równy równoległobokowi HN (XXXVI. I.). Dla téy saméy przyczyny i trójkąt AFG, równy iest trójkątowi LMN, i iest równoległobok CF, równy równoległobokowi BM, równoległobok zaś CG, równoległobokowi BN, (XXIV. XI.): są bowiem przeciwne. Więc i graniastostup, za-

warty dwoma trójkątami AFG, CDE, i trzema równoległobokami AD, DG, GC, jest równy (C. XI.) graniastosłupowi zawartému dwoma trójkątami LMN, BHK, i trzema równoległobokami BM, MK, KL. Odiąwszy więc graniastosłup LMNBHK, od bryły, której podstawą jest równoległobok AB, a ścianą ię przeciwną FDKN, i z téy saméy bryły graniastosłup AFGCDE: będzie pozostała bryła, to jest równoległościan AH, równy pozostałéy bryle, to jest równoległościanowi AK. Równoległościany więc etc. etc. Co było do dowodzenia.

## P O D A N I E X X X.

### T W I E R D Z E N I E.

Równoległościany stojące na téyże saméy podstawie, i mającé téż samę wysokość, w których boki ścian pobocznych, nie są zakończone na tychże samych liniach prostych, są między sobą równé. Fig. 251.

Niech będą na téyże saméy podstawie AB,

równoległościany  $CM$ ,  $CN$ , i niech mają też samą wysokość: boki zaś ścian pobocznych  $AF$ ,  $AG$ ;  $LM$ ,  $LN$ ;  $CD$ ,  $CE$ ;  $BH$ ,  $BK$ , nie są na tychże samych liniach prostych zakończone; powiadam: że równoległocian  $CM$ , jest równy równoległocianowi  $CN$ .

Przedłużmy linie proste  $FD$ ,  $MH$ , i linie proste  $NG$ ,  $KE$ , aż do zeyścia się ich z sobą w punktach  $O$ ,  $P$ ,  $Q$ ,  $R$ , i poprowadźmy linie proste  $AO$ ,  $LP$ ,  $BQ$ ,  $CR$ . Ponieważ płaszczyzna  $LBHM$ , równoodległa jest od płaszczyzny sobie przeciwnéy  $ACDF$ , a płaszczyzna  $LBHM$ , jest tą, na której znajdują się linie proste równoodległe  $LB$ ,  $MH$ ,  $PQ$ , i na której jest też i figura  $BLPQ$ ; płaszczyzna zaś  $ACDF$ , jest tą, na której się znajdują linie proste równoodległe  $AC$ ,  $FD$ ,  $OR$ , i na której jest też figura  $CAOR$ ; będą figury  $BLPQ$ ,  $CAOR$ , na płaszczyznach między sobą równoodległych. Podobnie: ponieważ płaszczyzna  $ALNG$ , jest równoodległą względem przeciwnéy sobie płaszczyzny  $CBKE$ , a płaszczyzna  $ALNG$ , jest tą, na której znajdują się linie proste równoodległe  $AL$ ,  $OP$ ,

GN, i na której téż iest figura ALPO; płaszczyzna zaś CBKE, iest tą, na której są linie proste równoodległe CB, RQ, EK, i na której téż iest figura CBQR, będą figury ALPO, CBQR, na płaszczyznach między sobą równoodległych. Są prócz tego płaszczyzny ACBL, ORQP, między sobą równoodległe; bryła więc CP, iest równoległościannem. Równoległościann zaś CM, którego podstawa ACBL, a przeciwny iéy równoległobok FDHM, równy iest (XXIX. XI.) równoległościannowi CP, którego podstawą iest równoległobok ACBL, a iéy przeciwny równoległobok ORQP: stoią bowiem na téyże saméy podstawie, i boki ściann pobocznych, to iest linie proste AF, AO, CD, CR, LM, LP, BH, BQ, są na tychże samych liniach prostych, FR, MQ, zakończone; a równoległościann CP, iest równy równoległościannowi CN: stoią bowiem na téyże saméy podstawie AC, BL, i boki ściann pobocznych, to iest linie proste AO, AG, LP, LN; CR, CE, BQ, BK, są na tychże samych liniach prostych ON, RK, zakończone; więc równole-

głóścian  $CM$ , równy jest równoległoscianowi  $CN$ . Równoległosciany więc etc. etc.  $C. B. d. D.$

## P O D A N I E    X X X I.

## T W I E R D Z E N I E.

Równoległosciany, które stoją na równych podstawach, i mają też samą wysokość, są między sobą równe. Fig. 252. 1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>, 3<sup>tio</sup>.

Niech na równych podstawach  $AB, CD$ , stoją równoległosciany  $AE, CF$ , i niech mają też samą wysokość, powiadam: że równoległoscian  $AE$ , jest równy równoległoscianowi  $CF$ .

Niechay náprzód boki ścian pobocznych będą prostopadłými do podstaw  $AB, CD$ . Ustawmy zaś té równoległosciany tak: aby podstawy ich były na téyże saméy płaszczyźnie, i żeby podstaw boki  $CL, LB$ , były na téyże saméy linii prostéy. Liniia zaś tém prostá  $LM$ , która jest bokiém ściany po-

boczn $\acute{e}$ y, prostopadłym w punkcie  $L$ , b $\acute{e}$ dzie boki $\acute{e}$ m sp $\acute{o}$ lnym w r $\acute{o}$ wnoległ $\acute{o}$ ścianach  $AE$ ,  $CF$ , (XIII. XI). Inn $\acute{e}$  zaś boki ścian pobocznych niech b $\acute{e}$ dą iak linie prost $\acute{e}$   $AG$ ,  $HK$ ,  $BE$ ,  $DF$ ,  $OP$ ,  $CN$ . A n $\acute{a}$ prz $\acute{o}$ d niech k $\acute{a}$ t  $ALB$ , r $\acute{o}$ wny b $\acute{e}$ dzie k $\acute{a}$ towi  $CLD$ ; b $\acute{e}$ dą przeto na t $\acute{e}$ yże sam $\acute{e}$ y linii prost $\acute{e}$ y, linie prost $\acute{e}$   $AL$ ,  $LD$ . Przedł $\acute{u}$ żmy linie prost $\acute{e}$   $OD$ ,  $HB$ , a $\acute{z}$  do ich zeyści $\acute{a}$  si $\acute{e}$  w punkcie  $Q$ , i dopełniemy r $\acute{o}$ wnoległ $\acute{o}$ ścianu  $LR$ , któr $\acute{e}$ go podstaw $\acute{a}$  iest r $\acute{o}$ wnoległ $\acute{o}$ bok  $LQ$ , a iednym z bok $\acute{o}$ w ścian pobocznych linia prost $\acute{a}$   $LM$ . Poniew $\acute{a}$ ż r $\acute{o}$ wnoległ $\acute{o}$ bok  $AB$ , iest r $\acute{o}$ wny r $\acute{o}$ wnoległ $\acute{o}$ bokowi  $CD$ : b $\acute{e}$ dzie iak podstaw $\acute{a}$   $AB$ , do podstawy  $LQ$ , tak podstaw $\acute{a}$   $CD$ , do t $\acute{e}$ yże podstawy  $LQ$ , (VII. V.). J poniew $\acute{a}$ ż r $\acute{o}$ wnoległ $\acute{o}$ ścian  $AR$ , przecięty iest płaszczyzn $\acute{a}$   $LMEB$ , r $\acute{o}$ wnoodległ $\acute{a}$  wzgl $\acute{e}$ d $\acute{e}$ m płaszczyzn  $AK$ ,  $DR$ : b $\acute{e}$ dzie iak podstaw $\acute{a}$   $AB$ , do podstawy  $LQ$ , tak bryła  $AE$ , do bryły  $LR$ , (XXV. XI.). Dł $\acute{a}$  t $\acute{e}$ y sam $\acute{e}$ y przyczyny, poniew $\acute{a}$ ż r $\acute{o}$ wnoległ $\acute{o}$ ścian  $CR$ , przecięty iest płaszczyzn $\acute{a}$   $LF$ , r $\acute{o}$ wnoodległ $\acute{a}$  wzgl $\acute{e}$ d $\acute{e}$ m płaszczyzn  $CP$ ,  $BR$ : b $\acute{e}$ dzie iak podstaw $\acute{a}$   $CD$ ,

do podstawy  $LQ$ , tak bryła  $CF$ , do bryły  $LR$ . Lecz iak podstawa  $AB$ , do podstawy  $LQ$ , tak była z dowodzenia podstawa  $CD$ , do podstawy  $LQ$ . Jak więc bryła  $AE$ , do bryły  $LR$ , tak bryła  $CF$ , do bryły  $LR$ . Jest przeto równoległością  $AE$ , równy równoległością  $CF$ , (IX. V.).

Niech znowu równoległością  $SE$ ,  $CF$ , stają na równych podstawach  $SB$ ,  $CD$ , niech mają też samą wysokość, i boki ścian pobocznych niech będą prostopadłe do podstaw: lecz ustawwszy podstawy  $SB$ ,  $CD$ , na iednej płaszczyźnie, tak: żeby podstaw boki  $CL$ ,  $LB$ , były na téż saméj linii prostéj: niech kąt  $SLB$ , będzie równy kątowi  $CLD$ : będzie równoległością  $SE$ , równy równoległością  $CF$ . Przedłużmy linie prosté  $DL$ ,  $TS$ , aż do zeyścia się ich w punkcie  $A$ , a przez punkt  $B$ , poprowadźmy linią prostą  $BH$ , równoległą względem linii prostéj  $DA$ : przedłużonych zaś linii prostych  $HB$ ,  $OD$ , zeyście się niech będzie w punkcie  $Q$ ; i dopełniemy równoległością  $AE$ ,  $LR$ . Równoległością  $AE$ , którego podstawą jest równoległobok  $LE$ , a



przeciwną ścianą równoległobok  $AK$ , równy jest równoległoscianowi  $SE$ , którego podstawą jest równoległobok  $LE$ , a ścianą przeciwną równoległobok  $SX$  (XXIX. XI.): stoją albowiem na téż samy podstawie  $LE$ , mają też samę wysokość, a boki ścian pobocznych, to jest linie prosté  $LA, LS, BH, BT; MG, MV, EK, EX$ , są na tychże samych liniach prostych  $AT, GX$ , zakończone. Ponieważ zaś równoległobok  $AB$ , równy jest równoległobokowi  $SB$ , (XXXV. I.) mają bowiem też samę podstawę  $LB$ , i są w tychże samych równoległych  $LB, AT$ ; a jest podstawa  $SB$ , równa podstawie  $CD$ , będzie podstawa  $AB$ , równa podstawie  $CD$ ; i jest kąt  $ALB$ , równy kątowi  $CLD$ ; będzie więc z wyższego okazania równoległoscian  $AE$ , równy równoległoscianowi  $CF$ . Równoległoscian zaś  $AE$ , dowiedziono, że jest równy równoległoscianowi  $SE$ : więc i równoległoscian  $SE$ , jest równy równoległoscianowi  $CF$ .

Niech nakoniec boki ścian pobocznych  $AG, HK, BE, LM, CN, RS, DF, OP$ , nie będą prostopadłymi do podstaw  $AB, CD$ , powiadám:

że równoległoscian  $AE$ , jest równy równoległoscianowi  $CF$ . Z punktów (XI. XI.)  $G, K, E, M; N, S, F, P$ ; do płaszczyzn, na których są podstawy  $AB, CD$ , wyprowadźmy linie prostopadłe  $GQ, KT, EV, MX; NY, SZ, FT, PU$ ; té niech spotykają płaszczyzny w punktach  $Q, T, V, X; Y, Z, I, U$ , i poprowadźmy linie proste  $QT, TV, VX, XQ; YZ, ZI, IU, UY$ . Ponieważ linie proste  $GQ, KT$ , są prostopadłe do téżże saméy płaszczyzny, będą względem siebie równoodległe (VI. I.) a są względem siebie równoodległe linie proste  $MG, EK$ ; płaszczyzny więc  $MQ, ET$ , z których jedna przechodzi przez linie proste  $MG, GQ$ , a drugą przez linie proste  $EK, KT$ , równoległe względem pierwszych, i nie na téżże saméy płaszczyźnie, są względem siebie równoodległe (XV. XI.): dla téżże saméy przyczyny i płaszczyzny  $MV, GT$ , są względem siebie równoodległe. Bryła więc  $QE$ , jest równoległoscianem. Podobnież okaże się: że bryła  $YF$ , jest równoległoscianem. Jest zaś z poprzedzającego dowodzenia równoległoscian  $EQ$ , równy równoległoscianowi  $FY$ : na równych albowiem

stoją podstawach MK, PS, mają też samę wysokość, i boki ścian pobocznych są prostopadłe do podstaw; a równoległoscian EQ, równy jest równoległoscianowi AE (XXIX. lub XXX. XI.): stoją bowiem na téż samé podstawie, i mają też samę wysokość. Więc i równoległoscian AE, będzie równy równoległoscianowi CF. Równoległosciany więc etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXXII.

## T W I E R D Z E N I E.

Równoległosciany mającé też samę wysokość, są między sobą iak podstawy.  
Fig. 255.

Niech będą równoległosciany AB, CD, mającé też samę wysokość. Powiadám: że są między sobą iak podstawy, to jest: iak podstawa AE, do podstawy CF, tak równoległoscian AB, do równoległoscianu CD.

Przystawmy do linii prostéj FG, równoległobokowi AE, równy równoległobok FH; tak, żeby kąt FGH, był równy kątowi LCG;

(w. XLV. 1.) i dopełniemy równoległocianu GK, którego podstawą niech będzie równoległobok FH, a jednym z boków ścian pobocznych niech będzie linia prosta FD. Równoległocian więc AB, jest równy równoległocianowi GK, (XXXI. XI) na równych albowiem stoją podstawach, i mają też samą wysokość. Aże równoległocian CK, przecięty jest płaszczyzną DG, równoległą względem płaszczyzn sobie przeciwnych; będzie iak podstawa HF, do podstawy FC, tak równoległocian HD, do równoległocianu DC, (XXV. XI). Lecz podstawa FH, równa jest podstawie AE, a równoległocian GK, równy równoległocianowi AB; jest zatem iak podstawa AE, do podstawy CF, tak równoległocian AB, do równoległocianu CD. Dla czego równoległociany etc. etc. C. B. d. D.

*Wniosek.* Graniastosłupy więc trójkątne, mając te same wysokości, są między sobą iak podstawy.

Niech albowiem graniastosłupy, których podstawy są trójkąty AEM, CFG, i im przeciwné NBO, PDQ, mają też samą wysokość;

dopełniemy równoległoboków  $AE$ ,  $CF$ , i równoległościannów  $AB$ ,  $CD$ , z których w pierwszym niech linią prostą  $MO$ , będzie jednym z boków ściany pobocznej, linią zaś prostą  $GQ$ , jednym z boków ściany pobocznej w drugim. Ponieważ równoległościanny  $AB$ ,  $CD$ , też samą mają wysokość, będą między sobą jak podstawa  $AE$ , do podstawy  $CF$ : dla czego graniastosłupy, które ich są połowami (XXVIII. XI.) są między sobą jak podstawa  $AE$ , do podstawy  $CF$ , to jest jak trójkąt  $AEM$ , do trójkąta  $CFG$ .

## PODANIE XXXIII.

### TWIERDZENIE.

Równoległościanny podobne, są między sobą w stosunku trójmnożnym boków odpowiadających. Fig. 254.

Niech będą równoległościanny podobne  $AB$ ,  $CD$ ; bok zaś  $AE$ , niech będzie odpowiadającym bokowi  $CF$ . Powiadam: że równoległościann  $AB$ , do równoległościannu  $CD$ , są między

dzy sobą w stosunku trójmnożnym boków  $AE$ ,  $CF$ .

Przedłużmy linie proste  $AE$ ,  $GE$ ,  $HE$ , tak, żeby linia prosta  $EK$ , była równa linii prostey  $CF$ ; linia prosta  $EL$ , równa linii prostey  $FN$ , i jeszcze linia prosta  $EM$ , równa linii prostey  $FR$ : i dopełniemy równoległoboku  $KL$ , iako téż równoległoscianu  $KO$ . Ponieważ dwie linie proste  $KE$ ,  $EL$ , są równe dwóm linióm prostym  $CF$ ,  $FN$ , i kąt  $KEL$ , równy iest kątowi  $CFN$ , bo i kąt  $AEG$ , iest równy kątowi  $CFN$ : dla podobieństwa równoległoscianów  $AB$ ,  $CD$ , będzie i równoległobok  $KL$ , podobny i równy równoległobokowi  $CN$ : dla téyże samey przyczyny i równoległobok  $MK$ , równy i podobny iest równoległobokowi  $CR$ , i nadto równoległobok  $OE$ , równy iest i podobny równoległobokowi  $FD$ . Trzy więc równoległoboki równoległoscianu  $KO$ , są równe i podobne trzém równoległobokóm równoległoscianu  $CD$ . Lecz trzy równoległoboki trzém sobie przeciwnym są równe i podobne (XXIV. XI.); równoległoscian zatém  $KO$ , równy iest i podobny równoległoscianowi

CD, (C. XI.). Dopełniemy równoległoboku GK, a na równoległobokach GK, KL, iako na podstawach dopełniemy równoległoscianów EX, LP, téyże saméy wysokości z równoległoscianém AB, tak iednak, żeby linia prostá EH, była iednym z boków ścián pobocznych w tych równoległoscianach. Ponieważ dlá podobieństwa równoległoscianów AB, CD, iest, iak AE do CF, tak EG do FN, i EH do FR; równá zaś iest linia prostá FC, linii prostéy EK, i linia prostá FN, równá linii prostéy EL, i linia prostá FR, równá linii prostéy EM. Będzie więc, iak AE do EK, tak EG do EL, i HE do EM; lecz iak AE do EK, tak (I. VI.) równoległobok AG, do równoległoboku GK; iak zaś GE do EL, tak równoległobok GK, do równoległoboku KL, i iak HE do EM, tak równoległobok PE, do równoległoboku KM. Jak więc równoległobok AG, do równoległoboku GK, tak równoległobok GK, do równoległoboku KL, i tak równoległobok PE, do równoległoboku KM. Lecz iak równoległobok AG, do równoległoboku GK, tak równoległoscian AB,

do równoległocianu EX, (XXV. XI.). Jak zaś równoległobok GK, do równoległoboku KL, tak równoległocian EX, do równoległocianu PL; i iak równoległobok PE, do równoległoboku KM, tak równoległocian PL, do równoległocianu KO. Jak przeto równoległocian AB, do równoległocianu EX, tak równoległocian EX, do równoległocianu PL, i tak równoległocian PL, do równoległocianu KO. Jeżeli zaś cztery wielkości są ciągiem proporcjonalne, mówi się: że pierwsza do czwartej, jest w stosunku trójmnożnym pierwszej do drugiej. Więc i równoległocian AB, do równoległocianu KO, jest w stosunku trójmnożnym równoległocianów AB, EX. Lecz iak równoległocian AB, do równoległocianu EX, tak równoległobok AG, do równoległoboku GK, i tak linia prosta AE, do linii prostej EK. Dla czego i równoległocian AB, do równoległocianu KO, jest w stosunku trójmnożnym linii prostych AE, EK. Równy zaś jest równoległocian KO, równoległocianowi CD; i linia prosta EK, równa linii prostej CF;



więc i równoległością  $AB$ , do równoległością  $CD$ , jest w stosunku trójmnożnym boków odpowiadających sobie  $AE$ ,  $CF$ . Równoległością więc etc. etc. C. B. d. D.

*Wniosek.* Wnosi się stąd oczywiście: że jeżeli cztery linie proste są ciągiem proporcjonalne, iak pierwszą ma się do czwartą; tak się ma równoległością z pierwszą do równoległością podobnego, i podobnie wykreślonego z drugą linią prostą: ponieważ i pierwszą do czwartą, jest w stosunku trójmnożnym pierwszą do drugą (XI. def. V.)

## P O D A N I E D.

### T W I E R D Z E N I E.

Równoległością zawarté równokątnemi względem siebie równoległobokami, to jest których kąty bryłowe są między sobą równe, mają między sobą stosunek równy, stosunkowi złożonému ze stosunków boków swoich. Fig. 255.

Niech będą równoległością  $AB$ ,  $CD$ , z których równoległością  $AB$ , zawarty jest ró-

wnoległobokami  $AE, AF, AG$ , równokątnemi, każdy każdemu; względem równoległoboków  $CH, CK, CL$ , któremi zawarty jest równoległoscian  $CD$ . Będzie stosunek równoległoscianu  $AB$ , do równoległoscianu  $CD$ , równy stosunkowi złożonému ze stosunków boków  $AM$  do  $DL$ ,  $AN$  do  $DK$ , i  $AO$  do  $DH$ .

Przedłużmy liniie proste  $MA, NA, OA$ , do punktów  $P, Q, R$ , tak, żeby liniia prosta  $AP$ , była równa linii prostéy  $DL$ , liniia prosta  $AQ$ , równa linii prostéy  $DK$ , i liniia prosta  $AR$ , równa linii prostéy  $DH$ , i dopełniemy równoległoscianu  $AX$ , mającego się zawierać równoległobokami  $AS, AT, AV$ , podobnemi, i równemi każdy każdemu, względem równoległoboków  $CH, CK, CL$ . Równoległoscian zatém  $AX$ , równy jest równoległoscianowi  $CD$  (C. XI). Dopełniemy ieszcze równoległoscianu  $AY$ , którego podstawą jest równoległobok  $AS$ , a jednym z boków ścián pobocznych liniia prosta  $AO$ . Wziąwszy iakiéykolwiek długości linią prostą  $a$ , wynaydźmy: iak  $MA$  do  $AP$ , tak  $a$ , do linii prostéy  $b$ : iak zaś  $NA$  do  $AQ$ , tak  $b$ , do linii prostéy  $c$ : i iak  $OA$  do  $AR$ , tak  $c$ , do li-

nii prostéy d. Ponieważ równoległobok  $AE$ , równokątny jest z równoległobokiém  $AS$ ; będzie równoległobok  $AE$ , do równoległoboku  $AS$ , iak linia prostá  $a$ , do linii prostéy  $c$ : to bowiem w podaniu **XXIII**. Xięgi szóstéy dowiedziono było. Równoległosciany zaś  $AB$ ,  $AY$ , zawarté między płaszczyznami równoodległými, mają téż samę wysokość: jest więc równoległoscian  $AB$ , do równoległoscianu  $AY$ , iak podstawa  $AE$ , do podstawy  $AS$  (**XXXII**. **XI**.), to jest iak linia prostá  $a$ , do linii prostéy  $c$ : równoległoscian zaś  $AY$ , jest do równoległoscianu  $AX$ , iak podstawa  $OQ$ , do podstawy  $QR$  (**XXV**. **XI**.), to jest iak linia prostá  $OA$ , do linii prostéy  $AR$ , to jest iak linia prostá  $c$ , do linii prostéy  $d$ . Ponieważ więc równoległoscian  $AB$ , má się do równoległoscianu  $AY$ , iak linia prostá  $a$ , do linii prostéy  $c$ ; iak zaś równoległoscian  $AY$ , do równoległoscianu  $AX$ , tak linia prostá  $c$ , do linii prostéy  $d$ ; będzie przez odmianę porównywania wielkości naprzemian równoległoscian  $AB$ , do równoległoscianu  $AX$ , czyli do równoległoscianu  $CD$ ; iak linia prostá  $a$ , do

linii prostéy d. Stosunek zaś linii prostéy a, do linii prostéy d, złożony iest (A. def. V.) ze stosunków, a do b, b do c, i c do d, które są równe, każdy każdemu, stosunkóm boków MA do AP, NA do AQ, i OA do AR. A boki AP, AQ, AR, równe są bokóm DL, DK, DH, każdy każdemu. Więc równoległoscian AB, má się do równoległoscianu CD, w stosunku równym stosunkowi złożonému ze stosunków boków AM do DL, AN do DK, i AO do DH. Równoległosciany więc etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXXIV.

### T W I E R D Z E N I E.

Równoległoscianów równych, podstawy są odwrótnie proporcjonalne wysokoścóm; i których równoległoscianów podstawy są odwrótnie proporcjonalne wysokoścóm, té równoległoscia-

ny są między sobą równe. Fig. 256.  
 1<sup>o</sup>, 2<sup>do</sup>, 3<sup>tio</sup>, 4<sup>to</sup>, 5<sup>to</sup>, et 6<sup>to</sup>.

Niech będą równe równoległościany AB, CD; powiadám: że ich podstawy są odwrotnie proporcjonalne wysokoścóm, to jest: że iak się má podstawa EH, do podstawy NP, tak się má wysokość równoległościanu CD, do wysokości równoległościanu AB.

Niechay náprzód boki ścián pobocznych AG, EF, LB, HK; CM, NX, OD, PR, będą prostopadłe do podstaw równoległościanów (1<sup>o</sup> et 5<sup>to</sup>). Powiadám: iak podstawa EH, do podstawy NP, tak wysokość CM, do wysokości AG. Jeżeli podstawa EH, równá iest podstawie NP, ponieważ i równoległościan AB, równy iest równoległościanowi CD; będzie i wysokość CM, równá wysokości AG. Gdyby albowiém przy równych podstawach EH, NP, nie były wysokości AG, CM, równe, nie byłyby równoległościan AB, równy równoległościanowi CD; są zaś z założeniá té równoległościany równe: nie iest przeto wysokość CM, nie równá wysokości AG; a zatém

jest iey równa: jest więc iak podstawą EH, do podstawy NP, tak się má wysokość CM, do wysokości AG.

Lecz niech nie będzie podstawa EH, równa podstawie NP, ale od niéy większą (2<sup>do</sup> et 4<sup>to</sup>). Ponieważ równoległoscian AB, równy jest równoległoscianowi CD; będzie wysokość CM, większą od wysokości AG: inaczej albowiem nie byłyby znowu równoległosciany AB, CD, równe, tak iak są z założenia równe. Wziąwszy linią prostą CT, równą linii prostéy AG, na podstawie NP, dopełnimy równoległoscianu CV, mającego za wysokość linią prostą CT. Ponieważ równoległoscian AB, równy jest równoległoscianowi CD, będzie iak równoległoscian AB, do równoległoscianu CV, tak równoległoscian CD, do równoległoscianu CV (VII. V.). Lecz iak równoległoscian AB, do równoległoscianu CV, tak podstawa EH, do podstawy NP, (XXXII. XI) mają bowiem równoległosciany AB, CV, równe wysokości; iak zaś równoległoscian CD, do równoległoscianu CV, tak podstawa MP, do podstawy PT (XXV. XI.), i linią prostą

MC, do linii prostéy CT (I. VI). Jak zatém podstawa EH, do podstawy NP, tak linia prosta MC, do linii prostéy CT. Jest zaś linia prosta CT, równa linii prostéy AG; więc i iak podstawa EH, do podstawy NP, tak wysokość MC, do wysokości AG. Przeto równoległościannów równych AB, CD, podstawy, są odwrótnie proporcjonalné względém wysokości.

Niech znowu w równoległościannach AB, CD, podstawy będą odwrótnie proporcjonalné wysokościóm; to jest niech będzie: iak podstawa EH, do podstawy NP, tak wysokość równoległościannu CD, do wysokości równoległościannu AB; powiadám: że równoległościann AB, równy jest równoległościannowi CD. Niech podobnież náprzód boki ścián pobocznych będą prostopadlé do podstaw. Jeżeli podstawa EH, równa jest podstawie NP: a jest iak podstawa EH do podstawy NP, tak wysokość równoległościannu CD, do wysokości równoległościannu AB: będzie wysokość równoległościannu CD, równa wysokości równoległościannu AB (A. V.). Równoległościanny zaś równych pod-

stów i równych wysokości, są między sobą równe (XXXI. XI.). Więc równoległocian  $AB$ , równy jest równoległocianowi  $CD$ .

Lecz niech podstawa  $EH$ , nie będzie równą podstawie  $NP$ , ale od nięą większą. Ponieważ jest iak podstawa  $EH$ , do podstawy  $NP$ , tak wysokość  $CM$ , równoległocianu  $CD$ , do wysokości  $AG$ , równoległocianu  $AB$ ; będzie wysokość  $CM$ , większą od wysokości  $AG$ . Weźmy linią prostą  $CT$ , równą linii prostęą  $AG$ , i dopełniemy podobnież iak wyżęą równoległocianu  $CV$ . Ponieważ jest iak podstawa  $EH$ , do podstawy  $NP$ , tak wysokość  $CM$ , do wysokości  $AG$ : jest zaś linią prostą  $AG$ , równą linii prostęą  $CT$ : będzie iak podstawa  $EH$ , do podstawy  $NP$ , tak wysokość  $MC$ , do wysokości  $CT$ . Lecz iak podstawa  $EH$ , do podstawy  $NP$ , tak równoległocian  $AB$ , do równoległocianu  $CV$ : równe albowiem mają wysokości równoległociany  $AB$ ,  $CV$ . Jak zaś  $MC$ , do  $CT$ , tak i podstawa  $MP$ , do podstawy  $PT$ , i równoległocian  $CD$ , do równoległocianu  $CV$ . Jak więc równoległocian  $AB$ , do ró-



wnoległoscianu CV, tak równoległoscian CD, do równoległoscianu CV. Każdy przeto z równoległoscianów AB, CD, do tegoż samego równoległoscianu CV, jest w tymże samym stosunku. A zatem równoległoscian AB, równy jest równoległoscianowi CD. C. B. d. D.

Niech znowu boki ścian pobocznych, linie proste FE, BL, GA, KH; XN, DO, MC, RP; nie będą prostopadłe do podstaw równoległoscianów (f. 5<sup>to</sup> et 6<sup>to</sup>). Z punktów F, B, K, G; X, D, R, M, wyprowadźmy linie prostopadłe, do płaszczyzn podstaw EH, NP, i niech spotykają się z temiż płaszczyznami w punktach S, Y, V, T; Q, J, U, Z. Dopełniemy brył FV, XU, które, iak w ostatnim przypadku podania XXXI, téy xięgi, dowiedzioné było, będą równoległoscianami. Powiadám: że i przy tak założonéy równości równoległoscianów AB, CD, podstawy ich są odwrótnie proporcjonalné wysokoścóm, to jest: że iak podstawa EH, má się do podstawy NP, tak się má wysokość równoległoscianu CD, do wyso-

kości równoległocianu  $AB$ . Ponieważ równoległocian  $AB$ , równy jest równoległocianowi  $CD$ ; równoległocian zaś  $AB$ , równy jest równoległocianowi  $BT$ , (XXIX. lub XXX. XI.) są bowiem na téż samé podstawie  $FK$ , i mają téż samę wysokość: i równoległocian  $DC$ , równy jest równoległocianowi  $DZ$ : dla téż samé przyczyny, będzie i równoległocian  $BT$ , równy równoległocianowi  $DZ$ . Równych równoległocianów, których boki scian pobocznych są prostopadłe do podstaw, podstawy są odwrotnie proporcjonalné wysokoścóm, iakośmy dowiedli. Jest więc iak podstawa  $FK$ , do podstawy  $XR$ , tak wysokość równoległocianu  $DZ$ , do wysokości równoległocianu  $BT$ . Lecz podstawa  $FK$ , równá jest podstawie  $EH$ , podstawa zaś  $XR$ , równá podstawie  $NP$ . Dla czego, iak podstawa  $EH$ , do podstawy  $NP$ , tak się má wysokość równoległocianu  $DZ$ , do wysokości równoległocianu  $BT$ . Téż samé zaś są wysokości równoległocianów  $DZ$ ,  $DC$ , i równoległocianów  $BT$ ,  $BA$ : jest więc iak podstawa  $EH$ , do podstawy  $NP$ ,

tak wysokość równoległoscianu DC, do wysokości równoległoscianu BA. Równoległoscianów przeto równych AB, CD, podstawy są odwrótnie proporcjonalne wysokościom.

Niech znowu równoległoscianów AB, CD, podstawy będą odwrótnie proporcjonalne wysokościom, to jest: niech będzie iak podstawa EH, do podstawy NP, tak wysokość równoległoscianu CD, do wysokości równoległoscianu AB. Powiadám: że równoległoscian AB, równy jest równoległoscianowi CD. Uczyniwszy toż samo wykréslenie, ponieważ iak podstawa EH, do podstawy NP, tak wysokość równoległoscianu CD, do wysokości równoległoscianu AB: a podstawa EH, jest równa podstawie FK; podstawa zaś NP, równa jest podstawie XR, będzie iak podstawa FK, do podstawy XR, tak wysokość równoległoscianu CD, do wysokości równoległoscianu AB. Lecz téż same są wysokości równoległoscianów AB, BT, i wysokości równoległoscianów CD, DZ; jest przeto: iak podstawa FK, do podstawy XR, tak wysokość równoległoscianu DZ, do wysokości ró-

wnoległoscianu BT. Dla czego równoległoscianów BT, DZ, podstawy są odwrótnie proporcjonalne wysokościm; boki zaś scian pobocznych są prostopadłe do podstaw. Więc iak wyżey dowiedziono, równoległoscian BT, równy iest równoległoscianowi DZ: lecz równoległoscian BT, równy iest równoległoscianowi BA, a równoległoscian DZ, iest równy równoległoscianowi DC, są albowiem na tychże samych podstawach, i mają też samę wysokość. Więc i równoległoscian AB, równy iest równoległoscianowi CD. Co było do dowodzenia:

### P O D A N I E X X X V.

#### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli mając dwa kąty płaskie równe, dwie linie proste nad płaszczyznami tych kątów w wierzchołkach ich schodzące się, czynią z ramionami tychże kątów kąty iedne względem drugich równe; z punktów gdziekolwiek wziętych na tych liniach prostych, wyprowadziwszy prostopadłe do płaszczyzn, na których się kąty płask

znányduią, i punkta, w których prostopadłe spotykają płaszczyzny, połączwszy liniami prostými, z wierzchołkami tychże kątów, kąty między pierwszemi i ostatniemi liniami prostými zawarté, będą między sobą równé. Fig. 257.

Niech będą dwa kąty płaskie równé  $BAC$ ,  $EDF$ ; z punktów  $A, D$ , niech będą wyprowadzone nad płaszczyznami tych kątów linie proste  $AG, DM$ , tak: żeby z ramionami kątów czyniły kąty równé iedén drugiemu, to jest kąt  $GAB$ , równy kątowi  $MDE$ , kąt zaś  $GAC$ , równy kątowi  $MDF$ ; wzięwszy na liniach prostych  $AG, DM$ , punkta gdziekolwiek  $G, M$ , i z nich wyprowadziwszy do płaszczyzn  $BAC, EDF$ , prostopadłe  $GI, MN$ , spotykające się z płaszczyznami w punktach  $L, N$ : poprowadźmy linie proste  $LA, ND$ , powiadám: że kąt  $GAL$ , równy jest kątowi  $MDN$ .

Weźmy linii prostéy  $DM$ , równą linią prostą  $AH$ , i z punktu  $H$ , poprowadźmy li-

nią prostą  $HK$ , równoodległą względem linii prostéy  $LG$ : jest zaś linia prostá  $LG$ , prostopadłą do płaszczyzny  $BAC$ , będzie więc i linia prostá  $HK$ , do płaszczyzny  $BAC$ , prostopadłą (VIII. XI.) Z punktów  $K, N$ , wyprowadźmy do linii prostych  $AB, AC; DE, DF$ , prostopadłe  $KB, KC; NE, NF$ ; i poprowadźmy linie prosté  $HB, BC; ME, EF$ . Ponieważ linia prostá  $HK$ , prostopadłą jest do płaszczyzny  $BAC$ , będzie i płaszczyzna  $HBK$ , przez linia prostą  $HK$ , przechodząca, prostopadłą do płaszczyzny  $BAC$ , (XVIII. XI.) na płaszczyźnie zaś  $BAC$ , poprowadzoná jest linia prostá  $AB$ , prostopadłą do linii prostéy  $BK$ , spólného płaszczyzn przecięcia; dla czego linia prostá  $AB$ , prostopadłą jest do płaszczyzny  $HBK$ , (IV. def. XI.) i będzie prostopadłą do wszystkich linii prostych iéy się dotykających, a na téy płaszczyźnie poprowadzonych (III. def. XI.). Dotyka się zaś iéy linia prostá  $BH$ , zostaiąca na płaszczyźnie  $BHK$ ; więc kąt  $ABH$ , jest prosty. Dla téy saméy przyczyny i kąt  $DEM$ , jest prosty; zaczém

kąt  $ABH$ , iest równy kątowi  $DEM$ : iest zaś i kąt  $HAB$ , równy kątowi  $MDE$ ; są więc dwa trójkąty  $HAB$ ,  $MDE$ , mającé dwa kąty dwóm kątom równé, iedén drugiému, i bok iedén równy bokowi iednému, przyległy iednému z kątów równych, toiest bok  $HA$ , równy bokowi  $DM$ ; będą zatém i pozostałe boki równé pozostałym bokóm, iedén drugiému (XXVI. I.). Jest przeto linia prostá  $AB$ , równá linii prostéy  $DE$ . Podobniez poprowadziwszy linie prosté  $HC$ ,  $MF$ , okazemy: że i linia prostá  $AC$ , iest równą linii prostéy  $DF$ . Ponieważ więc linia prostá  $AB$ , iest równá linii prostéy  $DE$ , i linia prostá  $AC$ , równá linii prostéy  $DF$ ; będą dwie linie prosté  $BA$ ,  $AC$ , równé dwóm linióm prostym  $ED$ ,  $DF$ : lecz i kąt  $BAC$ , iest równy kątowi  $EDF$ ; podstawa więc  $BC$ , iest równá podstawie  $EF$ , i pozostałe kąty są równé pozostałym kątom (IV. I.). Kąt zatém  $ABC$ , iest równy kątowi  $DEF$ ; iest zaś i prosty kąt  $ABK$ , równy kątowi prostému  $DEN$ , dla czego i pozostały kąt  $CBK$ , równy iest pozostałému kątowi  $FEN$ . Dla téy saméy przy-

i kąt BCK, równy jest kątowi EFN. Są zatem dwa trójkąty CBK, EFN, mające dwa kąty równe dwóm kątom, iedén drugiemu, i bok iedén, równy bokowi iednému, przyległy kątóm równym, to jest bok BC, równy bokowi EF, więc mieć będą i pozostałe boki równe pozostałym bokóm (XXVI. I.). Jest przeto linia prosta BK, równa linii prostéy EN, jest zaś i linia prosta AB, równa linii prostéy DE, dla czego dwie linie proste AB, BK, są równe dwóm linióm prostym DE, EN, i zawierają kąty proste. Podstawa więc AK, jest równa podstawie DN. A że linia prosta AH, jest równa linii prostéy DM, będzie kwadrat z linii prostéy AH, równy kwadratowi z linii prostéy DM: lecz kwadratowi z linii prostéy AH, równe są (XLVII. I.) kwadraty z linii prostych AK, KH; jest bowiem kąt AKH, prosty; kwadratowi zaś z linii prostéy DM, równe są kwadraty z linii prostych DN, NM; bo kąt DNM, jest prosty; kwadraty zatem z linii prostych AK, KH, są równe kwadratóm z linii prostych DN, NM,



z których kwadratów, kwadrat z linii prostéy AK, równy jest kwadratowi z linii prostéy DN: jest więc pozostały kwadrat z linii prostéy KH, równy pozostałému kwadratowi z linii prostéy NM; dla czego i linia prostá HK, jest równá linii prostéy MN. A ponieważ dwie linie prosté HA, AK, są równé dwóm linióm prostym MD, DN, i z dowodzenia podstawa HK, jest równá podstawie MN; będzie kąt HAK, równy kątowi MDN, (VIII. I.). Co było do dowodzenia.

*Wniosek.* Wypadá stąd oczywiście: że jeżeli są dwa kąty płaskie równé i z wierzchołków tychże kątów nad ich płaszczyznami, wyprowadzoné będą dwie linie prosté równé, tak: iżby z ramionami kątów czyniły kąty równé iedén drugiemu: prostopadłe z końców takowych linii do płaszczyzn kątów równych wyprowadzoné, są między sobą równé.

INNE TEGOZ WNIOSKU  
DOWODZENIE.

Niech będą dwa kąty płaskie BAC, EDF, między sobą równé, i linie prosté AH, DM,

niech z liniami prostými  $BA, AC$ ; i  $ED, DF$ , obéymuią kąty równé iedén drugiému, toiest kąt  $HAB$ , równy kątowi  $MDE$ , i kąt  $HAC$ , równy kątowi  $MDF$ ; wyprowadźmy do płaszczyzn  $BAC, EDF$ , prostopadłé  $HK, MN$ ; będzie linia prostopadła  $HK$ , równá linii prostopadłéy  $MN$ .

Ponieważ kąt bryłowy przy  $A$ , zawarty iest trzéma kątami płaskiémi  $BAC, BAH, HAC$ , które, każdy každému, są równé trzém kątóm płaskim  $EDF, EDM, MDF$ , zawierającym kąt bryłowy przy  $D$ ; będą kąty bryłowe przy  $A$  i  $D$ , między sobą równé, i przystaną do siebie, toiest: iezeli kąt płaski  $BAC$ , przyłożony będzie do kąta płaskiégo  $EDF$ , przystanie linia prostá  $AH$ , do linii prostéy  $DM$ , iak dowiedzioné było w podaniu  $B$ , téy xięgi. A ponieważ linia prostá  $AH$ , równá iest linii prostéy  $DM$ , punkt  $H$ , przystanie do punktu  $M$ , dlá czego prostopadła  $HK$ , do płaszczyzny  $BAC$ , przystanie (XIII. XI.) do  $MN$ , prostopadłéy do płaszczyzny  $EDF$ , té bowiém płaszczyzny przystaią do siebie: iest więc linia prostá  $HK$ , równá linii prostéy  $MN$ , C. B. d. D.

## P O D A N I E    X X X V I .

## T W I E R D Z E N I E .

Jeżeli trzy liniie prosté są proporcjonalné, równoległoscian z tych trzech liniy prostych zrobiony, równy iest równoległoscianowi zrobionému ze śrzedniéy linii prostéy, mającému wszystkie ścian y równé, a którychby ką t i e d e n bryłowy zawarty był trzéma kątami płaskiemi równemi względem kątów płaskich zawieraiących iedén kąt bryłowy, w równoległoscianie z trzech liniy prostych zrobionym. Fig. 258.

Niech będą trzy liniie proporcjonalné A, B, C, toiest; niech się má A do B, iak B do C; powiadám; że równoległoscian zrobiony z trzech liniy prostych A, B, C, równy iest równoległoscianowi zrobionému z linii prostéy B, równościennému, równokątnému zaś z piérwszym równoległoscianém.

Niech będzie kąt bryłowy przy D, zawarty trzéma kątami płaskiemi EDF, FDG, GDE.

uczynimy każdą z linii prostych  $ED$ ,  $DF$ ,  $DG$ , równą względem linii prostéy  $B$ , i dopełniemy równoległocianu  $DH$ . Wykreśliwszy zaś linią prostą  $LK$ , równą linii prostéy  $A$ , na linii prostéy  $LK$ , i przy punkcie na niéy  $K$ , zrobimy (XXVI. XI.) kąt bryłowy zawarty kątami płaskimi  $LKM$ ,  $MKN$ ,  $NKL$ , równemi względem kątów płaskich  $EDF$ ,  $FDG$ ,  $GDE$ : niech linią prostą  $KN$ , będzie równą linii prostéy  $B$ , linią prostą  $KM$ , równą linii prostéy  $C$ , i dopełniemy równoległocianu  $KO$ . Ponieważ jest: iak  $A$  do  $B$ , tak  $B$  do  $C$ : równą zaś jest linią prostą  $A$ , linii prostéy  $LK$ , i linią prostą  $B$ , równą każdéy z linii prostych  $DE$ ,  $DF$ , i linią prostą  $C$ , równą linii prostéy  $KM$ ; będzie, iak  $LK$  do  $ED$ , tak  $DF$  do  $KM$ : około więc kątów równych boki są odwrótnie proporcjonalne; więc równoległobok  $LM$ , jest równy równoległobokowi  $EF$  (XIV. VI.). I ponieważ dwa kąty płaskie  $EDF$ ,  $LKM$ , są równe, a nad ich płaszczyznami z wierzchołków tychże kątów wyprowadzone są dwie równe linie prosté  $DG$ ,  $KN$ , z ramionami kątów  $EDF$ ,

LKM, czyniącć kąty równe iedén drugiemu; będą prostopadłé z punktów G, N, wyprowadzoné do płaszczyzn EDF, LKM, między sobą równe (w. XXXV. XI). Wiéc równoległosciany KO, DH, mają tęż samę wysokość: na równych zaś podstawach wystawioné równych wysokości równoległosciany, są między sobą równe (XXXI. XI). Wiéc równoległoscián KO, równy iest równoległosciánowi DH; lecz równoległoscián KO, iest zrobiony z trzech linij prostych A, B, C; równoległoscián zaś DH, iest zrobiony z linij prostéy B. Jeżeli wiéc trzy linie prosté etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X X X V I I .

### { T W I E R D Z E N I E .

Jeżeli cztery linie prosté są proporcjonalné, i wystawioné na nich podobné, i podobnie wykrésloné równoległosciany będą proporcjonalné; i jeżeli wystawioné na czterech liniach prostych podobné, i podobnie wykrésloné ró-

wnoległościany są proporcjonalné, będą i té cztery linie proste proporcjonalné. Fig. 259.

Niech będą cztery linie proste  $AB$ ,  $CD$ ,  $EF$ ,  $GH$ , proporcjonalné, iest, że iak się má  $AB$  do  $CD$ , tak  $EF$  do  $GH$ : i wykrésłmy na nich podobné, i podobnie położoné równoległościany  $AK$ ,  $CL$ ,  $EM$ ,  $GN$ . Powiadám: że iak się má  $AK$  do  $CL$ , tak się má  $EM$  do  $GN$ .

Wynaydźmy linie ciągło proporcjonalné (XI. VI.)  $AB$ ,  $CD$ ,  $O$ ,  $P$ ; iako też  $EF$ ,  $GH$ ,  $Q$ ,  $R$ . Ponieważ iest, iak  $AB$  do  $CD$ , tak  $EF$  do  $GH$ ; będzie iak  $CD$  do  $O$ , tak  $GH$  do  $Q$ ; i  $O$  do  $P$ , iak  $Q$  do  $R$  (XI. V.) więc przez odmianę porównywania wielkości naprzemian iest  $AB$  do  $P$ , iak  $EF$  do  $R$  (XXII. V.). Lecz iak  $AB$  do  $P$ , tak równoległościan  $AK$ , do równoległościanu  $CL$ ; i iak  $EF$  do  $R$ , tak się má równoległościan  $EM$ , do równoległościanu  $GN$  (w. XXXIII. XI.). Jak się więc má równoległościan  $AK$ , do równoległościanu  $CL$ , tak się má równoległościan  $EM$ , do równoległościanu  $GN$ .

Niech znowu má się równoległoscian  $AK$ , do równoległoscianu  $CL$ , iak równoległoscian  $EM$ , do równoległoscianu  $GN$ . Powiadám: że iak się má liniia prostá  $AB$ , do linii prostéy  $CD$ , tak się má liniia prostá  $EF$ , do linii prostéy  $GH$ .

Wynaydźmy do trzech linii prostych  $AB$ ,  $CD$ ,  $EF$ , czwartą proporecyonalną  $ST$ , i na linii prostéy  $ST$ , wykréślmy (XXVII. XI.) równoległoscian  $SV$ , podobny, i podobnie położony každému z dwóch równoległoscianów  $EM$ ,  $GN$ . Poniewáz iest iak  $AB$  do  $CD$ , tak  $EF$  do  $ST$ , a są na liniach prostych  $AB$ ,  $CD$ , wykréśloné podobné, i podobnie położoné równoległosciany  $AK$ ,  $CL$ ; na liniach zaś prostych  $EF$ ,  $ST$ , są wykréśloné podobné, i podobnie położoné równoległosciany  $EM$ ,  $SV$ ; będzie, iak  $AK$  do  $CL$ , tak  $EM$  do  $SV$ . Jest zaś z założeníá, iak  $AK$  do  $CL$ , tak  $EM$  do  $GN$ ; równy więc (IX. V.) iest równoległoscian  $GN$ , równoległoscianowi  $SV$ : iest mu zaś podobny i podobnie położony; i płaszczyny zatém, którými są téz równoległosciany zawarté, podobné są i równé, i boki ich od-

powiadające  $GH$ ,  $ST$ , będą między sobą równé. Ponieważ więc iak  $AB$  do  $CD$ , tak  $EF$  do  $ST$ , równą zaś iest linia prostą  $ST$ , linii prostéy  $GH$ , będzie iak  $A$  do  $CD$ , tak  $EF$  do  $GH$ . Jeżeli więc cztery linie prosté etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXXVIII.

### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli płaszczyzna iest prostopadłą do płaszczyzny, a z punktu gdziekolwiek wziętego na iednéy płaszczyźnie wyprowadzimy prostopadłą do drugiéy płaszczyzny; ta padnie na spólné płaszczyzn przecięcie. Fig. 260.

Niechay płaszczyzna  $CD$ , będzie prostopadłą do płaszczyzny  $AB$ , spólném zaś ich przecięciem niech będzie linia prostą  $AD$ , i weźmy na płaszczyźnie  $CD$ , punkt gdziekolwiek  $E$ . Powiadám: że z punktu  $E$ , wyprowadzoną prostopadłą do płaszczyzny  $AB$ , padą na linią prostą  $AD$ .



Gdyby albowiem nie padła, przypuścimy, jeżeli byż może, że padła zewnątrz w położeniu linii prostéy EF; i że spotyká płaszczyznę AB, w punkcie F. Z punktu zaś F, na płaszczyźnie AB, wyprowadźmy do linii prostéy DA, prostopadłą FG, (XII. I.) która oráż będzie i do płaszczyzny CD, prostopadłą (IV. d. XI.) i poprowadźmy linią prostą EG. Poniewáż linia prostá FG, prosto padłą jest do płaszczyzny CD, dotyká się zaś iéy linia prostá EG, będącá na téyże saméy płaszczyźnie CD, będzie kąt FGE, prosty (III. def. XI.) lecz i linia prostá EF, prostopadłą jest do płaszczyzny AB; prosty zatém jest kąt EFG. Dla czego tróykąta EFG, dwa kąty są równe dwóm kątom prostym, co byż nie może. Z punktu przeto E, linia prostopadłą do płaszczyzny AB, wyprowadzoná, nie padnie zewnątrz linii prostéy AD; padnie zatém na téż linią prostą AD. Jeżeli więc płaszczyzna etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XXXIX.

## T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli w równoległoscianie boki płaszczyzn przeciwnych, przecięte będą na dwie równe części: przez punkta zaś przecięć poprowadzone zostaną płaszczyzny: wspólne płaszczyzn przecięcie i średnica równoległoscianu, przecinać się będą na dwie równe części. Fig. 261.

W równoległoscianie  $AF$ , płaszczyzn przeciwnych  $CF$ ,  $AH$ , przetniemy boki na dwie równe części w punktach  $K$ ,  $L$ ,  $M$ ,  $N$ ;  $O$ ,  $X$ ,  $P$ ,  $R$ ; i poprowadźmy linie proste  $KL$ ,  $MN$ ,  $XO$ ,  $PR$ . Ponieważ linie proste  $DK$ ,  $CL$ , równe są i równoodległe; będą linie proste  $KL$ ,  $DC$ , równoodległe (XXXIII. I.). Dla téj samej przyczyny równoodległe są linie proste  $MN$ ,  $BA$ . Jest zaś linia prosta  $BA$ , równoodległa względem linii prostéj  $DC$ ; gdy przeto każda z dwóch linii prostych  $KL$ ,  $BA$ ,

równoodległa jest względem linii prostéy DC, na odmiennéy z nią płaszczyźnie; będzie linia prostá KL, równoodległa względem (IX. XI.) linii prostéy BA. I znowu, ponieważż każda z dwóch linii prostych KL, MN, równoodległa jest względem linii prostéy BA, na odmiennéy z nią płaszczyźnie; będzie linia prostá KL, równoodległa względem linii prostéy MN; dla czego linie prosté KL, MN, są na téż saméy płaszczyźnie. Podobnież i linie prosté XO, PR, dowiodą się, że są na téż saméy płaszczyźnie. Spólném zaś płaszczyzn KN, XR, przecięciem, niech będzie linia prostá YS, a średnicą równoległościanu AF, niech będzie linia prostá DG. Powiadám: że linie prosté YS, DG, zeydą się z sobą, i przecinać się będą na dwie równé części.

Poprowadźmy linie prosté DY, YE, BS, SG. Ponieważ linia prostá DX, jest równoodległą względem linii prostéy OE, kąty naprzemian DXY, YOE, są między sobą równé (XXIX. I.). I ponieważż linia prostá DX, równá jest linii prostéy OE, linia zaś prostá XY, równá linii prostéy YO, a zawiera-

ią kąty równé; będzie podstawa  $DY$ , równą podstawie  $YE$ , i pozostałe kąty, równé pozostałym kątom (IV. I.). Kąt zatém  $XYD$ , iest równy kątowi  $OYE$ , i dla tego linia  $DYE$ , iest linia prostá (XIV I.). Dla téżże saméj przyczyny i linia  $BSG$ , iest linią prostą; i iest linia prostá  $BS$ , równá linii prostéj  $SG$ . Ponieważ linia prostá  $CA$ , iest równá i równoodległá, względém linii prostéj  $DB$ , i linia prostá  $CA$ , iest równá i równoodległá względém linii prostéj  $EG$ ; będzie i linia prostá  $DB$ , równá i równoodległá względém linii prostéj  $EG$ . Złączone zaś są liniami prostémi  $DE$ ,  $BG$ ; równoodległá więc i równá iest linia prostá  $DE$ , względém linii prostéj  $BG$ . A wzięte są na każdéj z tych linii prostych punkta  $D$ ,  $Y$ ,  $G$ ,  $S$ , i poprowadzone linie prosté  $DG$ ,  $YS$ ; więc linie prosté  $DG$ ,  $YS$ , na iednéj są płaszczyźnie; a zatém oczywista, że się z sobą zeydą: niech się zeydą w punkcie  $T$ . Ponieważ linią prostą  $DE$ , równoodległá iest względém linii prostéj  $BG$ , będzie i kąt  $EDT$ , równy kątowi  $BGT$ , są bowiem kątami naprzemian; iest zaś i kąt

DTY, równy kątowi (XV. I.) GTS. Dwa przeto trójkąty DTY, GTS, mając dwa kąty równe dwóm kątom, i bok ieden równy bokowi iednému, przyległému iednému z kątów równych, toiest bok DY, równy bokowi GS; są bowiem połowami linii prostych DE, BG: będą miały i pozostałe boki, równe pozostałym bokóm (XXVI. I.). Dla czego linia prostá DT, iest równá linii prostéy TG; linia zaś prostá YT, iest równá linii prostéy TS. Jeżeli więc w równoległoscianie etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XL.

### \* W I E R D Z E N I E.

Jeżeli są dwa graniastosłupy trójkątne równé wysokości, z których iednego podstawą iest równoległobok podwójny trójkąta, będącego podstawą drugiego graniastosłupa; takie grania-

stosłupy będą między sobą równe.  
Fig. 262.

Niech będą równé wysokości graniasto-  
słupy  $ABCDEF$ ,  $GHKLMN$ , z których pier-  
wszy zawarty jest dwoma trójkątami  $ABE$ ,  
 $CDF$ , i trzema równoległobokami  $AD$ ,  $DE$ ,  
 $EC$ ; drugi zaś zawarty dwoma trójkątami  
 $GHK$ ,  $LMN$ , i trzema równoległobokami  
 $LH$ ,  $HN$ ,  $NG$ ; iedén z nich niech má za podstawę  
równoległobok  $AF$ , drugi zaś za podstawę  
trójkąt  $GHK$ , i niech równoległobok  $AF$ , bę-  
dzie podwóyny trójkąta  $GHK$ . Powiadám:  
że graniastosłup  $ABCDEF$ , równy jest gra-  
niastosłupowi  $GHKLMN$ . Dopełniymy albo-  
wiém równoległoscianów  $AX$ ,  $GO$ . A po-  
nieważ równoległobok  $AF$ , podwóyny jest  
trójkąta  $GHK$ ; jest zaś i równoległobok  $HK$ ,  
podwóyny trójkąta  $GHK$  (XXXIV. I); bę-  
dzie równoległobok  $AF$ , równy równoległobo-  
kowi  $HK$ . Lecz równoległosciany z równé-  
mi podstawami i wysokościami, są między so-  
bą równe (XXXI. XI.); równy więc jest ró-  
wnoległoscian  $AX$ , równoległoscianowi  $GO$ .

Równoległocianu zaś  $AX$ , iest połową (XXVIII. XI.) graniastosłup  $ABCDEF$ , i równoległocianu  $GO$ , połową iest graniastosłup  $GHKLMN$ ; graniastosłup zatem  $ABCDEF$ , równy iest graniastosłupowi  $GHKLMN$ . Jeżeli więc są dwa graniastosłupy etc. etc. C. B. d. D.

*KONIEC XIĘGI IEDENASTEY.*

---

# GEOMETRYI EUKLIDES A,

---

XIĘGA DWUNASTA.

## PODANIE

FRZYBRANE,

potrzebné do dowodzenia podañ niektórych téy xięgi, iest zaś podaniem piérwszém xięgi dziesiątény.

Maiąc dwie nierówné wielkości dané, jeżeli od większény odjętá będzie część większá od iéy połowy, i od pozostałény odjętá znowu będzie część większá od iéy połowy, i podobné odeymowanie



powtarzać się zawsze będzie; pozostanie się nakoniec wielkość mniejszą od daney wielkości mniejszey, Fig. 265.

Niech będą wielkości nierówne  $AB$ ,  $C$ , a z nich większą  $AB$ . Powiadám; że jeżeli od wielkości  $AB$ , odjęta będzie część większą od iéy połowy, i od pozostałéy wielkości część znowu większą od iéy połowy, i toż samo powtarzać się będzie zawsze; zostanie się nakoniec pewná wielkość mniejszą od wielkości  $C$ .

Wielkość albowiem  $C$ , powtórzoną wielokrotnie, stanie się za pewném wielokrotném powtórzeniém, większą od wielkości  $AB$ . Powtórzmy ją, i niech wielkość  $DE$ , będzie wprawdzie wielkością wielokrotną wielkości  $C$ , większą zaś od wielkości  $AB$ ; podzielmy  $DE$ , na części, wielkości  $C$ , równé:  $DF$ ,  $FG$ ,  $GE$ , a od wielkości  $AB$ , odeymy część większą od iéy połowy  $BH$ ; od wielkości zaś  $AH$ , odeymy znowu część większą od iéy połowy  $HK$ ; i podobnież czynmy, póki podziały na wielkości  $AB$ , nie staną się co do

wielkości równymi podziałóm zrobionym na wielkości DE; niech témi podziałami będą AK, KH, HB, w równéy wielkości względém podziałów DF, FG, GE. Ponieważ DE, większą jest od AB, i jest z wielkości DE, odjętá mniejszą od połowy część EG, z wielkości zaś AB, jest odjętá większą od połowy część HB; będzie pozostałá wielkość GD, większą od pozostałéy wielkości HA. Znowu ponieważ GD, większą jest od HA, i jest z wielkości GD, odjętá część równá iéy połowie GF; z wielkości zaś HA, jest odjętá większą od iéy połowy część HK, będzie pozostałá wielkość FD, większą od pozostałéy wielkości AK. Lecz wielkość FD, równá jest wielkości C; wielkość przeto C, większą jest od wielkości AK. Mniejszą jest zatem AK, od C. Z wielkości więc AB, pozostała się wielkość AK, mniejszą od danéy mniejszéy wielkości C. C. B. d. D.

## P O D A N I E I.

## T W I E R D Z E N I E,

Wpisané w koła wielokąty podobné, są między sobą iak kwadraty ze śrzednic.  
Fig. 264.

Niech będą koła  $ABCDE$ ,  $FGHKL$ , i w nie wpisane wielokąty podobné  $ABCDE$ ,  $FGHKL$ , śrzednicami zaś kół, niech będą linie proste  $BM$ ,  $GN$ . Powiadám: iak się má kwadrat z  $BM$ , do kwadratu z  $GN$ , tak się má wielokąt  $ABCDE$ , do wielokąta  $FGHKL$ .

Poprowadźmy linie proste  $BE$ ,  $AM$ ,  $GL$ ,  $FN$ . Ponieważ wielokąt  $ABCDE$ , podobny jest wielokątowi  $FGHKL$ , będzie i kąt  $BAE$ , równy kątowi  $GFL$ , (I, def. VI.): i iak  $BA$  do  $AE$ , tak  $GF$  do  $FL$ . Dwa zatem trójkąty  $BAE$ ,  $GFL$ , mając kąt iedén, równy iednému kątowi, to jest kąt  $BAE$ , kątowi  $GFL$ : około zaś kątów równych, boki proporcjonalné, będą równokątne (VI, VI.); a przeto kąt  $AEB$ , równy kątowi  $FLG$ . Lecz kąt  $AEB$ , równy jest kątowi  $AMB$ , (XXI, III.) bo ténże sám obejmują łuk; i kąt  $FLG$ , równy jest

kątowni FNG, więc i kąt AMB, równy jest kątowi FNG. Jest zaś i kąt proty BAM, równy kątowi prostemu GFN, (XXXI. III.): dla czego i kąt pozostały, będzie równy kątowi pozostałemu. Równokątny więc jest trójkąt ABM, z trójkątem FGN. Zatem iak się má BM do GN, tak BA do GF, (IV. VI.) i stosunek dwumnożny BM do GN, równy będzie (X. def. V. i XXII. V.) stosunkowi dwumnożnému BA do GF. Lecz stosunku BM do GN, stosunek dwumnożny jest stosunek kwadratu z BM, do kwadratu z GN, (XX. VI.) stosunku zaś BA do GF, stosunek dwumnożny jest stosunek wielokąta ABCDE, do wielokąta FGHKL. Zaczém i iak kwadrat z BM, do kwadratu z GN, tak wielokąt ABCDE, do wielokąta FGHKL. Wpisane więc w koła etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E II.

### T W I E R D Z E N I E.

Koła są między sobą iak kwadraty ze śrzednic. Fig. 265.

Niech będą koła ABCD, EFGH, ich zaś

śrzednicami linie proste  $BD$ ,  $FH$ , Powiadam: iak się má kwadrat z  $BD$ , do kwadratu z  $FH$ , tak się má koło  $ABCD$ , do koła  $EFGH$ .

Jeżeli albowiem nie jest tak; będzie iak kwadrat z  $BD$ , do kwadratu z  $FH$ , tak koło  $ABCD$ , albo do powierzchni mniejszój, albo do powierzchni większój od koła  $EFGH$ , (\*). Przypuśćmy naprzód do powierzchni mniejszój, którą niech będzie  $S$ , w kole  $EFGH$ , wykręślmy kwadrat  $EFGH$ , tén wykréslony w kole kwadrat większy jest od połowy koła  $EFGH$ ; jeżeli bowiem przez punkta  $E$ ,  $F$ ,  $G$ ,  $H$ , poprowadzimy styczne z kołem, będzie opisanego na kole kwadratu

(\*) Jest bowiem pewny kwadrat równy kołu  $ABCD$ ; niech bokiém tego kwadratu będzie  $P$ ; może więc bydź czwártá proporcjonalná do trzech  $BD$ ,  $FH$ ,  $AP$ , która niech będzie  $Q$ ; są więc kwadraty z nich proporcjonalné, to jest do kwadratów z  $BD$ ,  $FH$ , i koła  $ABCD$ , może bydź czwártá proporcjonalná figura, ta niech będzie  $S$ . Podobnieź niektóre wyrażenia w następujących niektórych podaniach, mają się rozumieć.

połową kwadrat EFGH, (LXVII. I. XXXI. III.) koło zaś mniejsze od kwadratu na nim opisanego, przeto kwadrat EFGH, większy jest od połowy koła EFGH. Przetniemy na dwie równe części łuki EF, FG, GH, HE, w punktach K, L, M, N, i poprowadźmy linie proste EK, KF, FL, LG, GM, MH, HN, NE. Każdy z trójkątów EKF, FLG, GMH, HNE, większy jest od połowy odcinka, w którym się znayduie. Jeżeli bowiem przez punkta K, L, M, N, poprowadzimy styczne z kołem, i na liniach prostych EF, FG, GH, HE, dopełnimy równoległoboków; będzie każdy z trójkątów EKF, FLG, GMH, HNE, połową równoległoboku, w którym się znayduie (XLI. I.). Lecz odcinek mniejszy jest od równoległoboku; dla czego każdy z trójkątów EKF, FLG, GMH, HNE, większy jest od połowy odcinka koła, w którym się znayduie. Téz znowu łuki dzieląc na dwie równe części, i łącząc końce podziałów liniami prostymi, i powtarzając zawsze toż samo wykreślenie, pozostaną się nám pewne kół odcinki, które mniejsze będą od

tego nadmiaru, którym koło EFGH, przewyższą powierzchnią S. W poprzedzającym albowiem przybranym podaniu, dowiedliśmy, że mając dwie nierówne wielkości dané, jeżeli od większój odjętą będzie część większą nad ię połowę, i od pozostałój, część znowu większą nad ię połowę, i podobné odejmowanie powtarzać się zawsze będzie; pozostanie się nakoniec wielkość mniejszą, od danój wielkości mniejszój. Pozostały się przeto odcinki EK, KF, FL, LG, GM, MH, HN, NE, mniejsze od nadmiaru, którym koło EFGH, przewyższą powierzchnią S: Pozostały zatem wielokąt EKFLGMHN, większy będzie od powierzchni S. Wykręślmy w kole ABCD, wielokątowi EKFLGMHN, podobny wielokąt AXBOCPDR. Jak się więc má kwadrat z BD, do kwadratu z FH, tak wielokąt AXBOCPDR, do wielokąta EKFLGMHN, (I. XII.). Lecz i iak kwadrat z BD, do kwadratu z FH, tak koło ABCD, do powierzchni S. Więc i iak koło ABCD, do powierzchni S, tak wielokąt AXBOCPDR, do wielokąta EKFLGMHN,

(XI. V.). Większe zaś jest koło  $ABCD$ , od wpisanego w niem wielokąta, więc i powierzchnia  $S$ , większa jest od wielokąta  $EKFLGMHN$ , (XIV. V.). Lecz jest z przypuszczenia i mniejszą, co byź nie może; nie jest przeto iak kwadrat z  $BD$ , do kwadratu z  $FH$ , tak koło  $ABCD$ , do powierzchni mniejszej od koła  $EFGH$ . Podobniez dowiedziemy, że ani jest iak kwadrat z  $FH$ , do kwadratu z  $BD$ , tak koło  $EFGH$ , do powierzchni mniejszej od koła  $ABCD$ . Powiadám nadto: że ani, iak się má kwadrat z  $BD$ , do kwadratu z  $FH$ , tak koło  $ABCD$ , do powierzchni większej od koła  $EFGH$ . Jeżeli bowiem byź to może, przypuszcmy: że iak się má kwadrat z  $BD$ , do kwadratu z  $FH$ , tak koło  $ABCD$ , do powierzchni większej od koła  $EFGH$ , którą niech będzie powierzchnią  $T$ . Za przelożeniem więc wyrazów skrajnych na miejsce średnich, i średnich na miejsce skrajnych, będzie kwadrat z  $FH$ , do kwadratu z  $BD$ , iak powierzchnią  $T$ , do koła  $ABCD$ . Będzie zaś



jak powierzchnią (\*) T, do koła ABCD, tak koło EFGH, do pewnej powierzchni, i to mniejszej od koła ABCD; jest bowiem powierzchnią T, większą od koła EFGH; więc i jak kwadrat z FH, do kwadratu z BD, tak koło EFGH, do pewnej powierzchni mniejszej od koła ABCD; cośmy dowiedli być nie podobnym. Nie jest zatem, jak kwadrat z BD, do kwadratu z FH, tak koło ABCD, do powierzchni większej od koła EFGH. Dowiedliśmy zaś: że ani jak kwadrat z BD, do kwadratu z FH, tak koło ABCD, do powierzchni mniejszej od koła EFGH. Więc jak się ma kwadrat z BD, do kwadratu z FH, tak mieć się będzie koło ABCD, do koła (\*\*\*) EFGH. Koła

(\*) Okazało się w poprzedzającym przypisku, że może być czwartą proporcjonalną do kwadratów z BD, FH, i koła ABCD, którą nazwano S; podobnie do powierzchni T, i kół ABCD, EFGH, może być czwartą proporcjonalną. Podobne wyrażenia w niektórych następujących podaniach, mają być tymże samym sposobembrane i rozumiane.

(\*\*) Jeżeli bowiem może być czwartą proporcjo-

przeto są między sobą iak kwadraty ze średnic. C. B. d. D.

### P O D A N I E III.

#### T W I E R D Z E N I E.

Każdy ostrosłup trójkątny, rozdziela się na dwa ostrosłupy trójkątne równe i podobne między sobą, podobne oraz całemu ostrosłupowi, i na dwa graniastosłupy równe, większe od połowy całego ostrosłupa. Fig. 266.

Niech będzie ostrosłup, którego podstawą jest trójkąt ABC, wierzchołkiem zaś punkt D. Powiadám : że ostrosłup ABCD, rozdziela się na dwa ostrosłupy trójkątne, równe i podobne między sobą, podobne oraz całemu ostrosłupowi, i na dwa graniastosłupy

nalną do kwadratów z BD, FH, i koła ABCD, a ta dowiodła się, że nie może być ani mnieyszą ani większą od koła EFGH; będzie zatem koniecznie témż kołu EFGH, równą.

równé; i że téż dwa graniastosłupy większe są od połowy całego ostrosłupa.

Przetniemy boki  $AB$ ,  $BC$ ,  $CA$ ,  $AD$ ,  $BD$ ,  $DC$ , na dwie równé części w punktach  $E$ ,  $F$ ,  $G$ ,  $H$ ,  $K$ ,  $L$ , i poprowadźmy linie prosté  $EH$ ,  $EG$ ,  $GH$ ,  $HK$ ,  $KL$ ,  $LH$ ,  $EK$ ,  $KF$ ,  $FG$ ,  $EF$ . Ponieważ linia prostá  $AE$ , równá jest linii prostéy  $EB$ , i linia prostá  $AH$ , równá linii prostéy  $HD$ ; będzie linia prostá  $HE$ , równoodległą względem linii prostéy  $DB$ , (II. VI.). Dla téy saméy przyczyny, i linia prostá  $HK$ , jest równoodległą względem linii prostéy  $AB$ . Czworokąt więc  $HEBK$ , jest równoległobokiém; dla czego linia prostá  $HK$ , jest równá linii prostéy  $EB$ , (XXXIV. I.). Lecz linia prostá  $EB$ , jest równá linii prostéy  $AE$ ; więc i linia prostá  $AE$ , będzie równá linii prostéy  $HK$ . Jest zaś i linia prostá  $AH$ , równá linii prostéy  $HD$ , dwie przeto linie prosté  $EA$ ,  $AH$ , są równé dwóm linióm prostym  $KH$ ,  $HD$ , ie-  
dna drugiéy; i kąt  $EAH$ , równy jest ką-  
wi  $KHD$ , (XXIX. I.). Podstawá zatém  $EH$ ,  
jest równá podstawie  $KD$ , i trójkąt  $AEH$ ,

równy (IV. I.) i podobny trójkątowi HKD. Dla téj saméj przyczyny i trójkąt AGH, równy i podobny jest trójkątowi HLD. Ponieważ zaś dwie linie proste EH, HG, schodzące się, są równoodległe względem dwóch linii prostych KD, DL, schodzących się, i na odmiennéj położonych płaszczyźnie; będą téż linie proste zawierać kąty równé (X. XI.) więc kąt EHG, jest równy kątowi KDL. Znowu ponieważ dwie linie proste EH, HG, są równé dwóm linióm prostym KD, DL, i jedna drugiéj, i kąt EHG, równy jest kątowi KDL, będzie podstawa EG, równa podstawie KL, i trójkąt EHG, będzie równy i podobny trójkątowi KDL. Dla téjże saméj przyczyny, i trójkąt AEG, równy jest i podobny trójkątowi HKL. Ostrosłup przeto, którego podstawą jest trójkąt AEG, wierzchołkiem zaś punkt H, równy i podobny jest ostrosłupowi, którego podstawą jest trójkąt KHL, a wierzchołkiem punkt D, (C. XI.). I ponieważ do iednego z boków trójkąta ADB, to jest do boku AB, poprowadzoná jest linia równoodleglá HK; będzie trójkąt ADB, równokątny,

z trójkątem HDK, i mają dla tego boki proporcjonalne (IV. VI). Podobny więc jest trójkąt ADB, trójkątowi HDK. Dla téj saméj przyczyny trójkąt DBC, podobny jest trójkątowi DKL; trójkąt zaś ADC, trójkątowi HDL; i jeszcze trójkąt ABC, trójkątowi AEG; dowiedziony zaś trójkąt AEG, bydz podobnym trójkątowi HKL, więc i trójkąt ABC, podobny będzie trójkątowi HKL (XXI. VI.). Przeto i ostrosłup, którego podstawą jest trójkąt ABC, wierzchołkiem zaś punkt D, podobny jest ostrosłupowi, którego podstawą jest trójkąt HKL, a wierzchołkiem punkt D, (B. XI. i XI. def. XI.). Lecz ostrosłup, którego podstawą jest trójkąt HKL, wierzchołkiem zaś punkt D, jest z okazania podobny ostrosłupowi, którego podstawą jest trójkąt AEG, a wierzchołkiem punkt H; więc i ostrosłup, którego podstawą jest trójkąt ABC, a wierzchołkiem punkt D, podobny jest ostrosłupowi, którego podstawą trójkąt AEG, a wierzchołkiem punkt H: każdy więc z dwóch ostrosłupów AEGH, HKLD, podobny jest całemu ostrosłupowi ABCD. A ponieważż linią prostą BF, równa jest linii prostéj FC,

będzie równoległobok  $EBFG$ , podwójny trójkąta  $FGC$  (XLI, I). Jeżeli zaś dwa graniastosłupy są równé wysokości, z których podstawą iedného iest równoległobok podwójny względém trójkąta będącego podstawą drugiego graniastosłupa, té graniastosłupy są między sobą równé (XL, XI). Graniastosłup więc, którego podstawą iest równoległobok  $EBFG$ , a przeciwną onémuż liniia prostá  $KH$ , będzie równy graniastosłupowi, którego podstawą iest trójkąt  $GFC$ , i przeciwny téżze podstawie trójkąt  $HKL$ ; mają albowiém téż samę wysokość, iako między (XV, XI) płaszczyznami równoodległými  $ABC$ ,  $HKL$ , zawar té. I oczywistá iest: że każdy z dwóch tych graniastosłupów, tak tén, którego podstawą iest równoległobok  $EBFG$ , a przeciwná onémuż liniia prostá  $HK$ , iako i drugi, którego podstawą iest trójkąt  $GFC$ , a przeciwny onémuż trójkąt  $HKL$ , większy iest od každého z dwóch ostrosłupów, których podstawami są trójkąty  $AEG$ ,  $HKL$ , wierzchołkami zaś punktami  $H$ ,  $D$ . Poprowadziwszy albowiém linią prostą  $EF$ , graniastosłup, którego podstawą iest

równoległobok  $EBFG$ , a przeciwną iému linią prostą  $KH$ , większy jest od ostrosłupa, którego podstawą jest trójkąt  $EBF$ , wierzchołkiem zaś punkt  $K$ . Lecz ostrosłup, którego podstawą jest trójkąt  $EBF$ , a wierzchołkiem punkt  $K$ , jest równy ostrosłupowi, którego podstawą jest trójkąt  $AEG$ , a wierzchołkiem punkt  $H$ ; są bowiem równymi i podobnymi płaszczyznami zawarté. Przeto i graniastosłup, którego podstawą równoległobok  $EBFG$ , a przeciwną iému linią prostą  $HK$ , większy jest od ostrosłupa, którego podstawą trójkąt  $AEG$ , a wierzchołkiem punkt  $H$ . Graniastosłup zaś, którego podstawą równoległobok  $EBFG$ , a przeciwna iému linią prostą  $HK$ , jest równy graniastosłupowi, którego podstawą jest trójkąt  $GFC$ ; a przeciwny iému trójkąt  $HKL$ , i ostrosłup, którego podstawą trójkąt  $AEG$ , wierzchołkiem zaś punkt  $H$ , jest równy ostrosłupowi, którego podstawą trójkąt  $HKL$ , a wierzchołkiem punkt  $D$ . Więc dwa rzeczóné graniastosłupy, są większe od dwóch rzeczonych ostrosłupów, których podstawami są trójkąty  $AEG$ ,  $HKL$ , wierzchoł-

kami zaś punkta  $H, D$ . Cały zatem ostrosłup, którego podstawą trójkąt  $ABC$ , wierzchołkiem zaś punkt  $D$ , rozdzielony jest na dwa ostrosłupy równe, i podobne między sobą, podobne oraz całemu ostrosłupowi, i na dwa graniastosłupy równe, które są większe od połowy całego ostrosłupa.  $C. B. d. D.$

#### P O D A N I E IV.

##### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli są dwa ostrosłupy trójkątne równej wysokości, podzielony zaś będzie każdy z nich i na dwa ostrosłupy równe między sobą, podobne oraz całemu ostrosłupowi, i na dwa graniastosłupy równe; i jeżeli z podziału otrzymane ostrosłupy podobnymże sposobem podzielone będą; i podobne podziały powtarzać się będą; będzie podstawa iednego ostrosłupa, mieć się do podstawy drugiego ostrosłupa, iak



wszystkie graniastosłupy w ostrosłupie pierwszym, do wszystkich w równy liczbie graniastosłupów, zamkniętych w ostrosłupie drugim. Fig. 267.

Niech będą dwa ostrosłupy równy wysokości, mające podstawy trójkątne  $ABC$ ,  $DEF$ , ich zaś wierzchołkami niech będą punkta  $G$ ,  $H$ ; podzielmy każdy z nich na dwa ostrosłupy równe między sobą, podobne oraz całemu; i na dwa graniastosłupy równe: a otrzymane z podziału ostrosłupy wystawmy sobie podobnie podzielone, i podobny podział następnie ozyniony. Powiadám: iak podstawa  $ABC$ , má się do podstawy  $DEF$ , tak się mają wszystkie graniastosłupy w ostrosłupie  $ABCG$ , do wszystkich graniastosłupów w ostrosłupie  $DEFH$ .

Zróbmy toż samo wykréslenie, które w poprzedzającym podaniu. Ponieważ linia prosta  $BX$ , równa jest linii prostey  $XC$ , i linia prosta  $AL$ , równa linii prostey  $LC$ ; będzie linia prosta  $XL$ , równoodległa od linii prostey  $AB$ , (II. VI.) i trójkąt  $ABC$ , jest podobny trójkątowi  $LXC$ . Dla téy saméy przy-

czyny i trójkąt DEF, podobny jest trójkątowi RVF. A że linia prosta BC, podwójną jest linii prostéy CX, linia zaś prosta EF, jest podwójną linii FV; będzie iak BC do CX, tak EF do FV. Na liniach prostych BC, CX, są wykreśloné podobné, i podobnie położoné figury ABC, LXC; tak iako i na liniach prostych EF, FV, wykreśloné są podobné, i podobnie położoné figury prostokréślué DEF, RVF. Jest więc iak trójkąt ABC, do trójkąta LXC, tak trójkąt DEF, do trójkąta RVF, (XXII. VI.). A odmiéniając miejsce średnim wyrazóm, iak trójkąt ABC, do trójkąta DEF, tak trójkąt LXC, do trójkąta RVF. Ponieważ zaś równodległé są płaszczyzny ABC, OMN, (XV. XI.); tak iako i płaszczyzny DEF, STY, prostopadłé z punktów G, H, do podstaw ABC, DEF, wyrowadzoné, które są między sobą równé, będą przez płaszczyzny OMN, STY, na dwie równé części przecięté (XVII. XI.): albowiém i linii prosté GC, HF, są przez téż płaszczyzny w punktach N, Y, przecięté na dwie równé części. Graniastosłupy zatém LXCOMN,

RVFSTY, mają równą wysokość. Jak się więc  
 ma podstawa LXC, do podstawy RVF, to jest:  
 iak trójkąt ABC, do trójkąta DEF, tak się  
 ma graniastosłup, którego podstawą jest tróy-  
 kąta LXC, a przeciwny iemu tróykąta OMN,  
 do graniastosłupa, którego podstawą tróy-  
 kąta RVF, a przeciwny iemu tróykąta STY,  
 (w. XXXII. XI). A ponieważ dwa graniasto-  
 słupy w ostrosłupie ABCG, są między sobą  
 równé; i dwa graniastosłupy w ostrosłupie  
 DEFH, są między sobą równé; będzie iak  
 graniastosłup, którego podstawą równoległobok  
 KBXL, a przeciwną iemu linia prostá MO,  
 do graniastosłupa, którego podstawą tróykąta  
 LXC, a przeciwny iemu tróykąta OMN, tak  
 (VII. V.) graniastosłup, którego podstawą ró-  
 wnoległobok PEVR, a przeciwną iemu linia  
 prostá TS, do graniastosłupa, którego pod-  
 stawą tróykąta RVF, a przeciwny iemu tróy-  
 kąta STY. Dodając więc wyrazy, będzie: iak  
 graniastosłupy KBXLMO, LXCOMN, do gra-  
 niastosłupa LXCOMN, tak graniastosłupy  
 PEVRTS, RVFSTY, do graniastosłupa  
 RVFSTY. Odmieniając zaś porządek w wy-

razach średnich, będzie: iak graniastosłupy KBXLMO, LXCOMN, do graniastosłupów PEVRTS, RVFSTY, tak graniastosłup LXCOMN, do graniastosłupa RVFSTY. Jak zaś graniastosłup LXCOMN, do graniastosłupa RVFSTY, tak z poprzedzającego okazania podstawa ABC, do podstawy DEF; więc i iak podstawa ABC, do podstawy DEF, tak dwa graniastosłupy w ostrosłupie ABCG, do dwóch graniastosłupów w ostrosłupie DEFH. Podobnie zaś, jeżelibyśmy otrzymane z podziału ostrosłupy, podzielili tymże samym sposobem, toiest ostrosłupy OMNG, STYH, będzie: iak podstawa OMN, do podstawy STY, tak dwa graniastosłupy w ostrosłupie OMNG, do dwóch graniastosłupów w ostrosłupie STYH. Lecz iak podstawa OMN, do podstawy STY, tak podstawa ABC, do podstawy DEF; przeto téż, iak podstawa ABC, do podstawy DEF, tak dwa graniastosłupy w ostrosłupie ABCG, do dwóch graniastosłupów w ostrosłupie DEFH: i tak dwa graniastosłupy w ostrosłupie OMNG, do dwóch graniastosłupów w ostrosłupie STYH; i tak cztery

graniastosłupy, do czterech graniastosłupów. Toż samo dowiedziemy i w otrzymanych graniastosłupach z podziału ostrosłupów AKLO, i DPRS, i w ogólności wszystkich ostrosłupów w równy liczbę będących. C. B. d. D.

## P O D A N I E V.

### T W I E R D Z E N I E.

Ostrosłupy trójkątne równy wysokości, są między sobą iak podstawy. Fig. 268.

Niech będą równy wysokości ostrosłupy, których podstawami są trójkąty ABC, DEF, wierzchołkami zaś punkta G, H. Powiadam: iak się má podstawa ABC, do podstawy DEF, tak się má ostrosłup ABCG, do ostrosłupa DEFH.

Jeżeli albowiem nie iest tak, przypuśćmy: że iak się má podstawa ABC, do podstawy DEF, tak się má ostrosłup ABCG, albo do bryły mniejszey, albo do bryły większey od

ostrosłupa DEFH (\*). Niech naprzód podstawa ABC, má się do podstawy DEF, iak ostrosłup ABCG, do bryły mniejszý, którą niech będzie bryła Q. Podzielmy ostrosłup DEFH, na ostrosłupy równe między sobą, i podobne całému ostrosłupowi, i na dwa graniastosłupy równe. Są przeto té dwa graniastosłupy większe od połowy całego ostrosłupa (III. XII.). I znowu otrzymané z podziału ostrosłupy, podzielmy podobnie, i wystawmy sobie podobnie czynioné podziały, póki się nie pozostaną pewné ostrosłupy w ostrosłupie DEFH, któreby były mniejsze od nadmiaru, o który ostrosłup DEFH, przewyższá bryłę Q: przypuśćmy naprzykład, że iuz takiemi ostrosłupami są ostrosłupy DPRS, STYH, pozostałe więc w ostrosłupie DEFH, graniastosłupy, większe będą od bryły Q. Podzielmy téz ostrosłup ABCD, podobnie i na tyléz części, iak

(\*) To może byđz dowiedzioné tymże samym sposobém, iak przypádek podobny, dowiedziony był w przypisku (\*) Podania II.

był podzielony ostrosłup DEFH. Zaczém iak podstawa ABC, do podstawy DEF, tak graniastosłupy w ostrosłupie ABCG, do graniastosłupów w ostrosłupie DEFH, (IV. XII.). Lecz iak podstawa ABC, do podstawy DEF, tak ostrosłup ABCG, do bryły Q. Jak więc ostrosłup ABCG, do bryły Q, tak graniastosłupy, w ostrosłupie ABCG, do graniastosłupów, w ostrosłupie DEFH. Większy zaś jest ostrosłup ABCG, od graniastosłupów w nim będących, więc i bryła Q, większą jest od graniastosłupów w ostrosłupie DEFH, (XIV. V.). A jest z okazaniá i mnieyszą, co bydź nie może, nie jest przeto, iak podstawa ABC, do podstawy DEF, tak ostrosłup ABCG, do pewnéy bryły mnieyszéy od ostrosłupa DEFH. Dowiedziémy podobnież: że ani iak podstawa DEF, do podstawy ABC, tak ostrosłup DEFH, do bryły pewnéy mnieyszéy od ostrosłupa ABCG. Powiadám nadto: że ani iak się má podstawa ABC, do podstawy DEF, tak ostrosłup ABCG, do pewnéy bryły większéy od ostrosłupa DEFH. Jeżeli bowiém bydź to może, niech się má

podstawa  $ABC$ , do podstawy  $DEF$ , iak ostrosłup  $ABCG$ , do bryły większój  $Z$ . Przetłóżywszy wyrazy średnie na miejsce skrajnych, i skrajne na miejsce średnich, będzie, iak podstawa  $DEF$ , do podstawy  $ABC$ , tak bryła  $Z$ , do ostrosłupa  $ABCG$ . Będzie zaś, iak bryła  $Z$ , do ostrosłupa  $ABCG$ , tak ostrosłup  $DEFH$ , do pewnej bryły (\*), która będzie mniejszą od ostrosłupa  $ABCG$ : jest bowiem bryła  $Z$ , większą od ostrosłupa  $DEFH$ . Jest zatem i iak podstawa  $DEF$ , do podstawy  $ABC$ , tak ostrosłup  $DEFH$ , do pewnej bryły mniejszój od ostrosłupa  $ABCG$ , co bydź nie może. Nie jest więc iak podstawa  $ABC$ , do podstawy  $DEF$ , tak ostrosłup  $ABCG$ , do pewnej bryły większój od ostrosłupa  $DEFH$ . Dowiedliśmy zaś, że ani iak podstawa  $ABC$ , do podstawy  $DEF$ , tak ostrosłup  $ABCG$ , do pewnej bryły mniejszój od ostrosłupa  $DEFH$ . Przeto iak się má pod-

(\*) To może bydź dowiedzione tymże samym sposobem, iak przypadek podobny, dowiedziony był w przypisku (\*\*) Podania II.



stawa ABC, do podstawy DEF, tak się má ostrosłup ABCG, do ostrosłupa DEFH. Ostrosłupy więc równé wysokości etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E VI.

## T W I E R D Z E N I E.

Ostrosłupy mającé téż samę wysokość, a podstawy wielokątne, są między sobą iak podstawy. Fig. 269.

Niech będą równé wysokości ostrosłupy, których podstawami są wielokąty ABCDE, FGHLK, wierzchołkami zaś punkta M, N; powiadám: iak podstawa ABCDE, do podstawy FGHLK, tak się má ostrosłup ABCDEM, do ostrosłupa FGHLKN.

Podzielmy podstawę ABCDE, na trójkąty ABC, ACD, ADE, podstawę zaś FGHLK, na trójkąty FGH, FHK, KFL; i na każdym trójkącie wystáwmy sobie, stojące ostrosłupy, z których stojące na podstawach ABC, ACD, ADE, miałyby spólny wierzcho-

łek w punkcie  $M$ , pozostałe zaś śpólny wierzchołek w punkcie  $N$ . Ponieważ jest: iak tróykąt  $ABC$ , do tróykąta  $FGH$ , tak ostrosłup  $ABCM$ , do ostrosłupa  $FGHN$ , (V. XII.). Jak zaś tróykąt  $ACD$ , do tróykąta  $FGH$ , tak ostrosłup  $ACDM$ , do ostrosłupa  $FGHN$ ; i ieszcze iak tróykąt  $ADE$ , do tróykąta  $FGH$ , tak ostrosłup  $ADEM$ , do ostrosłupa  $FGHN$ ; będzie téz: iak wszystkie pierwsze poprzedniki do śpólnego następnika, tak wszystkie drugie następniki do śpólnego następnika (II. w. XXIV. V.); toiest! będzie, iak podstawa  $ABCDE$ , do podstawy  $FGH$ , tak ostrosłup  $ABCDEM$ , do ostrosłupa  $FGHN$ . J dla téyże saméy przyczyny: iak podstawa  $FGHKL$ , do podstawy  $FGH$ , tak się mieć będzie ostrosłup  $FGHKLN$ , do ostrosłupa  $FGHN$ : a przełożywszy wyrazy śrzednie na miejsce skrajnych, skrajné zaś na miejsce śrzednich; będzie iak podstawa  $FGH$ , do podstawy  $FGHKL$ , tak ostrosłup  $FGHN$ , do ostrosłupa  $FGHKLN$ . Ponieważ więc: iak podstawa  $ABCDE$ , do podstawy  $FGH$ , tak ostrosłup  $ABCDEM$ , do ostrosłupa  $FGHN$ ;

i iak podstawa  $FGH$ , do podstawy  $FGHKL$ , tak ostrosłup  $FGHN$ , do ostrosłupa  $FGHKLN$ . Będzie przez odmianę porównywania wielkości naprzemian (XXII. V.), iak podstawa  $ABCDE$ , do podstawy  $FGHKL$ , tak ostrosłup  $ABCD\bar{E}M$ , do ostrosłupa  $FGHKLN$ . Ostrosłupy więc mającć też samę wysokość etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E VII.

### T W I E R D Z E N I E.

Każdy graniastosłup trójkątny, rozdziela się na trzy równe między sobą ostrosłupy trójkątne. Fig. 270.

Niech będzie graniastosłup, którego podstawą trójkąt  $ABC$ , i przeciwny téżże podstawie trójkąt  $DEF$ ; powiadám: że graniastosłup  $ABCDEF$ , rozdziela się na trzy równe między sobą trójkątne ostrosłupy.

Poprowadźmy linie prosté  $BD$ ,  $EC$ ,  $CD$ . Ponieważ czworokąt  $ABED$ , iest równoległobokiém, którego linią prostą  $BD$ , iest prze-

kątną; będzie trójkąt  $ABD$ , równy trójkątowi  $EBD$ , (XXXIV. I.). Więc ostrosłup, którego podstawą trójkąt  $ABD$ , wierzchołkiem zaś punkt  $C$ , równy jest ostrosłupowi (V. XII.) którego podstawą trójkąt  $EBD$ , a wierzchołkiem punkt  $C$ . Lecz ostrosłup, którego podstawą trójkąt  $EBD$ , a wierzchołkiem punkt  $C$ , jest ténże sám, co i ostrosłup, którego podstawą trójkąt  $EBC$ , a wierzchołkiem punkt  $D$ ; témież samými bowiem płaszczyznami są zawarté, więc i ostrosłup, którego podstawą trójkąt  $ABD$ , wierzchołkiem zaś punkt  $C$ , równy jest ostrosłupowi, którego podstawą trójkąt  $EBC$ , a wierzchołkiem punkt  $D$ . Znowu ponieważ czworokąt  $FCBE$ , jest równoległobokiem, i jego przekątną linią prostą  $CE$ ; jest trójkąt  $ECF$ , równy trójkątowi  $ECB$ . Zatem i ostrosłup, którego podstawą trójkąt  $ECB$ , wierzchołkiem zaś punkt  $D$ , równy jest ostrosłupowi, którego podstawą trójkąt  $ECF$ , a wierzchołkiem punkt  $D$ . Lecz ostrosłup, którego podstawą jest trójkąt  $ECB$ , wierzchołkiem zaś punkt  $D$ , dowiedziono już, że jest równym ostrosłupowi, którego pod-

stawą trójkąt  $ABD$ , a wierzchołkiem punkt  $C$ ; zaczem i ostrosłup, którego podstawą trójkąt  $ECF$ , a wierzchołkiem punkt  $D$ , równy jest ostrosłupowi, którego podstawą trójkąt  $ABD$ , a wierzchołkiem punkt  $C$ . Graniastosłup zatem rozdziela się na trzy ostrosłupy trójkątne równe między sobą, to jest, na ostrosłupy  $ABDC$ ,  $EBDC$ ,  $ECFD$ . Ponieważ zaś ostrosłup, którego podstawą trójkąt  $ABD$ , wierzchołkiem punkt  $C$ , tenże sam jest co i ostrosłup, którego podstawą trójkąt  $ABC$ , i wierzchołkiem punkt  $D$ , témiz samemi bowiem płaszczyznami są zawarté; a ostrosłup, którego podstawą trójkąt  $ABD$ , wierzchołkiem punkt  $C$ , dowiedliśmy, że jest trzecią częścią graniastosłupa, którego podstawą trójkąt  $ABC$ , i iemu przeciwny trójkąt  $DEF$ ; więc i ostrosłup, którego podstawą trójkąt  $AEC$ , wierzchołkiem zaś punkt  $D$ , jest trzecią częścią graniastosłupa, też samę mającego podstawę, to jest trójkąt  $ABC$ , i iemu przeciwny trójkąt  $DEF$ . C. B. d. D.

*Wniosek 1.* Wypadá stąd oczywiscie: że każdy ostrosłup jest trzecią częścią graniasto-

słupa, też samę mającego podstawę i równą z nim wysokość; jeżeli bowiem graniastosłup má za podstawę inną iaką figurę prostokręślną, może być rozdzielony na inné graniastosłupy, których podstawy będą trójkątami.

*Wniosek 2.* Graniastosłupy równé wysokości, są między sobą iak podstawy. Ponieważ ostrosłupy równé wysokości, są między sobą iak podstawy (VI. XII.).

## P O D A N I E V I I I

### T W I E R D Z E N I E.

Ostrosłupy trójkątne podobné, są w stosunku tróymnożnym boków odpowiadających. Fig. 271.

Niech będą podobné, i podobnie położoné ostrosłupy, których podstawami są trójkąty ABC, DEF, wierzchołkami zaś punkta G, H. Powiadám; że ostrosłup ABCG, má się do ostrosłupa DEFH, w stosunku tróymnożnym boku BC, do boku odpowiadającego EF.

Dopełniemy równoległoboków ABCM, GBCN, ABGK, i równoległoscianu BGML,

témiż i im przeciwnémi płaszczyznami zawar-  
tého. Podobnież dopełniemy równoległoscianu  
EHPO, zawartého trzéma równoległobokami  
DEFP, HEFR, DEHX, i im przeciwnémi ró-  
wnoległobocznémi płaszczyznami. Ponieważ  
ostrosłup ABCG, podobny iest ostrosłupowi  
DEFH, będzie kąt ABC, równy kątowi DEF,  
(XI d. XI.) i kąt GBC, równy kątowi HEF, i  
kąt ABG, równy kątowi DEH. Jest orąż:  
iak AB do BC, tak DE do EF, (I. def. VI.)  
to iest boki około kątów równych są propor-  
cyonalné: równoległobok więc BM, podobny  
będzie równoległobokowi EP. Dla téy saméy  
przyczyny równoległobok BN, podobny iest  
równoległobokowi ER, i równoległobok BK,  
podobny iest równoległobokowi EX. Trzy  
zatém równoległoboki BM, BN, BK, podobné  
są trzém równoległobokóm EP, ER, EX. Lecz  
trzy równoległoboki BM, BN, BK, trzém so-  
bie przeciwnym są równé i podobné (XXIV. XI.),  
iako téż trzy równoległoboki EP, ER, EX, są  
równé i podobné trzém sobie przeciwnym.  
Równoległosciany przeto BGML, EHPO, zawar-  
té są podobnémi w równéy liczbie płaszczyznami,

i ich kąty bryłowe są równe (B. XI.) więc równoległocian  $BGML$ , podobny jest równoległocianowi  $EHPO$ . Lecz równoległociany podobne są w stosunku trójmnożnym boków odpowiadających (XXXIII. XI.): równoległocian zatem  $BGML$ , do równoległocianu  $EHPO$ , jest w stosunku trójmnożnym boku  $BC$ , do boku odpowiadającego  $EF$ . Jak zaś równoległocian  $BGML$ , do równoległocianu  $EHPO$ ; tak ostrosłup  $ABCG$ , do ostrosłupa  $DEFH$  (XV. V.): ostrosłup bowiem jest szóstą częścią równoległocianu, będąc trzecią częścią graniastosłupa (VII. XII.), który jest połową równoległocianu (XXVIII. XI.). Dla czego i ostrosłup  $ABCG$ , do ostrosłupa  $DEFH$ , jest w stosunku trójmnożnym boku  $BC$ , do boku  $EF$ . C. B. d. D.

*Wniosek.* Wypadá stąd oczywiście: że i podobné ostrosłupy mającé podstawy wielokątne, są między sobą w stosunku trójmnożnym boków odpowiadających. Rozdzieliwszy bowiem takowé ostrosłupy na ostrosłupy trójkątne; ponieważ i podobné wielokąty, będącé podstawami ostrosłupów, rozdzielają się



na równą liczbę trójkątów sobie podobnych, i całym wielokątóm proporcjonalnych: będzie iak ieden ostrosłup trójkątny w pierwszym ostrosłupie, do iednego ostrosłupa trójkątnego, w drugim ostrosłupie, tak wszystkie ostrosłupy trójkątne w pierwszym ostrosłupie, do wszystkich ostrosłupów trójkątnych w drugim ostrosłupie, toiest, tak pierwszy ostrosłup mający podstawę wielokątną, do drugiego mającego podstawę wielokątną ostrosłupa. Lecz ostrosłup trójkątny, má się do ostrosłupa trójkątnego w stosunku trójmnożnym boków odpowiadających; więc i ostrosłup mający podstawę wielokątną, iest do ostrosłupa podobnego mającego podstawę wielokątną, w stosunku trójmnożnym boków sobie odpowiadających.

## P O D A N I E IX.

## T W I E R D Z E N I E.

Równych ostrosłupów trójkątnych, podstawy są odwrótnie proporcjonalné wysokościóm. I których ostrosłupów

trójkątnych podstawy są odwrotnie proporcjonalne wysokościom, té ostrosłupy są między sobą równe. Fig. 272.

Niechay będą ostrosłupy równe, mające podstawy trójkątne  $ABC$ ,  $DEF$ , wierzchołki zaś przy punktach  $G$ ,  $H$ . Powiadam: że ostrosłupów  $ABCG$ ,  $DEFH$ , podstawy i wysokości są odwrotnie proporcjonalne. To jest: że iak się má podstawa  $ABC$ , do podstawy  $DEF$ , tak się má wysokość ostrosłupa  $DEFH$ , do wysokości ostrosłupa  $ABCG$ .

Dopełniymy równoległoboków  $AC$ ,  $AG$ ,  $GC$ , iako téz równoległoboków  $DF$ ,  $DH$ ,  $HF$ ; i dopełniymy równoległoscianów  $BGML$ ,  $EHPO$ , témiz równoległobokami i przeciwnými im płaszczyznami zawartych. Ponieważ ostrosłup  $ABCG$ , jest równy ostrosłupowi  $DEFH$ , ostrosłup zaś  $ABCG$ , szóstą jest częścią równoległoscianu  $BGML$ , i ostrosłup  $DEFH$ , jest téz szóstą częścią równoległoscianu  $EHPO$ . Będzie równoległoscian  $BGML$ , równy równoległoscianowi  $EHPO$  (I. p. V.). Równych

zaś równoległościanów, podstawy i wysokości są odwrótnie proporcjonalne (XXXIV. XI). Jest przeto iak podstawa  $BM$ , do podstawy  $EP$ , tak wysokość równoległościanu  $EHPO$ , do wysokości równoległościanu  $BGML$ . Lecz iak podstawa  $BM$ , do podstawy  $EP$ , tak trójkąt  $ABC$ , do trójkąta  $DEF$ ; więc i iak trójkąt  $ABC$ , do trójkąta  $DEF$ , tak wysokość równoległościanu  $EHPO$ , do wysokości równoległościanu  $BGML$ . Lecz równoległościanu  $EHPO$ , wysokość taż sama iest, z wysokością ostrosłupa  $DEFH$ ; równoległościanu zaś  $BGML$ , wysokość taż sama iest z wysokością ostrosłupa  $ABCG$ ; iest zatem, iak podstawa  $ABC$ , do podstawy  $DEF$ , tak wysokość ostrosłupa  $DEFH$ , do wysokości ostrosłupa  $ABCG$ . Ostrosłupów więc  $ABCG$ ,  $DEFH$ , podstawy i wysokości są odwrótnie proporcjonalne.

Niech znowu ostrosłupów  $ABCG$ ,  $DEFH$ , podstawy i wysokości będą odwrótnie proporcjonalne, to iest: niech będzie, iak podstawa  $ABC$ , do podstawy  $DEF$ , tak wysokość ostrosłupa  $DEFH$ , do wysokości ostrosłupa  $ABCG$ .

Powiadám : że ostrosłup  $ABCG$ , równy iest ostrosłupowi  $DEFH$ .

Uczyniwszy toż samo wykréslenie, ponieważ iak podstawa  $ABC$ , do podstawy  $DEF$ , tak wysokość ostrosłupa  $DEFH$ , do wysokości ostrosłupa  $ABCG$ . Jak zaś podstawa  $ABC$ , do podstawy  $DEF$ , tak równoległobok  $BM$ , do równoległoboku  $EP$ : będzie téż i iak równoległobok  $BM$ , do równoległoboku  $EP$ , tak wysokość ostrosłupa  $DEFH$ , do wysokości ostrosłupa  $ABCG$ ; lecz ostrosłupa  $DEFH$ , wysokość taż sama iest, z wysokością równoległoscianu  $EHPO$ ; i wysokość ostrosłupa  $ABCG$ , taż sama iest z wysokością równoległoscianu  $BGML$ . Jest przeto iak podstawa  $BM$ , do podstawy  $EP$ , tak wysokość równoległoscianu  $EHPO$ , do wysokości równoległoscianu  $BGML$ ; których zaś równoległoscianów podstawy i wysokości są odwrótnie proporcjonalné, té równoległosciany są równé. Równoległoscian więc  $BGML$ , równy iest równoległoscianowi  $EHPO$ . Lecz równoległoscianu  $BGML$ , szóstą częścią iest ostrosłup  $ABCG$ ; i równoległoscianu  $EHPO$ , iest szó-

sta częścią ostrosłup DEFH: ostrosłup zaś ABCG, równy jest ostrosłupowi DEFH. Równych więc równoległocianów etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X.

### T W I E R D Z E N I E.

Każdy ostrokrag jest trzecią częścią walca, równą z nim podstawę i wysokość mającego. Fig. 273.

Niechay ostrokrag má též samę podstawę z walcem, to jest koło ABCD, i též samę wysokość. Powiadám: że ostrokrag jest trzecią częścią walca: to jest, że walec jest trzy razy większy od ostrokragu.

Jeżeli albowiem walec nie jest trzy razy większy od ostrokragu, będzie albo większy, albo mniejszy, od trzy razy wziętego ostrokragu. Przypuśćmy náprzód: że walec jest większy od trzy razy wziętego ostrokragu. Wykréslmy w kole ABCD, kwadrat ABCD; będzie więc kwadrat ABCD, większy od połowy koła ABCD,

Na kwadracie  $ABCD$ , wystawmy graniastosłup, równą z walcem mający wysokość; będzie ten graniastosłup większy od połowy walca. Opiszemy bowiem około koła  $ABCD$ , kwadrat, i na nim wystawimy graniastosłup równy z walcem wysokości; będzie kwadrat w koło wpisany połową kwadratu na kole opisanego. Na tych zaś kwadratach są wystawione równy wysokości graniastosłupy; graniastosłup więc wystawiony na kwadracie  $ABCD$ , będzie połową graniastosłupa wystawionego na kwadracie na kole opisanym; mają się bowiem téż graniastosłupy iak podstawy (XXXII. XI.) Lecz walec mniejszy jest od graniastosłupa wystawionego na kwadracie opisanym koło  $ABCD$ . Graniastosłup zatem wystawiony na kwadracie  $ABCD$ , równy z walcem wysokości, jest większy od połowy walca. Przetniemy łuki  $AB$ ,  $BC$ ,  $CD$ ,  $DA$ , na dwie równe części w punktach  $E$ ,  $F$ ,  $G$ ,  $H$ , i poprowadźmy linie proste  $AE$ ,  $EB$ ,  $BF$ ,  $FC$ ,  $CG$ ,  $GD$ ,  $DH$ ,  $HA$ . Każdy z trójkątów  $AEB$ ,  $BFC$ ,  $CGD$ ,  $DHA$ , większy będzie od połowy odcinka koła  $ABCD$ , w którym się

odcinku znáyduie, iako się to iuż wyżéy w po-  
daniu drugiém téy xięgi dowiodło. Wystáwmy  
na każdym z tróykątów AEB, BFC, CGD,  
DHA, graniastosłupy równéy z walcém wy-  
sokości: więc i każdy z wystawionych gra-  
niastosłupów, większy będzie od połowy od-  
cinka walcowégo, w którym się znáyduie; ie-  
żeli bowiem przez punkta E, F, G, H, po-  
prowadzimy równoodległé względém linii pro-  
stych AB, BC, CD, DA, i dopełnimy  
na liniach prostych AB, BC, CD, DA, równo-  
ległoboków, a na tych wystawimy równoległo-  
ściany, równéy z walcém wysokości; každégo  
z tak wystawionych równoległoscianów, bę-  
dą graniastosłupy wystawioné na tróykątach  
AEB, BFC, CGD, DHA, połowami.  
(II. w. VII. XII.). Są zaś odcinki walcowé  
od wystawionych równoległoscianów mniej-  
szé: zaczém i graniastosłupy wystawioné na  
tróykątach AEB, BFC, CGD, DHA, wię-  
kszé są od połowy odcinków walca, w któ-  
rych się téż graniastosłupy zamykaią. Łuki  
pozostaté dzieląc podobnież na dwie równé  
części, i punkta podziałów łącząc z końcami

podzielonych łuków przez linie proste, a na każdym z trójkątów wystawiając graniastosłupy równy z walcem wysokości: podobne oraz podziały łuków i wykreślenia graniastosłupów powtarzając następnie: pozostaną się na koniec pewne walca odcinki, które mniejsze będą od nadmiaru, o który walec przewyższa trzy razy wzięty ostroką (pod. przybr.). Przypuśćmy, że takiemi walca pozostałemi odcinkami, są té odcinki, których podstawami są odcinki koła AE, EB, BF, FC, CG, GD, DH, HA; pozostała więc, część walca w graniastosłupie, którego podstawą jest wielokąt AEBFCGDH, wysokością zaś wysokość walca, będzie większą od trzy razy wziętego ostroką. Lecz graniastosłup, którego podstawą wielokąt AEBFCGDH, a wysokość równa wysokości walca, jest trzy razy większy od ostrosłupa, którego podstawą wielokąt AEBFCGDH, wierzchołek zaś spólny z wierzchołkiem ostroką (I.w.VII.XII.) Zaczém i ostrosłup mający za podstawę wielokąt AEBFCGDH, a wierzchołek spólny z ostroką, większy jest od ostroką



maiącego za podstawę koło ABCD. Lecz ténże sám ostrosłup iest i mnieyszy od ostrokregu, w nim się bowiém zawiera; co bydz nie może. Powiadám nadto: że ani walec mnieyszy iest od trzy razy wziętego ostrokregu. Jeżeli bowiém bydz to może, niech będzie walec mnieyszy od trzy razy wziętego ostrokregu, będzie więc odwrótnie ostrokrag większy od trzeciéy części walca. W kole ABCD, wykréslmy kwadrat ABCD, który kwadrat ABCD, większy iest od połowy koła ABCD. Na kwadracie ABCD, wystáwmy ostrosłup mający spólny z ostrokregiem wierzchołek: tak wystawiony ostrosłup większy iest od połowy ostrokregu. Jak bowiém wyżej dowiedliśmy, jeżeli około koła opisząmy kwadrat, będzie kwadrat ABCD, połową kwadratu na kole opisanego: jeżeli więc na tych kwadratach wystawimy równoległosciany, które oráz są i graniastosłupami, równéy z walcém wysokości. Będzie graniastosłup wystawiony na kwadracie ABCD, połową graniastosłupa wystawionego na kwadracie koło opisującym: są bowiém między

sobą iak podstawy. Dla czego będą w tymże samym stosunku i trzeciej części tych brył, to jest: ostrosłup, którego podstawą kwadrat ABCD, będzie połową ostrosłupa, którego podstawą jest kwadrat na kole opisany. Lecz ostrosłup wystawiony na kwadracie na kole opisanym, większy jest od ostrokągu: jest bowiem w ostrosłupie zawarty; więc ostrosłup, którego podstawą jest kwadrat ABCD, a wierzchołek spólny z ostrokągiem, większy jest od połowy ostrokągu. Przetniemy łuki AB, BC, CD, DA, na dwie równe części w punktach E, F, G, H, i poprowadźmy linie proste AE, EB, BF, FC, CG, GD, DH, HA. Każdy z trójkątów AEB, BFC, CGD, DHA, większy jest od połowy odcinka koła, w którym się znayduie. Wystawiwszy na każdym z trójkątów AEB, BFC, CGD, DHA, ostrosłupy, spólny z ostrokągiem wierzchołek mając; będzie każdy z ostrosłupów tym sposobem wystawionych, większy od połowy odcinka ostrokągu, w którym jest zawarty. Co podobnym sposobem dowodzi się, iak wyżey dowiedzioné było o graniastosłupach i

odcinkach walca. Łuki pozostałe dzieląc na dwie równé części, i punkta podziałów łącząc z końcami podzielonych łuków przez linie prosté, a na każdym z trójkątów wystawiając ostrosłupy, spólny z ostrokregiem wierzchołek mającé: podobné oraz podziały łuków i wykréslenia ostrosłupów powtarzając następnie, pozostaną się nakoniec pewné ostrokregu odcinki, które mniejszé będą od nadmiaru, o który ostrokrag przewyższá trzecią część walca. Przypuśćmy, że takiemi ostrokregu odcinkami, są té odcinki, których podstawami są koła odcinki AE, EB, BF, FC, CG, GD, DH, HA. Pozostały więc ostrosłup, którego podstawą wielokąt AEBFCGDH, a wierzchołek spólny z ostrokregiem, większy jest od trzeciéy części walca. Lecz ostrosłup, którego podstawą wielokąt AEBFCGDH, wierzchołek zaś spólny z ostrokregiem: jest trzecią częścią graniastosłupa, którego podstawą wielokąt AEBFCGDH, wysokość zaś spólná z wysokością walca. Graniastosłup więc, którego podstawą wielokąt AEBFCGDH, a wysokość

spólną z wysokością walca, większy jest od walca, którego podstawą jest koło ABCD. Lecz jest i mniejszy: zawiera się bowiem w walcu, co byż nie może: nie jest przeto walec mniejszy od trzy razy wziętego ostrokągu. Dowiedliśmy zaś: że ani jest większym od trzy razy wziętego ostrokągu; więc walec równy jest trzy razy wziętemu ostrokągowi, czyli co jedno jest, ostrokągu jest trzecią częścią walca. Każdy więc ostrokągu jest trzecią częścią etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X I.

### T W I E R D Z E N I E.

Ostrokągi i walce mające tęż samę wysokość, są między sobą iak podstawy.  
Fig. 274.

Niech będą ostrokągi i walce téżże samé wysokości, których podstawami są koła ABCD, EFGH, osiami zaś linie proste KL, MN, a średnicami podstaw linie proste AC, EG. Powiadám: iak się má koło ABCD,

do koła EFGH, tak się má ostrokrag AL, do ostrokregu EN.

Jeżeli bowiem to nie iest: będzie iak koło ABCD, do koła EFGH, tak ostrokrag AL, do pewnéy bryły, albo mniejszéy, albo więk-széy od ostrokregu EN. Przypuśćmy ná-przół, że iak się má koło ABCD, do koła EFGH, tak ostrokrag AL, do bryły mniey-széy od ostrokregu EN, którą niech będzie X: bryła zaś Z, niech wyrażá nadmiar, o-który ostrokrag EN, większy iest od bryły X. Ostrokrag zatém EN, iest równy bry-łóm X, Z, razém wziętym. W kole EFGH, wykréslmy kwadrat EFGH, który większy będzie od połowy koła. Wystáwmy na kwa-dracie EFGH, ostrosłup równéy z ostrokregiém wysokości: wystawiony więc ostrosłup, większy będzie od połowy ostrokregu. Jeże-li bowiem około koła opiszemy kwadrat, i na nim wystawimy ostrosłup równéy z ostro-kregiém wysokości, będzie ostosłup wpisany połową ostrosłupa opisanego: są bowiem mię-dzy sobą iak podstawy (VI. XII). Ostrokrag zaś iest mniejszy od ostrosłupa opisanego;

zaczem ostrosłup, którego podstawą kwadrat EFGH, wierzchołek spólny z ostrokregiem, wiêkszy jest od połowy ostrokregu. Przetniemy łuki EF, FG, GH, HE, na dwie równé czêści w punktach O, P, R, S, i poprowadzmy linie prosté: EO, OF, FP, PG, GR, RH, HS, SE. Každy z trójkątów EOF, FPG, GRH, HSE, wiêkszy jest od połowy odcinka koła, w którym jest zawarty. Wystawmy na każdym z trójkątów EOF, FPG, GRH, HSE, ostrosłup równy z ostrokregiem wyokości; więc i každy z tak wystawionych ostrosłupów, wiêkszy jest od połowy odcinka ostrokregu, w którym jest zawarty. Łuki pozostałe dzieląc na dwie równé czêści, i punkta podziałów łącząc z końcami łuków podzielonych przez linie prosté, a na każdym z trójkątów wystawiając ostrosłupy równy z ostrokregiem wyokości: podobnie oraz podziały łuków, wykreślenia ostrosłupów powtarzając nastêpnie, pozostaną się nakoniec pewne odcinki ostrokregu, które mniejsze będą od bryły Z, (pod. przyb.). Przypuścimy, że takimi ostrokregu odcinkami, są odcinki

stoiące na koła odcinkach EO, OF, FP, PG, GR, RH, HS, SE. Pozostały przeto ostrosłup, którego podstawą wielokąt EOFPGRHS, wysokość zaś taż sama z wysokością ostrokągu, większy jest od bryły X. Wykręślmy w kole ABCD, wielokątowi EOFPGRHS; podobny wielokąt ATBYCVDQ, i na nim wystawmy ostrosłup równy wysokości z ostrokągiem AL. Ponieważ jest iak kwadrat ze średnicy AC, do kwadratu ze średnicy EG, tak wielokąt ATBYCVDQ, do wielokąta EOFPGRHS, (I. XII.). Jak zaś kwadrat z AC, do kwadratu z EG, tak koło ABCD, do koła EFGH, (II. XII.). Będzie iak koło ABCD, do koła EFGH, tak wielokąt ATBYCVDQ, do wielokąta EOFPGRHS, (XI. V.). Lecz iak koło ABCD, do koła EFGH, tak ostrokągiem AL, do bryły X; i iak wielokąt ATBYCVDQ, do wielokąta EOFPGRHS, tak ostrosłup, którego podstawą wielokąt ATBYCVDQ, wierzchołkiem zaś punkt L, do ostrosłupa, którego podstawą wielokąt EOFPGRHS, a wierzchołek punkt N. Jak więc ostrokągiem AL, do bryły

X, tak ostrosłup, którego podstawą wielokąt  $ATBYCVDQ$ , a wierzchołek punkt  $L$ , do ostrosłupa, którego podstawą wielokąt  $EOFPGRHS$ , a wierzchołek punkt  $N$ . Ostrokąć zaś  $AL$ , większy jest od ostrosłupa w nim zawartego. Większą przeto jest i bryła  $X$ , od ostrosłupa zawartego w ostrokąć  $EN$ . Lecz i mniejszą, iak się wyżej okazało: co bydź nie może. Nie jest więc: iak koło  $ABCD$ , do koła  $EFGH$ , tak ostrokąć  $AL$ , do bryły mniejszej od ostrokąć  $EN$ . Dowiedzie się podobnie: że ani iak koło  $EFGH$ , do koła  $ABCD$ , tak ostrokąć  $EN$ , do pewnej bryły mniejszej od ostrokąć  $AL$ . Powiadám nadto: że ani iak koło  $ABCD$ , do koła  $EFGH$ , tak ostrokąć  $AL$ , do bryły większej od ostrokąć  $EN$ . Jeżeli bowiem bydź to może niech będzie, iak koło  $ABCD$ , do koła  $EFGH$ , tak ostrokąć  $AL$ , do bryły większej od ostrokąć  $EN$ , którą niech będzie bryła  $J$ . Więc położywszy wyrazy średnie na miejsce skrajnych, a skrajne na miejsce średnich, będzie iak koło  $EFGH$ , do koła  $ABCD$ , tak bryła  $J$ , do ostrokąć  $AL$ .



Będzie zaś iak bryła J, do ostrokągu AL, tak ostrokąg EN, do pewnéy bryły mniejszey od ostrokągu AL, gdyż bryła J, większą iest od ostrokągu EN; zaczém i iak koło EFGH, do koła ABCD, tak ostrokąg EN, do pewnéy bryły mniejszey od ostrokągu AL, cośmy wyżey dowiedli bydź niepodobném. Nie iest więc: iak koło ABCD, do koła EFGH, tak ostrokąg AL, do pewnéy bryły większey od ostrokągu EN. Dowiedliśmy zaś: że ani iak koło ABCD, do koła EFGH, tak ostrokąg AL, do bryły mniejszey od ostrokągu EN. Zaczém iak koło ABCD, do koła EFGH, tak ostrokąg AL, do ostrokągu EN. Lecz iak ostrokąg do ostrokągu, tak walec do walca (XV. V.); są bowiem obadwa obudwóch trzeciemi częściami, (X. XII). Więc i iak koło ABCD, do koła EFGH, tak są walce równéy wysokości na tychże kołach wystawioné. Dla czego ostrokągi i walce równéy wysokości, są między sobą iak podstawy. C B. d. D.

## P O D A N I E XII.

## T W I E R D Z E N I E.

Ostrokreśli i walce podobne, su miedzy soba w stosunku troy mnożnym srzednic podstaw swoich. Fig. 275.

Niech beda ostrokreśli i walce podobne, ktorych podstawami sa koła ABCD, EFGH, srzednicami zas podstaw linii proste AC, EG, a osiami ostrokreślow i walcow linii proste KL, MN. Powiadam: że ostrokreśl, ktorego podstawa koło ABCD, wierzchołkiem zas punkt L, jest do ostrokreślu, ktorego podstawa koło EFGH, wierzchołkiem punkt N, w stosunku troy mnożnym srzednic AC, EG.

Jeżeli bowiem ostrokreśl ABCDL, do ostrokreślu EFGHN, nie jest w stosunku troy mnożnym srzednic AC do EG, bedzie ostrokreśl ABCDL, do pewnej bryły mniejszej lub wiekszej od ostrokreślu EFGHN, w stosunku troy mnożnym srzednic AC, EG. Przypuscimy naprzod: że ostrokreśl ABCDL, do

pewný bryły mniejszý od ostrokřęgu EFGHN,
 którą niech będzie bryła X, jest w stosunku
 tróymnożnym śrzednic AC, EG; uczyniwszy
 we wszystkiém toż samo wykręslenié, iakié
 w podaniu poprzedzaiącém; dowiedzie się, iak
 w poprzedzaiącém podaniu, że ostrosłup, któ-
 régo podstawą wielokąt EOFPGRHS, wiérz-
 chołkiém zaś punkt N, większy jest od bryły
 X. Wykręslmy w kole ABCD, wielokątowi
 EOFPGRHS, podobny wielokąt ATBYCVDQ,
 na którym wykręslmy ostrosłup maiący spól-
 ny z ostrokřęgiém wiérzchołek: i z tróyką-
 tów zawiéraiących ostrosłup, którego podsta-
 wą jest wielokąt ATBYCVDQ, wiérzchołkiém
 zaś punkt L, niech będzie iednym tróyką-
 t LAQ; z tróykątów zaś zawiéraiących ostro-
 słup, którego podstawą wielokąt EOFPGRHS,
 a wiérzchołkiém punkt N, niech będzie ie-
 dnym tróyką- t NES: poprowadźmy ieszcze li-
 nie prosté KQ, MS. Ponieważ ostrokřąg
 ABCDL, podobny jest ostrokřęgowi EFGHN;
 będzie iak AC do EG, tak ós KL, do osi
 MN (XXIV. def. XI.). Jak zaś AC do EG,
 tak AK do EM, więc iak AK do EM, tak

KL do MN. A odmiéniając mieyscé wyrazów średnich: iak AK do KL, tak EM do MN. I kąty AKL, EMN, są równé, iako prosté. Około więc kątów równych, boki są proporcjonalné: i dla tego trójkąt AKL (VI. VI.) podobny iest trójkątowi EMN. Znowu ponieważ iest iak AK do KQ, tak EM do MS, i są około kątów równych AKQ, EMS, iako bowiém częścią czterech kątów prostych przy środku K, iest kąt AKQ, tąż samą częścią czterech kątów prostych przy M, iest kąt EMS; będzie trójkąt AKQ, podobny trójkątowi EMS. A że z dowodzenia, iak AK do KL, tak EM do MN: równa zaś linia prosta AK, linii prostéy KQ, i linia prosta ME, równa iest linii prostéy MS, będzie: iak QK do KL, tak SM do MN. Przeto około kątów równych bo prostych QKL, SMN, są boki proporcjonalné. Dla czego trójkąt LKQ, podobny iest trójkątowi NMS. A ponieważ dla podobieństwa trójkątów AKL, EMN, iest: iak LA do AK, tak NE do EM; dla podobieństwa zaś trójkątów AKQ, EMS, iest, iak KA do AQ, tak ME do ES; będzie przez

odmianę porównywaną (XXII. V.) wielkości naprzemian iak LA do AQ, tak NE do ES. Znowu ponieważ dla podobieństwa trójkątów LQK, NMS, iest: iak LQ do QK, tak NS do SM: i dla podobieństwa trójkątów KAQ, MES, iak QK do QA, tak MS do SE: będzie przez odmianę porównywaną wielkości naprzemian iak LQ do QA, tak NS do SE. Dowiedliśmy zaś: że iak QA do AL, tak SE do EN; więc znowu przez odmianę porównywaną wielkości naprzemian: iak LQ do AL, tak SN do NE. Trójkątów zatem LQA, NSE, boki są proporcjonalné. Są przeto trójkąty LQA, NSE, równokątne, i między sobą podobné (V. VI.). Dla czego i ostrosłup, którego podstawą trójkąt AKQ, wierzchołkiem zaś punkt L, podobny iest ostrosłupowi, którego podstawą trójkąt EMS, a wierzchołkiem punkt N: są bowiem w tych ostrosłupach (B. XI.) i kąty bryłowe między sobą równé, i téż ostrosłupy zawarté są podobnemi w równy liczbie płaszczyznami. Ostrosłupy zaś podobné, i mającé podstawy trójkątne, są między sobą w stosunku trój-

mnożnym boków odpowiadających (VIII. XII.); więc ostrosłup AKQL, do ostrosłupa EMSN, jest w stosunku trójmnożnym boku AK, do boku EM. Podobnież z punktów D, V, C, Y, B, T, do punktu K, z punktów zaś H, R, G, P, F, O, do punktu M, prowadząc linie proste, a na trójkątach wystawiając ostrosłupy wspólne z okręgami mające wierzchołki, dowiedziemy: że i każdy z ostrosłupów, do każdego w tymże samym porządku ostrosłupa, jest w stosunku trójmnożnym boków odpowiadających AK, EM, to jest średnic AC, EG. Lecz iak ieden z poprzedników do iednego z następników, tak wszystkie poprzedniki, do wszystkich następników (XII. V.); jest przeto iak ostrosłup AKQL, do ostrosłupa EMSN, tak cały ostrosłup, którego podstawą wielokąt ATBYCVDQ, wierzchołkiem zaś punkt L, do całego ostrosłupa, którego podstawą wielokąt EOFPGRHS, a wierzchołkiem punkt N. Dla czego i ostrosłup, którego podstawą wielokąt ATBYCVDQ, wierzchołkiem zaś punkt L, do ostrosłupa, którego podstawą wielokąt EOFPGRHS, a wierzchołkiem punkt N, jest

w stosunku tróymnożnym AC do EG. Z założenia zaś ostokrag, którego podstawą koło ABCD, i wierzchołkiem punkt L, do bryły X, jest w stosunku tróymnożnym AC do EG; iak więc ostokrag, którego podstawą koło ABCD, wierzchołkiem zaś punkt L, do bryły X, tak ostrosłup, którego podstawą wielokąt ATBYCVDQ, wierzchołkiem zaś punkt L, do ostrosłupa, którego podstawą wielokąt EOFPGRHS, a wierzchołkiem punkt N. Rzeczony zaś ostokrag większy jest od zawartego w nim ostrosłupa, przeto téż i bryła X, większą jest od ostrosłupa, którego podstawą wielokąt EOFPGRHS, wierzchołkiem zaś punkt N (XIV. V.). Lecz i mniejszą, co bydz nie może. Nie jest więc ostokrag, którego podstawą koło ABCD, a wierzchołkiem punkt L, do pewney bryły mniejszey od ostokregu, którego podstawą koło EFGH, a wierzchołkiem punkt N, w stosunku tróymnożnym średnicy AC, do średnicy EG. Podobnież dowiedziemy, że ani ostokrag EFGHN, do pewney bryły mniejszey od ostokregu ABCDL, jest w stosunku tróymnożnym średnicy EG, do średnicy AC.

Powiadám nadto: że ani ostrokrag  $ABCDL$ , do bryły większy od ostokręgu  $EFGHN$ , jest w stosunku tróymnożnym średnicy  $AC$ , do średnicy  $EG$ . Jeżeli bowiem byż to może: niech ostrokrag  $ABCDL$ , má się do bryły większy od ostokręgu  $EFGHN$ , która niech będzie bryła  $Z$ , w stosunku tróymnożnym średnicy  $AC$ , do średnicy  $EG$ . Przekłóżywszy wyrazy średnic na mieyscé skrajnych, skrajne zaś na mieyscé średnich; będzie bryła  $Z$ , do ostokręgu  $ABCDL$ , w stosunku tróymnożnym średnicy  $EG$ , do średnicy  $AC$ . Będzie zaś iak bryła  $Z$ , do ostokręgu  $ABCDL$ , iak ostrokrag  $EFGHN$ , do pewny bryły mniejszy od ostokręgu  $ABCDL$ , bo bryła  $Z$ , większa jest od ostokręgu  $EFGHN$ ; więc i ostrokrag  $EFGHN$ , do pewny bryły mniejszy od ostokręgu  $ABCDL$ , będzie w stosunku tróymnożnym średnicy  $EG$ , do średnicy  $AC$ : cośmy iuż wyżey dowiedli byż niepodobnym. Nie jest zatem ostrokrag  $ABCDL$ , do bryły większy od ostokręgu  $EFGHN$ , w stosunku tróymnożnym średnicy  $AC$ , do średnicy  $EG$ . Dowiedliśmy zaś: że ostrokrag



ABCDL, ani do bryły mniejszý od ostrokregu EFGHN, jest w stosunku tróymnożnym średnicy AC, do średnicy EG. Dla czego ostokrag ABCDL, do ostokregu EFGHN, jest w stosunku tróymnożnym średnicy AC, do średnicy EG. Jak się zaś má ostokrag do ostokregu, tak się má walec do walca (XV. V.): dowiedliśmy bowiem, że każdy ostokrag jest trzecią częścią walca równý z nim podstawy i wysokości. Więc i walec má się do walca w stosunku tróymnożnym średnicy AC, do średnicy EG. Podobné zatém ostokregi i walce, są między sobą w stosunku tróymnożnym średnic swoich podstaw. C. B. d. D.

### P O D A N I E XIII.

#### T W I E R D Z E N I E.

Jeżeli walec przecięty jest płaszczyzną równoodległą do płaszczyzn przeciwnych; walce z tego przecięcia wynikające, będą się miały do siebie iak osi. Fig. 276.

Walec AD, niech będzie przecięty pła-

szczyzną równoodległą od płaszczyzn  $AB$ ,  $CD$ , i niech płaszczyzna przecinająca spotyka ós  $EF$ , w punkcie  $K$ , niech oraz linia prosta  $GH$ , będzie spólném przecięciem płaszczyzny  $GH$ , z powierzchnią walca  $AD$ . Niech jeszcze  $AEFC$ , będzie równoległobokiém prostokątnym, którego obrotém około linii prostej  $EF$ , opisuie się walec  $AD$ , w którémkolwiek jego położeniu; linia zaś prosta  $GK$ , niech wyraża spólne przecięcie płaszczyzny  $GH$ , z płaszczyzną równoległoboku prostokątnego  $AEFC$ . Ponieważ płaszczyzny równoodległe  $AB$ ,  $GH$ , przecięte są płaszczyzną  $AEKG$ ; spólne tych płaszczyzn przecięcia, linie proste  $AE$ ,  $GK$ , będą równoodległe, (XVI. XI.). Dla czego czworokąt  $AK$ , jest równoległobokiém, i linia prosta  $KG$ , jest równą linii prostej  $EA$ , to jest promieniowi koła  $AB$ . Podobnymże sposobém i wszystkie linie proste poprowadzone z punktu  $K$ , do obwodu linii  $GH$ ; dowiodą się, że są równymi promieniom koła  $AB$ , a zatem równymi między sobą. Zaczém linia  $GH$ , jest okręgiem koła (XV. def. I.) którego środkiem jest punkt  $K$ ,

płaszczyzna więc  $GH$ , dzieli walec  $AD$ , na walce  $AH$ ,  $GD$ : można ié bowiém wystawić sobie iak opisané obrotém równoległoboków  $AK$ ,  $GF$ , około linii prostych  $EK$ ,  $KF$ . Powiadám; że iak się má walec  $AH$ , do walca  $HC$ , tak  $EK$  do osi  $KF$ .

Przedłużmy ós  $EF$ , z obudwóch stron do punktów  $L$ ,  $M$ , i odetniemy osi  $EK$ , ilékolwiek równych linii prostych  $EN$ ,  $NL$ . Osi zaś  $FK$ , ilékolwiek równych linii prostych  $FX$ ,  $XM$ ; przez punkta zaś  $L$ ,  $N$ ,  $X$ ,  $M$ , poprowadźmy płaszczyzny równoodległe względem płaszczyzn  $AB$ ,  $CD$ . Jak dowiedliśmy o płaszczyźnie  $GH$ , tak podobnieź płaszczyzn poprowadzonych, i przedłużonéy powierzchni walca spólnémi przecięciami będą koła, których órzkami są punkta  $L$ ,  $N$ ,  $X$ ,  $M$ , i odcięté będą témiz płaszczyznami walce  $PR$ ,  $RB$ ,  $DT$ ,  $TQ$ . Ponieważ osi  $LN$ ,  $NE$ ,  $EK$ , są między sobą równé, będą walce  $PR$ ,  $RB$ ,  $BG$ , między sobą iak podstawy (XI. XII.). Równé zaś są téż podstawy, więc i walce  $PR$ ,  $RB$ ,  $BG$ , są równé. Ponieważ zaś osi  $LN$ ,  $NE$ ,  $EK$ , są między sobą równé, i są

walce PR, RB, BG, równé, wielość nadto osi LN, NE, EK, równą jest wielości walców PR, RB, BG; zaczęm iak wielokrotną jest oś KL, względém osi KE, tak wielokrotnym będzie i walec PG, względém walca GB. Dla téy saméy przyczyny, iak wielokrotną jest oś MK, względém osi KF, tak wielokrotnym jest i walec QG, względém walca GD. A jeżeli oś KL, jest równą, większą lub mniejszą od osi KM; będzie téż i walec PG, równy, większy lub mniejszy od walca GQ. Do czterech więc wielkości, to jest: do osi EK, KF, i walców BG, GD, przybrané są iakożkolwiek równie wielokrotne wielkości: do osi EK, i walca BG, oś KL, i walec PG: do osi zaś KF, i walca GD, iakożkolwiek równie wielokrotne, to jest oś KM, i walec GQ. J dowiedziono; jeżeli oś KL, przewyższá, równą lub mniejszą jest od osi KM; walec téż PG, przewyższá, równy lub mniejszy jest od walca GQ. Zaczém iak się má oś EK, do osi KF, tak walec BG, do walca GD. Jeżeli więc walec przecięty jest etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E XIV.

## T W I E R D Z E N I E.

Ostrokągi i walce na równych podstawach stojące, mają się do siebie jak ich wysokości. Fig. 277.

Niech na równych podstawach  $AB$ ,  $CD$ , stoją walce  $EB$ ,  $FD$ ; powiadam: że tak się má walec  $EB$ , do walca  $FD$ , jak się má oś  $GH$ , do osi  $KL$ .

Przedłużmy oś  $KL$ , do punktu  $N$ , tak, żeby przedłużenie  $LN$ , było równe osi  $GH$ ; i wystawmy sobie walec  $CM$ , około osi  $LN$ . Ponieważ walce  $EB$ ,  $CM$ , też samą mają wysokość, są między sobą jak podstawy (XI. XII.). Podstawy zaś są równe; więc i walce  $EB$ ,  $CM$ , będą między sobą równe. A ponieważ walec  $FM$ , przecięty jest płaszczyzną  $CD$ , równoodległą względem płaszczyzn przeciwnych; będzie jak walec  $CM$ , do walca  $FD$ , tak oś  $LN$ , do osi  $KL$ , (XII. XII.). Jest zaś walec  $CM$ , równy

walcowi EB, i oś LN, równa osi GH. Jak się więc má walec EB, do walca FD, tak oś GH, do osi KL. Lecz iak walec EB, do walca FD, tak ostrokrag ABG, do ostrokregu CDK, (XV. V.) są bowiém ostrokregi trzeciemi częściami walców (X. XII.). Zaczém i iak oś GH, do osi KL, tak się má ostrokrag ABG, do ostrokregu CDK, i walec EB, do walca FD. Ostrokregi więc i walce na równych etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X V.

### T W I E R D Z E N I E.

Równych ostrokregów i walców podstawy i wysokości, są odwrótnie proporcjonalné; a których ostrokregów i walców podstawy i wysokości są odwrótnie proporcjonalné, té ostrokregi i walce są między sobą równé.  
Fig. 278.

Niech będą równé ostrokregi i walce, których podstawami są koła ABCD, EFGH,

średnicami tychże kół linie proste AC, EG, osiami zaś linie proste KL, MN, które są razem ostrokęgów i walców wysokościami: niech będą ostrokęgi ALC, ENG, walce zaś AX, EO. Powiadám: że walców AX, EO, podstawy i wysokości są odwrotnie proporcjonalne, to jest, że iak się má podstawa ABCD, do podstawy EFGH, tak się má wysokość MN, do wysokości KL.

Wysokość KL, albo iest równá wysokości MN, albo nie równá. Niech náprzód będzie równá, iest zaś walec AX, równy walcowi EO. A ostrokęgi i walce równéy wysokości, są między sobą iak podstawy (XI. XII.); równá (A. V.) więc iest podstawa ABCD, podstawie EFGH, a zatém iak się má podstawa ABCD, do podstawy EFGH, tak wysokość MN, do wysokości KL. Niech znówu wysokość KL, nie będzie równá wysokości MN, ale niech wysokość MN, będzie większą od wysokości KL, odetniemy na wysokości MN, linią prostą MP, równą wysokości KL, i przez punkt P, niech walec EO, przecięty będzie płaszczyzną FYS, równoodległą wzglę-

dém płaszczyzn kół EFGH, RO ; spólném więc przecięciem płaszczyzny TYS, z powierzchni walca EO, będzie okrąg koła: a bryła ES, będzie walcem, którego podstawą koło EFGH, wysokością zaś oś MP. Ponieważ walec AX, równy jest walcowi EO, będzie: iak walec AX, do walca ES, tak walec EO, do walca ES, (VII. V.). Lecz iak walec AX, do walca ES, tak podstawa ABCD, do podstawy EFGH. Walce bowiem AX, ES, też samę mają wysokość. Jak zaś walec EO, do walca ES, tak wysokość MN, do wysokości MP, (XIII. XII.) bo walec EO, przecięty jest płaszczyzną TYS, równoodległą względem płaszczyzn przeciwnych. Jest więc: iak podstawa ABCD, do podstawy EFGH, tak wysokość MN, do wysokości MP. Równą zaś wysokość MP, wysokości KL; dla czego, iak podstawa ABCD, do podstawy EFGH, tak wysokość MN, do wysokości KL. Równych zatem walców AX, EO, podstawy i wysokości, są odwrótnie proporcjonalné.

Niech znowu walców AX, EO, podstawy i wysokości będą odwrótnie proporcjonalné, to-



jest: niech się má podstawa  $ABCD$ , do podstawy  $EFGH$ , iak wysokość  $MN$  do wysokości  $KL$ . Powiadám: że walec  $AX$ , iest równy walcowi  $EO$ .

Niechay náprzód podstawa  $ABCD$ , będzie równą podstawie  $EFGH$ , ponieważ iak podstawa  $ABCD$ , do podstawy  $EFGH$ , tak wysokość  $MN$ , do wysokości  $KL$ ; będzie (A. V.) wysokość  $MN$ , równá wysokości  $KL$ . Dla czego i walec  $AX$ , równy będzie walcowi  $EO$ . Lecz niech nie będzie podstawa  $ABCD$ , równą podstawie  $EFGH$ , ale od niéy większą. Ponieważ podstawa  $ABCD$ , má się do podstawy  $EFGH$ , iak wysokość  $MN$ , do wysokości  $KL$ ; będzie wysokość  $MN$ , większą od wysokości  $KL$ . Uczyniwszy toż samo, co wyżej wykrésłénié: ponieważ iak podstawa  $ABCD$ , do podstawy  $EFGH$ , tak wysokość  $MN$ , do wysokości  $KL$ ; a wysokość  $KL$ , iest równá wysokości  $MP$ ; będzie iak podstawa  $ABCD$ , do podstawy  $EFGH$ , tak walec  $AX$ , do walca  $ES$ ; téż samę bowiém mają wysokość. Jak zaś wysokość  $MN$ , do wysokości  $MP$ , czyli  $KL$ , tak walec  $EO$ , do walca  $ES$ .

Jest więc, iak walec  $AX$ , do walca  $ES$ , tak walec  $EO$ , do walca  $ES$ . Walec zatem  $AX$ , równy jest walcowi  $EO$ . Podobnież toż samo dowiedziemy i w ostrokęgach. Równych więc ostrokęgów i walców etc. etc. C. B. d. D.

## P O D A N I E X V I.

### Z A G A D N I E N I E.

Maiąc dané dwa koła spółśrodkowé, wykréslić w kołé większém wielokąt parzystą liczbę boków równych mający, którégoby obwód nie dotykał się okręgu koła mniejszého. Fig. 279.

Niech będą dané dwa koła  $ABCD$ ,  $EFGH$ , mającé spółny śródek w punkcie  $K$ . Potrzeba w kole większém, wykréslić wielokąt parzystą liczbę boków równych mający, tak, iżby obwód jego nie dotykał się okręgu koła mniejszého.

Poprowadźmy przez śródek  $K$ , linią prostą  $BD$ , i z punktu  $G$ , wyprowadźmy do téjże linii prostéj  $BD$ , prostopadłą  $GA$ , prze-

dłuższy ią do C; linia więc prosta AC, będzie styczną z kołem EFGH, (XVI. III.). Dzielać łuk BAI), na dwie równe części, i iego połowę znowu na dwie równe części, taki podział oraz następnie powtarzając zawsze, pozostanie się nakoniec łuk mniejszy od łuku AD, (pod. przyb.) przypuścmy, że tym łukiem, jest łuk LD; z punktu L, wyprowadźmy do linii prostej BD, prostopadłą LM, i przedłużmy ją do punktu N, poprowadźmy oraz linie proste LD, DN, jest przeto linia prosta (III. III. i. IV. I.) LD, równa linii prostej DN. A ponieważ linia prosta LN, równoodległa jest, względem linii prostej AC, styczney z kołem EFGH; linia więc prosta LN, nie może się dotykać okręgu koła EFGH; a tém mniej dotykać mogą okręgu koła EFGH, linie proste LD, DN. Jeżeli zatem na okręgu koła ABCD, przenosić będziemy następnie linie proste, równe linii prostej LD, wykrésimy w niem wielokąt parzystą liczbą równych boków ograniczony, i iego obwód nie dotykać się będzie okręgu koła mniejszego. C. B. d. R.

## P O D A N I E

## P R Z Y B R A N E II.

Jeżeli są dwa różnoboki  $A B C D$ ,  $E F G H$ , wpisane w koła, których środkami punkta  $K, L$ , w tych zaś różnobokach, boki  $AB, DC$ , iako téż boki  $EF, HG$ , są równoodległe, pozostałe zaś cztery  $AD, BC$ ;  $EH, FG$ , są między sobą równe: i niech będzie bok  $AB$ , większy od boku  $EF$ , a bok  $DC$ , większy od boku  $HG$ , będzie linia prosta  $KA$ , promień koła, w którym boki różnoboku są większe, większą od linii prostej  $LE$ , promienia koła drugiego.  
Fig. 280.

Jeżeliby albowiem linia prosta  $KA$ , nie była większą od linii prostej  $LE$ ; będzie linia prosta  $KA$ , albo równa linii prostej  $LE$ , albo od niéy mniejszą. Przypuśćmy pierwszè: że linia prosta  $KA$ , jest równa linii prostej  $LE$ . Ponieważ w kołach ro-

wnych, linie prosté  $AD$ ,  $BC$ , równé są linióm prostym  $EH$ ,  $FG$ , będą łuki  $AD$ ,  $BC$ , równé łukóm  $EH$ ,  $FG$ , (XXVIII. III.). Ze zaś linie prosté  $AB$ ,  $DC$ , większe są od linii prostych,  $EF$ ,  $HG$ , jedna od drugiey: będą łuki  $AB$ ,  $DC$ , większe od łuków  $EF$ ,  $HG$ . Przeto okrąg cały koła  $ABCD$ , większy jest od całego okręgu koła  $EFGH$ . Lecz są téż okręgi i równé, co bydz nie może: zaczém linia prostá  $KA$ , nie jest równą linii prostéy  $LE$ .

Przypuśćmy znowu: że linia prostá  $KA$ , mniejszą jest od linii prostéy  $LE$ . Na linii prostéy  $LE$ , odetniemy linią prostą  $LM$ , równą linii prostéy  $KA$ , i z punktu  $L$ , długością linii prostéy  $LM$ , zakreślmy koło  $MNOP$ , którego okrąg niech spotyká poprowadzoné linie prosté  $LF$ ,  $LG$ ,  $LH$ ,  $LE$ , w punktach  $N$ ,  $O$ ,  $P$ ,  $M$ ; poprowadziwszy linie prosté  $MN$ ,  $NO$ ,  $OP$ ,  $PM$ , té względém linii prostych  $EF$ ,  $FG$ ,  $GH$ ,  $HE$ , będą (II. VI.) równoodległe, i od nich mniejsze, każdá od każdéy. Ponieważ linia prostá  $EH$ , większá jest od linii prostéy  $MP$ , będzie i linia prostá  $AD$ , większá od lini

prostéy MP. Są zaś koła ABCD, MNOP, równe między sobą; więc łuk AD, większy jest od łuku MP. Dla téż saméy przyczyny łuk BC, większy jest od łuku NO. A ponieważ linia prostá AB, większą jest od linii prostéy EF, która znowu większą jest od linii prostéy MN; będzie linia prostá AB, tém bardziéy większą od linii prostéy MN. Jest więc łuk AB, większy od łuku MN. Dla téż saméy znowu przyczyny łuk DC, większy jest od łuku PO. Cały zatem okrąg koła ABCD, większy jest od całego okręgu koła MNOP. Lecz téż okręgi są i równe, co bydz nie może; nie jest więc linia prostá KA, mniejszą od linii prostéy LE; dowiedliśmy zaś, że linia prostá KA, ani jest równą linii prostéy LE: przeto linia prostá KA, jest koniecznie większą od linii prostéy LE. C. B. d. D.

*Wniosek 1.* Jeżeli dwa trójkąty równoramienne ABC, DEF, są wpisane w koła, i jeżeli boki AC, CB, DF, FE, są równe między sobą; podstawa zaś AB, większą jest od podstawy DE, dowiedziemy podobnie, że promień koła opisanego na trójkącie ABC, wię-

kszy jest od promienia koła opisanego na trójkącie DFE. Fig. 281.

*Wniosek 2.* Jeżeli dwa trójkąty równoramienne ABC, DEF, są wpisane w koła, i jeżeli boki pierwszego są większe od boków drugiego, dowiedzimy podobnie, że promień koła opisanego na trójkącie ABC, większy jest od promienia koła opisanego na trójkącie DEF.

## P O D A N I E XVII.

### T W I E R D Z E N I E.

Mając dane dwie kule spółśrodkowe, wpisać w kuli większej wielościan, któregoby powierzchnią nie dotykała się kuli mniejszej. Fig. 282.

Wystawmy sobie dwie kuli mające spółny środek A, potrzeba w kuli większej wykreślić wielościan, któregoby powierzchnią nie dotykała się kuli mniejszej.

Przetniemy kulę płaszczyzną przechodzącą przez środek; przecięcia więc będą kołami; kula bowiem tworzy się obrotem półkole około

swoiéy niewzruszonéy średnicy; w którémkolwiek przeto położeniu uważając toż półkole, płaszczyzna przez niego poprowadzoná i przedłużoná, zostawi na powierzchni kuli okrąg koła; i oczywistá, że taż płaszczyzna będzie kołem naywiększém: bo średnica kuli, którá oraz jest średnicą koła przecinaiącego, większá jest od wszystkich linii prostych, w kole lub w kuli poprowadzonych (XV. III.). Przypuśćmy więc, że w kuli większéy płaszczyzna przecinaiącá będzie kołem BCDE, w mniejszéy zaś kuli, że taż płaszczyzna przecinaiącá będzie kołem FGH: poprowadźmy w tych kołach średnice BD, CE, pod kątami prostými względém siebie. Z dwóch kół spółśrodkowych BCDE, FGH, w większém kole BCDE, wykręślmy wielokąt parzystą liczbę boków równych mający (XVI. XII.), którego by obwód nie dotykał się okręgu koła mniejszego; i niech bokami tegoż wielokąta w czwártéy części okręgu koła BE, będą linie proste BK, KL, LM, ME. Poprowadziwszy linią prostą KA, przedłużmy ją do N: a z punktu A, do płaszczyzny koła BCDE,



wyprowadźmy linią prostopadłą  $AX$ , spotykającą powierzchnią kuli w punkcie  $X$ . Przez linią prostą  $AX$ , i przez każdą z dwóch linii prostych  $BD, KN$ , poprowadźmy płaszczyzny, które podług tego, co się wyżej powiedziało, zostawią na powierzchni kuli okręgi kół wielkich. Niech tych płaszczyzn średnicami będą linie proste  $BD, KN$ , półkolami zaś  $BXD, KXN$ . Ponieważ linią prostą  $AX$ , prostopadłą jest do płaszczyzny koła  $BCDE$ , będą wszystkie płaszczyzny przez linią prostą  $AX$ , przechodzące, prostopadłe do płaszczyzny koła  $BCDE$  (XVIII. XI.). Dla czego i półkola  $BXD, KXN$ , są prostopadłe do téżże płaszczyzny. I ponieważ półkola  $BED, BXD, KXN$ , są równe, na równych bowiem średnicach są wykreślone; będą i czwarte części kół  $BE, BX, KX$ , między sobą równe. Jlé zatem boków wielokąta jest na łuku  $BE$ , tylé będzie na łukach  $BX, KX$ , boków równych bokóm  $BK, KL, LM, ME$ . Wykreślmy ié, i niech będą  $BO, OP, PR, RX, KS, ST, TY, YX$ . Poprowadźmy linie proste  $OS, PT, RY$ , i z punktów  $O, S$ , do linii pro-

stych  $AB$ ,  $AK$ , wyprowadźmy linie prostopadłe  $OV$ ,  $SQ$ . Ponieważ płaszczyzna  $BOXD$ , prostopadła jest do płaszczyzny  $BCDE$ , a na iednój z tych płaszczyzn  $BOXD$ , poprowadzoną jest linia prosta  $OV$ , prostopadła do spólnego tychże płaszczyzn przecięcia  $AB$ ; będzie linia prosta  $OV$ , prostopadła do płaszczyzny  $BCDE$  (IV. def. XI.). Dla téj samej przyczyny linia prosta  $SQ$ , prostopadła będzie do téjże płaszczyzny: bo płaszczyzna  $KSXN$ , prostopadła jest do płaszczyzny  $BCDE$ . Poprowadźmy linią prostą  $VQ$ . Ponieważ w półkółach równych  $BXD$ ,  $KXN$ , wzięte są łuki równe  $BO$ ,  $KS$ , i poprowadzone linie prostopadłe  $OV$ ,  $SQ$ , do średnic kół; będzie linia prosta  $OV$ , równa linii prostej  $SQ$ ; linia zaś prosta  $BV$ , równa linii prostej  $KQ$ . Jest zaś i cała linia prosta  $BA$ , równa całej linii prostej  $KA$ , więc i pozostała linia prosta  $VA$ , jest równa pozostałej linii prostej  $QA$ ; iak więc  $BV$  do  $VA$ , tak  $KQ$  do  $QA$ . Jest przeto linia prosta  $VQ$ , równo-odległa względem linii prostej  $BK$  (II. VI.). A ponieważ każda z dwóch linii prostych

OV, SQ, jest prostopadła do płaszczyzny koła BCDE, będzie linia prosta OV, równo-  
 odległa względem linii prostej SQ (VI. XI).  
 Dowiedliśmy zaś, że linia prosta OV, jest tak-  
 że równa linii prostej SQ, więc linie proste  
 QV, SO, są równe i równoległe (XXXIII. I).  
 A ponieważ linia prosta QV, równo-  
 odległa jest względem linii prostej SO, i względem  
 linii prostej KB; będzie i linia prosta OS,  
 równo-  
 odległa względem linii prostej BK  
 (IX. XI). Więc linie proste BO, KS, są na  
 téż samy płaszczyźnie z liniami równo-  
 odległymi OS, BK, i czworokąt KBOS, na  
 iedny będzie płaszczyźnie. Poprowadziwszy  
 linie proste PB, TK, i z punktów P, T,  
 wyprowadziwszy linie prostopadłe do linii  
 prostych AB, AK, tymże samym sposobem do-  
 wiedzie się linia prosta TP, byz równo-  
 odległa względem linii prostej KB, iak dowiedli-  
 śmy linia prosta SO, byz równo-  
 odległa względem téż samy linii prostej KB. Dla czego  
 linia prosta TP, jest równo-  
 odległa względem linii prostej SO, i czworokąt SOTP,  
 na iedny będzie płaszczyźnie. Dla téż sa-

méy ieszcze przyczyny, czworokąt  $TPRY$ , jest na iednéy płaszczyźnie. Jest zaś na iednéy płaszczyźnie tróykąt  $YRX$  (II. XI.): ieżeli więc z punktów  $O, S, P, T, R, Y$ , wystawimy sobie do środka  $A$ , poprowadzone linie proste, wykrésli się pewná bryła zawartá między łukami  $BX, KX$ , złożoná z ostrosłupów, których podstawami są czworokąty  $KBOS, SOPT, TPRY$ , i tróykąt  $YRX$ , wierzchołkiem zaś punkt  $A$ . Jeżeli zaś na każdym z boków  $KL, LM, ME$ , tak iak na boku  $BK$ , uczynimy podobné wykréslenie, i toż samo w pozostałych trzech czwártych częściach koła, i w drugiéy półkuli; utworzy się bryła wielościenná w kuli wykrésłoná złożoná z ostrosłupów, których podstawami są rzeczoné czworokąty, i tróykąt  $YRX$ , oraz czworokąty, i tróykąty, tymże czworokątóm  $KBOS, SOPT, TPRY$ , i tróykątowi  $YRX$ , odpowiadające, a mających spólny wierzchołek w punkcie  $A$ . Téy zaś bryły wielościennéy powierzchniá, nie będzie się dotykać kuli mniejszéy, w którój jest koło  $FGH$ .

Z punktu  $A$ , do płaszczyzny czworokąta

KBOS, wyprowadźmy linią prostopadłą AZ, (XI. XI.), którą płaszczyznę niech spotyką w punkcie Z, i poprowadźmy linie proste BZ, ZK. Ponieważ linia prosta AZ, prostopadła jest do płaszczyzny czworokąta KBOS, będzie oraz prostopadłą do wszystkich linii prostych ię się dotykających, a na téżże saméy płaszczyźnie poprowadzonych; więc linia prosta AZ, jest prostopadłą do każdéy z dwóch linii prostych BZ, ZK. A że linia prosta AB, równa jest linii prostéy AK, kwadratowi zaś z linii prostéy AB, równe są kwadraty z linii prostych AZ, ZB (XLVII. I.); kwadratowi zaś z linii prostéy AK, równe są kwadraty z linii prostych AZ, ZK; więc kwadraty z linii prostych AZ, ZB, równe są kwadratóm z linii prostych AZ, ZK. Odiąwszy spólny kwadrat z linii prostéy AZ, jest pozostały kwadrat z linii prostéy BZ, równy pozostałému kwadratowi z linii prostéy ZK. Dla czego linia prosta BZ, jest równa linii prostéy ZK. Podobnież dowiedziemy: że linie proste z punktu Z, do punktów O, S, prowadzone, są każdéy z dwóch linii pro-

stych  $BZ$ ,  $ZK$ , równé. Koło więc ze środka  $Z$ , długością linii prostéy  $ZB$ , zakreśliwszy; okrąg jego przechodzić będzie przez punkta  $K$ ,  $O$ ,  $S$ ,  $B$ , i będzie czworokąt  $KBOS$ , w kole wpisany. A ponieważż linią prostą  $KB$ , większą jest od linii prostéy  $QV$ , równą zaś jest linia prostą  $QV$ , linii prostéy  $SO$ , będzie i linia prostą  $KB$ , większą od linii prostéy  $SO$ ; lecz linia prostą  $KB$ , równą jest każdéy z dwóch linii prostych  $BO$ ,  $KS$ ; dla czego każdy z łuków równych obejmujących cieńciwy  $KB$ ,  $BO$ ,  $KS$ , w kole  $KBOS$ , większy jest od łuku obejmującego cieńciwę  $OS$ : trzy więc té łuki wraz z czwartym, jednému z nich równym, większe są od tychże samych trzech łuków wraz z łukiem obejmującym cieńciwę  $OS$ , to jest od całego okręgu; łuk zatem  $KB$ , w kole  $KBOS$ , większy jest od czwartéy części całego okręgu koła  $KBOS$ , i dla tego kąt  $BZK$ , we środku, większy jest od kąta prostého. Gdy więc kąt  $BZK$ , jest roztwarty, będzie kwadrat z linii prostéy  $BK$ , większy od kwadratów z linii prostych  $BZ$ ,  $ZK$ , (XII. II.) to jest, będzie większy od dwa razy wziętego kwadratu z linii

prostéy BZ. Poprowadźmy linią prostą KV, ponieważ w trójkątach KBV, OBV, linie prosté KB, BV, równé są linióm prostym OB, BV, i téż linie prosté, równé zawierają kąty: będzie kąt KVB, równy kątowi OVB, (IV. I). Jest zaś prosty kąt OVB, prostym więc jest i kąt KVB. Aże linia prostá ED, mniejszá jest od dwa razy wziętý linii prostéy DV; będzie równoległobok prostokątny zawarty liniami prostémi DB, BV, mniejszy od dwa razy wziętého równoległoboku prostokątného zawartého liniami prostémi DV, VB, to jest, będzie (VIII. VI) kwadrat z linii prostéy KB, mniejszy od dwa razy wziętého kwadratu z linii prostéy KV. Lecz kwadrat z linii prostéy KB, większy jest od dwa razy wziętého kwadratu z linii prostéy BZ, więc kwadrat z linii prostéy KV, większy jest od kwadratu z linii prostéy BZ. A ponieważ linia prostá EA, równá jest linii prostéy AK, kwadratowi zaś z linii prostéy BA, równé są kwadraty z linii prostych BZ, ZA: i kwadratowi z linii prostéy AK, równé są kwadraty z linii prostych KV, VA; będą kwadraty z linii prostych

BZ, ZA, równe kwadratóm z linii prostych KV, VA, z których kwadrat z linii prostey KV, większy iest od kwadratu z linii prostey BZ, więc pozostały kwadrat z linii prostey VA, mniejszy iest od kwadratu z linii prostey ZA; i dla tego linia prosta AZ, większa iest od linii prostey AV; nierównie więc większa iest linia prosta AZ, od linii prostey AG. W poprzedzającym albowiem podaniu dowiedliśmy, że linia prosta KV, pada zewnątrz koła FGH. Lecz linia prosta AZ, iest prostopadła do płaszczyzny KBOS, zaczęm najmniejszą iest ze wszystkich linii prostych, które do téjże płaszczyzny ze środka kuli prowadzić można. Płaszczyzna więc KBOS, pada zewnątrz kuli mniejszey.

Ze równie pozostałe płaszczyzny między ozwártymi kół częściami BX, KX, padaią zewnątrz kuli mniejszey, tak się dowodzi. Z punktu A, wyprowadźmy do płaszczyzny czworokąta SOPT, linią prostopadłą AJ, i na téj płaszczyźnie poprowadźmy linią prostą JO. Jak o płaszczyźnie KBOS, i punkcie Z, dowiedliśmy: tymże samym sposobem oka-



żemy, że punkt  $J$ , jest środkiem koła opisanego, około czworokąta  $SOPT$ , i że linia prosta  $OS$ , większa jest od linii prostey  $PT$ . Dowiedliśmy zaś już linią prostą  $PT$ , bydź równoodległą względem linii prostey  $OS$ . Ponieważ więc różnoboki  $KEOS$ ,  $SOPT$ , w koła wpisane, mają boki  $BKOS$ , iako téż boki  $OS$ ,  $PT$ , równoodległe; inné zaś boki  $BO$ ,  $KS$ ,  $OP$ ,  $ST$ , między sobą równé; i jest bok  $BK$ , większy od boku  $OS$ , a bok  $OS$ , większy od boku  $PT$ , będzie linia prosta  $ZB$ , większa od linii prostey  $JO$ , (II. pod. przyb.). Poprowadźmy linią prostą  $AO$ , ta będzie równą linii prostey  $AB$ ; a ponieważ proste są kąty  $AJO$ ,  $AZB$ , będą kwadraty z linii prostych  $AJ$ ,  $JO$ , równé kwadratowi z linii prostey  $AO$ , czyli  $AB$ , to jest kwadratóm z linii prostych  $AZ$ ,  $ZB$ : a kwadrat z linii prostey  $ZB$ , większy jest od kwadratu z linii prostey  $JO$ ; pozostały więc kwadrat z linii prostey  $AZ$ , mniejszy jest od kwadratu z linii prostey  $AJ$ ; przeto linia prosta  $AZ$ , mniejsza jest od linii prostey  $AJ$ . Dowiedliśmy zaś, że linia prosta  $AZ$ , większa jest od linii prostey  $AG$ , nie równie więc linia prosta  $AJ$ , większą

jest od linii prostéy  $AG$ . Zaczém płaszczyzna  $SOPT$ , pada zewnątrz kuli mniejszey. Tymże samym sposobém dowiedziemy, że i płaszczyzna  $TPRY$ , pada zewnątrz téżże kuli, tak iako i płaszczyzna tróykąta  $YRX$ ; (w. p. p. XI.). I podobnież dowiedzie się względém wszystkich innych płaszczyzn ograniczających wielościán, wykréslony w kuli więkyszey, że té zewnątrz kuli mniejszey padaia. Maiąc więc dané dwie kule spółśrodkowé, wykrésloná jest w kuli więkyszey bryła wielościenná, którę powierzchńia nie dotyká się kuli mniejszey. C. B. d. R. i d. D.

Inaczey ieszcze i krócéy bez pomocy podania XVI. dowiédz można, że linia prostá  $AZ$ , więkyszá jest od linii prostéy  $AG$ . Z punktu  $G$ , wyprowadźmy do linii prostéy  $AG$ , linią prostopadłą  $GU$ , i poprowadźmy linią prostą  $AU$ . Dzieląc łuk  $BE$ , na dwie równé części, i połowę iego znowu na dwie równé części, i tak następnie przyydzimy na koniec do łuku mniejszego od łuku koła  $BCDE$ , mającego za cieńciwę linią prostą równą linii prostéy  $GU$ . Przypuścmy, że takim łukiem jest łuk  $KB$ ; mniejszá więc będzie

linia prostá KB, od linii prostéy GU. A ponieważ kąt BZK, iest roztwarty, iakéśmy już dowiedli, będzie linia prostá BK, większá od linii prostéy BZ. Lecz linia prostá GU, większá iest od linii prostéy BK; daleko więc większá iest linia prostá GU, od linii prostéy BZ, i kwadrat z linii prostéy GU, większy iest od kwadratu z linii prostéy BZ. Jest zaś linia prostá AU, równá linii prostéy AB; więc kwadrat z linii prostéy AU, toiest kwadraty z linii prostych AG, GU, są równé kwadratowi z linii prostéy AB, toiest kwadratóm z linii prostych AZ, ZB; mniejszy zaś iest kwadrat z linii prostéy BZ, od kwadratu z linii prostéy GU, pozostały przeto kwadrat z linii prostéy AZ, większy iest od kwadratu z linii prostéy AG; i dla tego linia prostá AZ, większá iest od linii prostéy AG.

*Wniosek.* Jeżeli zaś i w drugiéy kuli wykrésimy bryłę wielościenną przez poprowadzenie linii prostych, między punktami, w których linie prosté ze środka kuli, do wszystkich kątów bryły wielościennéy wykrésłoney w kuli większéy poprowadzoné, spotykają

powierzchnią kuli mniejszój w tym samym porządku, w którym połączone są liniami prostymi punkta, w których téż same linie proste, ze środkiem kuli, spotykają powierzchnią kuli większój; będzie bryła wielościenna wykręslona w kuli BCDE, mieć się do bryły wielościennój wykręslonój w kuli drugiój, w stosunku trójmnożnym średnicy kuli BCDE, do średnicy kuli drugiój. Podzieliwszy bowiem téż bryły wielościenné, na równą liczbę odpowiadających sobie ostrosłupów; będą téż ostrosłupy podobné. Mają albowiem kąty bryłowe przy wierzchołku, to jest we środku kuli spólne, pozostałe zaś kąty bryłowe przy podstawach, mają między sobą równé (B. XI.) ponieważ się zawierają trzema kątami płaskimi równymi iedné względem drugich. Téż same ostrosłupy zawarté są podobnemi w równéj liczbie płaszczyznami, są więc dla tego podobné, (def. XI. XI.). Podobné zaś ostrosłupy, są w stosunku trójmnożnym boków odpowiadających (w. VIII. XII.); więc ostrosłup, którego podstawą czworokąt KBOS, wierzchołkiem zaś punkt A, jest do ostrosłupa w drugiój kuli tegoż samego porządku,

to jest do odpowiadającego pierwszemu w stosunku trójmnożnym boków odpowiadających, jest promienia kuli większej do promienia kuli mniejszej. Podobnież i każdy z ostrosłupów w kuli większej będących, jest do odpowiadającego sobie ostrosłupa w kuli mniejszej w stosunku trójmnożnym promienia AB, kuli większej, do promienia AG, kuli mniejszej: i iak ieden z poprzedników, do iednego z następników, tak wszystkie poprzedniki, do wszystkich następników: cała zatem bryła wielościenna wykręslona w kuli większej, ma się do całej bryły wielościennéj wykręslonéj w kuli mniejszej w stosunku trójmnożnym promienia AB, kuli większej, do promienia AG, kuli mniejszej, to jest w stosunku trójmnożnym średnicy kuli większej, do średnicy kuli mniejszej.

## P O D A N I E XVIII.

## T W I E R D Z E N I E.

Kule są między sobą w stosunku trójmnożnym swoich średnic. Fig. 283.

Wystawmy sobie kule ABC, DEF, których średnicami są linie proste BC, EF. Powia-

dám: że kula ABC, má się do kuli DEF, w stosunku tróymnożnym średnicy BC, do średnicy EF.

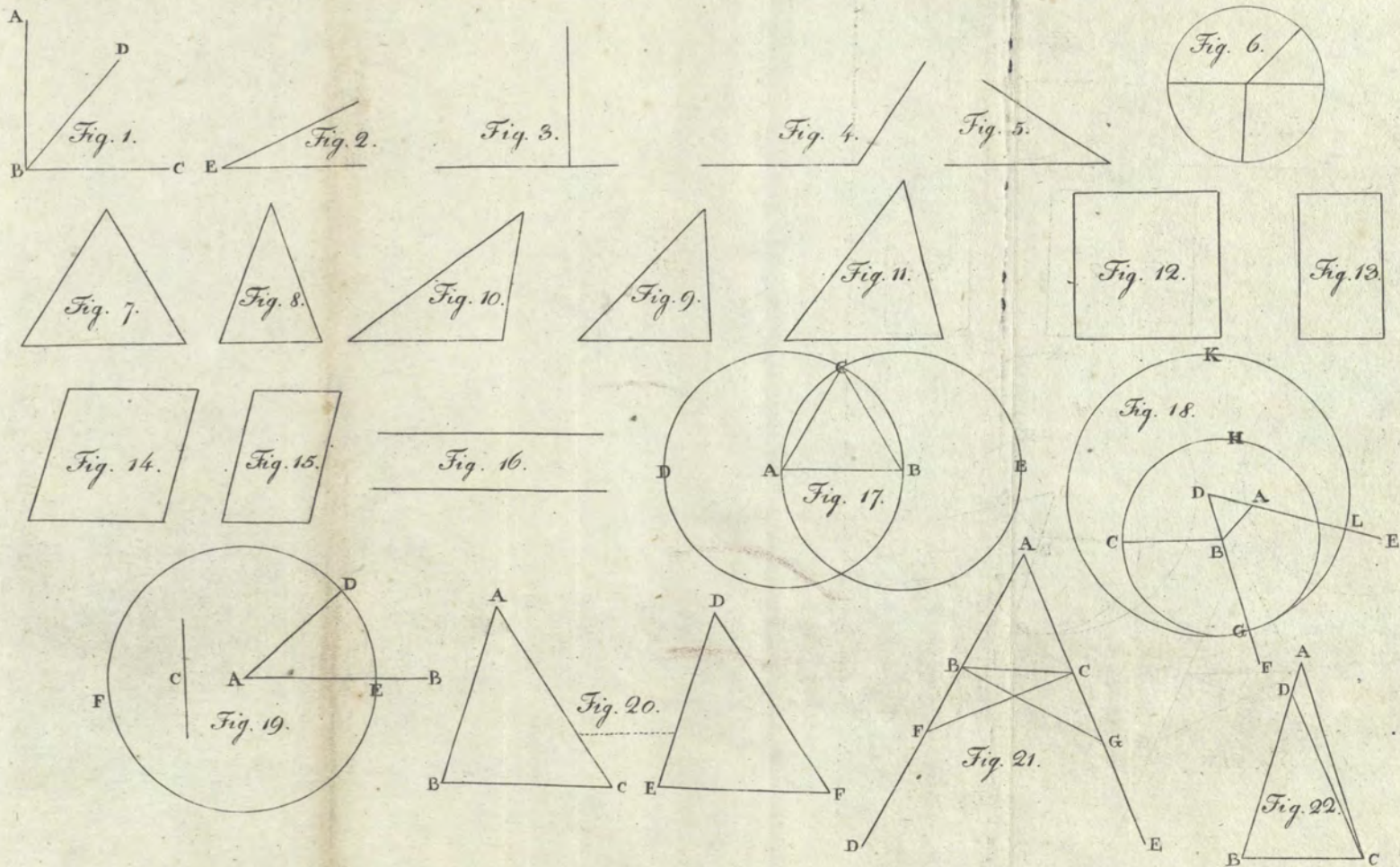
Jeżeli bowiem kula ABC, nie ma się do kuli DEF, w stosunku tróymnożnym średnicy BC, do średnicy EF, będzie kula ABC, miała się do kuli albo mniejszý, albo większý od kuli DEF, w stosunku tróymnożnym średnicy BC, do średnicy EF, (zob. notę do podania II.). Przypuśćmy náprzód: że kula ABC, má się do kuli mniejszý, to jest do kuli GHK, w stosunku tróymnożnym średnicy BC, do średnicy EF, i wystáwmy sobie, że kula DEF, má spólný środek z kulą GHK. Wykréślmy (XVII. XII.) w kuli większý DEF, bryłę wielościenną, którýby powierzchniá nie dotykała się kuli mniejszý GHK, i wystáwmy sobie, że w kuli ABC, wykréśloná jest bryła wielościenná, podobná bryle wielościenný wykréśloný w kuli DEF. Bryła więc wielościenná wykréśloná w kuli ABC, má się do bryły wielościenný wykréśloný w kuli DEF, w stosunku tróymnożnym średnicy BC, do średnicy EF, (XVII. XI.). Jest zaś kula ABC, do kuli GHK, w stosun-

ku trójmnożnym średnicy  $BC$ , do średnicy  $EF$ ; więc iak się má kula  $ABC$ , do kuli  $GHK$ , tak bryła wielościenná w kuli  $ABC$ , do bryły wielościennéy w kuli  $DEF$ . Większą zaś iest kula  $ABC$ , od bryły wielościennéy w niéy wykréslonéy; więc (XIV. V.) i kula  $GHK$ , większą iest od bryły wielościennéy wykréslonéy w kuli  $DEF$ . Lecz iest i mnieyszą, iest bowiem kula  $GHK$ , zawartá w bryle wielościennéy wykréslonéy w kuli  $DEF$ , co bydz nie może; nie iest przeto kula  $ABC$ , do kuli mnieyszéy od kuli  $DEF$ , w stosunku trójmnożnym średnicy  $BC$ , do średnicy  $EF$ . Podobnież dowiedziemy, że ani kula  $DEF$ , má się do kuli mnieyszéy od kuli  $ABC$ , w stosunku trójmnożnym średnicy  $EF$ , do średnicy  $BC$ . Powiadám nadto: że kula  $ABC$ , ani do kuli większéy od kuli  $DEF$ , má się w stosunku trójmnożnym średnicy  $BC$ , do średnicy  $EF$ . Jeżeli bowiem to bydz może: niech się má kula  $ABC$ , do kuli większéy od kuli  $DEF$ , to iest do kuli  $LMN$ , w stosunku trójmnożnym średnicy  $BC$ , do średnicy  $EF$ : przełożywszy wyrazy średnic na mieyscé skrajnych, a skrajné

na miejsce średnich, będzie kula LMN, do kuli ABC, w stosunku trójmnożnym średnicy EF, do średnicy BC. Jak zaś kula LMN, do kuli ABC, tak się má kula DEF, do pewnej kuli mniejszej od kuli ABC. kula bowiem LMN, większa jest od kuli DEF. Więc i kula DEF, má się do kuli mniejszej od kuli ABC, w stosunku trójmnożnym średnicy EF, do średnicy BC: cośmy już wyżej dowiedli, że bydź nie może. Kula przeto ABC, nie má się do kuli większej od kuli DEF, w stosunku trójmnożnym średnicy BC, do średnicy EF. Okazał'smy zaś, że kula ABC, ani do kuli mniejszej od kuli DEF, má się w stosunku trójmnożnym średnicy BC, do średnicy BF. Więc kula ABC, má się do kuli DEF, w stosunku trójmnożnym średnicy BC, do średnicy EF. C. B. d. D.

*KONIEC XIĘGI DWUNASTEJ.*





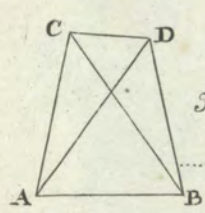


Fig. 23.

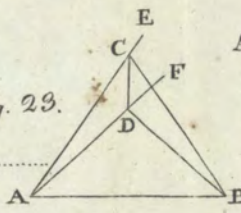


Fig. 24.

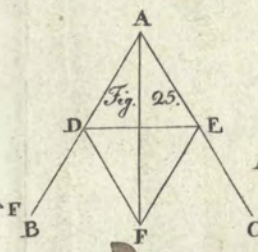


Fig. 25.

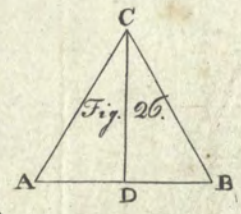


Fig. 26.

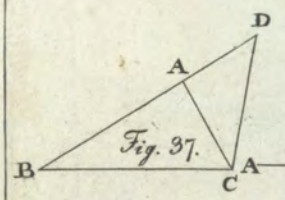


Fig. 37.

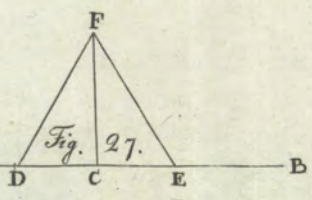


Fig. 27.

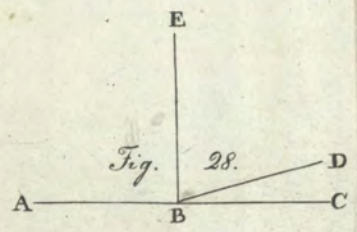


Fig. 28.

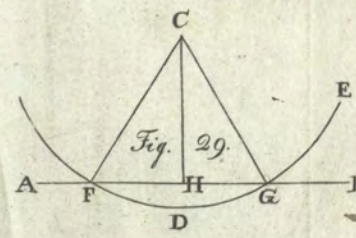


Fig. 29.

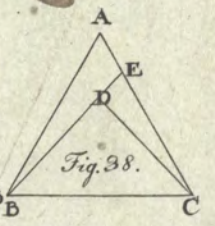


Fig. 38.

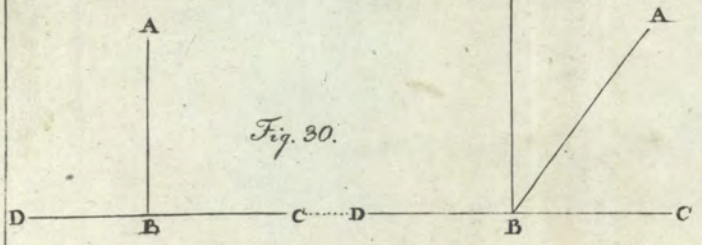


Fig. 30.

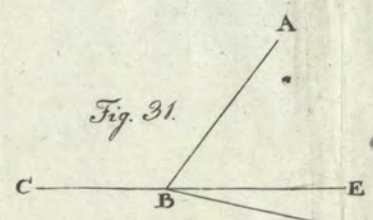


Fig. 31.

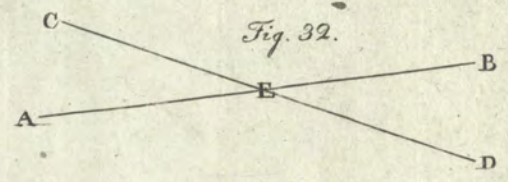


Fig. 32.

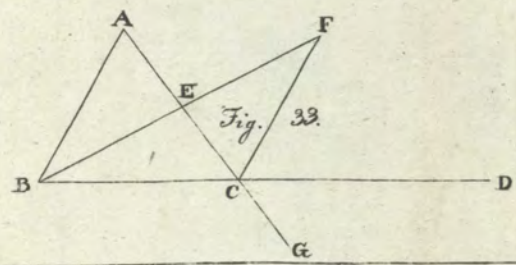


Fig. 33.

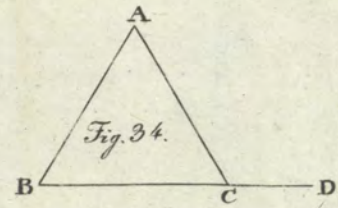


Fig. 34.

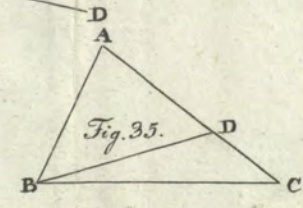


Fig. 35.

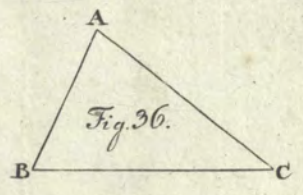
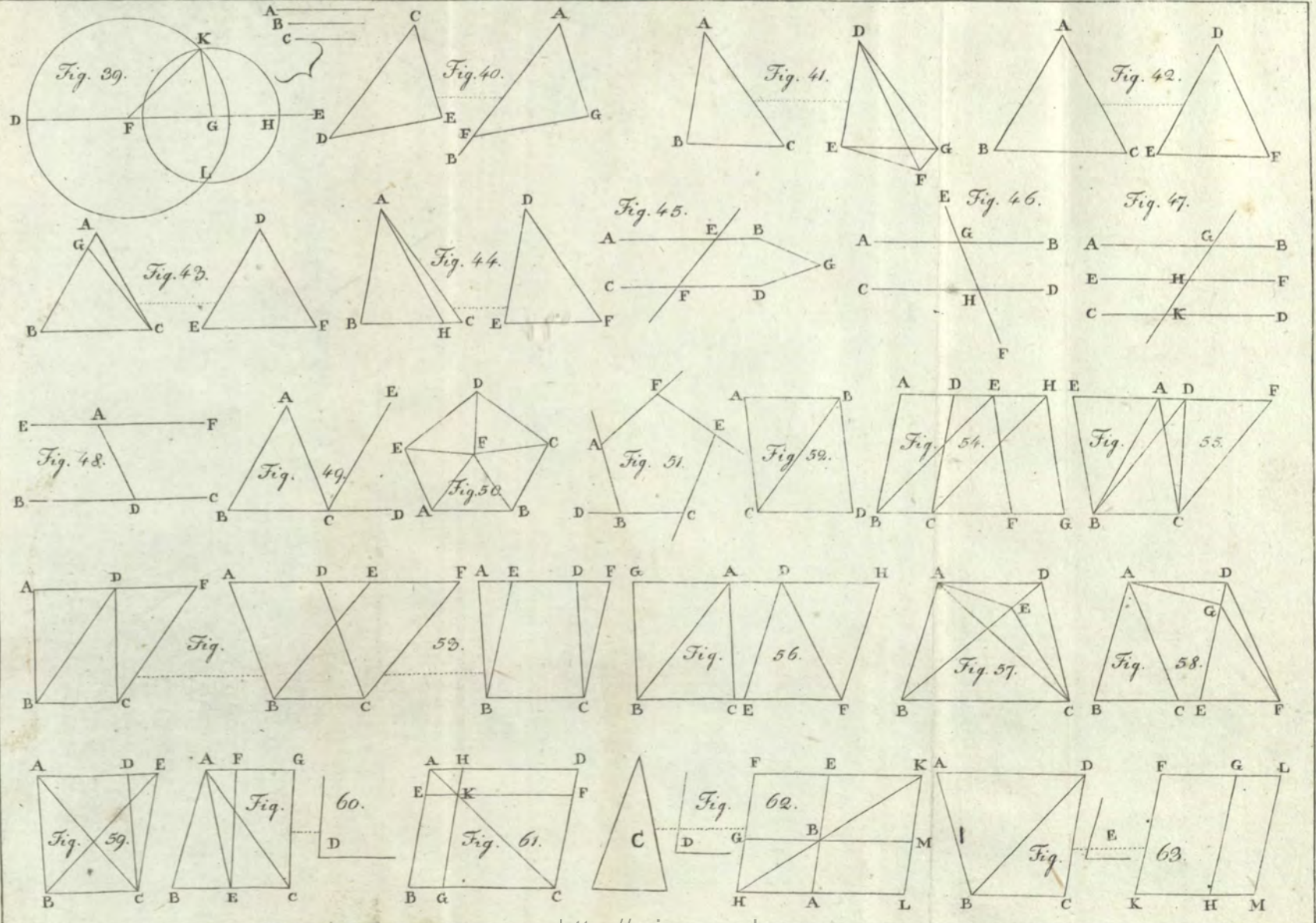


Fig. 36.



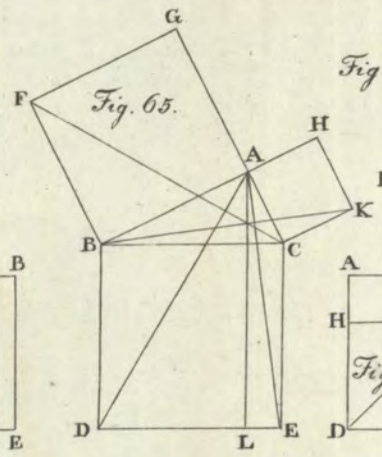
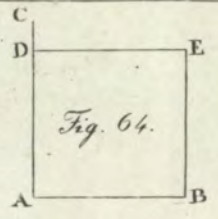


Fig. 66.

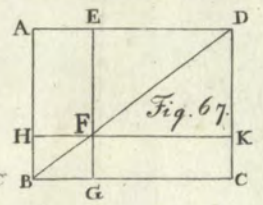
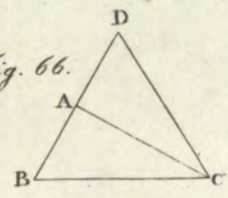


Fig. 67.

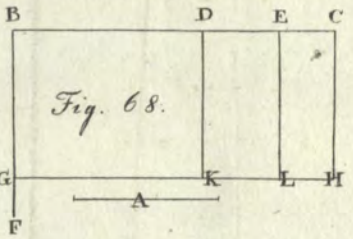


Fig. 68.

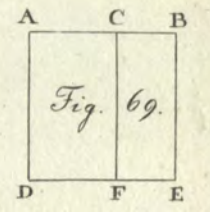


Fig. 69.

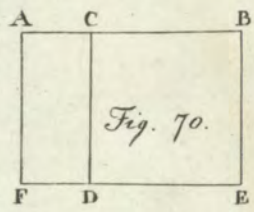


Fig. 70.

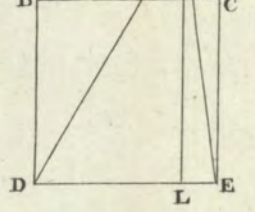


Fig. 71.

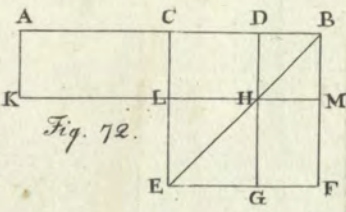
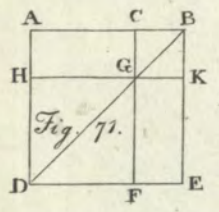


Fig. 72.

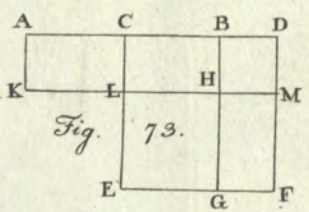


Fig. 73.

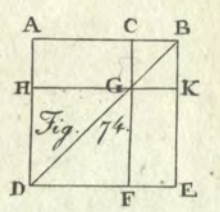


Fig. 74.

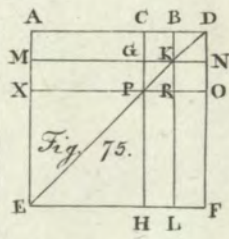


Fig. 75.

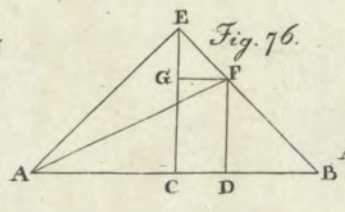


Fig. 76.

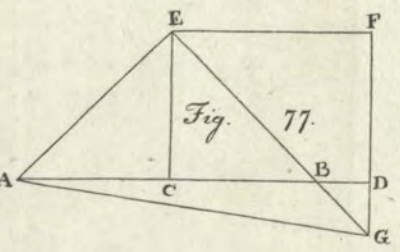


Fig. 77.

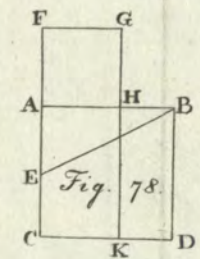


Fig. 78.

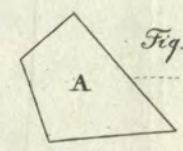


Fig. 81.

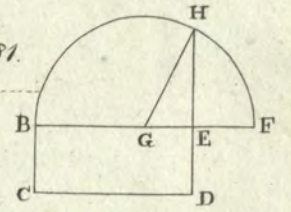


Fig. 84.

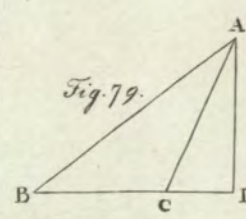


Fig. 79.

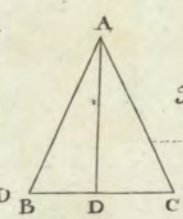


Fig. 80.

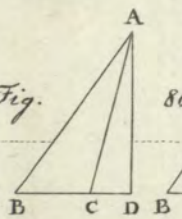


Fig. 80.

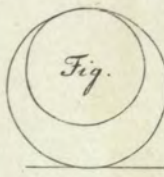
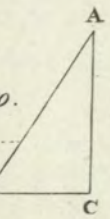


Fig. 82.

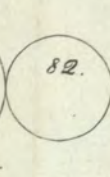


Fig. 83.

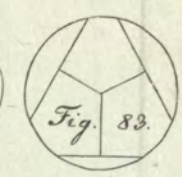


Fig. 85.

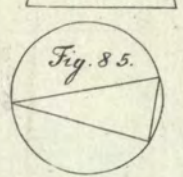


Fig. 86.

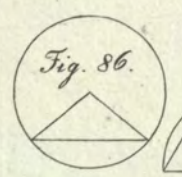


Fig. 87.

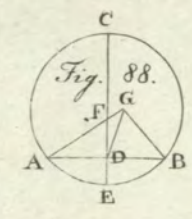
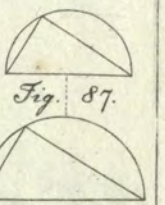


Fig. 88.

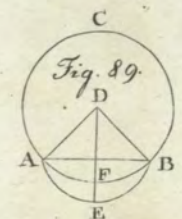


Fig. 89.

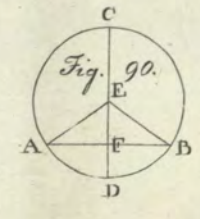


Fig. 90.

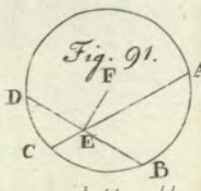


Fig. 91.

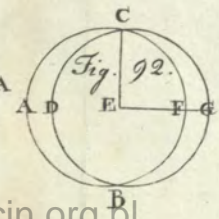


Fig. 92.

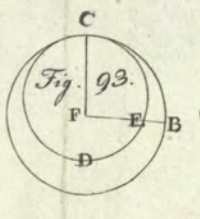


Fig. 93.

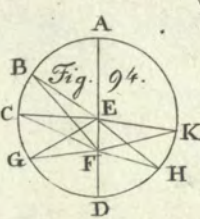


Fig. 94.

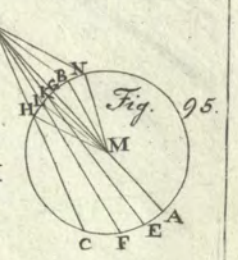
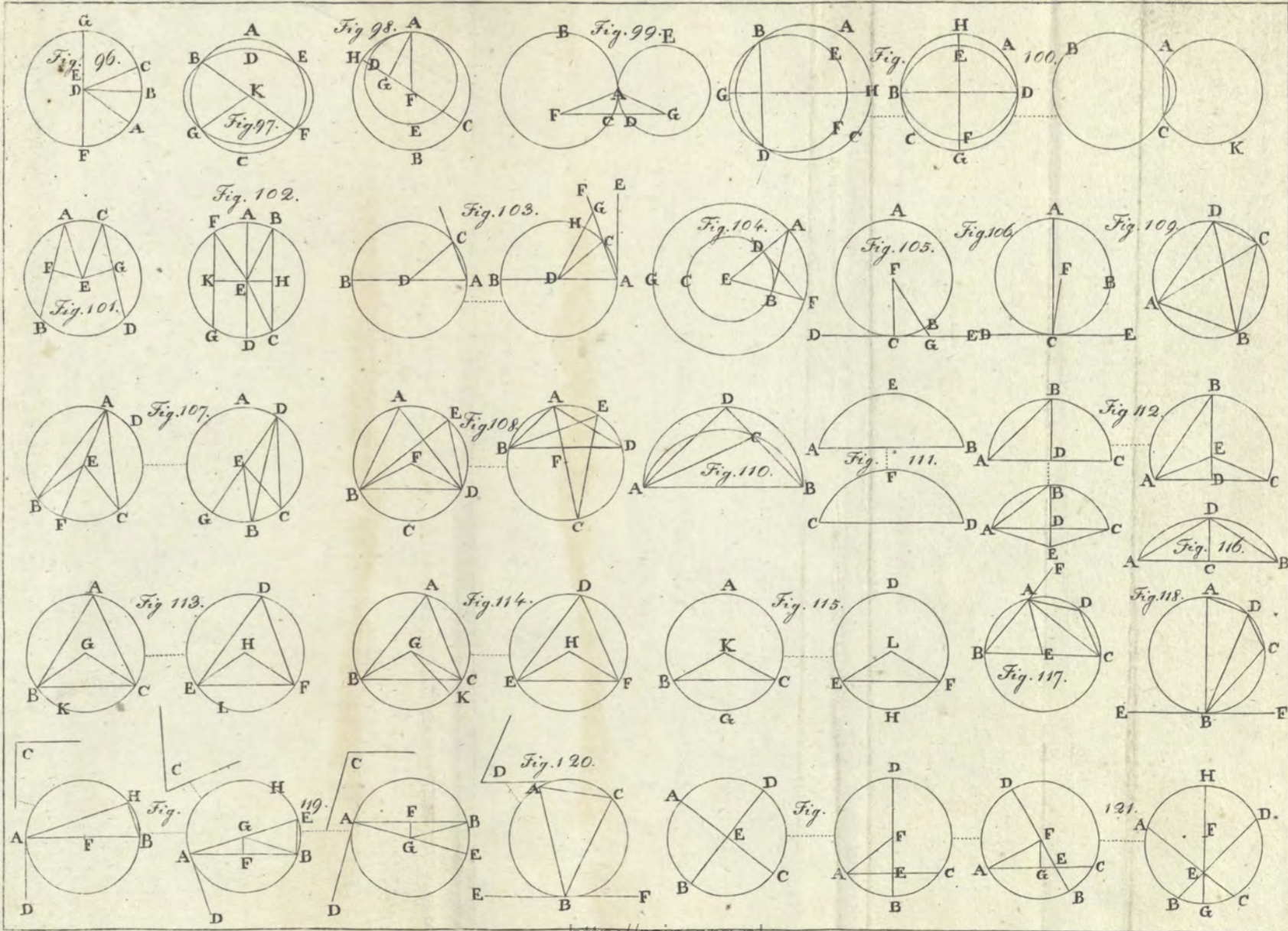
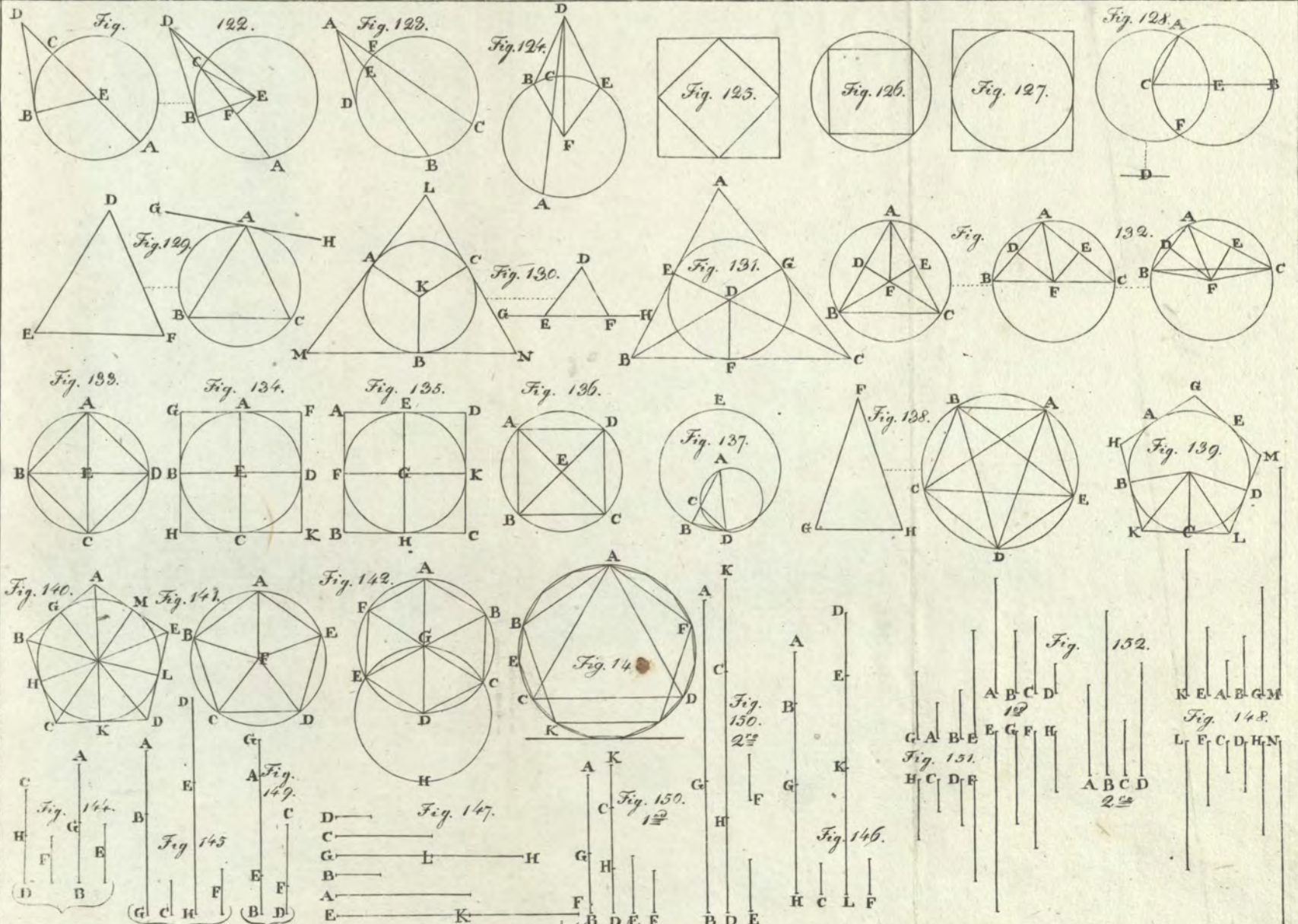
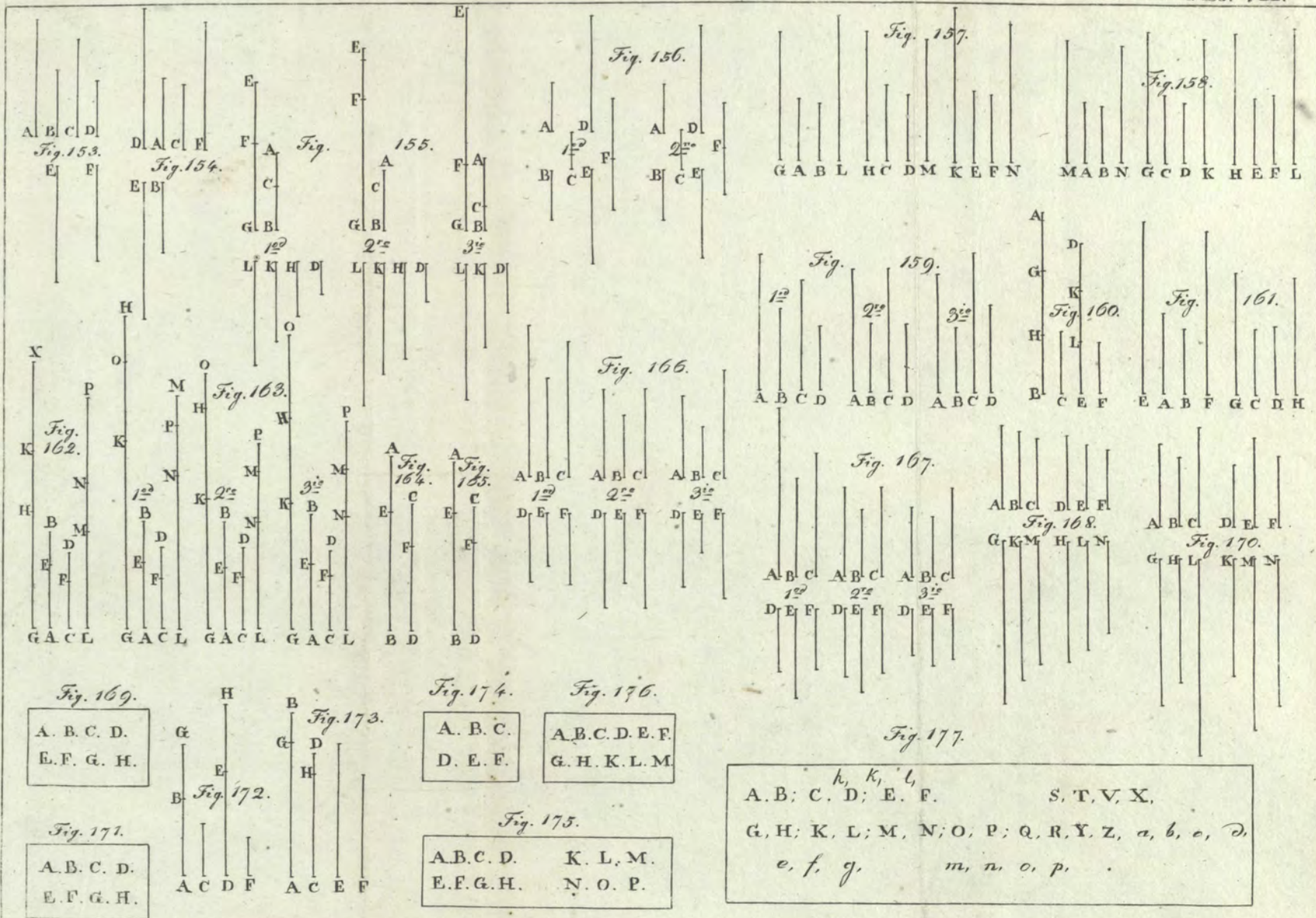
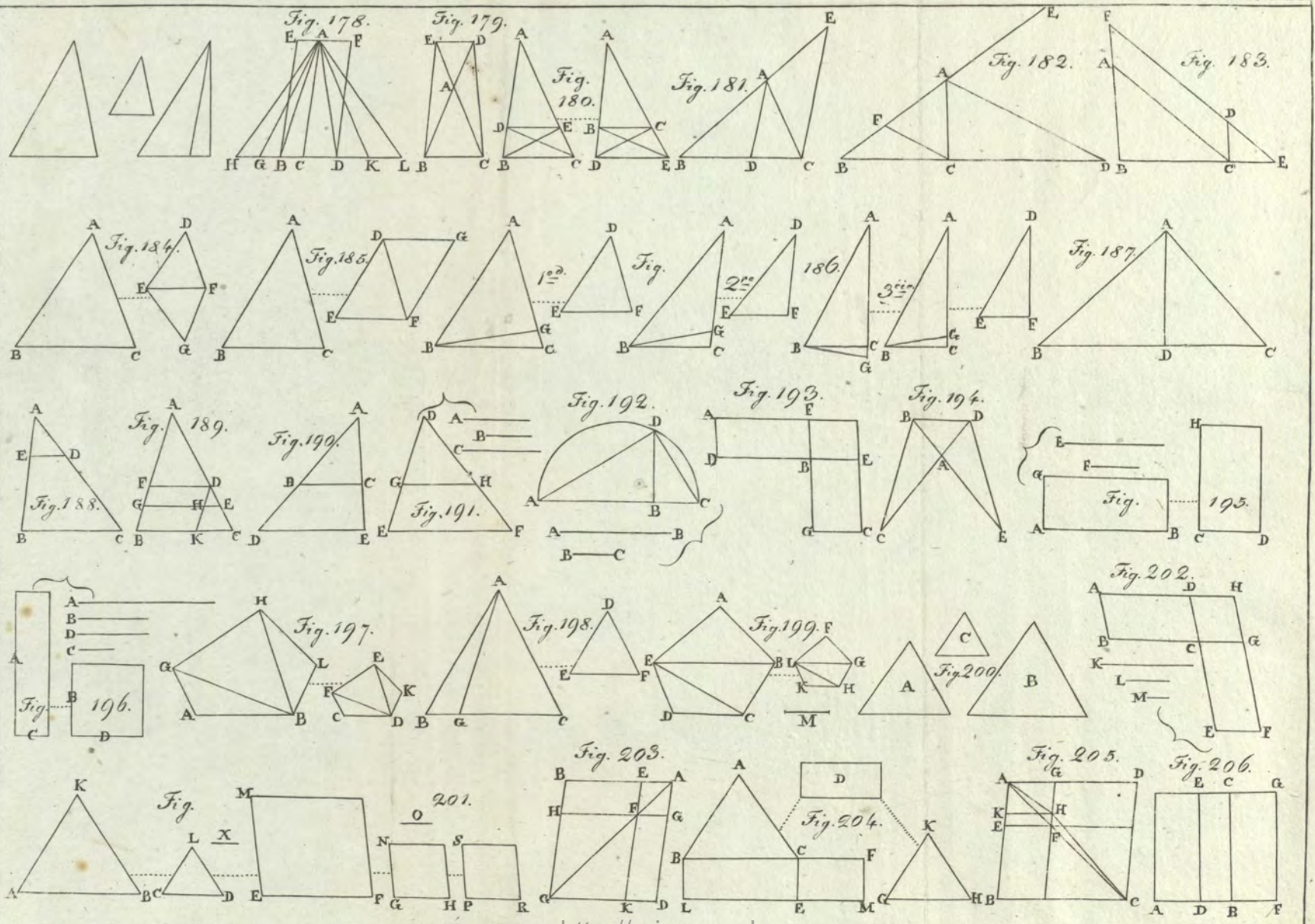


Fig. 95.

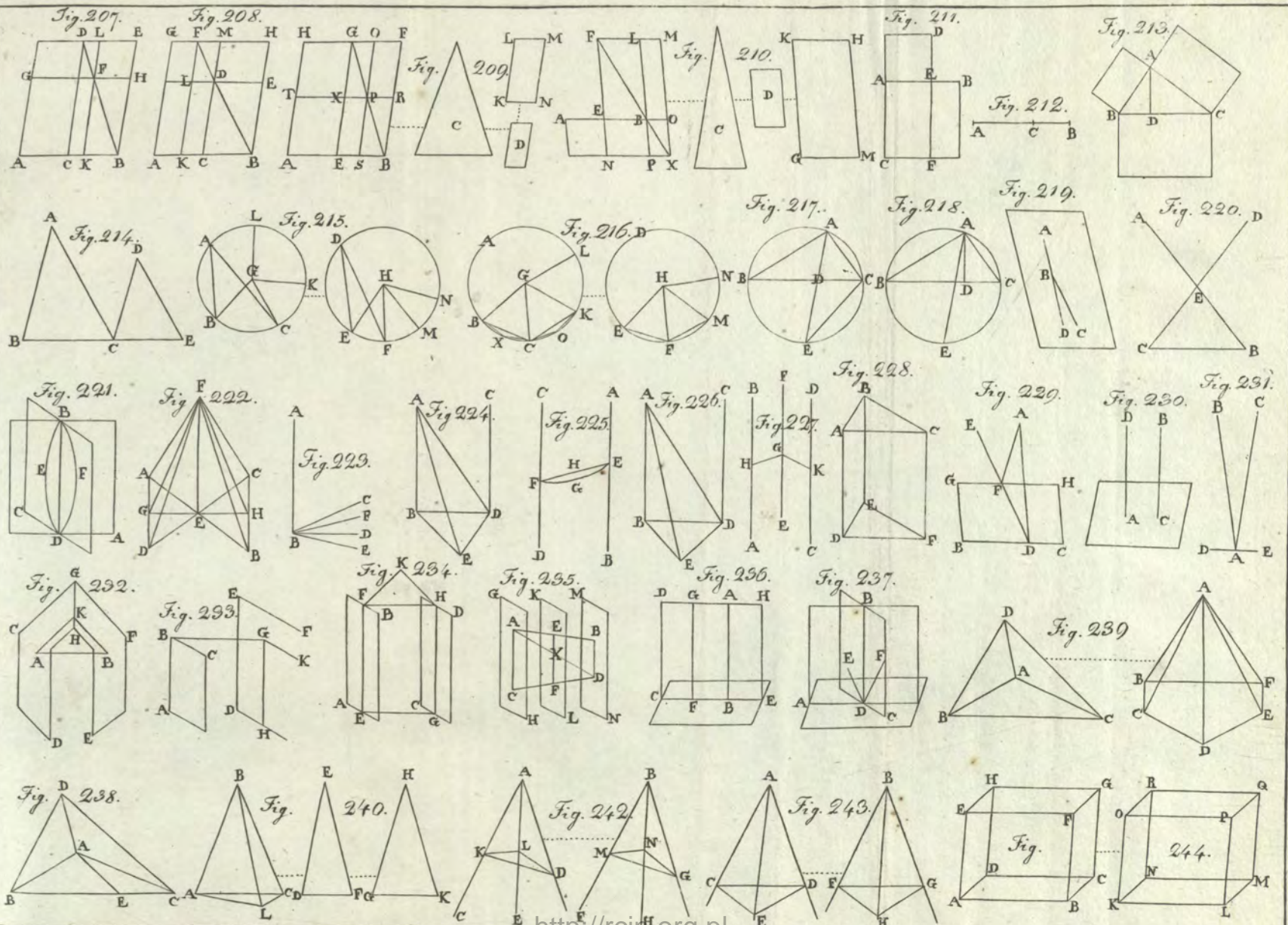


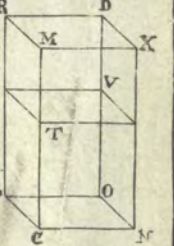
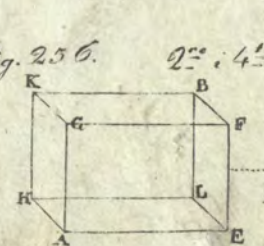
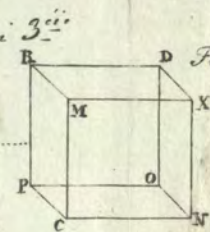
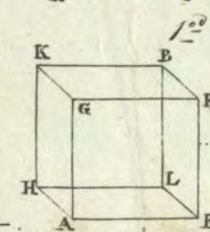
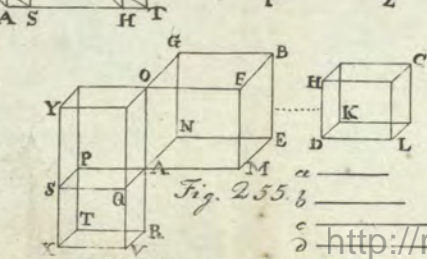
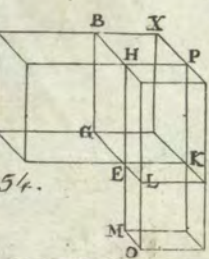
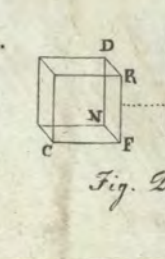
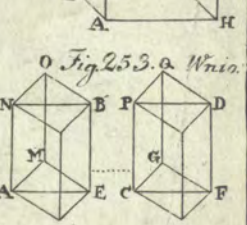
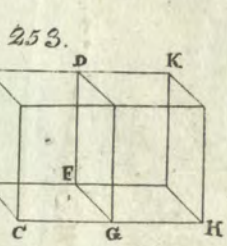
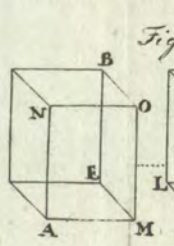
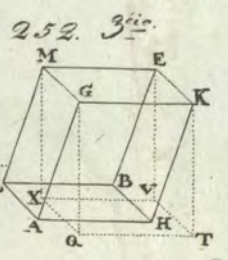
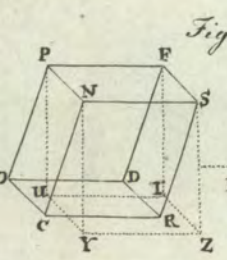
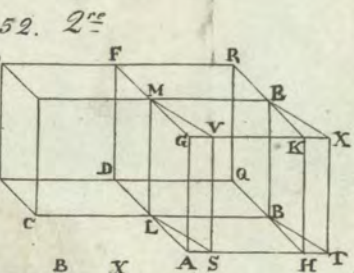
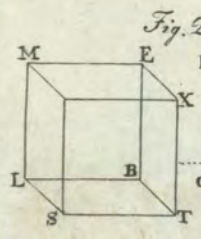
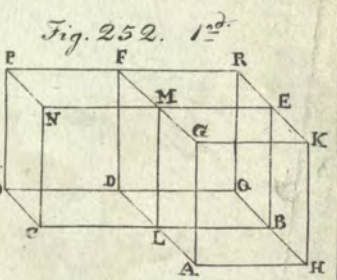
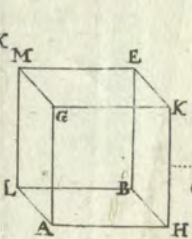
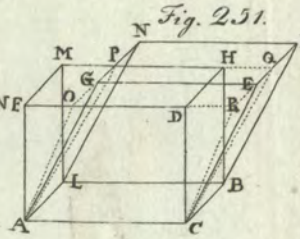
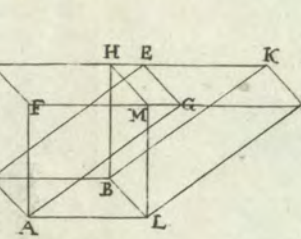
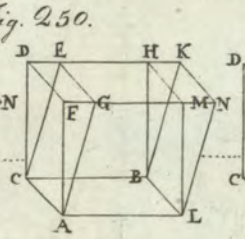
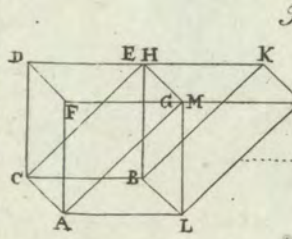
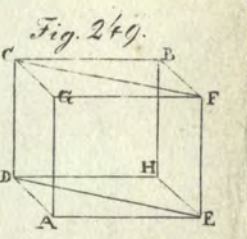
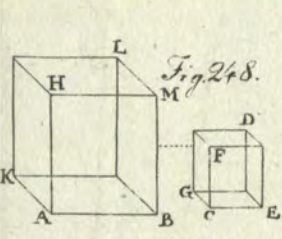
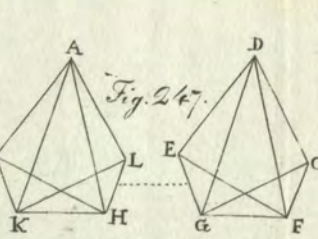
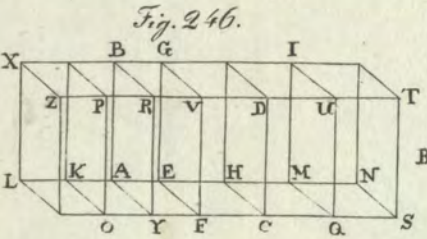
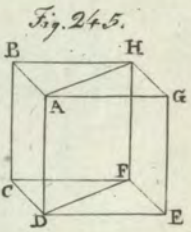
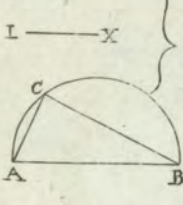
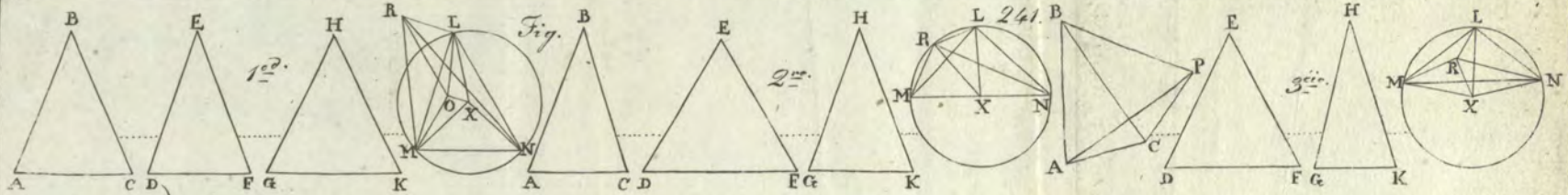


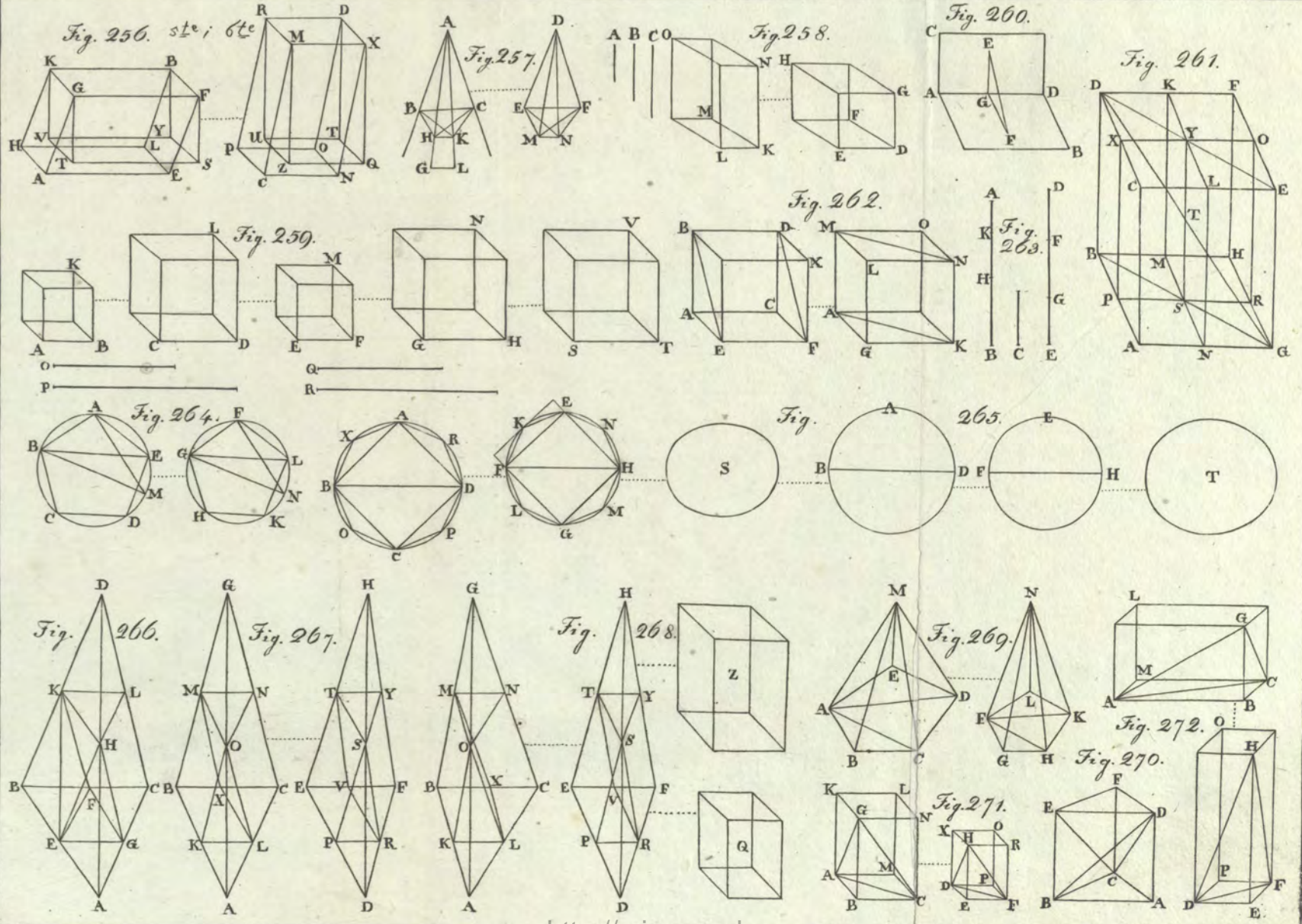


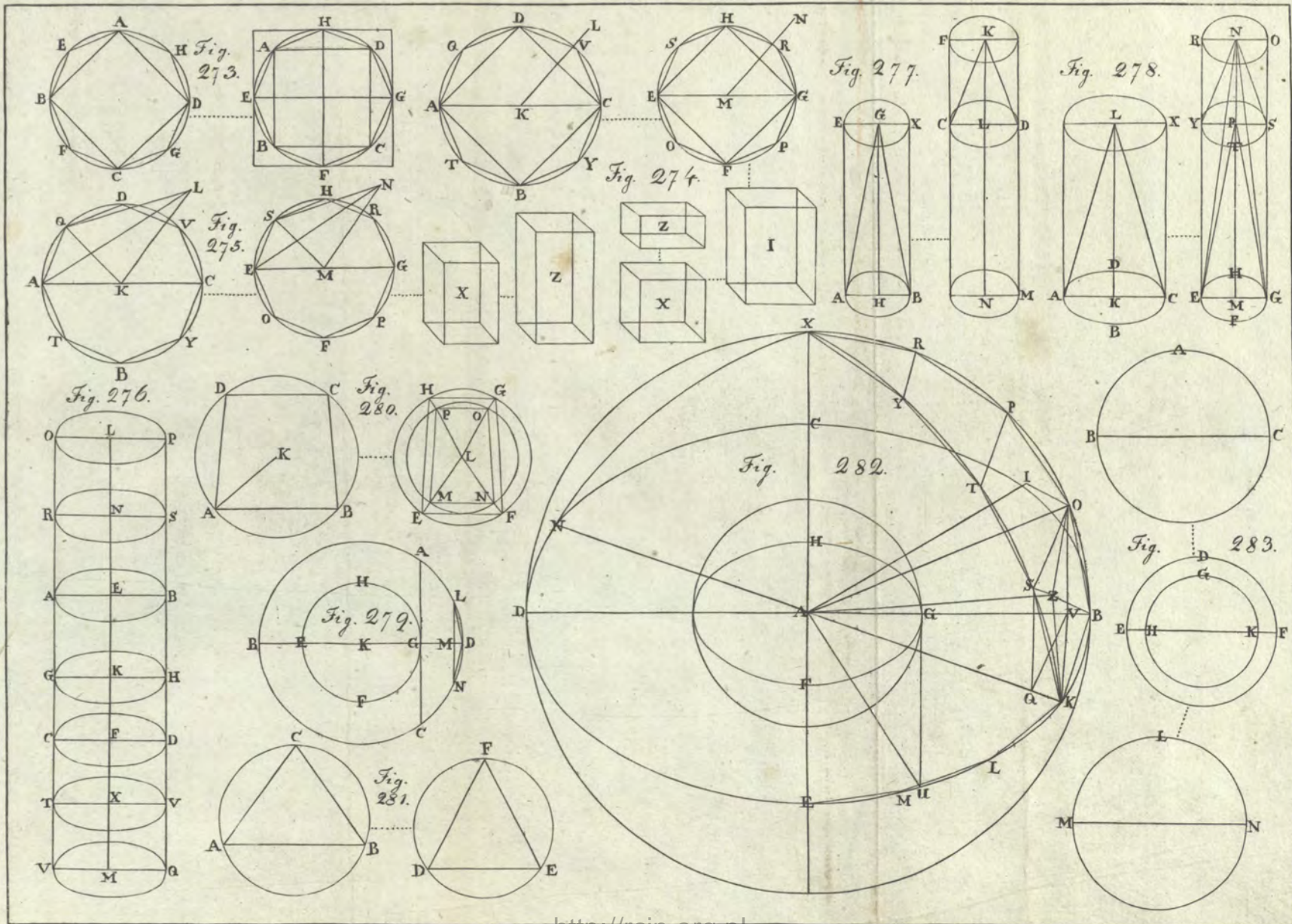














\*KSIĘGARNIA\*

ANTYKWARIAT



N<sup>o</sup> 19032

